POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Z DZIEJÓW
POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA NA POMORZU 1918 — 1938

i

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI OKRĘGU POMORSKIEGO ZA ROK 1937

19 38

NAKŁADEM OKRĘGU POMORSKIEGO P. C. K.

Z DZIEJÓW POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA
NA POMORZU 1918—1938
i
SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI
OKRĘGU POMORSKIEGO
ZA ROK 1937

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Z DZIEJÓW
POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA NA POMORZU 1918 — 1938

i

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI OKRĘGU POMORSKIEGO ZA ROK 1937

19 38

NAKŁADEM OKRĘGU POMORSKIEGO P. C. K.

W y k o n a n o
w Drukarni J. K. Kuszel
Zrzeszenie b. Pracowników
Pomorskiej Drukarni Rolniczej
S. A. w Toruniu

Spis rzeczy

Polski Czerwony Krzyż ratuje ludność dotkniętą klęskami powodzi pożarów i epidemii.

Przedmowa

Dwoma drogami szliśmy ku wolności...

Pierwszą ugorną, krwawą — szedł żołnierz polski, wpatrzony w słowa wypisane na sztandarach pułkowych: „Bóg i Ojczyzna", niosąc w dani skarb najcenniejszy: życie! Szedł wiedziony jedną myślą:

Z W Y C I Ę Ż Y Ć !

Druga droga, to cicha, ofiarna praca społeczeństwa, spieszącego koić ból i rany, społeczeństwa nie uginającego się pod ciężarem największych nieszczęść, zapatrzonego w jedno słowo:

P R Z E T R W A Ć !

O męstwie żołnierza polskiego mówią liczne krzyże drewniane, rozsiane po polach, liczne pobojowiska, liczne pamiętniki, opisy, pieśni i powieści. Wielu historyków uwieczni nazwiska wodzów i trud żołnierzy, a czyny ich zapalać będą wyobraźnię młodych i pchać na drogę sławy po nowe wawrzyny.

Ofiarna, mrówcza, a codzienna praca, co pozwoliła przetrwać zawieruchy dziejowe, co krzepiła ducha w czasach klęsk i trwogi, nie wielu znajduje pisarzy i często idzie w zapomnienie.

A przecież praca tych, co w imię miłości szli pod znakiem Czerwonego Krzyża z pomocą rannym, chorym i dzieciom, wygnańcom wracającym w ojczyste progi, — jest może równie godną opisu jak męstwo żołnierza.

Praca ta zresztą to nie tylko przeszłość, którą przetrwaliśmy, ale i przyszłość jeszcze nieznana, którą przetrwać musimy.

Naszym pierwszym zadaniem jest — złożyć hołd i podziękowanie tym, którzy z zaparciem się siebie dawali przykład ofiarnej pracy dla zbożnego celu.

Tych zaś, co przejmą ojców dziedzictwo, zapoznać z tą pracą i wskazać drogi wiodące do przetrwania wśród burz i gromów dziejowych — to nasze drugie hasło.

Że Pomorze, odwieczna dziedzina polskich plemion, nie ustępowało w pracy innym dzielnicom Polski i mimo gniotącego buta krzyżackich „Kulturträgerów", moc ducha polskiego przechowało i powstającej Polsce krwawy trud i pracę złożyło w ofierze, niech świadczą te skromne karty dziejów Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu.

Myśl wydania historii Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu, Zarząd Okręgu powziął już na posiedzeniu 7 lipca 1934 r., wydając odezwę do Zarządów Oddziałów z prośbą o zbieranie materiałów, opracowanie historii oddziałowych i nadesłanie ich do Okręgu z wycinkami z gazet, zdjęciami fotograficznymi i spisami członków zarządów. Odezwę podobną ogłosiła również i prasa pomorska.

Historia początkowo miała objąć okres 15-lecia pracy Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu. Jednak nie wszystkie Oddziały nadesłały na czas sprawozdania ze swej działalności i termin wydania przesunięto do roku 1938.

Na podstawie zebranych materiałów, rozdział A — „Z dziejów P. C. K. na Pomorzu" — opracowała p. Helena Piskorska. Część sprawozdawczą, w szczególności za rok 1937 w rozdziale A. V. i rozdziały B. C. D. oraz mapę, opracował Zarządu Okręgu.

Fotografii nie zamieszczamy, ze względu na wysokie koszta wydania.

Historia i sprawozdania obejmują okres dwudziestoletniej pracy Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu od roku 1918 do r. 1937 włącznie. Zaznaczyć tutaj musimy, że praca czerwonokrzyska spotyka się z wielkim zrozumieniem i poparciem społeczeństwa pomorskiego. Bardzo życzliwie do naszej pracy ustosunkowały się władze wojewódzkie, wojskowe, starostwo krajowe, rozgłośnia i prasa pomorska.

W szczególności podkreślić musimy, że troskliwą opieką otaczał nasze stowarzyszenie długoletni przewodniczący Komitetu Okręgowego Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża, p. Starosta Krajowy Wincenty Łącki.

Artykuły i komunikaty o pracy czerwonokrzyskiej na Pomorzu zamieszczała bezpłatnie Rozgłośnia i Prasa pomorska.

To też Zarząd Okręgu składa na tym miejscu za poparcie naszych dążeń i idei Czerwonego Krzyża wszystkim serdeczne podziękowanie, a w szczególności:

Dyrektorowi Rozgłośni Pomorskiej Stan. Nowakowskiemu,
Redakcji: „Dnia Pomorza", „Dziennika Bydgoskiego"
i „Słowa Pomorskiego".

Wydanie historii Okręgu Pomorskiego umożliwiła w znacznej mierze subwencja Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności, za którą serdecznie dziękujemy jej Prezesowi, Staroście Krajowemu, Wincentemu Łąckiemu i Dyrektorowi Kazimierzowi Sobolewskiemu.

Toruń, dnia 1 marca 1938 r.

ZARZĄD OKRĘGU POMORSKIEGO
POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

Jeżeli Ci zależy na zabezpieczeniu Twojej Ojczyzny — Twoich najbliższych w razie wojny, zapisz się na Członka Polskiego Czerwonego Krzyża.

Wydawnictwa

POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

do nabycia

w ZARZĄDZIE OKRĘGU POM. P. C. K. i w ZARZĄDACH WSZYSTKICH ODDZIAŁÓW

a) Cykl popularnych broszur sanitarno-higienicznych po 15 gr.:

1. Budujmy kąpieliska
2. Chore zwierzę niebezpieczeństwem dla człowieka.
3. Choroby zaraźliwe.
4. Co i jak należy jeść, aby być zdrowym?
5. Co widziałem na wsi?
6. Czyste powietrze w izbie.
7. Dobra woda do picia.
8. Niepotrzebne zmartwienie.
9. Pilnuj oka w głowie.
10. Położnica w domu.
11. Suchotnik w domu.
12. Wieś w obliczu wojny.
13. Zdrowie na codzień.
14. Złe przyzwyczajenia.

b) Podręczniki z ratownictwa i higieny:

1.	Jak wychować zdrowe dziecko do lat trzech? . .	20 gr
	Jak wychować zdrowe dziecko od lat trzech? . .	20 gr
2.	Jak ratować siebie i innych w razie wojny i w czasie pokoju (kartonik) 100 egz.	80 gr
3.	Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach, 100 egz.	80 gr
4.	Podręcznik ratownictwa (dr. Misiewicz) . . .	60 gr
5.	Służba społeczna pielęgniarki (prof. Radliński) .	50 gr
6.	Zarys higieny szpitalnej i dietetyki (dr. Wszelaki)	50 gr

1918—1938

Powstanie, organizacja i zadanie

Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu

Chociaż oficjalna organizacja Okręgu Pomorskiego Czerwonego Krzyża rozpoczyna się w roku 1920, to jednak powstanie oddziałów czerwonokrzyskich, samorzutnie organizowanych przez społeczeństwo pomorskie, datuje się znacznie wcześniej, — sięgając do roku 1918.

Okres ten wstępny nie opiera się na żadnych statutach. Ofiarne jednostki, organizując się w Czerwonym Krzyżu przygotowują się do udzielania pomocy rannym, jeńcom, repatriantom i chorym, a w końcu do godnego przyjęcia armii polskiej, niosącej Pomorzu wyzwolenie. Leży przed nami odezwa, jaką w miejscowej prasie ogłosił wówczas Oddział P. C. K. w Wąbrzeźnie; przytaczamy ją w całości w rozdziale B.

Samorzutne porozumienie organizacji czerwonokrzyskich poszczególnych miast i powiatów doprowadziło do zorganizowania Okręgu Pomorskiego, dnia 24 lutego 1920 r., w obecności gen. Józefa Hallera. Okręg odtąd miał utrzymywać łączność z Zarządem Głównym Towarzystwa Polskiego Czerwonego Krzyża, który na posiedzeniu dnia 16 kwietnia 1920 r. zatwierdził regulamin oddziałów okręgowych.

W r. 1921, dnia 14 lutego, Minister Spraw Wewnętrznych zatwierdził pierwszy statut Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, normujący stosunki prawne stowarzyszenia, omawiający cele, prawa i przywileje, jak również organizację władz naczelnych, Okręgów i Oddziałów.

Jednakże doświadczenie życiowe zmuszało stowarzyszenie kilkakrotnie do zmiany i poprawy statutu.

Już dnia 18 grudnia 1921 r. zmieniono pierwszy statut. — Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 1 września 1927 r., przemianowano Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża na Polski Czerwony Krzyż i uznano za jedyne stowarzyszenie, działające na terenie Polski na zasadach Konwencji Genewskiej o polepszeniu losu chorych i rannych w armiach czynnych oraz Konwencji w Hadze, dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej. Odtąd stowarzyszenie P. C. K. pozostaje pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej. Statut Polskiego Czerwonego Krzyża, zatwierdzony powyższym rozporządzeniem, jest znacznie rozszerzony i zmieniony w porównaniu z poprzednimi. Pewne zmiany wprowadzono również decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych i Ministrem Opieki Społecznej, dnia 11 grudnia 1928 r. i dnia 20 marca 1930 r., wreszcie dnia 14 marca 1932 r.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 27 października 1932 r., weszło w życie prawo o stowarzyszeniach i Polski Czerwony Krzyż uzyskał osobowość prawną, jako pierwsze **stowarzyszenie wyższej użyteczności.**

Obecnie obowiązujący statut Polskiego Czerwonego Krzyża jest oparty na zarządzeniu Rady Ministrów z dnia 30. XI. 1936 r. i wszedł w życie z dniem 1. I. 1937 r.

Stowarzyszenie posiada prawo przyjmowania i nabywania majątków, prawo nadawania odznak honorowych za zasługi, położone na polu urzeczywistnienia zadań czerwonokrzyskich.

Gospodarkę oraz programową działalność P. C. K. kontroluje Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych i Ministrem Opieki Społecznej przez delegata Rządu.

Głównym zadaniem Polskiego Czerwonego Krzyża jest współdziałanie z instytucjami sanitarno-wojskowymi w czasie wojny i przygotowanie się do tego współdziałania w czasie pokoju — w szczególności niesienie wszelkiej pomocy ludności cywilnej w wypadkach klęsk żywiołowych, epidemii itp. oraz współpraca z władzami rządowymi i samorządowymi nad podniesieniem zdrowotności wśród społeczeństwa i krzewienie haseł humanitarnych.

Dla osiągnięcia tego celu Polski Czerwony Krzyż:

1. prowadzi wśród społeczeństwa odpowiednią propagandę i werbunek członków;
2. organizuje odczyty i kursy z zakresu swych zadań;
3. gromadzi fundusze i zasoby, zwłaszcza materiałów sanitarnych;
4. przeprowadza szkolenie, zarówno teoretyczne jak praktyczne ochotniczego personelu sanitarnego i pielęgniarskiego;
5. zakłada i prowadzi przychodnie, uzdrowiska, szpitale, punkty i stacje sanitarno-odżywcze, drużyny ratownicze, schroniska i t. p.;
6. organizuje akcję ratownictwa przeciwgazowego;
7. podejmuje akcję ratowniczą dla ludności, poszkodowanej na skutek epidemii lub klęsk żywiołowych;
8. czyni zabiegi w sprawach zwolnienia jeńców wojennych i politycznych.

Realizacja tak olbrzymiego programu wymaga współpracy nie tylko jednostek, ale całego społeczeństwa.

Terytorialnie Okręg Pomorski P. C. K. obejmował od powstania do r. 1932 — Pomorze wraz z Gdańskiem, następnie do roku 1934 — Pomorze bez Gdańska. Dnia 1 stycznia 1935 roku wydzielono z Okręgu Pomorskiego powiat działdowski, natomiast przyłączono do Okręgu 11 Oddziałów P. C. K. z Okręgu Wielkopolskiego i 4 z Okręgu Warszawskiego. Rok 1935 jest zatem nowym etapem rozwoju Okręgu Pomorskiego. Od tego czasu działalność Okręgu pokrywa się z terenem działania Okręgu Korpusu Nr. VIII.

Z dniem 1. IV. 1938 r. wchodzi w życie ustawa o zmianie granic województw północno-zachodnich. Stoimy w przededniu przejęcia administracji na całym obszarze Wielkiego Pomorza przez województwo pomorskie, do którego wejdzie teren działalności Okręgu Pomorskiego P. C. K. za wyjątkiem powiatów: Chodzież, Mogilno, Wągrowiec i Żnin, należących nadal do województwa poznańskiego.

Tak rozszerzenie granic województwa, jak i przywrócenie Kuratorium Pomorskiego, niewątpliwie oddziała korzystnie na dalszy rozwój prac Polskiego Czerwonego Krzyża na Wielkim Pomorzu.

Rok 1938 tworzy poniekąd zakończenie okresu działania Okręgu Pomorskiego P. C. K. na terenie różnych województw, a rozpoczyna nową erę na Wielkim Pomorzu z jednym Dowództwem Okręgu Korpusu i (za wyjątkiem 4-ch powiatów) z jednym Województwem i jednym Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Z uwagi zaś na rozpoczęcie pracy Czerwonego Krzyża na Pomorzu już w roku 1918, rok bieżący zamyka okres dwudziestoletniej pracy Polskiego Czerwonego Krzyża w tej dzielnicy.

Polski Czerwony Krzyż szerzy hasła humanitarne wśród młodzieży, w życiu społecznym i stosunkach międzynarodowych.

A.

Z DZIEJÓW POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA NA POMORZU 1918—1938

opracowała

Helena Piskorska

Źródła

Przy opracowaniu niniejszego szkicu historycznego oparto się na aktach Okręgu P. C. K. w Toruniu. Gorączkowa praca w momencie powstania organizacji, niedostateczność tak ilościowa jak jakościowa materiałów biurowych oraz dobrowolny i niefachowy personel nie pozostały bez ujemnego wpływu na akta. W rezultacie dają te źródła materiał nie zawsze wystarczający, szczególnie w odniesieniu do pierwszego dziesiątka lat działalności Czerwonego Krzyża. Częste zmiany organizacyjno-administracyjne przyczyniły się również w dużej mierze do pewnego, że tak powiem, nieporządku w aktach. Każdy okólnik, każde zarządzenie, polecające zmiany, np. w składzie sekcji, czy sposobie urządzenia tygodnia propagandy, wprowadza pewne zamieszanie do registratury organizacji, tym większe, im sama organizacja jest młodsza i pracująca siłami nowymi. Jedne akta odkłada się zupełnie, później tworzy się nowe, odpowiadające zarządzeniu, które znowu niedokończone ustępują miejsca następnym. Powstały w ten sposób pewne luki i niedociągnięcia w ogólnym obrazie działalności, których nie może wyrównać historyk, mający właściwie do czynienia z fragmentami akt.

Tyle, celem wytłumaczenia braków niniejszej historii Czerwonego Krzyża na Pomorzu, z których sobie autorka doskonale zdaje sprawę, lecz którym zaradzić nie jest w możności w obecnym stanie rzeczy. Braki te dotyczą w pierwszym rzędzie początków działalności Czerwonego Krzyża. Może wiele poczynań ofiarnych i owocnych, może wiele osób zasłużonych zostało pominiętych. Nie stało się to jednak ze złej woli, ani z chęci pomniejszenia zasług, lecz dlatego, że ani w aktach, ani w specjalnych zestawieniach, ani przez osoby, czy instytucje, które

pytano, nie została należycie uwzględniona praca wszystkich działaczy. Dotyczy to także centrali, a przede wszystkim prac Oddziałów na prowincji, przy opracowaniu których nie można było korzystać z akt, lecz tylko ze sprawozdań.

Dzieje Czerwonego Krzyża na Pomorzu do roku 1929 pisano na podstawie następujących źródeł:

1. Sprawozdania Okręgu do Zarządu Głównego;
2. Akta Walnych Zebrań i Zebrań Komitetu Okręgu;
3. Akta, zawierające okólniki Zarządu Głównego;
4. Korespondencje Okręgu z Zarządem Głównym;
5. Korespondencje Okręgu z Okręgiem Wielkopolskim;
6. Varia z lat 1920—1929;
7. Fragmenty akt sekcji organizacyjnej i informacyjno-wywiadowczej z r. 1920.

Dzieje z lat 1929-1938 opracowano na podstawie protokółów:

a) Zarządu Okręgu,
b) Komitetu Okręgowego,
c) Walnych Zebrań, oraz
d) na podstawie drukowanych sprawozdań Zarządu Okręgu.

Historię Oddziałów oparto na specjalnych aktach Oddziałów, na ich rocznych sprawozdaniach oraz na résumé z działalności, nadesłanych przez Oddziały w roku 1934 i 1937.

Dane źródłowe uzupełniono wiadomościami z Gazety Toruńskiej z roku 1920 i Żebraczka Bezdomnych (nr. 1, rok 1919) oraz wspomnieniami osobistymi.

Pewne wskazówki i informacje otrzymano również od pp. Heleny Steinbornowej, Starosty Krajowego Łąckiego, dr. Dandelskiego, sędziego Gierszewskiego, którym na tym miejscu składam serdeczne podziękowanie.

Odważając się na opublikowanie dziejów Czerwonego Krzyża, mimo wszelkich trudności, mamy na celu zachować dla potomności i utrwalić w pamięci społeczeństwa ofiarny czyn Pomorza.

Nie nasza wina, jeśli rezultat usiłowań nie zupełnie odpowiada zamierzeniom. Oby dostrzeżone w tej pracy braki zachęciły tych wszystkich, którzy w dziele Czerwonego Krzyża współpracowali, lub na pracę drugich patrzyli, do zanotowania i podania tego potomnym, by nie zaginęło ani jedno ogniwo, składające się na wielkie dzieło pracy niepodległościowej polskiej.

Wstęp

Straszną rzeczą jest wojna. Ustają wtedy wszelkie prawa boskie i ludzkie. Człowiek zabija człowieka coraz to wymyślniejszymi sposobami. Ginie bezpowrotnie dorobek kulturalny stuleci, a owoc wytężonej działalności gospodarczej całych pokoleń niszczy się w paru godzinach. Co gorsze, i w sercach ludzkich giną, często również bezpowrotnie, uczucia pielęgnowane przez wieki chrześcijaństwa i cywilizacji. Barbarzyństwo, kradzież, pijaństwo, święci swe tryumfy wśród setek tysięcy głodnych, bezdomnych i sierot. Nie ma, zdaje się, rzeczy tak złej i tak podłej, której by nie popełniono w czasie wojny. — A równocześnie — nie ma rzeczy równie pięknej, dobrej i szlachetnej, nie ma bohaterstwa równego temu, jakie wówczas wyrasta.

Wyzwalając wszystkie instynkty zła u człowieka i stwarzając morze nędzy i okropności, wyzwala wojna również drzemiące w każdym sercu ludzkim iskry dobra i szlachetności. — Stwarza okoliczności dogodne, aby te iskry rozpłomieniły się i rozrosły do rozmiarów nieraz tak znacznych, że łagodzą zło i koją rany.

Odwaga osobista, posunięta do bohaterstwa, wysuwa się wówczas na plan pierwszy, a obok niej postępuje najszczytniej pojęta miłość bliźniego.

Ta miłość bliźniego stworzyła przed laty osiemdziesięcioma wspaniałą organizację, której sztandar stał się synonimem prawdziwego chrześcijanina, stworzyła — Czerwony Krzyż.

Polska posiada najdawniejszą bodaj tradycję służby sanitarno-wojskowej. Zaczątek jej utworzył bowiem Stefan Batory, w czasie wypraw moskiewskich. Znacznie później na przełomie wieku XVIII pomyślał o chorym żołnierzu i o inwalidzie

król francuski Ludwik XIV. I znowu upłynął przeszło wiek, nim doszło do utworzenia organizacji społecznej, która w oparciu o państwa obejmuje całość opieki nad rannym i chorym żołnierzem.

Kiedy organizacja ta powstawała w połowie wieku XIX, z inicjatywy prywatnej Szwajcara Henryka Dunant, krwawiły się właśnie ziemie polskie w bohaterskim powstaniu 1863 roku. Mimo to nie ma w tej organizacji Polski, gdyż akcja Czerwonego Krzyża łączy państwa, nie narody. To też i w czasie wojny światowej 1914—1919, Polacy, szczególnie pod zaborem pruskim wolą tworzyć organizacje o innych nazwach dla akcji pomocy ofiarom wojny i żołnierzowi na froncie, nie łącząc się z Czerwonym Krzyżem, reprezentującym państwo zaborcze. — Z chwilą jednakże, gdy zaistniała możność odzyskania własnej państwowości, w całej Polsce — jak długa i szeroka — powstają Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Chwila organizowania się Polskiego Czerwonego Krzyża zastała społeczeństwo wyczerpane wojną, bez możności subwencji i pomocy od tworzących się dopiero władz państwowych. — Na Pomorzu organizacja Czerwonego Krzyża wyprzedziła mniej więcej o rok cały przejście tej ziemi pod rządy i władzę państwa polskiego. Mimo to, patrząc dziś na rezultat pracy ówczesnej, powiedzieć można, że Czerwony Krzyż dobrze zasłużył się Ojczyźnie, że, mimo niezwykłych trudności, całkowicie spełnił zadanie swe w chwili niebezpieczeństwa.

I. POWSTANIE TOWARZYSTWA POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA NA POMORZU.

W listopadzie 1918 r. kończyła się wojna światowa wybuchem rewolucji w państwach centralnych. Wywołały rewolucje nie tylko klęski militarne, lecz przede wszystkim głód i nędza, którą cierpiał zarówno żołnierz na froncie jak i ludność cywilna w kraju. Brakło żywności, odzieży, opału, lekarstw — wszystkiego, a do klęsk wojennych dołączyła się straszna i śmiertelna, nieznana dotąd epidemia grypy — hiszpanki. — Ludność Niemiec, która nawet nie miała dość mleka dla swych niemowląt, nie mówiąc już o innych brakach, patrzyła niechętnie na tysiące jeńców wojennych Polaków i Rosjan oraz na robotników polskich, przebywających w różnych obozach. Ściągnięto ich do Niemiec masami w czasie wojny, by zastąpić w kraju wysłanych na front żołnierzy, zatrzymano również znajdujących się w Niemczech, w chwili wybuchu wojny, robotników sezonowych. Dzięki ich pracy na roli, w kopalniach, ba nawet na terenach przyfrontowych nie ustawał zupełnie ruch gospodarczy; można było dosyłać ostatnie rezerwy na front. [1])

Obecnie, ludność niemiecka, nie pomnąc ich ciężkiej pracy i cięższej jeszcze doli, patrzyła na nich jako na niepotrzebne gęby do żywienia, odbierające jej ostatnie kęsy chleba. To też nie sprzeciwiano się masowemu powrotowi tak jeńców jak robotników do Polski i do Rosji.

Przeciwnie, starano się pozbyć, jak najszybciej i z bezwzględnym egoizmem, ludzi głodnych, czuwano, by powracający nie uszczuplali zapasów żywnościowych na szlaku swego przejazdu. Dlatego też pociągi zatrzymywano tylko, albo w szczerym polu, albo na stacjach zamykano wagony. Przy ówczesnym

[1]) Żebraczek Bezdomnych nr. 1, rok 1919 str. 7 „Miejsce pracy w kontrakcie 9, w rzeczywistości 5 km za frontem, sypanie szańców".

zaś chaosie i dezorganizacji, podróż przez Niemcy trwała do dwóch tygodni. [1])

W czasie wojny różnymi drogami i sposobami napływała fala ludzka do Niemiec. Obecnie pozostała dla niej jedna tylko droga powrotu na Toruń — Aleksandrów Kujawski, gdyż powstanie wielkopolskie odcięło powrót na Ostrów i Kalisz. Szły pociągi za pociągami, dążyła ku Toruniowi stutysięczna fala ludzka, złożona nie tylko z mężczyzn, lecz z rodzin robotników sezonowych, kobiet i dzieci, od noworodków począwszy. Ku Toruniowi i nie dalej, gdyż istniejąca jeszcze wówczas granica zaborcza w Aleksandrowie Kujawskim została zamknięta. Pociągi przejeżdżały stację Toruń-Przedmieście, wyrzucano z nich wszystkich pasażerów, nie troszcząc się o ich dalszy los. Położenie repatriantów było okropne. Byli zgłodniali, obdarci i chorzy, część bez pieniędzy, oszołomieni zupełnie, nie rozumieli języka niemieckiego, w którym się do nich straż i zaborcza służba kolejowa zwracała. Miasto samo, w obawie przed chorobami i ogłodzeniem przez napływową ludność, było pilnie strzeżone i o dostaniu się do niego mowy być nie mogło. Ci co jeszcze nieco sił mieli, szli pieszo dalej, ale takich nie było wielu. Część repatriantów schroniła się na kępę Bazarową, pod osłonę drzew. Wczesna zima i przenikliwe deszcze listopadowe pogarszały jeszcze sytuację. Tymczasem napływały nowe pociągi, nowi chorzy, nowi głodni; każdy nowy pociąg przywoził około 4000 osób. Groza ogarniała na myśl, co będzie jutro, co będzie za tydzień. Rewolucyjne władze miejskie i wojskowe oraz oficjalne organizacje społeczne stanęły bezradne. [2])

I wtedy, w roku 1918, ofiarnym odruchem społeczeństwa polskiego, powstaje i działa skutecznie Polska Opieka Czerwo-

---

[1]) Żebraczek jak wyżej: „...my nie chcieli, ale rozpędzili nas, przyszedł oficer, powiedział: uciekajcie, róbcie co chcecie, ja sam uchodzę... Jakeśmy wsiedli do pociągu w piątek, tak do dziś (8 dni) nic nie jedliśmy ciepłego, — opowiadają — bo na stacjach nie pozwolili wychodzić, a czekaliśmy na niektórych po 36 godzin".

[2]) Kuchnia Czerwonego Krzyża okazała się niewystarczającą dla około 4000 ludzi dziennie. Po wielu trudnościach udało się uzyskać kuchnię polową, którą ustawiono na dworcu... Tam nad Wisłą pod gołym niebem oczekiwali wychodźcy na statki. W sali restauracyjnej nadbrzeżnej było jedynie miejsce dla kilku matek z niemowlętami, reszta stała na dworze i czekała, czekała dzień i noc.

nego Krzyża. Bez funduszów i zapasów, z pustymi rękoma, ale silną wolą i sercem gorącym zajęto się repatriantami i w kilka zaledwie dni zorganizowano stacje żywnościowe, schroniska, opiekę lekarską, a nawet przewóz przez granicę.

Inicjatywę organizacji dały kobiety. Rzecz ta zresztą całkiem zrozumiała, zważywszy, że w owym okresie mężczyzn było bardzo mało, gdyż tak starszych, jak i młodzież zabrała wojna. Istniejąca już od początku wojny „Opieka nad Bezdomnymi", jak brzmiała w skrócie nazwa organizacji, zajmującej się zbieraniem odzieży dla ofiar wojny w b. Król. Polskim, stanowiła pierwsze ramy organizacyjne, które rozszerzyły się znacznie przez współudział całej niemal inteligencji toruńskiej polskiej, licznych osób ze sfer innych, a nawet gimnazjastów Polaków. Przybrawszy opaski z czerwonym krzyżem, opatrzone napisem „Polska Opieka Czerwonego Krzyża" i stemplem „Opieki nad Bezdomnymi", spieszyli wszyscy z pomocą. Trudno wymieniać nazwiska pierwszych pracowników Czerwonego Krzyża, gdyż byli to rzeczywiście... „wszyscy". Jedni pełnili dyżury na dworcu, przy stacjach żywnościowych, w schronisku i na stacji sanitarnej; inni odbywali pielgrzymki do władz i organizacji, celem umożliwienia dowozu żywności i dalszego transportu przybywających. W wielu domach prywatnych gotowano całe kotły jedzenia, specjalnie przyrządzanego dla chorych i dzieci, a reszta społeczeństwa znosiła dary i to dosłownie „ostatnią koszulę i ostatni kęs chleba". Dziś wierzyć się nie chce, że dwadzieścia lat temu, kiedy panie dyżurne potrzebowały bielizny, czy ubrania dla jednego z przybyłych biedaków, ba! nawet sprzętu (jak np. wanny do kąpieli niemowląt), to telefonowano do pierwszego z brzegu znajomego domu: „Pani ma dziecko kilkomiesięczne, a zatem musi mieć pieluszki; proszę odstąpić kilka dla dziecka repatriantki". Wezwana osoba bez protestu oddała część z trudem zdobytej bielizny dziecka, męża czy własnej. A przecież były to czasy, kiedy trzeba było mieć świadectwo lekarskie, aby kupić chustkę do nosa, pozwolenie magistratu na kupno bucików, kiedy szyło się pończochy ze szmat, bluski z firanek, a koszule z obrusów. [1]) Były to cza-

---

[1]) Warto przypomnieć np., że jedną parę bucików nosiły kolejno dzieci trzech rodzin inteligencji toruńskiej.

sy, kiedy wspaniały prezent imieninowy stanowiło kilo mięsa, czy kawy zbożowej, kiedy samotne osoby szukały wspólników na 1 śledzia, czy jajko, (gdyż na osobę przypadał przydział tylko pół jaja na tydzień, a czasem i na dłużej). I w czasie takiej biedy i takich braków, kiedy osoby w sile wieku mdlały z wycieńczenia głodowego, zwrócił się utworzony co dopiero Czerwony Krzyż do społeczeństwa polskiego o pomoc dla braci i sióstr wracających z niewoli niemieckiej. Wezwanie to poszło za pomocą księży, którzy ogłosili je z ambony, kierując ofiarodawców do punktu zbornego przy przystani nad Wisłą (Wyszynk I., którego właściciel ówczesny, p. Zalewski, udzielił lokalu bezpłatnie). Po skończonym nabożeństwie, rozpoczęły się procesje ofiarodawców z miasta i najdalszych przedmieść. Kogo tam nie było i czego nie przyniesiono! Kobiety zdejmowały z kotliny obiad, przygotowany dla swych rodzin i oddawały go; przynoszono całotygodniowe porcje masła; ubogi, pobierający wsparcie, przynosił całotygodniowy przydział chleba, usprawiedliwiając się, że odkroił małą kromkę dla siebie na obiad.

Te i tym podobne przykłady możnaby mnożyć w setki. — Pierwszego zaraz dnia złożono około 1000 bochenków chleba, obiadów już ugotowanych na sto osób, krup, mąki, kawy zbożowej około 2 ctr., kapustę, ziemniaki, kilka funtów tłuszczu, kilka litrów mleka, 100 mk. pieniędzy, kilka znaczków na chleby [1]). A nie był to entuzjazm dnia jednego, lecz trwały ciągnący się tygodnie i miesiące.

Tymczasem zebrał się kongres pokojowy w Wersalu, zbliżała się chwila złączenia Pomorza z Ojczyzną. Polskie Rady Ludowe, działające na Pomorzu od wybuchu rewolucji niemieckiej, zajęły się przygotowaniem **placówek przyszłych władz i organizacji państwowych polskich.** Między innymi pomyślano i o Czerwonym Krzyżu. W miarę postępu czasu ustawała też akcja pomocy repatriantom, których fala do Ojczyzny powróciła.

W roku 1919 Czerwony Krzyż podjął swe właściwe zadanie. Liczono się przede wszystkim z tym, że spadnie nań obowiązek obsługi szpitali wojskowych, oraz aprowizacja żołnierzy na stacjach kolejowych. Praca Koła Toruńskiego idzie

[1]) Żebraczek Bezdomnych nr. 1, rok 1919 i Słowo Pomorskie nr. 9 z dnia 12. I. 1930 r.

zatem w kierunku rozszerzenia organizacji na całe Pomorze i przygotowania kadr pielęgniarek. Inicjatywa Torunia spotkała się na prowincji nie tylko z należytym oddźwiękiem, lecz nawet niejednokrotnie uprzedzono ją, zakładając Koła Czerwonego Krzyża wcześniej. Bezpośrednio niemal, po rozpoczęciu działalności Polskiej Opieki Czerwonego Krzyża na dworcu w Toruniu, zawiązało się Koło w Grudziądzu. Właściwego rozmachu doznała akcja w roku 1919, w którym powstały organizacje czerwonokrzyskie: w Brodnicy, Chojnicach, Chełmnie, Gniewie, Kartuzach, Kościerzynie, Lubawie, Nowym Mieście, Nowem, Starogardzie, Tczewie, Tucholi, Wąbrzeźnie i Wejherowie. Z początkiem roku 1920, lecz jeszcze przed wkroczeniem wojsk polskich, powstały dalsze Koła w Chełmży, Łasinie, Lidzbarku, Kowalewie, Pucku, Radzyniu, Skarszewach, Sępolnie i Świeciu.

Organizowano więc liczne kursy pielęgniarskie w Świeciu, Tczewie, Brodnicy, Tucholi, Starogardzie, Lubawie, Kościerzynie, Skarszewach, Chojnicach itd., przygotowano gospody żołnierskie, korzystając często z likwidacji niemieckiego Czerwonego Krzyża, od którego odkupowano sprzęty, środki opatrunkowe oraz przejmowano lokale. W chwili objęcia Pomorza, w styczniu 1920 r., wojsko i władze polskie zastały na Pomorzu już gotową organizację Polskiego Czerwonego Krzyża.

Ujęcie i opisanie pierwszego okresu działalności Pomorskiego Czerwonego Krzyża jest zadaniem niełatwym, gdyż czas ten pozostawił w aktach Okręgu wiadomości tym więcej ułamkowe, że poprzedzają one formalne powstanie samego Okręgu.

Dążeniem Oddziału Toruńskiego było rozciągnięcie sieci organizacyjnej na całą prowincję, przy czym punktom o większym znaczeniu wojskowym, jak np. węzłom kolejowym, miejscowościom, gdzie spodziewano się garnizonu lub gdzie był większy szpital, poświęcono specjalną uwagę. Za podstawę organizacyjną wzięto istniejący podział administracyjny, to znaczy powiaty i parafie, zwracając się do znanych na danym terenie działaczy społecznych, jakimi byli księża, lekarze i ziemianki. Te ostatnie odegrały poważną rolę w akcji zbiórek, szczególnie żywnościowej, gdyż jedynie jeszcze wieś miała jakieś możliwości oddania produktów spożywczych. Koła ziemiańskie i włościańskie były także dużą pomocą w szyciu bielizny.

Oddziały powiatowe P. C. K. nie powstały równocześnie, lecz rozwijały się stopniowo. O kolejności powstania danej placówki decydowało zarówno położenie geograficzne, intensywność pracy osoby organizującej, jak procent i zamożność ludności polskiej oraz stosunki polityczne. W miejscowościach, gdzie hulały bandy Grenzschutzu, lub gdzie istniało specjalne nastawienie antypolskie, tworzenie się każdego polskiego towarzystwa czy organizacji postępowało z natury rzeczy wolniej niż tam, gdzie udało się nabyć sprzęt i lokal po likwidującym się niemieckim C. K., lub gdzie zamożna wieś mogła dostarczyć prowiantów dla gospody, albo liczna inteligencja miejscowa ująć organizację w swe ręce.

Mimo wszelkich trudności, do końca roku 1919, utworzono Oddziały Czerwonego Krzyża w 15 powiatach (wymienionych powyżej). Do czerwca 1920 r. otwarto jeszcze dwa Oddziały powiatowe i 8 oddziałów [1]) miejscowych. Organizacja była pomyślana w ten sposób, że w mieście powiatowym działał oddział powiatowy, który zakładał i organizował oddziały miejscowe w miasteczkach, należących do powiatu, i parafialne — po wsiach. W ten sposób objęto Pomorze gęstą siecią placówek Czerwonego Krzyża pracujących sprawnie, dzięki bliskości ośrodka powiatowego. Decentralizacja na ośrodki powiatowe, do końca istnienia, nie utraciła swych walorów, miała bowiem tę wyższość nad późniejszą centralizacją, że umiała nie tylko wyczuć, ale i zużytkować, uchwycić sentyment i nastrój chwili. Stąd cele Czerwonego Krzyża były bliskie, realizacja ich i wynik pracy widoczny — była zatem i większa ochota do pracy i większa ofiarność oraz inicjatywa. Obok zadań właściwych, głównych, pojawiają się niejednokrotnie zadania i potrzeby lokalne. Może one na razie, z oddalenia, nie wydawały się naglące, może odwracały nieco uwagę od zadań zasadniczych. — Z perspektywy lat kilkunastu, jakie nas od r. 1919-20 dzielą, widać jednak, że nie pomniejszały one dorobku czerwonokrzyskiego, przeciwnie, działały odżywczo na utrzymanie całości i na tempo pracy.

Sieć P. C. K. na Pomorzu była ukończona. Od Kaszub aż po granice Ziemi Chełmińskiej, wszędzie pod sztandarami z

---

[1]) Używamy tu terminologii z roku 1920.

czerwonym krzyżem, stanęły panie Polki w gospodach, kuchniach i szpitalach. Płynęły w ich kierunku składki i dary obfitym strumieniem dla żołnierza polskiego.

W kilka tygodni po objęciu Pomorza przez władze polskie, przystępuje Czerwony Krzyż do stworzenia nadbudowy, która umacniała by organizację i zjednoczenie poszczególnych Kół, oraz, łącząc pomorską placówkę z centralą w Warszawie, zjednoczyła je z polską rodziną czerwonokrzyską.

Organizowanie i formalne utworzenie Okręgu wyszło z tej placówki, która dotąd była faktycznym ośrodkiem całej organizacji, t. j. z Torunia. Na dzień 24 lutego 1920 r. zwołano zebranie organizacyjne Okręgu Czerwonego Krzyża ze współudziałem najwyższej wówczas na Pomorzu władzy wojskowej, jaką był gen. Józef Haller. Oddziały powiatowe przysłały swych upełnomocnionych delegatów. Siedzibą Okręgu pozostał Toruń. Do pierwszego Zarządu wybrano po jednym delegacie z każdego powiatu.

Pierwszym przewodniczącym Okręgu [1]) został dr. Zdzisław Dandelski, sekretarką Helena Łaszewska. Dalej wybrano jako delegatów: na powiat wąbrzeski — starostę dr. Szczepańskiego, na powiat chojnicki — d-rową Lniską, starogardzki — d-rową Majową, chełmiński — dr. Bogusławskiego, kwidzyński [2]) — ks. Karczyńskiego, brodnicki — dr. Karwata, grudziądzki — Z. Donimirską z Dembieńca, świecki — Emilię Parczewską z Belna, tczewski — dr. Licznerskiego, lubawski — Sas-Jaworską z Nowego Miasta, kartuski — ks. Łosińskiego z Sierakowic, pucki — dr. Żyndę, wejherowski — ks. kanonika Dąbrowskiego, kościerski — Aleksandrową Żyndę, złotowski [2]) Komierowskiego z Komierowa, tucholski — Gundermannową.

Utworzeniem Okręgu zakończył się pierwszy okres działalności Czerwonego Krzyża na Pomorzu. Niebawem następuje niejako egzamin ze sprawności — okres wojny z bolszewikami.

---

[1]) Cytujemy za protokółem zebrania organizacyjnego.

[2]) Dawne nazwy powiatów, obecnie tylko częściowo należących do Polski. W chwili tworzenia się Okręgu granica polsko-niemiecka nie była jeszcze wytyczona, nazwy powiatów nieustalone. Z kwidzyńskiego utworzono później powiat gniewski, ze złotowskiego sępoleński.

Polski Czerwony Krzyż szerzy zasady higieny wśród młodzieży szkolnej.

II. WOJNA 1920 R.

Zjazd delegatów z dnia 24 lutego 1920 r. w Toruniu nie ograniczył się do wyboru pierwszego pomorskiego Zarządu Okręgowego. Równocześnie uchwalono i ustanowiono zasady organizacyjne Czerwonego Krzyża na Pomorzu. Ramy te oparto na głębokiej znajomości terenu i ludzi działających oraz na wyzyskaniu w pełnej mierze doświadczenia osiągniętego nie tylko na dotychczasowej praktyce samego C. K., lecz i innych organizacji społecznych.

Charakterystyczny jest sam skład Zarządu Okręgu. Reprezentuje on bowiem ośrodki lokalne społeczne całego Pomorza. Kto śledził bacznie ruch społeczno-niepodległościowy owych lat, zauważy, że do zarządu wybrano jednostki mające poza sobą już duże zasługi pracy społecznej i cieszące się zaufaniem społeczeństwa, w którym uzyskały również znaczne wpływy. Oczywiście, że tak ukonstytuowany zarząd musiał dla usprawnienia swej pracy wyłonić Komitet Wykonawczy. Weszły doń osoby mieszkające w siedzibie Okręgu, mianowicie: dr. Zdzisław Dandelski, starościna Maria Czarlińska, d-rowa Maria Swinarska i wojewodzianka Helena Łaszewska. Przyjęta zasada organizacji Okręgu rozróżniała trzy stopnie organizacyjne, oparte o ośrodki terytorialne.

1. Pierwszy stopień stanowiły oddziały miejscowe. Jako takie uznano początkowo wszystkie placówki, mające ponad 50 członków. Z końcem roku wymagano dla oddziału miejscowego 300 członków. Zarząd takiego ośrodka składać się miał z 3—4 osób.
2. Prezesi oddziałów miejscowych jednego powiatu wraz z niewielką liczbą osób w liczbie 6—9 członków tworzyli zarządy powiatowe.

3. Najwyższą instancję wojewódzką stanowił Zarząd Okręgu, w którego skład wchodzili delegaci z każdego powiatu.

Ustalono dalej wysokość odsetek od dochodów, jakie miały być odsyłane do Zarządu Głównego w Warszawie, na 20%, odsetek dla Okręgu, na 5%. Podzielono działalność na sekcje: organizacyjną, gospodarczą, informacyjno-wywiadowczą, sanitarną, inwalidzką i propagandową. Poruszono także sprawę stałych dochodów i sprawę opieki nad żołnierzem ociemniałym. — Osią całej działalności Okręgu stało się biuro okręgowe, zorganizowane bezpośrednio po zebraniu i kierowane do końca października przez p. Helenę Łaszewską, później przez p. Bronisławę Szyłkarską.

Niebawem też, bo już w kwietniu 1920 r., Komitet Główny zwołuje do Warszawy ogólnopolski zjazd porozumiewawczy i sprawozdawczy przed zjazdem światowym Ligi Tow. C. K. w Genewie. Zgodnie z programem Ligi, na porządku obrad zjazdu warszawskiego jest przede wszystkim program pracy pokojowej, pojętej zresztą bardzo szeroko i nie „wojskowo". Była więc w programie Ligi walka z gruźlicą i chorobami zakaźnymi w ogóle, opieka nad matką i dzieckiem, propaganda higieny. Myśl o pracy pokojowej odpowiadała też zupełnie nastrojowi i pragnieniom społeczeństwa pomorskiego.

Odczuwano serdeczną potrzebę pracy dla żołnierza polskiego, równocześnie jednak uważano wojnę za będącą na ukończeniu, nie liczono się z potrzebą pracy wojennej. Zresztą przy ogólnym wyczerpaniu ówczesnym, przy braku ludzi na każdym kroku i dotkliwym niedostatku gospodarczym, nawet gdyby się z wojną liczono, niemożliwością było przygotowanie się do niej dostateczne.

Uwzględnić należy jeszcze i tę okoliczność, że był to okres przejmowania władzy z rąk zaborcy i zmiany administracji kraju z niemieckiej na polską, co piętrzyło trudności każdej pracy społecznej.

Nie ułatwiały pracy także przemiany organizacyjne, jakie Okręg przechodził w dwa miesiące po swym zorganizowaniu się. Zasady uchwalone na zjeździe lutowym w obecności przedstawiciela Zarządu Głównego, który nie wniósł żadnego sprzeciwu, okazały się niebawem sprzeczne z przyjętymi formami organizacyjnymi. Ogólnopolskie Tow. C. K. nie znało podziału na

Oddziały powiatowe z podporządkowanymi im Oddziałami miejscowymi, jak to miało miejsce na Pomorzu. Z drugiej strony jednak taki podział odpowiadał warunkom miejscowym i zdał już egzamin życiowy przy przyjmowaniu wojsk polskich. To też przed sekcją organizacyjną stanęło trudne zadanie, aby, nie niszcząc istniejących wartości, nie dezorientując pracowników, przywykłych do istniejącego podziału pracy, przeprowadzić zmiany, podyktowane przez centralę.

Ostatecznie zniesiono Oddziały powiatowe, pozostawiając Oddziały miejscowe z podległymi sobie Komitetami Parafialnymi. Dla tych ostatnich opracowano specjalny regulamin. W dalszym ciągu rozwoju pracy podzielono i rozgraniczono działalność Oddziałów miejscowych terytorialnie, nakładając na nie obowiązek uruchomienia akcji C. K. na swym terytorium. Podział taki okazał się w skutkach właściwy, gdyż zapobiegł zdarzającym się początkowo wypadkom, aby w jednej i tej samej miejscowości stykała się działalność dwu Oddziałów. Tymczasem w połowie kwietnia pułki pomorskie wyjechały na front, skąd odbierano tryumfalne wieści o posuwaniu się zwycięskich wojsk polskich, wreszcie o zdobyciu Kijowa. Obok sekcji organizacyjnej, rozpoczęła swą działalność sekcja gospodarcza, informacyjno-wywiadowcza i sanitarna. Tymczasowe wyszkolenie pielęgniarek okazało się niewystarczające tak ilościowo, jak i jakościowo. Werbunek nowych sił utrudniała okoliczność, że C. K. nie mógł zapewnić bytu swym sanitariuszkom. — Nagle w organizujące się życie państwowe i społeczne na Pomorzu spadł grom — nadeszła wiadomość nie tylko o cofaniu się wojsk naszych, ale o najeździe bolszewickim na Polskę. — Niemal równocześnie z tą wieścią zaczęły napływać fale uciekinierów i ewakuowanych ze wschodnich województw. Spadła na niezagospodarowane jeszcze Pomorze cała masa ludzi zrozpaczonych ewakuacją, zdezorientowanych w nowym dla siebie położeniu, bez dachu nad głową. W takich warunkach nastał dla Czerwonego Krzyża na Pomorzu okres najwięcej wytężonej i odpowiedzialnej pracy. Rozgrywające się wypadki popchnęły społeczeństwo ku tej organizacji. Ona jedna mogła dać informacje o żołnierzu na froncie, mogła dosyłać mu listy i paczki od swoich, dopomagała do odnalezienia się rozproszonym przez wojnę rodzinom. Z drugiej strony sytuacja ogólna, niedoma-

gania komunikacyjne i gospodarcze, utrudniały pracę na każdym kroku i na każdym odcinku.

Poważne położenie kraju wymagało współpracy wszystkich instytucji humanitarno-społecznych i w takim rozumieniu sprawy, Okręg Pomorski współpracował z władzami rządowymi w opiece nad ewakuowanymi i reemigrantami oraz z instytucjami pokrewnymi. Zadania chwili ujęto na nadzwyczajnym zebraniu zarządu, odbytym w Grudziądzu 17. VII. 1920 r., kładąc szczególny nacisk na:

1. pomoc władzom wojskowym przy wyposażeniu armii ochotniczej;
2. zajęcie się ekwipunkiem sanitarnym armii;
3. pomoc sanitarno-żywnościową na dworcach dla żołnierzy i uchodźców;
4. służbę informacyjno-wywiadowczą dla żołnierzy i ich rodzin;
5. opiekę nad rodzinami ochotników;
6. pomoc żywnościową dla ochotników w szpitalach;
7. przyjmowanie rannych na dworcach.

Przybywający ranny żołnierz miał odczuć zaraz na dworcu, a potem w czasie choroby w szpitalu, serdeczną pamięć społeczeństwa, wyrażającą się w dostarczaniu drobnostek, jakich im szpital nie dawał, np. papierosów czy owoców, napisanie za niego kartki do rodziny, odwiedzanie w czasie choroby itp. — Z tej troskliwości, niemal rodzinnej, powstał już po ukończeniu działań wojennych projekt utworzenia domu dla żołnierza uzdrowieńca — im. gen. Józefa Hallera. Na ten cel przeznaczono zebrane składki, fundację pp. Janta-Połczyńskich z Wysokiej, oraz ofiarę Naczelnej Rady Ludowej. Pertraktowano nawet z Urzędem Osadniczym w Poznaniu o kupno działki parcelacyjnej, t. zw. resztówki. Inicjatywę do tej akcji — wedle słów sprawozdania — poddał „imieninowy dar małej dziewczynki dla ukochanego generała". Kto był tą małą dziewczynką, niepodobna dociec z akt.

Gorączkowa, intensywna praca, obliczona nie na efekt biurokratyczny, lecz na doraźną i rzeczywistą ulgę dla cierpiącego i potrzebującego, ma, z punktu widzenia historyka tę wadę, że nie zostawia wielu śladów. Robiono, ile kto mógł i robiono nieraz ponad siły. Oczywiście nie prowadzono statystyki kubków napoju, podanego rannemu na dworcu, metrów założo-

nych bandaży, nocy prześlęczanych nad szyciem bielizny dla żołnierzy, ani nadgodzin pracy biurowej. To też już dzisiaj, zaledwie po 20 latach, trudno nam należycie ująć rozmiar ówczesnych wysiłków i skonkretyzować wynik cyframi, których przeważnie brak, jak brak również i nazwisk ofiarnych pracowników. Z tego, co pozostało w aktach [1]), można tylko odtworzyć ogólny obraz działalności Pomorskiego Czerwonego Krzyża.

Aktualne zadania wojenne C. K. dadzą się streścić w 3-ch słowach: dostarczyć odzieży i żywności. Ciężar ten spadł przede wszystkim na sekcję gospodarczą. Zajęto się zatem zbiórką odzieży i bielizny oraz organizowaniem szwalni po oddziałach. Powróciło znane z opowiadań roku 1863 skubanie szarpi na watę opatrunkową. Zadanie to spełniały sprawnie i pilnie dzieci szkolne, których drobne paluszki lepiej się do tego nadawały, niż ręce dorosłych, zajętych bądź służbą dworcową, bądź w szwalniach. Szyto tam bieliznę osobistą i pościelową dla żołnierza zdrowego i chorego, z materiałów dostarczonych przez władze wojskowe. Zebrana od społeczeństwa płócienna bielizna używana szła na szarpie; odzież dawano inwalidom i ich rodzinom, żołnierzom zdemobilizowanym oraz uchodźcom. Z Zarządu Głównego przydzielono dla Okręgu wagon wełny do przeróbki, co również wykonano po Oddziałach. Rąk chętnych do pracy było nawet więcej niż zdołano dostarczyć materiału. — Celem zaopatrzenia aptek szpitalnych, zajmowano się również zbiórką lekarstw, butelek do lekarstw oraz drobnych sprzętów szpitalnych.

Specjalnie „wojennym" zajęciem Stow. było pośredniczenie albo dokonywanie zakupów. Pierwsze odbywało się na rzecz Oddziałów P. C. K. Zdarzało się bowiem, że Oddział miał fundusze na zakup przedmiotów, potrzebnych żołnierzowi czy to na froncie, czy w szpitalu — ale nie miał gdzie kupić, bo na miejscu brakło rzeczy tak zwykłych jak: mydła, świec, kubków do wody, nie mówiąc już o bieliźnie, czy papierosach. Okręg, mający szerszy zakres działania i pozostający w stałym kontakcie z władzami, łatwiej dowiadywał się o takim czy innym towarze i pośredniczył w zakupie np. mydła, którego udało się

---

[1]) Protokół zebrania zarządu z dnia 5. XI. 1920 oraz sprawozdanie roczne z tego czasu.

nabyć 2200 kawałków, ilość na owe czasy ogromną. Podobne usługi oddawano pułkom, stojącym na froncie. Przybywający z innymi sprawami służbowo oficer, czy żołnierz zostawiał w biurze spis i pieniądze, a biuro załatwiało wszystkie sprawunki i dostarczało przed odjazdem. Drobna ta na pozór czynność była w praktyce dużą usługą, gdyż wojskowy, mający czas bardzo ograniczony i często nie znający miasta, nie mógłby sam zakupów dokonać, a czekali na nie z utęsknieniem koledzy na froncie.

Zrozumienie rzeczywistej potrzeby materialnej, a wyczucie słuszne psychiki żołnierza, zdeprymowanego odwrotem, podyktowało pomorskiemu Czerwonemu Krzyżowi śmiałą myśl — wysłania na front dla dywizji pomorskiej pociągu żywnościowego, eskortowanego przez delegację z Pomorza. W przeciągu dwu tygodni (4. VII. — 18. VII 1920 r.) pociąg był gotów, przy czym specjalnie zaznaczyła się ofiarność powiatu brodnickiego, który sam dostarczył sześciu wagonów żywności. Delegacja, towarzysząca pociągowi, składała się z pp. Bizego z Brodnicy, Wł. Jabłońskiego z Nowego Miasta, Heleny Staszewiczówny z Torunia, Słoszewskiego z Brodnicy i Marii Swinarskiej z Torunia. Pozostałe z akcji żywnościowej fundusze przeznaczono na zakup ciepłej odzieży i bielizny dla żołnierzy dywizji pomorskiej. [1])

Najwyraźniejszy może łącznik między społeczeństwem, a działalnością Polskiego Czerwonego Krzyża stanowiła sekcja informacyjno-wywiadowcza, która w Oddziałach rozszerzyła swą działalność na takie nawet szczegóły, jak pisanie i adresowanie listów rodzinom żołnierzy i pakowanie paczek. W zakres właściwych zadań sekcji wchodziły:

1. wywiady o żołnierzach w formacjach frontowych i zapasowych;
2. wywiady o rannych;
3. wywiady o żołnierzach z wojny światowej, szczególnie o jeńcach;
4. wnioski o wsparcie dla wojaków, o renty, zaległy żołd, zaległe pretensje z niewoli.

W roku 1920 wpłynęło 491 zgłoszeń o wywiady, z których załatwiono 399.

---

[1]) Protokół zebrania Zarządu z dnia 5. XI. 1920.

Praca sekcji sanitarnej polegała na rejestracji i sprawdzaniu kwalifikacji pielęgniarek, wśród których rozróżniano:

1. wyszkolone już w niemieckiej służbie lazaretowej, lub mające praktykę prywatną;
2. tylko z ukończonym kursem;
3. zawodowe;
4. ochotniczki.

Obok tego odbywało się stałe szkolenie nowych kadr pielęgniarskich. Właściwie to drugie zadanie wykonywały Oddziały pod kierunkiem Okręgu. Szkoły pielęgniarskiej nie było na Pomorzu i przygotowywanie sióstr C. K. odbywało się na kursach dłuższych lub krótszych. Od czasu rozpoczęcia prac sekcji sanitarnej, odbyło się 15 kursów w dziesięciu miastach Pomorza, z których zdało egzamin 130 słuchaczek. Ogółem w roku 1920 Okręg zarejestrował i umieścił po szpitalach około 80 sióstr, zachowując drugie tyle w rezerwie. Główna zasługa przypada tu lekarzom pomorskim wszystkich miast tutejszych, którzy prowadzili z podziwienia godną ofiarnością i bezinteresownością kursy pielęgniarskie. Dodać należy, że poza innymi trudnościami mieli oni niemały kłopot ze znalezieniem dla kandydatek koniecznej praktyki przed egzaminami. Po ukończeniu działań wojennych wynikły trudności z zatrudnieniem sióstr C. K. Staraniem sekcji uzyskano obietnicę ze strony władz wojskowych wyłącznego zatrudniania sióstr C. K., a ze strony władz cywilnych zastąpienia nimi diakonisek w szpitalach miejskich i t. p.

Najmniej możności rozwoju miała sekcja opieki nad inwalidami, która ani w roku 1920, ani w następnych nie rozwinęła szerszej działalności, ograniczając się przeważnie do czysto humanitarnej pomocy. Przyczynił się do tego fakt istnienia na Pomorzu Towarzystwa Inwalidów oraz i to, że opiekę nad inwalidami przejęły władze rządowe.

Omawiając całokształt działalności Czerwonego Krzyża, nie można pominąć i czynności biura propagandy. Do zadań sekcji należało pozyskanie jak największej ilości członków i zaopatrzenie oddziałów w materiał propagandowy. Z działalności tej sekcji, której czynność była przede wszystkim listowna, zachowało się stosunkowo dużo śladów. Werbowanie członków, zbieranie składek i t. d. odbywało się ściśle, wedle wska-

zań centrali warszawskiej, która również i tylko ona, dostarczała materiału propagandowego.

Przeglądając wskazówki otrzymywane przez Okręg i wysyłane dalej, podziwia się ich precyzyjność, ale mimo to trudno się wstrzymać od pewnych refleksji co do ich celowości. Aparat ten był bowiem, na stosunki mniejszych ośrodków, zbyt trudny do zastosowania i zbyt skomplikowany. Często miast ułatwiać, utrudniał tylko pracę. Na domiar złego, materiał propagandowy spóźniał się lub w ogóle nie przychodził, co wywoływało skargi i nieporozumienia. W rezultacie nie podniesiono sprawności propagandy po oddziałach, tak że Zarząd Okręgu w swym rocznym sprawozdaniu podaje w przybliżeniu 16.000 członków, licząc się z tym, że niektóre oddziały nie nadesłały kompletnych spisów, a w ewidencji Okręgu zapisano 14.600 członków.

Wysokość tej cyfry świadczy o zaufaniu społeczeństwa do pracy P. C. K. i uznaniu jej pożytku dla kraju.

Czynnych było 40 oddziałów: Brodnica, Chełmża, Chojnice, Czersk, Chełmno, Dzierżążno, Golub, Gniew, Grudziądz, Gdynia, Gdańsk, Kowalewo, Kartuzy, Kielno, Kościerzyna, Lalkowy, Lidzbark, Lubawa, Luzin, Łasin, Nowe, Nowe Miasto, Opalenie, Podgórz, Piaseczno, Puck, Radzyn, Szynwałd, Strzebcz, Starogard, Skórcz, Świecie, Skarszewy, Sępólno, Toruń, Tczew, Tuchola, Wąbrzeźno, Wielkie Radowiska i Wejherowo.

Po zwycięskim odparciu bolszewików spod Warszawy, nastąpiło pewne odprężenie w gorączkowej pracy Czerwonego Krzyża. Z aktualnych zadań nasunęło się niebawem przygotowanie pierwszej gwiazdki dla żołnierza polskiego. Społeczeństwo pomorskie wyrażało w tych przygotowaniach naturalną wdzięczność żołnierzowi polskiemu w ogóle, a w szczególności dywizji pomorskiej, składającej się wówczas z samych Pomorzan. Moment ten występował tym wyraźniej, że poprzednie święta Bożego Narodzenia dywizja spędziła wprawdzie na pograniczu Pomorza (pod Inowrocławiem), ale bez możności komunikowania się, nawet listownie, ze swoimi, pozostającymi jeszcze (do 18. I. 1920 r.) w niewoli niemieckiej. Staraniem Okręgu przydzielono poszczególne pułki (noszące wówczas nazwy terytorialne, n. p.: toruński, kaszubski, grudziądzki) okolicom, wskazanym przez nazwę pułku i pochodzenie żołnierzy.

Ponieważ pułki przebywały jeszcze na froncie, a na miejscu znajdowały się tylko kadry zapasowe oraz ranni i chorzy żołnierze w szpitalach, nie chciano pominąć nikogo i obdarowano na święta Bożego Narodzenia jednych i drugich. [1])

Snując pewne wspomnienia, lubimy je lokalizować, dlatego może nie od rzeczy będzie podać, gdzie się rozgrywała główna akcja czerwonokrzyska. Otóż biura Okręgu i Oddziału miejscowego, a także gospoda żołnierska mieściły się w pokojach parterowych gmachu, zwanego „Muzeum", przy ul. Wysokiej, który obecnie zajmuje Książnica Miejska im. Kopernika. W sali, gdzie dziś nikt nie mąci ciszy magazynu bibliotecznego, wrzała wtedy najintensywniejsza praca. Tam przyjmowano dary, pakowano paczki, udzielano porad i wyjaśnień, pisano i czytano rodzinom listy z frontu. Przeszło tędy wiele łez i bólu, przeszło wiele ofiarności i miłosierdzia.

---

[1]) Pismem Zarządu Okręgu nr. 2669 z r. 1920 przydzielono: powiatowi toruńskiemu i chełmińskiemu pułki piechoty, 63, 163 i 263;
„ gniewskiemu i grudziądzkiemu: 64, 164 i 264;
„ starogardzkiemu i tczewskiemu: 65 i 265;
„ kościerskiemu i kartuskiemu: 66;
„ brodnickiemu i lubawskiemu: 16 p. a. p. i 216 p. a. p.;
„ wąbrzeskiemu: 16 p. a. c.
„ tucholskiemu i świeckiemu: 18 pułk ułanów;
„ chojnickiemu i sępoleńskiemu: 5 p. strzelców konnych;
„ puckiemu i wejherowskiemu: marynarkę.

III. OKRES POWOJENNY 1921—1926.

W krótkich, bo zaledwie kilkunastoletnich dziejach Pomorskiego Czerwonego Krzyża można zauważyć okresy, w których Stowarzyszenie pozornie zmienia swe zadanie — innymi działa środkami, inne obejmuje dziedziny. Chwila bieżąca dyktuje organizacji albo nastawienie więcej wojskowo-wojenne, albo więcej społeczne. Widać to nie tylko w działalności Okręgu Pomorskiego, lecz wahania te wykazują również statuty P. C. K., które w przeciągu minionych kilkunastu lat zwracają mniej lub więcej uwagi na pracę społeczną stowarzyszenia, zależnie od potrzeb chwili.

Niezależnie od tego, jakie zapatrywania co do kierunku działalności przyjmuje Czerwony Krzyż, jest rzeczą jasną, że instytucja tak ściśle związana z wojną, ma bezgraniczne poparcie społeczeństwa w czasie jej trwania.

Z chwilą zawarcia pokoju, zainteresowanie się Czerwonym Krzyżem słabnie, z tej prostej przyczyny, że minęło niebezpieczeństwo wojny i usługi Czerwonego Krzyża zdawały się społeczeństwu mniej potrzebne, użyteczność mniej oczywista. To też przerzedzały się szeregi członków, współpracowników Czerwonego Krzyża. Wybitni członkowie opuszczali Czerwony Krzyż i wracali do swych zajęć zawodowych, od których oderwali się w chwilach naglącej potrzeby. Zmieniają się też osoby pracujące i kierujące biurem Okręgu, a nawet samo biuro zmienia lokal dotychczasowy.

Ubytek sił do pracy dawał się odczuć również i po Oddziałach Czerwonego Krzyża tak dalece, że niektóre zaprzestały pracy w ogóle. W Toruniu, w listopadzie 1921 r., wzorem Warszawy, Krakowa i Łucka, połączono z Oddziałem Okręg. Wówczas wysunął Okręg Pomorski na pierwszy plan leczenie ran,

zadanych wojną; wysunął działalność humanitarno-społeczną: pomoc doraźną inwalidom, zaopatrzenie zdemobilizowanych w odzież, zbiórkę na ociemniałych żołnierzy oraz przygotowanie podarków dla wojska z okazji świąt. To były poczynania, jakie utrzymały łączność między społeczeństwem a Polskim Czerwonym Krzyżem. Dążeniem Okręgu było wykazać społeczeństwu, że istnienie i działalność Czerwonego Krzyża są pożyteczne także w czasie pokoju; chodziło o wyrobienie sobie tradycji, która utrwaliłaby egzystencję poszczególnych placówek. Środkiem do celu była właśnie praca społeczno-humanitarna z szerokim uwzględnieniem potrzeb środowiska.

Droga wybrana przez Okręg znalazła odpowiedni oddźwięk w społeczeństwie, czego dowodem jest między innymi powstanie dwóch nowych Oddziałów P. C. K. w latach 1921-22. Trzeba przyznać, że ówczesna przewodnicząca Okręgu, d-rowa Helena Steinbornowa, umiała pracę zorganizować i tchnąć w nią nowe siły żywotne. Bardzo słusznym było, między innymi, dokonywanie wizytacji Oddziałów. Po każdej takiej wizytacji, wykazują akta znaczne ożywienie i usprawnienie działalności wizytowanego Oddziału. Dzięki temu udało się np. utrzymać i rozwinąć Oddział Gdański.

Celem skoordynowania pracy Oddziałów z Okręgiem, a Okręgu z Zarządem Głównym, odbył się w maju 1922 r. w Grudziądzu zjazd delegatów Oddziałów ze współudziałem Prezesa Zarządu Głównego, p. Zaborowskiego. Pozostawiono zasadniczy podział pracy czerwonokrzyskiej na przygotowania mobilizacyjne, pracę sanitarno-społeczną oraz pomoc dla inwalidów wojennych. Na zjeździe uchwalono ramowy program działalności Oddziałów i tak: każdy z nich zobowiązano do przygotowania 10-ciu garniturów bielizny szpitalnej. Kursy sanitarne miały się odbywać w dalszym ciągu z uwzględnieniem nie tylko pielęgniarstwa, lecz i higieny społecznej w ogóle. Celem umożliwienia udziału w kursach osobom mieszkającym na wsi, organizowano dla nich specjalne kursy zimą. Do akcji tej wciągnięto i inwalidów wojennych, uważając ich za odpowiednich na sanitariuszy szpitalnych, w razie wybuchu wojny. Pozostawiając właściwą opiekę nad inwalidami specjalnym towarzystwom, w porozumieniu się z nimi, zajęto się przede wszystkim sierotami wojennymi. Okręg podchwycił tutaj inicjatywę

Oddziału w Kartuzach, który w tym czasie organizował wielki sierociniec. Ponieważ koszta utrzymania tego zakładu przekraczały możności finansowe jednego Oddziału, postanowił zjazd oddać 20% dochodu ze zbiórki, przeprowadzonej w czasie Tygodnia Czerwonego Krzyża, na uposażenie zakładu.

Prócz wytycznych w działalności, zajął się zjazd i stroną administracyjną Oddziałów, uchwalając jednolity sposób prowadzenia ksiąg rachunkowych. Projektowano już wtedy organizowanie Kół Młodzieży, uznając ich potrzebę zarówno ze względu szerzenia higieny, jak i wdrożenia młodzieży do pracy w Polskim Czerwonym Krzyżu w ogóle.

Fundusze, potrzebne na wykonanie przyjętych zobowiązań, starał się Okręg zebrać drogą pośredniej ofiarności, dla społeczeństwa mniej uciążliwej, a jednak propagującej ideę organizacji. Prócz tradycyjnego już wówczas Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża odbywały się odczyty, wyświetlania przeźroczy specjalnych, loterie, zabawy ludowe, a nawet bale. Imprezy te zasilały znacznie kasę organizacji, a nawet można powiedzieć, umożliwiły egzystencję placówek Czerwonego Krzyża, gdyż składki członkowskie przy wzrastającej dewaluacji, nie mogły być podstawą bytu.

Plan działalności Okręgu popierał Zarząd Główny. — Potwierdzają to słowa Prezesa Zarządu Głównego, wypowiedziane na zjeździe grudziądzkim: „Im z większą pomocą Czerwony Krzyż przychodzi do społeczeństwa, tym wydatniej popiera go ono moralnie i materialnie. Dlatego też należy dawać widome znaki pracy i żywotności Oddziałów".

Niebawem centrala kieruje pracę czerwonokrzyską na przygotowania wojenne. Okręg Pomorski otrzymał polecenie wystawienia przepisanej z góry ilości kolumn sanitarnych, punktów odżywczych i kadr pielęgniarskich. Na ówczesne możliwości techniczne i finansowe Pomorza, wymagania te były zbyt wygórowane. Nawet liczba pielęgniarek przygotowanych nie dorównywała wymaganiom. Przyczyna tego była bardzo prosta. Wyszkolenie pielęgniarskie było połączone z pewnymi kosztami dla kandydatki, a nie zapewniało jej bytu. Co się tyczy przygotowania kolumn sanitarnych i punktów odżywczych, to zadanie to komplikował brak składnic, tak, że zdarzało się, iż nagromadzona bielizna, sprzęt i materiał sanitarny niszczył się

w nieodpowiednim przechowaniu. Przepisy, dotyczące technicznych urządzeń, nie były dostosowane do warunków miejscowych; co gorsza, zmieniały się w toku pracy, a w dodatku Zarządy Oddziałów miały nie lada kłopot z finansami.

Do roku 1923 ciągła dewaluacja niszczyła nagromadzone kapitały, a w społeczeństwie, obarczonym licznymi składkami na bieżące cele, słabła ofiarność na Czerwony Krzyż. — W rezultacie wymagania centrali zniechęciły do pracy i osłabiły znacznie jej tempo. Powzięto nawet myśl połączenia Okręgu Pomorskiego z Poznańskim, ale rzecz ta nie przybrała realniejszych kształtów.

W 1923 roku ustąpiła przewodnicząca d-rowa Steinbornowa. Po przejściowym prowadzeniu Okręgu przez p. Puchalską, w kwietniu 1924 r., objął prezesurę dr. Stanisław Woyda.

W tymże roku 1924, prócz zwykłego kursu sanitarnego w Grudziądzu z udziałem 35 słuchaczek, zorganizowano pierwszy kurs obrony przeciwgazowej. Okręg posiada 25 Oddziałów i prowadzi w dalszym ciągu sierociniec w Kartuzach, dwie ochronki (Kartuzy i Kościerzyna), oraz poradnię dla matek. Zaopatrzenie składnic Okręgu i Oddziałów przedstawia się nie źle, dzięki ustaleniu się cen, po stabilizacji walutowej. Oporniej szło werbowanie członków, gdyż składka członkowska okazała się zbyt wygórowana. Finanse ratowały znowu dochody niestałe np. sprzedaż znaczków. Ogółem dochody Czerwonego Krzyża przedstawiają się na tyle dobrze, że w styczniu 1925 r. zamówiono 3 wozy sanitarne, lecz sam rok 1925 nie był pomyślny dla stowarzyszenia. Zlikwidowały się niektóre Oddziały, ubyło członków.

Kupno wozów sanitarnych ciągnęło się przez cały rok i zajęło dużo czasu i energii. Z końcem roku 1925 Okręg wozy otrzymał. Było ich ogółem 4. Trzy zakupił Toruń, a na czwarty złożyły się Oddziały w Chełmnie, Starogardzie i Skarszewach.

Następne kilka lat nie przyniosły zmian w pracy Okręgu; czyniono wprawdzie starania uruchomienia szkoły pielęgniarskiej, ale akcja ta, jak również usiłowanie stworzenia stacji sanitarnej w Gdyni, nie doszły do skutku. Zahamowała się także akcja zaopatrzenia składnicy.

Najlepiej rozwijały się w tym okresie kursy obrony przeciwgazowej i żałować należy, że wobec sprzeciwu Zarządu Głównego, który pragnął scentralizować akcję w Warszawie, nie doszedł do skutku kurs dla instruktorów. Dokupione jeszcze 2 wozy sanitarne, nabyły Oddziały w Kartuzach i Sępólnie. Natomiast liczba członków i liczba Oddziałów zmalała.

W roku 1925 było ogółem 26 Oddziałów w następujących miejscowościach: w Brodnicy, Chojnicach, Chełmnie, Czersku, Działdowie, Golubiu, Gniewie, Gdańsku, Gdyni, Grudziądzu, Kartuzach, Kowalewie, Kościerzynie, Lidzbarku, Lubawie, Nowem, Nowym Mieście, Osiu, Pucku, Sępólnie, Skarszewach, Starogardzie, Skórczu, Tucholi, Tczewie i Wejherowie.

W roku 1926 pracuje na Pomorzu 22 Oddziałów. Jako najintensywniej pracujące wymieniają sprawozdania Okręgu następujące Oddziały: Chełmno, Chojnice, Działdowo, Gdańsk, Grudziądz, Kartuzy, Nowe Miasto, Starogard i Tuchola.

W roku 1923 Okręg liczył 2760 członków, a w roku 1926 okrągło 1200.

W latach 1921 do 1927 pracowali w Zarządu Okręgu: Byszewska Maria, Czarlińska Maria, dr. Dandelski Zdzisław, sędzia Grządziel, Hoffmanowa z Grudziądza, dr. mjr. Jacobson Wojciech, płk. dr. Kamiński, dr. Kolanowski Józef, dr. Krysiński Andrzej, inż. Kołek Jan, Łotyszowa z Grudziądza, Łaszewska Helena, ks. Niklewski z Kościerzyny, Parczewska z Belna, Puchalska Aniela, sędzia Sokulski Jan, Steinbornowa Helena, Swinarska Maria, Tarnowska Zofia, Trzaskowa Maria, Urbańska Halina, płk. Vogel, Wachowiakowa, dr. Woyda Stanisław, Wybicka Janina, Zapałowska Halina, Zapałowska Zofia, Żyborska Maria z Grudziądza.

Na czele Zarządu stali jako prezesi:
od roku 1920 do 1921 Dandelski Zdzisław, dr.
„ 1921 do 1923 Steinbornowa Helena, żona lekarza,
„ 1924 do 1927 Woyda Stanisław, dr.

Odznaczenia honorowe Polskiego Czerwonego Krzyża, za gorliwą działalność w tym okresie, otrzymały osoby wyszczególnione w wykazie odznaczonych.

Polski Czerwony Krzyż to: „Wszyscy, którzy miłują — dla wszystkich co cierpią".

IV. PRACA POKOJOWA 1927—1938.

Nowy okres pracy rozpoczął Okręg w roku 1927. Zasadnicza zmiana, dokonana przez nowy statut, odbiła się dodatnio na sprawności organizacyjnej Okręgu Pomorskiego. Jak dotąd, tak i nadal dadzą się tu odróżnić zasadnicze kierunki:

1. Przygotowania na wypadek wojny:
   - a) przygotowanie funduszy i zasobów zwłaszcza materiałów sanitarnych: apteczek, noszy, masek, aparatów tlenowych, lekarstw, ekwipunków;
   - b) przygotowanie stałych i ruchomych punktów sanitarno-odżywczych, kolumn sanitarnych, taboru przewozowego, kolumn dezynfekcyjno-dezynsekcyjnych, schronów;
   - c) szkolenie personelu sanitarnego, a więc sióstr pogotowia, ratowników sanitarnych, instruktorów, personelu obsługi kolumn sanitarnych i taborów;
   - d) zapewnienie podstaw organizacyjnych i materiałowych.
2. Praca pokojowa:
   - a) gotowość do niesienia pomocy ludności cywilnej, dotkniętej klęskami żywiołowymi, jak powodzią, pożarem czy epidemiami chorób zakaźnych;
   - b) organizowanie i utrzymanie punktów ratowniczo-drogowych i wodnych;
   - c) współpraca z władzami rządowymi i samorządowymi, celem propagandy higieny i podniesienia zdrowotności przez zakładanie ośrodków zdrowia, poradni z przychodniami przeciwgruźliczymi, przeciwjagliczymi i przeciwwenerycznymi, stacjami opieki nad matką i dzieckiem, przez utrzymywanie kropli mleka, ochronek, kolonii, szpitali, sanatoriów i t. p.;
   - d) pomoc społeczna sierotom po wojskowych, inwalidom i bezrobotnym.

3. Przygotowanie i wychowanie kadr przyszłych pracowników czerwonokrzyskich w organizacjach Kół Młodzieży.

W roku 1929 dokonano pewnych zmian administracyjnych. Uzyskano odpowiedni lokal na biura i składnicę przy Szefostwie Sanitarnym O. K. VIII. i zaangażowano w osobie ppłk. w st. spocz. Kędzierskiego, nowego kierownika biura, który ukończył kurs ratownictwa przeciwgazowego w Warszawie, by móc pełnić równocześnie funkcję głównego instruktora tego ratownictwa. Z końcem 1930 r. Zarząd Główny zaleca Okręgom P. C. K. ustanowienie u siebie stanowiska Inspektora Okręgowego, na które Okręg powołał ppłk. w st. sp. Kędzierskiego Kaliksta. — Jednym z ważnych zadań Inspektora Okręgowego było wizytowanie Oddziałów. Dzięki temu kontakt między Oddziałami, a Okręgiem stawał się żywszy i funkcjonowanie Oddziałów sprawniejsze. Protokóły zebrań Zarządu notują wprawdzie jeszcze zahamowanie się prac tego czy innego Oddziału, sprawa jednak likwiduje się zwykle dość szybko.

Do roku 1929 pracowała organizacja bez preliminarzy budżetowych. Przy braku stałych dochodów i trwałej linii rozwoju nie było potrzeby układania projektu dochodów i wydatków, projektu, którýby trudno było zrealizować. Zadawalano się sprawozdaniami kasowymi, w których pozycję najważniejszą stanowił dochód z urządzanego rok rocznie Tygodnia Czerwonego Krzyża. Z chwilą należytego uregulowania składek członkowskich, zyskały Oddziały trwałą podstawę finansową, co wywarło od razu dodatni wpływ na organizację pracy.

Od r. 1930 odbywają się sporadyczne zjazdy prezesów Oddziałów, które mają na celu ujednostajnienie nie tylko zasad, ale i metod pracy. W szczególności ważne było wprowadzenie jednolitych sposobów prowadzenia ksiąg Oddziałów, mianowicie ksiąg rachunkowych. Pierwszy zjazd odbył się w Tucholi, następny w Gdyni. Na samym początku r. 1930 poniósł Okręg dotkliwą stratę przez pożar składnicy Czerwonego Krzyża.

W roku 1931 wyszło pierwsze drukowane sprawozdanie Okręgu. Działalność w roku tym odbiegła znacznie od dotąd praktykowanego systemu. Na czele Komitetu Okręgowego stanął od dnia 15. III. 1931 r. starosta krajowy Wincenty Łącki, który z uwagi na swe wybitne stanowisko społeczne przyczynił się swoją ofiarną działalnością do rozwoju pracy czerwono-

krzyskiej na Pomorzu. Na podstawie statutu z 1930 r. i wskazówek Zarządu Głównego dokonano systematycznej reorganizacji urzędowania w Okręgu i Oddziałach. Pracy tej podjął się Zarząd Okręgu z prezesem inż. Kołkiem na czele. Sekretarzem Komitetu Okręgowego i zarazem Zarządu Okręgu był wówczas ks. prałat Sienkiewicz Jerzy, a funkcję skarbnika pełniła p. Nieczuja-Ihnatowiczowa. Przewidziane statutem stanowisko szefa sanitarnego objęła dr. Maria Jachimowska, która z całym zapałem zapoczątkowała regularne i programowe szkolenie sióstr pogotowia sanitarnego.

Wykonując zakreślony program prac, tak prezes i członkowie Zarządu Okręgu, jak i Inspektor Okręgowy Kędzierski lustrowali Oddziały. Wyniki tych inspekcji były bardzo dodatnie. Stwierdzono bardzo dobre funkcjonowanie Oddziałów w: Brodnicy, Chełmnie, Czersku, Gdyni, Gniewie, Grudziądzu, Kartuzach, Nowym Mieście, Starogardzie, Świeciu i Tucholi. Inne Oddziały, jak: Chojnice, Działdowo, Kościerzyna pobudzono, przy doborze ludzi chętnych, do pracy na niwie Polskiego Czerwonego Krzyża.

W następnym roku 1932 Okręg Pomorski przeprowadził rejestrację drużyn ratowniczych i sióstr pogotowia sanitarnego, a wreszcie udzielił pomocy pieniężnej Oddziałom na organizację kursów i drużyn. Od tego roku, opracowuje Okręg plan pracy bieżącej, mając uwagę specjalnie skierowaną na morze, gdzie od 1920 r. pracują Oddziały w Pucku i Gdyni. Oddział w Gdańsku, należący od chwili powstania do Okręgu, usamodzielnił się w r. 1932 i pozostaje obecnie pod opieką Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej.

W roku 1934 prezesurę Zarządu Okręgu objął dr. Ignacy Dziedzic, który swą niestrudzoną pracą dąży do coraz większego rozwoju Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu. — Okręg posiadał 24 Oddziały, licząc w tym i Oddział w Toruniu, pracujący od roku 1933 samodzielnie. Z chwilą usamodzielnienia Oddziału P. C. K. w Toruniu, Zarząd Okręgu, który spełniał dotąd także czynności Zarządu Oddziału toruńskiego, mógł intensywniej powięcić się właściwemu sobie zakresowi pracy. Z dniem 1 stycznia 1935 r. Okręg powiększył się o 15 nowych oddziałów z powiatów przydzielonych z województwa Poznańskiego i Warszawskiego. Od tego roku Okręg Czerwonego

Krzyża pokrył się, co do zasięgu terytorialnego, z obszarem O. K. VIII. Łącznie z rozwojem całej działalności szedł i rozwój samego biura, którego personel doszedł do kilku osób. — Stanowisko Inspektora Okręgowego objął od 1. VIII. 1935 r. mjr. w st. sp. Wierzbicki Jan.

Większe usprawnienie prac czerwonokrzyskich uwidoczniło się na zewnątrz między innymi i tym, że zebrania odbywały się regularnie co 14 dni, dzięki czemu cały Zarząd był stale w kontakcie z pracami biura, mógł śledzić rozwój pracy i kierować nią.

O pożyteczności i rzeczywistej pomocy, jakiej może udzielić Czerwony Krzyż w czasie wojny, decyduje należyte przygotowanie stacji sanitarnych i sanitarno-odżywczych w czasie pokoju. Ze względów łatwo zrozumiałych, szczegóły i zasięg przygotowań materiałów i personelu na wypadek wojny musi pozostać tajemnicą nie wielu wybranych osób. Wzrastająca liczba samochodów Czerwonego Krzyża na ulicach naszych miast i miasteczek, które obecnie pełnią służbę społeczną oraz ponawiające się w protokółach Komitetu i Zarządu wiadomości o opracowaniu planów pogotowia sanitarnego, o uzgodnieniu akcji na zjeździe w Warszawie, zakupie sprzętu sanitarnego itp. dowodzą, że organizacja Czerwonego Krzyża nie spuszcza z oka tego najistotniejszego ze swych zadań. W roku 1932 przy podziale czynności, referat pogotowia sanitarnego w Okręgu Pomorskim otrzymał płk. Wincz, który w roku 1933 przeprowadził kontrolę przygotowanych materiałów. Bezpośrednio po odbytej kontroli zdaje on sprawozdanie na zebraniu Zarządu, gdzie stwierdza, że inwentarz zastał w porządku, a samochody w dobrym stanie. W roku 1935 Okręg dysponował kolumną samochodów sanitarnych, z których część była własnością Okręgu, a część Oddziałów w Tczewie, Rypinie, Grudziądzu, Toruniu, Bydgoszczy i Wyrzysku. W roku 1936 niektóre samochody rozmieszczono w Oddziałach. Na terenie Okręgu jest również samolot sanitarny P. C. K., który w specjalnych wypadkach może być użyty do przewozu ludności cywilnej do szpitali.

Uzupełnieniem i koniecznym dopełnieniem pogotowia sanitarnego jest wyszkolony personel. Szkolenie sióstr pogotowia sanitarnego P. C. K. napotykało początkowo na większe trudności niżby się zdawało. Kurs teoretyczny daje podstawowe

wiadomości, które muszą być uzupełnione praktyką szpitalną, o którą początkowo było trudno. Drugą trudność, to dążność niektórych kandydatek do uzyskania posad po ukończonym kursie. Chętnych na kursy znalazłoby się więcej i dobór słuchaczek byłby lepszy, gdyby to przeszkolenie zawodowe, jakim w gruncie rzeczy jest kurs pielęgniarstwa, dawało możność pracy w zawodzie. Posad w szpitalach nie ma prawie, a u osób prywatnych jeszcze mniej. Celem choć częściowego zatrudnienia absolwentek kursów zwrócono się do lekarzy miejscowych z prośbą o polecenie sióstr pogotowia san. w swej praktyce prywatnej. W ostatnich latach zatrudnianie sióstr pog. san. P. C. K. w szpitalach wojskowych i innych jest niemożliwe, gdyż ustawowo na te stanowiska są przewidziane siostry z ukończoną szkołą pielęgniarstwa.

Mimo wyżej wymienionych trudności, odbywały się liczne kursy, jak wynika z wykazu rozwoju szkolenia sióstr. W ostatnich latach organizuje się kursy coraz częściej pod kierownictwem każdorazowego szefa sanitarnego Okręgu. Wyszkolone pielęgniarki są zjednoczone w Kołach sióstr pogotowia sanitarnego. Okręgowy referat sióstr pog. san. P. C. K. prowadzi od roku 1930 dr. M. Jachimowska.

Na terenie Okręgu istnieje 5 Kół sióstr pogotowia sanitarnego i to w: Bydgoszczy, Grudziądzu, Inowrocławiu, Rypinie i Toruniu.

Obok osób traktujących pielęgniarstwo jako główny, czy poboczny swój zawód, uczestniczą na kursy ochotniczki z innych zawodów, a także panie domu i matki.

Kursy spełniają więc zadanie podwójne; szkolą personel pogotowia sanitarnego i szerzą higienę i umiejętność pomocy chorym wśród szerokiego społeczeństwa. Szczególnie ważnymi czynnikami dla zdrowia społecznego są właśnie matki i panie domu.

Zapoczątkowano także specjalne kursy dla lekarzy z obrony i ratownictwa przeciwgazowego. W kursach tych brało udział ogółem 258 słuchaczy i to: w Brodnicy — 18, w Chojnicach — 8, w Gdyni — 41, w Grudziądzu — 53, w Toruniu — 138.

Najbliższy kontakt ze społeczeństwem mają i najwięcej służby dla społeczeństwa spełniają drużyny ratownicze. Nazwa ta obejmuje bardzo szeroki zakres działalności: ratownictwo

ogólne, przeciwgazowe, wodne i drogowe. Początek drużynom dało ratownictwo przeciwgazowe. Wprawdzie już poprzednio do obowiązków Czerwonego Krzyża wciągnięto pomoc dla społeczeństwa, lecz tylko w razie powodzi, epidemii itp. Nie słychać też nic o szkoleniu specjalnych drużyn. Wprowadziły to dopiero kursy obrony przeciwgazowej, które rozpoczął Czerwony Krzyż, jak wiadomo, już w roku 1924. Już przed rokiem 1929 pomyślano o wyszkoleniu instruktorów miejscowych, co jednakże nie doszło wówczas do skutku. W ostatnim pięcioleciu szkolenie drużyn ratowniczych przyjęło tak szybkie tempo, że nieodzowne okazały się kursy dla podinstruktorów i instruktorów rat. san. na terenie całego Okręgu. Na pierwszym zaraz w 1930 r., wyszkolono ich 11 z różnych powiatów pomorskich.

W r. 1932, w którym zapoczątkowano rejestrację, liczono już 15 drużyn ratowniczych, 18 podinstruktorów w Grudziądzu, 21 w Toruniu, a 9 w Tucholi oraz 5 instruktorów I klasy. — Ostatni otrzymali wyszkolenie w Warszawie.

W następnym 1933 r., posiada Okręg 26 wyszkolonych i częściowo wyekwipowanych drużyn, 71 podinstruktorów.

Celem doprowadzenia do należytego i jednolitego wyszkolenia drużyn ratowniczych podzielił Zarząd w roku 1935, cały obszar na obwody i powierzył w nich szkolenie drużyn ratowniczych instruktorom I. klasy pod kierownictwem Okręgu. Poza instruktorami rejonowymi w Brodnicy, Bydgoszczy, Gdyni, Grudziądzu, Inowrocławiu, Toruniu i Włocławku, zatrudniał Okręg 4 instruktorów obwodowych, opłacanych z dotacji Zarządu Głównego. Wobec braku instruktorów II. klasy zorganizował Oddział w Bydgoszczy w porozumieniu z Okręgiem kurs, na którym przeszkolił 36 instruktorów z Bydgoszczy i powiatów sąsiednich. Podobnie w Gdyni przeszkolono 12 instruktorów. Pod kierownictwem szefa sanitarnego przeszkolono w Toruniu 32 kandydatów. W tym roku posiadał Okręg przeszło 80 drużyn ratowniczych. Do rozwoju drużyn ratowniczych przyczynili się najbardziej szef sanitarny Okręgu, dr. Pietraszewski Stanisław i pułk. dr. Strehl Leon.

Stan ekwipunków dla drużyn powiększył się o 4 dla Bydgoszczy, 2 dla Inowrocławia i po jednym dla Chełmna, Starogardu, Pucka i Tczewa.

W następnym roku liczba instruktorów I. klasy wzrosła w Okręgu o 3, instruktorów II. klasy przybyło 72. Zorganizowano 5 kursów dla instruktorów i instruktorek: w Toruniu, w Rynkowie pod Bydgoszczą, Redłowie, Borowie i wysłano 25 kandydatek na kurs Okręgu Wlkp. w Górce pod Stęszewem. — Ogółem miał Okręg około 3000 wyszkolonych ratowników, wyposażonych częściowo w sprzęt sanitarno-ratowniczy. Obecny stan pogotowia sanitarnego omawia sprawozdanie za rok 1937.

Unormowane położenie finansowe Okręgu pozwala na udzielanie subwencji na szkolenie, ekwipowanie i umundurowanie drużyn ratowniczych. Jednak zasoby te nie są wystarczające na pokrycie potrzeb, które dopiero zupełnie mogą być zaspokojone przy ofiarnej współpracy społeczeństwa.

Przygotowanie pogotowia ratownictwa przeciwgazowego skierowało myśl na szkolenie ratowników na potrzeby aktualne.

Wysunęło się zagadnienie ratownictwa tonących, których tyle ginie rok rocznie w Wiśle, jeziorach i morzu. Pierwsze drużyny nad morzem usiłowano zorganizować już w roku 1930. Do skutku doszły kursy ratownictwa tonących dopiero w roku 1931 w Gdyni, gdzie utworzono i wyekwipowano zupełnie drużynę oraz stację ratunkową ze współudziałem władz miejskich. W roku 1932 wpłynął z Oddziału puckiego wniosek o wyszkolenie podobnych drużyn nad morzem i utworzenie stacji ratowniczych w najwięcej uczęszczanych kąpieliskach na Helu, Jastarni, Karwii, Hallerowie, Jastrzębiej Górze. W dalszym rozwoju tej akcji mamy wiadomości n. p. z 1934 o dobrym funkcjonowaniu stacji ratownictwa morskiego i rzecznego zwłaszcza w Toruniu.

Zarząd Okręgu przyznaje subwencje od 1934 r. zainteresowanym Oddziałom na ratownictwo rzeczne w ogólnej sumie zł 1000 rocznie. Wynik ratownictwa wodnego obrazuje oddzielna tabela.

W następnym roku akcję ratownictwa morskiego i rzecznego prowadzą już 4 Oddziały: Gdynia w Orłowie i Redłowie, Puck w szeregu punktów plaży morskiej, Toruń na miejskim odcinku Wisły i Chodzież nad swymi jeziorami, a w 1937 r. ponadto Grudziądz nad Wisłą. Oddziały przeprowadzały co roku specjalne przeszkolenie ratowników.

Od 1933 r. Zarząd Okręgu postanowił zwrócić większą uwagę krzewieniu higieny i propagowania zadań P. K. C. na wsi.

Służba społeczna Czerwonego Krzyża nie ograniczała się do działalności drużyn. W szczególności Okręg zaopatrzył w apteczki punkty ratownicze pogotowia drogowego i poczynił starania o uwidocznienie tych punktów na mapach samochodowych.

W roku 1932 jest tych punktów już 51.

W roku 1935 punkty są dobrze zorganizowane na południu Pomorza oraz w powiatach należących do województwa poznańskiego. Na terenie województwa warszawskiego nie było ich jeszcze zupełnie. Dzięki energicznej akcji Zarządu Okręgu ilość punktów ratowniczo-drogowych wzrosła znacznie w roku następnym. Obecnie prowadzi je 23 Oddziały w 90 miejscowościach.

Opiekę nad matką i dzieckiem pozostawia się w rękach Oddziałów, lecz Okręg w miarę potrzeby i możności udziela na ten cel subwencji.

W roku 1935 uruchomiono w Okręgu jeden ośrodek zdrowia w Wejherowie i stację opieki nad matką i dzieckiem w Kościerzynie, do których zostały przydzielone pielęgniarki, opłacane przez Zarząd Główny P. C. K.

W roku 1936 Oddziały P. C. K. brały nader żywy udział w akcji pomocy bezrobotnym. Sprawozdanie z tego roku wykazuje szereg instytucji społecznych prowadzonych przez Oddziały i to ośrodki zdrowia: w Łobżenicy, Wejherowie, Chodzieży, Turznicy i Miasteczku; stacje opieki nad matką i dzieckiem w Kartuzach, Kościerzynie, Chodzieży, Koronowie i Wysokiej. Poza tym posiadały Koło w Podgórzu „Kroplę Mleka", Oddział w Gdyni — schronisko, a Oddziały w Chojnicach, Chodzieży i Toruniu — świetlice.

Okręg interesował się również koloniami letnimi dla dzieci i w latach 1936-37 zorganizował trzy kolonie dla młodzieży w Pucku. Ogółem korzystało z nich 180 dzieci i 25 osób dorosłych.

W latach 1930 i 1931 powstają w Chojnicach i Brodnicy Koła Młodzieży P. C. K. Dla propagandy, a zarazem opieki nad Kołami utworzono 24. IV. 1932 r. w Toruniu Komisję Okręgową. Organizatorem Komisji został dyr. Dutkowski, który do współ-

pracy zaprosił ks. Stryszyka i pp. Bornową, Buczkową, Nieczuja-Ihnatowiczową oraz kpt. Brózdę. Pracę swą rozpoczęła Komisja Okręgowa zorganizowaniem 5 Komisji Oddziałowych, na 83 Koła Młodzieży z 3178 członkami. Komisji Okręgowej przewodniczyła od 1932 r. do 1935 p. Nieczuja-Ihnatowiczowa, a po niej dyr. Szpręglewska Maria do chwili obecnej. Działalność Kół poszła z iście młodzieńczym zapałem. Przez korespondencję wywiązała się między Kołami łączność. Koła, z przydzielonego im płótna zajęły się szyciem bielizny dla najbiedniejszych. Już w rok po utworzeniu Komisji, zorganizowano wystawę albumów konkursowych, wykonanych przez Koła Młodzieży. W r. 1934 Okręg zorganizował w Toruniu pierwszy zjazd opiekunów Kół Młodzieży oraz zlot młodzieży. Rozwój prac Kół Młodzieży w latach 1935—1937 obrazują poszczególne tabele.

W roku 1938 kończy się dwadzieścia lat pracy Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu. Wśród zmiennych okoliczności i warunków nieraz trudnych, rozwijała się organizacja, której sztandar znany jest maluczkim i wielkim. W chwilach potrzeby potrafi ona wykrzesać z szarego człowieka iskrę poświęcenia i bohaterstwa, w myśl hasła: „Miłuj bliźniego, jak siebie samego!“

W okresie 1927—1938 r. pracowali w Zarządzie Okręgu:

dr. Betlejewski Jan od 1933—1938,
płk. dr. Błażejewski Bolesław od 1932—1934 r.,
płk. Butrymowicz Nikodem w 1932 r.,
śp. inż. Butwiłowicz Ludomir w 1935 r.,
dr. Bydałek Czesław od 1936—1938 r.,
mjr. dr. Chyrczakowski Henryk w 1936 r.,
dr. Dębski Józef w 1936 r.,
płk. dr. Dietrich Marian od 1937—1938 r.,
dyr. Dutkowski Józef od 1928—1932 r.,
dr. Dziedzic Ignacy od 1932—1938 r.,
Goławska Anna od 1930—1932 r.,
dyr. Gordon Maksymilian od 1928—1931 r.,
Ihnatowiczowa-Nieczuja Wincentyna od 1929—1935 r.,
dr. Jachimowska Maria od 1931—1938 r.,
ks. prał. dr. Jank Franciszek od 1937—1938 r.,
dyr. Kaczor Jan w 1934 r.,

Kamiński Marcin od 1932—1934 r.,
Klank Władysław, prezes Sądu Apelac., od 1932—1933 r.,
inż. Kołek Jan od 1929—1932 r.,
dr. Kolanowski Józef od 1927—1928 r.,
dr. Krippendorf Bogumił od 1936—1938 r.,
dr. Krysiński Andrzej od 1927—1931 r.,
mjr. dr. Kumelowski Jan w r. 1935,
Łącka Irena od 1937—1938 r.,
Łebińska Jadwiga od 1928—1929 r.,
prof. Makowski Aleksy od 1934—1936 r.,
dr. Michejda Tadeusz od 1932—1933 r.,
dr. Namysłowski Stefan od 1932—1933 r.,
dr. Pietraszewski Stanisław od 1932—1936 r.,
Preibiszowa Anna od 1931—1932 r.,
kier. szk. Rychcik Jan od 1937—1938 r.,
Sadowski Stefan w r. 1936,
ks. prał. Sienkiewicz Jerzy od 1928—1933 r.,
dyr. Sobolewski Kazimierz od 1932—1938 r.,
Steinbornowa Helena od 1928—1935 r.,
płk. dr. Strehl Leon od 1934—1937 r.,
dr. Szaad Albert od 1928—1932 r.,
Tarnowska Zofia od 1927—1928 r.,
płk. dr. Wincz Czesław od 1932—1934 r.
Wybicka Janina od 1927—1928 r.,
Zapałowska Halina od 1927—1932 r.,
nacz. Żmurko Stanisław od 1935—1938 r.,
Żyborska Maria od 1927—1928 r.,

Stanowisko prezesa Zarządu Okręgu piastowali w tym okresie:

W roku 1927—1928	dr. Kolanowski Józef
„ 1928—1930	dr. Szaad Albert,
„ 1930—1932	inż. Kołek Jan,
„ 1932—1933	ks. prał. Sienkiewicz Jerzy,
„ 1933 (pod koniec)	Klank Władysław, prezes Sądu Apel.,
„ 1934	dr. Dziedzic Ignacy,
„ 1935	s. p. inż. Butwiłowicz Ludomir,
„ 1936—1938	dr. Dziedzic Ignacy.

Odznaczenia honorowe P. C. K., za gorliwą działalność w tym okresie otrzymały osoby wyszczególnione w wykazie odznaczonych.

V. ROZWÓJ I PRACA ODDZIAŁÓW POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA OKRĘGU POMORSKIEGO W LATACH 1918—1938.

Mówiąc o organizacji Czerwonego Krzyża na Pomorzu, trudno nie wyszczególnić każdego powiatu z osobna, nie zanotować wysiłków i rezultatów, nie upamiętnić nazwisk osób, które pierwsze dały swą pracę. Równocześnie trzeba sobie zdać sprawę, że w historii tych lat, mimo usilnych starań i drobiazgowych poszukiwań w aktach, niejedna znajdzie się niedokładność, spowodowana brakiem źródeł.

Trudność należytego ujęcia całości dziejów Czerwonego Krzyża na Pomorzu, szczególnie zaznacza się przy opracowaniu działalności Oddziałów przez minione lat 20. Wprawdzie każdy Oddział ma w archiwum Okręgu swe specjalne akta, lecz na treść ich składają się w głównej mierze schematyczne sprawozdania z rocznej działalności, nader pożyteczne w bieżącym urzędowaniu, lecz zbyt bezosobowe dla historyka. Usiłowania wypełnienia braków specjalnym opisem działalności, o jakie się Okręg zwracał kilkakrotnie do Oddziałów, nie przyniosły spodziewanych rezultatów, gorzej, bo niekiedy zdarzyły się i pomyłki. Dość powiedzieć, że niektóre Oddziały podały datę powstania o dziesięć lat później od rzeczywistej skutkiem tego, że dawniejsi działacze odeszli, a Oddział przez pewien czas był nieczynny, nowi zaś datę reaktywowania, podawali za datę powstania.

Opisując dzieje placówek czerwonokrzyskich na takich danych, historyk musi do podanego materiału podchodzić krytycznie.

Wychodząc z założenia, że nadesłane sprawozdania Oddziałów, opracowane przez samych zainteresowanych, są niejako wyrazem ich życzeń, posłużono się nimi przy opisie działalności miejscowych Czerwonych Krzyży. Wszędzie, gdzie tylko zachowane źródła na to pozwoliły, poczyniono uzupełnienia na podstawie akt Okręgu. Dotyczy to jednakże tylko Oddziałów należących do Okręgu przed r. 1935. Przyłączone w tym roku placówki czerwonokrzyskie z Okręgów Warszawskiego i Wielkopolskiego nie mają dawnych swych akt w archiwum Okręgu Pomorskiego. Szkoda to tym większa, że początki Oddziałów b. Kongresówki sięgają nader ciekawych czasów tworzenia się armii polskiej, a Oddziały poznańskie brały udział w powstaniu wielkopolskim. Uzupełnianie opisu pracy tych Oddziałów mogło nastąpić na podstawie znajomości warunków, w jakich działano w historycznej chwili powstania placówki.

Patrząc wstecz na dwudziestoletnią pracę Oddziałów, stwierdzić trzeba, że w okresie rzeczywistej potrzeby, w czasie najazdu bolszewickiego, placówki te spełniły swe zadanie w zaszczytnej dla siebie mierze. Bez względu na bliskość czy odległość garnizonów i szpitali wojskowych, na finansowe i gospodarcze położenie miejscowe, każdy z Oddziałów pamiętał o żołnierzu chorym i zdrowym, dostarczając żywności, bielizny i opieki. Pieczę tę rozciągnięto również na rodziny żołnierzy oraz na wdowy i sieroty po nich.

Po zagojeniu bezpośrednich ran wojennych, organizacja Czerwonego Krzyża szła z pomocą szerokiemu społeczeństwu, organizując stacje opieki nad matką i dzieckiem, biorąc udział w dożywianiu dzieci szkolnych, w akcji dla bezrobotnych i t. p. Po kilkuletnim osłabieniu czynności, spowodowanym dewaluacją i trudnym położeniem gospodarczym, Oddziały C. K. rozpoczęły okres spokojnej, progresywnej pracy, uwzględniającej zarówno potrzeby społeczeństwa jak i zadania stowarzyszenia na wypadek wojny. Do pierwszych należy przede wszystkim utworzenie wyszkolonych drużyn ratowniczych, którym dzisiaj już setki ludzi zawdzięcza nie tylko pomoc w razie wypadku, lecz nawet uratowanie życia. Obok drużyn, stoją siostry pogotowia sanitarnego, które obecnie pracują na placówkach społecznych i stanowią w razie wojny jeden z najważniejszych czynników pomocy Czerwonego Krzyża.

1. Oddział w Aleksandrowie Kuj. 1918—1938. [1])

Dwadzieścia lat temu, w końcu roku 1918, założono w Aleksandrowie Kujawskim, z inicjatywy śp. Anny Boyé organizację, która pod nazwą pogotowia wojennego ziemi Kujawskiej była w działalności swej zapoczątkowaniem Czerwonego Krzyża. Do pierwszego Zarządu weszły: Emilia Hankowa, A. Mickiewiczowa, St. Kamińska, Cybulska, Szamowska i Borecka.

Aleksandrów był wówczas jeszcze stacją graniczną. Tędy wracały rzesze repatriantów z niewoli niemieckiej, tu się przekradano do wojska polskiego, tu też w barakach stacjonowały oddziały wojska polskiego. Pierwszym staraniem założonej organizacji było urządzenie gwiazdki dla żołnierzy.

Z darami jeździły na front Szklankiewiczowa, Szczygłowska Maria, Jaworska Ludwika i Kochowa Waleria.

Bardzo wcześnie, w lutym 1919 podzielono całość działalności na sekcje: oświatową, gospodarczą i sanitarną, które oddały się właściwej swej pracy. Sekcja sanitarna, prócz szkolenia sanitariuszek, utrzymywała izbę chorych, dobrze zaopatrzoną pod względem gospodarczym i sanitarnym. Sekcja gospodarcza zaopatrywała poza tym jeszcze w żywność i odzież pułki stojące w Brześciu n/B., Wilnie i Włodzimierzu Wołyńskim.

W roku 1919 pracowano już pod właściwą firmą Towarzystwa Czerwonego Krzyża, zmienioną w maju tego roku na Oddział P. C. K. Członków liczył Oddział w początkach swego istnienia 148. Na miejscu wydawano rekrutom obiady (do 200 dziennie). Kuchnia na dworcu szczególnie intensywnie działała w r. 1920 w czasie inwazji bolszewickiej, gdyż tędy szły transporty wojska, oraz rzesze uchodźców.

Bezpośrednio po wojnie troska Oddziału dotyczyła przede wszystkim inwalidów, później opieki nad matką i dzieckiem. Do r. 1933 prowadzono „Kroplę Mleka". Nie spuszczano również z oka przygotowań na wypadek wojny.

Już w r. 1926 zakupiono wóz sanitarny, 5 łóżek i bieliznę, który to sprzęt uzupełniano co roku. Kursy sanitarne odby-

[1]) Sprawozdanie z uroczystego posiedzenia Komitetu Warsz. Okręgu P. C. K. w dniu 24. II. 1935 r.; Sprawozdanie z działalności Okręgu Pomorskiego za rok 1936 oraz pismo Oddziału.

wały się regularnie. Od roku 1929, obok sanitarnych, odbywają się kursy obrony przeciwgazowej i szkolenie drużyn ratowniczych. Łącznie z tym zakupuje się też odpowiedni ekwipunek.

Od siedmiu lat istnieją przy Oddziale Koła Młodzieży P. C. K. Ilość członków Oddziału wzrasta stale — w r. 1926 — 200, w r. 1933 liczył ich Oddział 491, w r. 1935 — 700 (z Ciechocinkiem).

Owocna praca Oddziału, widoczna nieprzerwana ciągłość działalności i postęp we wszystkich kierunkach, jaki uderza ze sprawozdania tej placówki, jest niewątpliwie zasługą osób, które nieprzerwanie i niestrudzenie swe siły jej oddawały. W pierwszym rzędzie byli to d-rostwo Szerzeniewscy, którzy ustąpili w r. 1934 skutkiem opuszczenia Aleksandrowa, pani St. Kamińska, p. Kiełczewski, których nazwiska najczęściej widnieją w spisach zarządu. Niemniej jednak i reszta zarządu, jak p. Pracka, ks. Walecki, d-rowa Astowa, p. Fabiszewska, p. Raciborski i inni pracują już całe lata dla C. K. Z wymienionych zostali odznaczeni: dr. Szerzeniewski, St. Kamińska i L. Kiełczewski.

Od 1. I. 1935 r. wszedł Oddział do Okręgu Pomorskiego z następującym zarządem: starościna M. Wasiakowa — przewodnicząca, mgr. C. Astowa, dr. Drabanek, J. Hermannowa, St. Kamińska, ks. dyr. Zbanuszek, M. Kasperski, ks. prob. Walecki, d-rowa Sienczewska, dr. A. Ast, L. Kiełczewski, L. Staszyński, J. Wróblewski oraz Komisja rewizyjna: M. Pracka, A. Raciborski, Dziewulski i Wolentarski.

Do Oddziału należy Koło autonomiczne w Ciechocinku i 3 Koła P. C. K., które wydajnie pracowały i to: w Dobrem, Nieszawie i Radziejowie. Kół Młodzieży na terenie Oddziału jest 25 z liczbą 1162 członków. Komisji Oddziałowej przewodniczy kierownik szkoły, Ludwik Staszyński. Oddział posiada 6 posterunków pogotowia drogowego wraz z 6 wyszkolonymi przez siebie ratownikami. Zatrudnia 5 instruktorów II. klasy i ma 4 wyszkolone sekcje ratowniczo-sanitarne. Oddział liczy obecnie 350 członków rzeczywistych bez Ciechocinka. Do prezydium wchodzą: dr. Marlicz, mgr. Astowa Cecylia, Wanda Małuina-Odrowąż, dr. Fronczak i Stanisława Kamińska.

Obowiązkiem każdego obywatela jest zainteresować się ideologią Polskiego Czerwonego Krzyża.

---

2. Oddział w Barcinie 1919—1938. [1])

Oddział założono 5 sierpnia 1919 r. przy udziale 34 członków. Praca tej placówki w czasie wojny polegała na zbieraniu funduszów, które odsyłano do centrali, oraz na ofiarnym szyciu, zbieraniu i wysyłaniu darów żywnościowych, tak do szpitali, jak i na front.

Działalność powyższa znikła wtedy, gdy ustała jej potrzeba. Na kilka lat Czerwony Krzyż w Barcinie przestał istnieć. Reaktywowanie nastąpiło we wrześniu 1932 roku, lecz już nie jako Oddziału, tylko jako Koła, należącego do Oddziału w Szubinie.

Obecnie praca Koła polega na przygotowaniu pogotowia sanitarnego w zakresie objętym planem Oddziału. Stały, acz powolny wzrost liczby członków i dochodów Koła świadczy o jego żywotności. Obecny Zarząd stanowią: dyr. Leon Kwiatkowski z Wapienna, dr. Feliks Kończal z Barcina, Wacława Maślińska z Krotoszyna, pow. Szubin, burmistrz Antoni Piotrowski z Barcina.

3. Oddział w Brodnicy 1919—1938 [2])

Oddział w Brodnicy powstał 10. X. 1919 r. z inicjatywy Koła Ziemianek. Przy powstaniu liczył 60 osób. W końcu 1920 r. cyfra ta doszła do 312. Do pierwszego zarządu weszli: dr. Karwat, Anna Olszewska, Maria Meysztowiczowa z Piecewa, J. Orlewiczówna, Wanda Pawłowska, Helena Rejewska, Irena Janaszkowa, Helena Petówna, A. Nagórska, M. Suchowa, W. Kantówna, St. Siudowska z Przydatek, St. Jankowska ze Zbiczna, H. Klimkówna z Radoszk, K. Zaskówna z Jastrzębia.

Wyrobienie społeczne i ofiarność, jaką tak miasto, jak powiat wykazały już w pracy dla Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny w b. Królestwie Polskim, nie pozostała bez dodatniego wpływu na prace czerwonokrzyskie. Jeszcze w roku 1919 odbyły się pod kierownictwem dr. Karwata dwa kursy sanitarne oraz kurs dla mężczyzn, mających już niejakie

[1]) Dr. M. Gumowski — Dzieje PCK. w Wielkopolsce 1918—1928 r. oraz sprawozdanie specjalne z 11. XI. 1937 r.

[2]) Akta sprawozdania Oddziału oraz drukowane sprawozdanie Okręgu Pomorskiego za rok 1936.

wiadomości pielęgniarskie z wojska niemieckiego, a potrzebujących tylko doszkolenia. Przygotowano w ten sposób 16 doświadczonych sanitariuszy i 42 siostry pielęgniarki. Przygotowano również gospody, jedną w Brodnicy, a drugą wraz ze stacją sanitarną w Jabłonowie, jako węzłowej stacji kolejowej, przez którą przejeżdżały stale transporty wojskowe. Oddział w Brodnicy objął w swej działalności, prócz miasta, parafie: Szczukę, Jastrzębie, Grążawy, Radoszki, Polskie Brzozie, Pokrzydowo, Mszano, Bobrowo, Duże Kruszyny, Nieżywięć, Wrocki. Szczególnie sute i racjonalnie przygotowane było przyjęcie wojsk polskich w dniu 18. I. 1920 r. Sześć stacyj kwaterunkowych i, prócz zwykłych na dworcach w Brodnicy, Lidzbarku i Jabłonowie, cztery dodatkowe gospody na rynku, szereg sanitariuszek, które niezwłocznie zajęły się opatrywaniem rannych, oczekiwały na żołnierzy. Sprzęty do gospód dali mieszkańcy miasta z własnych domów.

Kuchnia — gospody dworcowe, będące zarazem i stacjami sanitarnymi, funkcjonowały aż do zakończenia działań wojennych bez przerwy. Placówki te były szczególnie ważne, gdyż główna linia transportu wojsk szła przez wymienione stacje. Organizacja tego działu pracy spoczywała w ręku H. Rejewskiej, która również potrafiła zachować sprzęty i umeblowanie gospody do dziś, obecnie pod opieką dr. Kamińskiego, tak, że Czerwony Krzyż mógłby zaraz kuchnię uruchomić.

Chorym żołnierzom na stacji w Jabłonowie nie brakło nawet opieki lekarskiej. Dojeżdżał do nich dr. Karwat z Brodnicy, na miejscu zaopatrywał dr. Truszczyński z Jabłonowa. — Pracowały na stacji siostry: Wrońska Aniela, Drzymalska Helena, Nagórska H. oraz pani Barańska i sanitariusz Machaj z Brodnicy. Pamiętano również o szpitalach garnizonowych i powiatowym, obdarzając tamtejszych chorych.

Powracający do kraju jeńcy otrzymywali znaczne zapomogi (po 500—800 mk.). Dla księży polowych wystarał się Oddział o stuły i alby, dla dzieci utrzymywano „Kroplę Mleka". Słowem, Czerwony Krzyż był wszędzie, o wszystkich myślał i wszystkim spieszył z pomocą. Okazało się to w całej pełni w r. 1920.

Najazd bolszewicki dotarł aż do Brodnicy. Prezes P. C. K. dr. Karwat, wraz z ks. Fischoederem udali się jako pierwsi na pobojowisko, za nimi zastęp sanitariuszek. Zaopatrywano ran-

nych, transportowano ich do szpitala, grzebano zmarłych i t. d. Zbieraniem rannych i grzebaniem poległych zajmowali się — prócz wymienionych — Krawcowiczowie i Elżbieta Głowacka; Mechlinówna, Wrońska i Drzymalska rozwoziły żywność w pole; Jadwiga Hoffmanówna, P. Sargalska i W. Kantówna zbierały żywność po wsiach i dostarczały jej C. K. Pomagało im przy tym kilka pań, nie należących do Stowarzyszenia.

Bezpośrednio po odejściu bolszewików, wszystkie placówki, utrzymywane przez Czerwony Krzyż, podjęły intensywną pracę na terenie własnym. Udział Brodnicy w zaopatrzeniu pociągu żywnościowego, wysyłanego na front, przewyższał znacznie udział innych Oddziałów, wynosił bowiem 6 wagonów. Towarzyszyli pociągowi do Kobrynia dwaj delegaci z Brodnicy: Waleria Kantówna i J. Słoszewski. Przygotowywali wagony do drogi: A. Olszewska, H. Rejewska i ks. Czarnowski.

Rok 1920 jest piękną kartą w dziejach brodnickiego C. K. Do Zarządu ówczesnego należeli, prócz wymienionych przy założeniu Oddziału: Mieczkowska z Ciborza, dr. K. Truszczyński z Jabłonowa, śp. dr. Jan Janaszek, d-rowa H. Siudowska z Przydatek, Wł. Kasprowiczówna, burmistrzowa Jerzykiewiczowa, ks. prof. Wagner, Wysocka, ks. M. Czarnocki i Leonard Janicki.

Po odparciu bolszewików, spadło na C. K. nowe zadanie — opieka nad wyjeżdżającymi na plebiscyt śląski. Ustępujące ze szpitala diakoniski zdały szpital delegacji C. K., na której czele stała H. Rejewska. W dalszym ciągu opiekowano się wracającymi z niewoli jeńcami, ugoszczeniem wracających z frontu pułków i przygotowaniem dla nich podarunków świątecznych. Równocześnie szła akcja propagandowa i zbieranie funduszów na potrzeby C. K. O wielkiej ofiarności społeczeństwa brodnickiego świadczy fakt, że jedna z imprez (koncert i zabawa taneczna) przyniosła 17 tysięcy marek.

W miarę ustawania zadań czysto wojennych, zwrócono większą uwagę na potrzeby miejscowe. Z pomocą amerykańskiego C. K. zorganizowano w Brodnicy stację opieki nad matką i dzieckiem, zaopatrzoną w lekarstwa, bieliznę i mleko. Nad całością czuwał dr. Karwat; pracowali bezinteresownie dr. Strzemecki, St. Siudowska oraz Jerzykiewiczowa. Jako urzędniczka C. K. pracowała sanitariuszka M. Krawcowiczówna.

Ewidencja członków, prowadzona skrupulatnie przez Oddział, wykazuje w pierwszych latach 1176 członków rzeczywistych i 5 dożywotnich (dr. M. Karwat, F. Nikel, Jan Słoszewski, śp. Jakub Pniewski). Spis członków z ostatnich pięciu lat wykazuje 482 dorosłych, 865 młodzieży. W ewidencji tej znajdują się członkowie Oddziału oraz Kół z Jabłonowa, Lidzbarku, Górzna, Szczuki i Gorczenicy. W ostatnim czasie rozszerzył Oddział swą działalność, zakładając 22 Koła Młodzieży przy szkołach w mieście i w powiecie. Nowością były tutaj tylko własne organizacje młodzieżowe; młodzież sama należała do C. K. od chwili jego założenia i, jak wykazują pozycje składek, wspierała go znacznie, tak np. od uczniów gimnazjum męskiego wpłynęło 3714 mk.; uczenice szkoły żeńskiej złożyły 13.300 mk.

Prócz składek członkowskich, korzystał Oddział brodnicki z bardzo wielkiej ofiarności społeczeństwa, zanotowanej dokładnie w księgach kasowych Oddziału, które, sądząc z nadesłanego sprawozdania, znajdują się w szczególnym porządku za cały czas jego istnienia.

Oddział miał ogólnego obrotu, po dewaluacji — 81.000 zł.

Bez wątpienia, że do utrzymania sprawności administracyjnej przyczyniła się ciągłość pracy Zarządu. W ciągu piętnastu lat swego istnienia, Oddział właściwie nie zmieniał Zarządu, ale uzupełniał tylko jego skład.

W roku 1933 złożył urząd czynnego prezesa dr. M. Karwat, pozostając jednak nadal prezesem honorowym. Prezesem czynnym został dr. Kamiński. Resztę zarządu tworzą: St. Peckowa, mjr. dr. Tarando, St. Siudowska, R. Adamanisowa, H. Rejewska, burmistrz Blokus, H. Kowalska, A. Domaszewska, Dejowa, Breziulewiczowie, Gottwaldowa, dyr. L. Janicki, ks. Czarnowski, St. Kołkowski, Grośty i Jordan. W skład Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży wchodzą: Wierusz-Kowalska, St. Siudowska, mjr. dr. Tarando, L. Jankowska, dr. Malicki, H. Rejewska, J. Chyłkowska, dyr. Mazurek, ks. Tęgowski. Obecnie Oddział posiada trzech instruktorów II. klasy, 3 wyszkolone drużyny ratowniczo-sanitarne i 12 ratowników drogowych. Należy doń 30 Kół Młodzieży z 1175 członkami i 1 Koło Młodzieży pozaszkolnej w Jabłonowie.

Koła P. C. K. zorganizowano w Górznie i Jabłonowie. — Ogółem liczy Oddział 140 członków rzeczywistych i 2 dożywot-

nich. Od 29. I. 1937 wchodzą w skład prezydium Zarządu oddziału: prezes — ks. dyr. Stanisław Tęgowski, wiceprezesi — dr. Rajmund Kamiński i burm. Franciszek Blokus, sekretarz — adwokat Feliks Górski, skarbnik — Jan Szałkowski. Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży przewodniczy Maria Wierusz-Kowalska.

4. Oddział w Bydgoszczy 1919—1938 [1])

Po wybuchu powstania wielkopolskiego, w grudniu 1918 r., znalazła się Bydgoszcz, podobnie jak Pomorze, poza linią demarkacyjną. Niedaleko miasta, pod Szubinem i Nakłem, toczyły się walki. Dnia 30 czerwca 1919 r. Komisja Sanitarna Rady Ludowej zorganizowała Czerwony Krzyż. W skład pierwszego zarządu weszli: radczyni Czarlińska, dr. Maryński, d-rowa Szubertowa, Roman Stobiecki oraz Czarnecka, Nowacka, d-rowa Piórkowa, Pawłowska, Palędzka, Kużajowa, Teskowa, Ziółkowska, dr. Biziel, dr. Piórek, dr. Kantak, radca Wierzbicki.

Pracę rozpoczęto wyszkoleniem sióstr pielęgniarek i sanitariuszy dla szpitali wojskowych. Szkoleniem personelu sanitarnego zajęli się, na specjalnie urządzonych kursach, dr. Maryński, dr. Kantak i dr. Król. Równocześnie przygotowano gospodę żołnierską.

Całą akcję C. K. podzielono w r. 1920 na 10 sekcji: 1) gospodarczą, która zajmowała się gospodą, 2) posiłkową, która prowadziła kuchnię dworcową, 3) opieki nad dywizją, która wysłała na front 2 wagony z żywnością i odzieżą dla 1115 żołnierzy, 4) oświatową, 5) opieki nad ociemniałymi, 6) sanitarną, która wyszkoliła 56 sanitariuszek (z tych 30 pracowało w szpitalach), 7) propagandy, 8) informacyjną, załatwiającą sprawy odnalezienia zaginionych, jeńców itp., 9) kantynową, która zaopatrywała żołnierzy w najpotrzebniejsze rzeczy oraz 10) opieki nad grobami żołnierzy.

Po wojnie sekcje likwidowały się powoli, a Oddział, działający w myśl programu pokojowego P. C. K., zajął się akcją społeczną, skierowaną na gojenie ran zadanych wojną. Rozto-

---

[1]) Sprawozdanie Oddziału oraz dr. Gumowskiego „Dzieje PCK. w Wielkopolsce 1918—1928" i drukowane sprawozdanie Okręgu Pomorskiego za rok 1936.

czono opiekę nad inwalidami i sierotami, a następnie organizowano pogotowia sanitarne na przyszłość.

Własnym kosztem utrzymywał Oddział na Wilczaku sierociniec im. gen. Hallera, początkowo dla 50 sierot. Sierociniec został przebudowany i rozbudowany kosztem Oddziału. Opiekowały się nim troskliwie redaktorowa Teskowa, Baranowska i Zawitajowa. W roku 1926 zorganizowano drugi sierociniec również na 50 dzieci. Utrzymanie tych zakładów przekraczało jednak na dłuższą metę siły finansowe Oddziału, to też zlikwidowano je w r. 1928-29, oddając dzieci pod opiekę Caritasu. — Starszymi chłopcami zajęła się Izba Rzemieślnicza. W wymienionych latach prowadzono również Dom Ociemniałego Żołnierza.

Od roku 1928 skierowano pracę na pogotowie ratunkowe. W tym celu urządzono kursy dla podinstruktorów drużyn ratowniczych, oraz ratowników drogowych.

Równocześnie utworzono drużyny ratownicze, które występują jako pomoc sanitarna na regatach, zlotach Sokołów, zawodach pływackich i t. p. Drużyny te biorą również udział w tygodniach L. O. P. P. Oddział wysyłał swych ratowników na wycieczki Kółek Krajoznawczych Młodzieży oraz do obozów harcerskich.

Współżycie i ciągły kontakt drużyn utrzymuje Oddział przez zorganizowanie i utrzymywanie świetlicy (obecnie przy ul. Cieszkowskiego) przez wspólne obchody świąt itp. W roku 1935, podczas Tygodnia P. C. K., poświęcono proporce dla drużyn, ofiarowane przez prezydentową Barciszewską, dr. Czajkowskiego, inż. Jaworskiego, inż. Ciszewskiego, inż. Gajczaka, Bolesława Kentzera, Tadeusza Kentzera, Maciejewskiego, redaktorową Teskową, dyr. Matuszewskiego. Uroczyste poświęcenie sztandaru dla drużyn odbyło się w czasie Tygodnia P. C. K. w kościele farnym, a następnie wręczono go drużynom na Rynku im. Marszałka Piłsudskiego.

W r. 1936 Oddział wyszkolił 184 ratowników, zasługa to w dużej mierze majora dr. Żyromskiego, kpt. dr. Horbaczewskiego i kpt. Dońcewa, którzy szkolili drużyny. Na dalsze wykształcenie ratownicze wysyła Oddział wybrane osoby na kursy podinstruktorskie.

Działalność P. C. K. Oddziału bydgoskiego sięga poza miasto poprzez Koła założone w Solcu Kujawskim, Fordonie, Brzozie i Smukale, gdzie tworzy się własne drużyny ratownicze. Również kursy instruktorskie cieszą się dużą frekwencją i mają słuchaczy także z poza miasta. Biorą w nich udział osoby z Łabiszyna, Nakła, Rypina, Szubina i Wyrzyska. Od roku 1934 spoczywa kierownictwo kursów dla drużyn w rękach dyr. Matuszewskiego. Dowód sprawności drużyn ratowniczych złożył Oddział w r. 1937, gdy w czasie wiosennej, gwałtownej powodzi wysłał w samym dniu katastrofy pomoc sanitarną i kuchnię polową. Z obiadów wydawanych przez 10 dni korzystało 1280 osób. Do tej akcji przyczyniło się Koło P. C. K. w Solcu Kujawskim, ze swym prezesem śp. dr. Kluczyńskim i skarbniczką Palędzką na czele.

Od roku 1930 rozpoczęło się systematyczne szkolenie kadr sióstr pogotowia sanitarnego. Celem dalszego kształcenia i utrzymania kontaktu, narastającej z każdym rokiem ilości sióstr pogotowia sanitarnego, utworzono „Koło Sióstr Pogotowia San.". Pierwszą przewodniczącą była prof. Krzysztoszkowa. Po roku objęła tę funkcję Jaworowiczówna, która koło prowadzi obecnie. Kierownikiem kursów sióstr pogotowia sanitarnego jest dyrektor szpitali miejskich, dr. Soboczyński. — Z ramienia Zarządu opiekuje się Kołem d-rowa Soboczyńska i inż. Schrottowa. Na kursach sióstr wykładają dr. Dziembowski, siostra Karpowiczowa, dr. Nowacki, dr. Tomicka, dr. Tomicki, dr. Rakowski, dr. Szeczycki, dr. Umbreitówna, dr. Wyrzykowski.

Również od r. 1930 rozpoczął Oddział intensywną działalność w kierunku zakładania Kół Młodzieży P. C. K. w szkołach. Praca w tej dziedzinie rozwijała się tak pomyślnie, że już w r. 1934 zorganizowano zjazd opiekunów. Wzięło w nim udział 45 opiekunów z miasta i powiatu. Równoczesna wystawa prac Kół Młodzieży dawała pogląd na sprawność wewnętrzną tych placówek. Obecnie, w r. 1937, liczy Oddział 51 Kół. Zjazdy opiekunów odbywają się co roku, ze wzrastającą stale liczbą uczestników. Za zasługi na polu szerzenia idei czerwonokrzyskiej w Kołach Młodzieży, otrzymała przewodnicząca Oddziału d-rowa Szubertowa odznaczenie estońskie. Koła Młodzieży korzystają również ze świetlicy P. C. K. przy ul. Cieszkowskiego.

W okresie poboru do wojska urządza Oddział bufet dla poborowych, na przeciąg czterech tygodni, czyli przez cały czas trwania zapisów. Bezrobotni poborowi otrzymują posiłek darmo, inni za minimalną opłatą.

Fundusze potrzebne do rozwoju organizacji czerpie Oddział ze składek członkowskich, imprez i datków. Do zasilenia kasy przyczyniły się panie kpt. Kaptarkiewiczowa, sędzina Rogalska i prezydentowa Barciszewska, które kolejno przewodniczyły, sekcji imprezowej.

Za gorliwą pracę w Oddziale otrzymały odznaczenie honorowe P. C. K.: d-rowa Bizielowa, Brauerowa, Chmielewski, generałowa Ehrbarowa, Jaranowska, insp. Klimesz, Omieczyńska, Reszkówna, d-rowa Bogalska, starosta Niesiołowski, Pawłowska, d-rowa Szubertowa, Stobiecka, redaktorowa Teskowa, inż. Piotrowska, Weynerowska i Zawitajowa.

Od 1. I. 1935 r. przeszedł Oddział bydgoski z Okręgu Wielkopolskiego do Pomorskiego i liczył wtedy 412 członków.

W ostatnich 3 latach praca Oddziału bydgoskiego postępuje żywo naprzód. Liczba członków wzrosła już do 30 dożywotnich i 620 rzeczywistych. Do prezydium Zarządu Oddziału wchodzą: prezes — Zofia Szubertowa, wiceprezesi — Zofia Barciszewska i dr. Nowakowski, sekretarz — inspektor szkolny w stanie spoczynku Adam Klimesz, skarbnik — dr. Daszyńska-Tomicka. Drużynami ratowniczymi opiekuje się dyrektor Matuszewski, a przewodniczącą Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży jest nadal p. Piotrowska.

Żywotną pracę w powiecie bydgoskim rozwijają Koła PCK. w Brzozie pod przewodnictwem Kanteckiej Kazimiery, w Fordonie z lekarzem Buksakowskim na czele i w Solcu Kujawskim, gdzie po śp. dr. Kluczyńskim prezesurę objął dr. Sarnowski Witold. Posterunki ratownicze pogotowia drogowego w Mąkowarsku i Krąplewie udzieliły pomocy w ostatnim roku w 11 wypadkach.

5. Oddział w Chełmnie 1919—1938 [1])

Oddział w Chełmnie powstał 30. XII. 1919 r., staraniem dr. Bogusławskiego i ks. dr. Rogali. Od razu, przy powstaniu,

[1]) Sprawozdanie Oddziału i drukowane Sprawozdanie Okręgu Pomorskiego za rok 1936.

zapisało się 100 członków. Pierwszy zarząd składał się z 16 osób: dr. Bogusławskiego, ks. prob. Rogali, Grzybowskiej z Rybienia, Lniskiej, Wesołowskiej, Jezierskiej z Działowa, Stachowskiego, Karczewskiej, Witkowskiej, Czarnowskiej, Jeszkowej, Błachowiakowej z Gorynia, Wojnowskiej z Lisewa, Zofii Ślaskiej z Trzebcza, Lipskiej ze Starogardu i ks. prob. Blocha z Unisławia.

Pracę swoją rozpoczął Oddział miejscowy od zbierania funduszów na przygotowanie przyjęcia wojsk polskich oraz na najbardziej naglącą wówczas potrzebę, urządzenia gospody żołnierskiej, wreszcie na zakup materiałów opatrunkowych. Założono ośrodki żywnościowe na stacjach węzłowych w Kornatowie i Unisławiu. W gospodzie żołnierskiej na miejscu wydzielano bezpłatnie pierwszym oddziałom wojsk polskich, przebywającym w Chełmnie przez kilka miesięcy, wszelkie produkty żywnościowe, a później, w miarę zmniejszania się funduszów, produkty te wydzielano za minimalną opłatą. Gospoda czynna była do roku 1922, pod wyłącznym kierownictwem Oddziału, utrzymywana ofiarami społeczeństwa z miasta i powiatu oraz bezinteresowną pracą pań z zarządu. Żołnierzy, przebywających w szpitalach miejscowych, obdarzano żywnością i odzieżą, urządzano im obchody gwiazdkowe, święcone itp. Potrzebujących pomocy uchodźców z kresów wschodnich i inwalidów wojennych otaczano opieką moralną, wspomagano materialnie.

W pośredniczeniu w sprawie zaginionych na froncie żołnierzy, Oddział miejscowy położył ogromne zasługi.

W roku 1921 wysłano na front cały wagon bielizny, odzieży i produktów żywnościowych, uzbieranych przez miejscowy Oddział wśród obywatelstwa miasta i powiatu. Chlubną kartą w historii Oddziału jest akcja pomocy uchodźcom z Wilna w roku 1920, których przyjęciem i ulokowaniem zajął się wyłącznie miejscowy Czerwony Krzyż. Nie szczędząc trudu, zbierano artykuły żywnościowe i ofiary pieniężne, celem wyżywienia przez kilka miesięcy 800 uchodźców, prowadząc kuchnię we własnym zakresie, opiekując się chorymi.

Należy tu wymienić pełną poświęcenia pracę pań: Czarnowskiej, Ehlertówny, Br. Jeszkowej, Karczewskiej, Stachowskiej, Wesołowskiej, Tomaszewskiej, Witkowskiej i Ślaskiej z

Trzebcza. Celem zebrania funduszów, urządzano rok rocznie imprezy zabawowe, wenty, koncerty, kwesty uliczne, które zawsze dawały i dają bardzo pokaźne zyski, prowadzono gorliwie akcję werbowania członków. Po złożeniu urzędu przez dr. Bogusławskiego, został prezesem dr. Drążkowski, który urząd ten do obecnej chwili piastuje. 28 listopada 1922 r. powstała t. zw. „Kropla Mleka", utrzymywana do tego czasu wyłącznie przez tutejszy Oddział. Rok rocznie wydawała ona i wydaje około 17.000 porcji mleka na sumę 1200 zł. W roku 1924, w czasie klęski spowodowanej powodzią, miejscowy Czerwony Krzyż wraz z innymi organizacjami brał czynny udział w akcji ratowniczej oraz udzielał pomocy materialnej ludności, dotkniętej powodzią. Przy urządzaniu kolonii letnich przez instytucje społeczne, miejscowy Oddział pomagał kilkakrotnie środkami pieniężnymi oraz dostarczeniem bielizny i odzieży. W ostatnich latach przyczynił się Oddział w dużej mierze do złagodzenia klęski bezrobocia, współpracując wydatnie z komitetem miejscowym.

W obecnej chwili Oddział w Chełmnie liczy członków: 3 dożywotnich, 161 rzeczywistych, 36 wspierających, posiada w swojej ewidencji: 7 instruktorów II. klasy, 5 sióstr pogotowia sanitarnego, 24 Kół Młodzieży z liczbą 1010 członków. Przeszkolił 7 sekcji ratowniczych. Posiada własny magazyn ze sprzętem ratowniczym, bielizną szpitalną i prowadzi pogotowie przy pomocy samochodu sanitarnego. Program pracy w obecnej chwili obejmuje dalsze szkolenie drużyn ratowniczych, Sióstr Pogotowia Sanitarnego, opiekę nad tworzącymi się Kołami Młodzieży P. C. K., akcję werbowania nowych członków, propagandę celów i zadań P. C. K. w prasie, kontynuowanie akcji „Kropli Mleka" i dalszą współpracę z Komitetem dla spraw bezrobocia. Zarząd obecny: dr. Józef Drążkowski, Maria Białowa, dyr. Andrzej Wantuch, Stanisława Wasilewska, Jadwiga Zawacka i 7 członków. Koła PCK są zorganizowane w Dąbrowie Chełmińskiej, Lisewie i Unisławiu.

Gromadzić jak najwięcej sił społecznych w celu dokonania doniosłych zadań humanitarnych — oto cel Polskiego Czerwonego Krzyża.

---

6. Oddział w Chełmży 1920 [1])

W Chełmży (pow. toruński) powstał Oddział 12. I. 1920 r. z inicjatywy p. Mellinowej z Kuczwał. Przy powstaniu liczył 60 osób. Pierwszy zarząd stanowili: dr. Pilatowski, B. Kurzętkowski, J. Nowicka, K. Kwiecińska, S. Borowska, M. Średzińska. Oddział ten utworzył nowe placówki w szeregu parafii: Biskupicach, Grzywnie, Papowie Biskp., z należącymi do nich wsiami: Ostaszewem, Archidiakonką, Pluskowęsami, Bierzgłowem, Brąchnowem Zalesiem, Mirakowem, Kończewicami, Niemczykiem, Wrocławkami, Falęcinem, Żyglądem, Nowym Dworem, Zegartowicami, Kucborkiem, Parową, Folgowem i Stawem. — Należy przypomnieć, że Chełmża specjalne miała trudności z powodu wybryków komendanta Grenzschutzu — Rossbacha.

Szczególnie intensywnie rozwijała się praca Oddziału w czasie inwazji bolszewickiej w sekcjach: gospodarczej pod kierownictwem H. Sobieckiej, sanitarnej pod kierownictwem d-rowej Mollowej i propagandy, prowadzonej przez p. Mellinową. Sekcja gospodarcza uruchomiła gospodę na dworcu i zorganizowała składnicę żywnościową. Sekcja sanitarna otworzyła szwalnię bielizny szpitalnej.

Niestety pięknie rozwijająca się praca czerwonokrzyska, za którą Oddział otrzymał nawet pochwałę od wojska, osłabła znacznie po ukończeniu wojny, a niebawem została zlikwidowana zupełnie. Po roku 1920 nie wiemy już nic o istnieniu Oddziału w Chełmży. Dopiero od trzech lat uruchomiono staraniem Oddziału toruńskiego Koło P. C. K., którego działalność łączy się ściśle z pracą macierzystego Oddziału.

7. Oddział w Chodzieży 1920—1938 [2])

Oddział w Chodzieży założono w styczniu 1920 r. jeszcze przed wkroczeniem wojsk polskich, które witał w dniu 19. I. 1920 r. Oddział otaczał opieką żołnierzy chorych w szpitalu, walczących na froncie i stacjonowanych na miejscu. Tu i tam

---

[1]) Opr. na podstawie relacji ustnej p. Średzińskiej Marty oraz sprawozdania Oddziału z 1. X. 1920 r. i drukowanego sprawozdania Okręgu Pomorskiego za rok 1936.

[2]) Dr. M. Gumowski: Dzieje P. C. K. w Wielkopolsce 1918—1928 oraz drukowane sprawozdanie Okręgu Pomorskiego za rok 1936.

rozsyłano odzież, bieliznę i żywność. Gdy w czasie inwazji bolszewickiej dotarły do Chodzieży rzesze uchodźców z kresów wschodnich, otoczono je serdeczną opieką moralną i materialną.

Jak w wielu miejscowościach, nie posiadających większych garnizonów, które ideę Czerwonego Krzyża popularyzowały samą swą obecnością, tak i w Chodzieży, z braku większego kontaktu z wojskiem, osłabło bezpośrednio po wojnie zainteresowanie C. K. Już jednak w roku 1923 nastąpiła reorganizacja. Oddział zbierał fundusze, zakupywał sprzęt mobilizacyjny i uczestniczył w ofiarach na rzecz ociemniałych żołnierzy.

Od 1. I. 1935 r. Oddział przeszedł z Okręgu Wielkopolskiego do Pomorskiego. Praca Oddziału doznała z biegiem ostatnich lat pod przewodnictwem por. Kosydara tak pomyślnego rozwoju, że obecnie liczy 15 członków dożywotnich, 541 rzeczywistych i 50 wspierających, ma 6 instruktorów II. klasy i 96 przeszkolonych ratowników, prowadzi Ośrodek Zdrowia z przychodniami: przeciwgruźliczą, przeciwjagliczą i przeciwweneryczną, które udzieliły pomocy lekarskiej 152 osobom, posiada własną świetlicę. Od trzech lat rozwija się i oddaje duże usługi pogotowie sanitarne przy pomocy samochodu P. C. K. Posterunków ratowniczo-drogowych jest na terenie Oddziału 7, z tych posterunki w Milczu, Podaninie i Szamocinie udzieliły pomocy w 1936 r. w 8, a w 1937 r. w dwu wypadkach. Przeszkolonych dróżników jest 12. Nad jeziorem miejskim pełni latem służbę drużyna ratownicza. Oddział ma 10 Kół Młodzieży P. C. K. z liczbą 435 członków; przewodniczącą Komisji Kół jest Prakseda Wolska.

Obecny zarząd stanowią: por. Franciszek Kosydar, ks. prob. Aleksander Kubik, Leokadia Koppowa, Stanisław Miklaszewski, asesor Adam Marosz i 7 członków. Koła P. C. K. są zorganizowane w Budzyniu, Jaktorowie, Margoninie, Śmiłowie, Szamocinie i Ujściu.

8. Oddział w Chojnicach 1919—1938 [1]

Oddział w Chojnicach powstał 2. VII. 1919 r. Do założycieli należeli tutaj: szambelanowa Sikorska z W. Chełmów,

[1]) Na podstawie oryginalnego protokółu Oddziału oraz nadesłanych do Okręgu sprawozdań i drukowanego sprawozdania Okręgu Pomorskiego za rok 1936.

dr. Lniski, d-rowa Lniska, dr. Jan Łukowicz, d-rowa Łukowiczowa, Bronisława Stammowa, ks. Pronobis, śp. Julian Hubert, Jeleniowska z Chojnic i ks. prob. Szulc z Konarzyn. Przy powstaniu liczył Oddział 38 członków; do pierwszego zarządu weszli: ks. Pronobis, d-rowa Aniela Lniska, d-rowa Maria Łukowiczowa, Bronisława Stammowa, dr. Jan Łukowicz i dr. Hipolit Lniski. Zarząd ten był w następnych tygodniach uzupełniony zgodnie z wymaganiami otrzymanego statutu. Dobrano więc: Mięsikowskiego, śp. Jul. Huberta oraz Maciejewską z Czerska.

Prócz Chojnic Oddział objął swą działalnością Czersk, Brusy, Wiele, Rytel, Łęk, Konarzynki, Borowy Młyn, Borzyszkowo, Brzeźno, Kosznajderia, całą zachodnią część powiatu chojnickiego i były powiat człuchowski. Kołom lokalnym przewodniczyli: w Brusach: szambelanowa Sikorska, w Swornegaciach — ks. Czapiewski, w Czersku — Maciejewska, ks. Turzyński i Zielińska. Jak wiadomo, powiat chojnicki, leży na samym pograniczu niemieckim; w mieście samym przebywał Grenzschutz, co nie ułatwiało organizacji. To też podana 1. X. 1920 r. ilość członków w liczbie 800, świadczy o nader celowej i owocnej pracy zarządu.

Działalność Oddziału podzielono na sekcje. Kurs dla pielęgniarek uruchomili równocześnie lekarz dr. Łukowicz w Chojnicach, dr. Zieliński w Czersku i dr. Kobyliński w Brusach. — Założono także gospodę żołnierską, gotową w chwili przybycia wojsk polskich.

Chojnice należą do tych Oddziałów, którym przypadł duży udział w opiece nad chorym żołnierzem. Wkraczające wojska polskie zastały przygotowane pokoje w szpitalu SS. Boromeuszek. W roku 1920 szpital gościł chorych i rannych, pozostających pod opieką Polskiego Czerwonego Krzyża. Jako jeden z pierwszych starał się też Oddział o możność wysyłania paczek na front.

Lata powojenne były i dla Oddziału chojnickiego dość ciężkie. Mimo słabnącego zainteresowania się ogółu pracą pokojową Czerwonego Krzyża, Oddział pełnił bez dużych przerw swe zadanie.

W roku 1922 objął prezesurę śp. ks. kanonik Makowski, potem kolejno w r. 1926 — dr. Piełowski, w r. 1931 — dr. W. Bełkowski, w r. 1933 — dr. Józef Makomaski, w r. 1935 — staro-

ścina Lipska, w r. 1936 — dr. Łukowicz, a w r. 1937 — ponownie dr. Makomaski. Pozostali członkowie Zarządu: śp. Hubert, Stammowa, Sobierajczykowa, dr. Łukowicz, Zieliński, należeli doń od powstania Oddziału.

W latach 1926, 1932, 1936 i 1937 zorganizowano staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża kursy dla sióstr pielęgniarek w zakładzie SS. Boromeuszek, pod przewodnictwem dr. Łukowicza, ze współudziałem dr. Bełkowskiego, dr. Wrzesińskiego, dr. Boreckiego i dr. Mędrkiewicza, dr. Makomaskiego i dr. Gesinga.

Corocznie urządza się w Chojnicach obchód tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża oraz kursy ratownicze. Dzięki umiejętnej propagandzie zarządu, liczba członków wynosi obecnie: dożywotnich 1, rzeczywistych 471, wspierających 191, prawnych 6.

W roku 1934, prezes dr. J. Makomaski, szerzył propagandę idei Polskiego Czerwonego Krzyża, przy pomocy auta sanitarnego, w najdalszych zakątkach powiatu chojnickiego, nieraz odległych o 60 km, założył Koła P. C. K. w Lipienicy, Borowym Młynie i w Konarzynach.

W r. 1937 skład Zarządu Oddziału przedstawia się następująco: prezes dr. J. Makomaski, 1-szy wiceprezes dr. Jan Łukowicz, 2-gi wiceprezes posłowa Stammowa, sekretarz dyrektor rzeźni A. Gorlach, skarbnik mgr. Sowa; członkowie: d-rowa Sobierajczykowa, burmistrzowa Sieracka, dyrektorka Gimnazjum Żeńskiego Matysikowa, sędzina Włodarska, p. Bączkowski, kierownik Gliszczyński, dr. Neuman, dr. Gesing. Do Komisji Rewizyjnej należą: dyrektor P. K. K. O. Lipski, wicedyrektor Banku Polskiego Wiszniewski, por. Nowacki.

W r. 1937 urządzono świetlicę P. C. K. w gmachu Starostwa, Oddział posiada 14 Kół Młodzieży P. C. K. w mieście i powiecie.

Pozyskano przeszło 200 nowych członków rzeczywistych i wspierających oraz 6 członków prawnych. Nabyto kompletny zestaw dla drużyn rat. san. oraz urządzono kurs dla sióstr pogotowia sanitarnego, który ukończyło 25 kandydatek.

Gromadzić jak najwięcej sił społecznych w celu dokonania doniosłych zadań humanitarnych — oto cel Polskiego Czerwonego Krzyża.

9. Koło autonomiczne w Ciechocinku 1932—1938 [1])

Sprawa utworzenia Koła P. C. K. w Ciechocinku była aktualną od dawna. Wreszcie w roku 1932 propaganda w tym kierunku stworzyła realne podstawy. Dnia 25. X. odbyło się zebranie organizacyjne, na którym po referatach doktorowej i doktora Szerzeniewskich powołano tymczasowy Komitet pod przewodnictwem dyrektorowej Marii Wiśniewskiej. 20 listopada tego roku, Walne Zgromadzenie członków Koła, których liczba wynosiła 200 osób, wybrało Zarząd w następującym składzie: Maria Wiśniewska — przewodnicząca, Halina Iwanowska, Marian Paubicki, Fabian Dmochowski, dr. Władysław Podczaszki, Tadeusz Kondracki i p. Thomas. Do komisji rewizyjnej weszli: ks. kan. Ast, inż. B. Szołowski i Jadwiga Iłowiecka.

Na wniosek prezesa Zarządu Okręgu Warszawskiego Anny Roszkowskiej, Koło otrzymuje 8 maja 1933 r. pełną autonomię. Tym nie mniej pozostaje w kontakcie z Oddziałem w Aleksandrowie Kuj., subwencjonując go i pomagając w gromadzeniu środków.

Od 1. I. 1935 r. Koło należy do Okręgu Pomorskiego. Działalność Koła rozwinęła się z dużą intensywnością, ogarniając szerokie sfery miejscowego społeczeństwa i obejmując wszystkie podstawowe zadania pracy czerwonokrzyskiej. Poszła ona w następujących kierunkach:

a) akcja zdobywania środków,
b) propaganda,
c) organizacja drużyn ratowniczych, szkolenie instruktorów, gromadzenie sprzętu,
d) udzielanie pomocy aptecznej najbiedniejszym,
e) dożywianie dzieci i gwiazdka.

Pięcioletni okres działalności ciechocińskiego Koła zamyka się poważnymi pozycjami: wyszkoleniem drużyn ratowniczo-sanitarnych (żeńskiej i męskiej), zakupienie ekwipunku ćwiczebnego i złożeniem w kasie K. K. O. 4.000 zł na zakup ekwipunku bojowego. W zakresie propagandowym urządzono 20 odczytów z dziedziny ratownictwa i higieny. Koło otoczyło opieką najbiedniejszych. W ciągu 5-ciu lat przeznaczono na: dożywianie dzieci 1000 zł, lekarstwa 400 zł, zapomogi 400 zł,

[1]) Sprawozdanie Zarządu Koła z dnia 17. II. 1938 r.

gwiazdki 600 zł, zakupiono apteczki dla straży pożarnej, rezerwy i strzelca oraz 2 pary noszy (zł 120). Filmy posiadane przez Okręg Pomorski i Warszawski — wszystkie wyświetlono. Miejscowe Koło Młodzieży P. C. K. wyposażono w 2 maszyny do szycia.

Może najbardziej godnym podkreślenia jest fakt, iż liczba członków stale wzrasta, a frekwencja wszystkich zebrań i imprez jest bardzo znaczna (251 członków). Dowodzi to w połączeniu z chętnym płaceniem składek członkowskich, iż dotychczasowa działalność pozyskała sobie uznanie miejscowego społeczeństwa, a idea czerwonokrzyska przeniknęła głęboko.

10. Oddział w Czersku 1919—1938. [1])

Oddział czerski powstał w lipcu roku 1919, początkowo jako filia Oddziału chojnickiego. Do pierwszego zarządu weszli: Cyryla Ostrowska, Helena Nowacka, Franciszka Raczkowska, Helena Kruczyńska, Maria Protkowa, Natalia Gaszkowska, Jędryczkowa, Emilia Gaszkowska, Janta Bieszkowa, ks. prob. Sprengel i dr. Zieliński. Pracę podzielono zaraz po powstaniu Oddziału na akcję dostarczania żywności dla żołnierzy w szpitalach oraz na wyszkolenie sióstr pogotowia sanitarnego. Niebawem odbył się kurs dla nich, pod kierownictwem dr. Zielińskiego, ze współudziałem 25 osób.

Wybrana komisja żywnościowa, w osobach: Nowackiej, Szpręgowej, Reszczyńskiego i Repińskiego, jeździła po wsiach, zbierając żywność i datki. Równocześnie rozwijała się działalność sekcji propagandowej, w której zasłużyły się: Gintrowska, Nieborowska, Mroczyńska, Ratajowa i Jasnochówna. W okresie tworzenia się armii ochotniczej, zaopatrzył Oddział trzy transporty ochotników, jadących na front. Oddział czerski jest jedynym, który podaje szczegóły wyjazdu ochotników, które warto zanotować dla pamięci potomnych.

„Pożegnalna uczta — czytamy w sprawozdaniu — odbyła się w ogrodzie Kalinowskiego. Już od samego rana krzątały się panie z Czerwonego Krzyża, przygotowując chleb, piwo, papierosy, woreczki ze solą, guziki i przybory do szycia. W po-

———————

[1]) Sprawozdanie specjalne z r. 1934, sprawozdania Oddziału oraz drukowane sprawozdanie Okręgu Pomorskiego za rok 1936.

chodzie, w którym brały udział wszystkie miejscowe towarzystwa i całe społeczeństwo, poprowadzono ochotników przed ratusz miejski. Tam wygłosili pożegnalne przemówienia: ks. wikary Gołomski, przewodnicząca Polskiego Czerwonego Krzyża Ostrowska, Pertek, ks. prob. Sprengel, ks. wikary Pruski i Nowacka".

W okresie walk z bolszewikami niesiono pomoc rannym i chorym, umieszczonym w szpitalach w Grudziądzu, Chojnicach i innych. Tam wysłano z ramienia Polskiego Czerwonego Krzyża delegacje, które zawoziły chorym ochotnikom bieliznę, żywność i środki opatrunkowe.

W następnych latach, po wojnie, Polski Czerwony Krzyż otaczał szczególną opieką uchodźców, inwalidów, wdowy i dzieci. Wspierał ich datkami pieniężnymi, odzieżą i środkami żywnościowymi. Akcję tę prowadził Oddział P. C. K. wspólnie z Tow. Św. Wincentego á Paulo i Radą Opieki Społecznej.

Oddział przyczynił się do budowy szpitala wojskowego w Grudziądzu; ofiarował jednorazowy datek na sierociniec w Kartuzach i wspierał związek ociemniałych inwalidów w Bydgoszczy. Obecnie, w czasie kryzysu, Oddział czynnie zajmuje się akcją dożywiania dzieci i współpracuje z opieką społeczną nad ulżeniem doli bezrobotnych. Zakupiono także ekwipunek ratowniczy, który obecnie służy wszelkim miejscowym i pozamiejscowym organizacjom PW i WF do ćwiczeń i szkolenia drużyn ratowniczych. Celem uzyskania funduszów, Oddział P. C. K. od samego początku swego istnienia różnych używał sposobów, jak kwest, zbiórek domowych itp. Największą imprezą dochodową jest corocznie urządzany Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża. Podczas karnawału urządza się z reguły wieczorki P. C. K., które cieszą się liczną frekwencją. Z inicjatywy Zarządu Oddziału zorganizowano przy szkołach powszechnych 3 Koła Młodzieży P. C. K. Koła te rokują jak najlepsze nadzieje na przyszłość i liczą 224 członków.

Przy Oddziale istnieje także Komisja Kół Młodzieży PCK., która składa się z następujących osób: przewodniczącej Kalinowskiej, skarbnika Grabańskiego oraz 3 członków: Grajkowskiej Jadwigi, Kapiszewskiego Józefa — kier. szkoły męskiej, Stankiego Marcelego — kier. szkoły żeńskiej. Młodzieżą P. C. K. opiekują się: Tumińska Helena i Kiżewski Stanisław.

Od roku 1933, z małymi zmianami pracował Zarząd w następującym składzie: przewodnicząca — Kalinowska Helena, zastępca — Małkowski Alfons, sekretarz — Kiżewski Stanisław, skarbnik — Grabański Franciszek, zastępczyni — Tumińska Helena, oraz członkowie zarządu Grajkowska Jadwiga i Tomaszewska Bronisława. Komisję rewizyjną tworzyli: Kiedrowska Stanisława i Górnowiczówna Febronia.

Od samego założenia należą do miejscowego Oddziału P. C. K.: ks. prał. Sprengel, Jagalska Zofia, Ostrowska Cyryla, Nowacka Helena, dr. Zieliński, Kalinowska Helena, Falkowska Franciszka, Grajkowska Jadwiga, Grabański Franciszek, Konitzerowa Maria, Konitzer Aleksander, Kiedrowska Stanisława Kiedrowski Bronisław, Kalinowski Aleksander, Grajkowski Wacław, Kortas Tomasz i Piepkowa Rozalia.

Obecnie liczy Oddział 275 członków, w tym 17 dożywotnich. Jest to zasługa obecnego Zarządu pod prezesurą burmistrza Prabuckiego Alfonsa.

11. Oddział w Działdowie 1921—1934. [1])

Działdowo ucierpiało najwięcej w latach 1914—1920. Z początkiem wojny światowej zostało niemal zupełnie spalone, a w roku 1920 przeszło inwazję bolszewicką. To też organizacja Czerwonego Krzyża mogła się tutaj utworzyć dopiero w r. 1921. Pierwszy zarząd stanowili: dyr. Olędzki, Konstancja Jóźwiakowska, Władysław Kiełpiński, Jadwiga Kierska. Oddział zajął się przede wszystkim pracą społeczną, jak: opieką nad pogorzelcami (ofiarami najazdu) oraz inwalidami, wdowami i sierotami po poległych, którym w r. 1921 przygotował podarunki na święta Bożego Narodzenia. Do roku 1924 praca szła w tempie równym z innymi Oddziałami. Później organizacja się rozprzęgła, by zreorganizować się w roku 1931.

Od tego czasu Czerwony Krzyż w Działdowie rozwinął się na nowo, założono Koła Czerwonego Krzyża i Koła Młodzieży w Lidzbarku i Iłowie. Oddział udzielał się pracy charytatywno - wychowawczej na terenie samego Działdowa, zorganizował kurs dla sióstr pogotowia sanitarnego, który ukończyło 30 słuchaczek i wyszkolił drużynę ratowniczą. Majątek

[1]) Akta Oddziału w Działdowie.

Oddziału składał się ze skromnego urządzenia biurowego oraz ekwipunku drużyny ratowniczej.

W roku 1935 Oddział przeszedł z Okręgu Pomorskiego do Okręgu Warszawskiego. W roku tym, zarząd składał się z następujących osób: dr. Pisarskiego, dr. Krupińskiego, Zdzisławy Zakrysiówny, pastora Missola, dr. Kielasińskiego, Borowskiego i Jaegerthala.

12. Oddział w Dzierżążnie 1919—1920. [1]

Oddział w Dzierżążnie założył dr. Kamiński z Gniewu (obecny lekarz powiatowy w Brodnicy) i ks. Filarski z Dzierżążna w roku 1919. Oddział liczył przy założeniu 30 członków przy następującym zarządzie: ks. prob. Filarski, Brzeski i Franciszka Lisowa. Do Oddziału należało miasto i parafie Dzierżążno, Gogolewy i Młyny. Do dnia 1. X. 1920, liczba członków wzrosła do 45.

Wobec położenia Dzierżążna na samym pograniczu, nieomal na terenie plebiscytowym, założenie tam Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża było nader ważne w latach 1919-20. — Rzecz jasna jednak, że osobny Oddział nie mógł się tam utrzymać i po wojnie został zwinięty na rzecz Oddziału gniewskiego (zob. pod Gniew).

13. Oddział w Gdańsku 1920—1932. [1]

W szczególnych warunkach powstał Oddział Czerwonego Krzyża w Gdańsku. Państwo Polskie przeżywało ciężkie chwile nawały bolszewickiej, kiedy d-rowa Janina Wybicka, żona pierwszego pomorskiego starosty krajowego, zakładała, dnia 23 lipca 1920 r., wraz z gronem pań, organizację czerwonokrzyską. Praca poszła od razu w dwu kierunkach, gospodarczym i sanitarnym. Pięć słuchaczek pierwszego kursu sanitarnego, prowadzonego bezinteresownie przez dr. Redmera, pracowało w szpitalach w Poznaniu, Bydgoszczy i Grudziądzu. Równocześnie zorganizowana szwalnia zaopatrywała w bieliznę i odzież (bo i to zbierano) szpitale i pułki w Toruniu, Grudziądzu i Starogardzie. Bieliznę szyły panie Polki nie tylko z samego Gdań

[1]) Sprawozdanie i korespondencja Oddziału z tych lat.

ska, lecz również z Oliwy, Sopot i Wrzeszcza. Nie ograniczając się do bielizny, dostarczono wojsku polskiemu tak bardzo potrzebnego, i tak wówczas trudnego do otrzymania — mydła, które panie same gotowały. Już w pierwszych miesiącach wysłał Gdańsk 200 koszul, nie licząc innych sztuk bielizny oraz 1½ ctr. mydła i znaczne składki pieniężne. Pierwszy zarząd Oddziału gdańskiego składał się z d-rowej Janiny Wybickiej, d-rowej Marii Pomierskiej, Anny Czeszewskiej i Teofili Żelewskiej.

Oddział otaczał dużą opieką żołnierzy polskich, stacjonowanych na Westerplatte; poza tym opiekował się rodzinami polskimi, tak miejscowymi, jak i przepływającymi przez Gdańsk

Zarząd Główny jak i Zarząd Okręgu w słusznym zrozumieniu ważności tej placówki, dopomogły Oddziałowi do otwarcia i utrzymania stałego biura, które powstało w listopadzie 1921 r., z inicjatywy prezeski Okręgu Pomorskiego d-rowej Heleny Steinbornowej. Biurem kierowała początkowo Helena Jankowiakowa, później, od roku 1922, Zofia Hainkówna. Akcja Czerw. Krzyża, skierowana na terenie wolnego miasta, głównie w kierunku opieki społecznej, zyskała uznanie i poparcie, czego dowodem jest liczba 207 członków (w tym 45 dożywotnich). Także i obcy wiedzą o tej polskiej pracy. Przykładem tego jest Duńczyk Kindlund, który zbierał w Gdańsku ofiary na cele C. K. wśród pasażerów okrętowych. Gdy polskie sieroty z Japonii wracały do kraju, witał je Oddział gdański, jako pierwsza placówka polska. Nie ograniczając się do działalności w Gdańsku samym, brał Oddział żywy udział we wszelkich poczynaniach czerwonokrzyskich, o ile warunki miejscowe na to pozwoliły, oraz we wszystkich zbiórkach pieniężnych. Rok rocznie urządzano „Tydzień Czerwonego Krzyża". W akcji dla ociemniałych, na dom marynarza, na lecznicę w Zakopanem itd. są również i ofiary gdańskich Polaków.

Celem zorientowania się w potrzebach miejscowych i ożywienia działalności Oddziału, odbyła się w Gdańsku w październiku 1932 r. konferencja z udziałem delegata Komisarza Rzeczypospolitej, który przewodniczył obradom, delegata Zarządu Głównego, Zarządu Okręgowego oraz przedstawicieli miejscowego Zarządu Czerwonego Krzyża. W rezultacie tej konferencji Oddział został zwolniony z opłat tak na rzecz Okręgu, jak i

Zarządu Głównego i usamodzielniony, jednak nie podniesiony do rzędu Okręgu, którego pełnomocnictwa zostały przelane na Komisarza Rzeczypospolitej. Oddział nie otrzymał prawa udziału w zebraniach Komitetu w Warszawie, ale dla utrzymania kontaktu miał wysyłać delegata na zebrania Okręgu do Torunia, jednakże bez prawa głosu. Samodzielność Oddziału rozpoczęła się z nowym okresem budżetowym. W r. 1932 (do 1. X.), ostatnim przynależności do Okręgu Pomorskiego, odbył Oddział w Gdańsku 12 zebrań zarządu i jedno walne zebranie. Od 12 stycznia do 12 maja przeprowadzono kurs pogotowia sanitarnego dla pań, w sierpniu założono przy gimnazjum polskim w Gdańsku Koło Młodzieży Czerwonego Krzyża, urządzono święcone dla żołnierzy polskich na Westerplatte, zorganizowano „Tydzień C. K.". Ilość członków znacznie wzrosła przez przystąpienie do Czerwonego Krzyża „Towarzystwa Polek" w Gdańsku.

Z osób pracujących w zarządzie Oddziału zostały przedstawione do odznaczenia: konsulowa Zofia Grabska i Zofia Hainkówna. Pierwsza przewodniczyła Oddziałowi w latach 1927—1932, druga prowadziła biura, i co za tym idzie, całą pracę Oddziału. Prócz wyżej wspomnianych należy wymienić długoletnie członkinie Zarządu: mecenasową Bronisławę Łangowską, Gertrudę Wiewiórowską, Teofilę Żelewską.

14. Oddział w Gdyni 1920—1938. [1])

Praca Czerwonego Krzyża w Gdyni rozpoczęła się w roku 1920, kiedy Gdynia była jeszcze małą wioską rybacką. Mimo to zapisało się we wrześniu 1920 r., przy powstaniu Oddziału — 78 członków. Pierwszy zarząd stanowili: ks. prob. Łowicki z Oksywia, Kamrowski i Grubczanka. Następnie zorganizowano Koło w Oksywiu i w Mechlinie.

Oddział rozwijał się szybko, już w roku 1922 miał 106 członków rzeczywistych i 3 dożywotnich.

Do pierwszych poczynań Oddziału należało zebranie podarków na Boże Narodzenie dla najbiedniejszych dzieci, dożywianie dzieci szkolnych, pomoc pieniężna dla ociemniałych

[1] Sprawozdanie Oddziału i drukowane sprawozdanie Okręgu Pomorskiego za rok 1936.

żołnierzy oraz dla powodzian w roku 1924. W roku 1923 posiadał Oddział pięć łóżek, jako zapoczątkowanie szpitalika dla ludności robotniczej, zatrudnionej przy pracach w budującym się dopiero porcie.

Myśl własnego szpitala zrealizowano pod koniec r. 1926. Szpitalik składał się z 3-ch pokoi i zaopatrzony był w bieliznę pościelową i niezbędny sprzęt. Pomieszczeń było na 6 osób. Miał on duże znaczenie, albowiem wówczas Gdynia nie posiadała szpitali. Uruchomiono go i prowadzono własnymi funduszami Oddziału. W tym czasie powstało nowe Koło Polskiego Czerwonego Krzyża w Małym Kacku (obecnie Orłowie Morskim).

W dziesięciolecie istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża, które obchodzono specjalnymi imprezami, utworzono pierwsze Koła Młodzieży; prowadzeniem tych Kół zajęła się Antonina Porzezińska. Po roku organizacja Kół objęła większość szkół w Gdyni.

W roku 1930 uruchomiono nową placówkę, a mianowicie schronisko wycieczkowe z liczbą 70 łóżek, które w wysokim stopniu przyczyniło się do propagandy Polskiego Czerwonego Krzyża. Schronisko to mieściło się przy ul. Świętojańskiej, na placu prywatnym. Składało się z czterech baraków (system szpitalny - polowy), gdzie po bardzo przystępnych cenach, kwaterowały wycieczki oraz wycieczkowcy, przez co wzmógł się ruch turystyczny na wybrzeżu.

Otrzymano w tym roku punkt sanitarno-odżywczy. Liczba członków Oddziału wzrosła do 258. W związku z coraz szerszym zakresem pracy, urządzono biuro Oddziału i zaangażowano płatną siłę biurową.

W roku 1931, z inicjatywy oraz częściowych inwestycyj P. C. K., uruchomiono stację ratowniczą nadmorską na plaży gdyńskiej. Zadaniem tej stacji jest ratowanie tonących oraz udzielanie pierwszej pomocy w wypadkach skaleczenia, porażeń słonecznych itp. Projektowano wybudowanie budynku przy stacji oraz urządzenie stacji sanitarno-odżywczej dla robotników w porcie, jednakże techniczne i materialne przeszkody uniemożliwiły realizację projektu. Za staraniem Zarządu Oddziału P. C. K., Zakłady Kąpielowe oddały do dyspozycji stacji dwie kabiny.

Tegoż roku powiększono schronisko o dwa namioty (typu polowego angielskiego) w których umieszczono dalsze 70 łóżek. Razem pomieszczeń było 140. Poza tym uruchomiono przy schronisku kuchnię dla wygody wycieczkowiczów. Celem udoskonalenia i usprawnienia stacji ratowniczej nadmorskiej, Oddział urządził specjalny kurs ratownictwa morskiego. Ukończyło go 30 słuchaczy z całego wybrzeża. Ratownicy ci czynni są we wszystkich miejscowościach kąpieliskowych. Wtedy także powstała myśl wybudowania Wielkiej Nadmorskiej Stacji Polskiego Czerwonego Krzyża; poczyniono już wstępne starania, jednak z powodu trudności finansowych musiano od niej odstąpić. Zimą r. 1931-32 Oddział prowadził kuchnię dla bezrobotnych wspólnie z Komitetem Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

W roku 1932, poza prowadzeniem schroniska i utrzymywaniem stacji ratowniczej nadmorskiej, urządzono kurs dla członków drużyn ratowniczych oraz założono siedem nowych Kół Młodzieży P. C. K. przy szkołach gdyńskich.

Oddział liczył z dniem 30. XII. 1933 r. — 433 członków rzeczywistych, w roku poprzednim — 312. Ilość członków dożywotnich zredukowano z 11 do 4 z powodu nie wpłacenia odnośnej składki. W schronisku Zarząd poczynił zmiany w cenach, upodabniając je do instytucji humanitarnej. W tym roku kwaterowało sześć wycieczek zagranicznych, co zanotowano po raz pierwszy od czasu istnienia schroniska, ogółem korzystało ze schroniska 2481 osób na 6389 noclegów. Urządzono kurs dla drużyn ratowniczych w 2-ch organizacjach: 1) Związku Rezerwistów, 2) Przysposobieniu Wojskowym Kobiet, dalej kurs obrony przeciwgazowej dla lekarzy gdyńskich i powiatu morskiego, który ukończyło 41 słuchaczy. Założono dalsze 5 Kół Młodzieży P. C. K.

Rok 1934, poczynił zmiany w schronisku i stacji ratowniczej nadmorskiej. Oddział otrzymał wypowiedzenie dzierżawy placu pod schronisko przy ul. Świętojańskiej i Zarząd musiał czynić starania o nowy plac. Wystąpił do Komisariatu Rządu o bezpłatny przydział placu z dobrym skutkiem. Komisariat Rządu przydzielił plac przy ul. Mościckich (przy dworcu kolejowym) i, kosztem bardzo minimalnym, ca 600 zł, schronisko stanęło na nowym placu. Dla porównania przytoczyć należy

koszt ustawienia baraków schroniska w r. 1930-31, który wynosił ca 6.000 zł. Schronisko zyskało przez to na frekwencji (blisko dworca) i obecnie prosperuje z lepszym powodzeniem niż w latach poprzednich. Z powodu małego placu, nie można było postawić namiotów, tylko baraki.

Stację ratowniczą nadmorską Zarząd przejął całkowicie. Czynnych ratowników na plaży i wodzie (razem 5-ciu i jeden w Orłowie Morskim), umundurowano z emblematami C. K. i zaopatrzono w dodatkowy sprzęt. Rozpoczęto praktycznie szkolić drużyny ratownicze. Drużyny szkolił instruktor I. klasy. Oddział posiada wyekwipowanie dla czterech drużyn, punkt sanitarno-odżywczy oraz pełen ekwipunek schroniska.

Obecny Zarząd Oddziału przedstawia się następująco: Prezes — dr. Kozłowski, wiceprezesi: dr. Neyman i dr. Unieszowski, sekretarz mgr. Salicki, skarbnik dyr. Korycki i 15 członków. Oddział posiada 3 Koła P. C. K. (Chylonia, Cisowa, Orłowo), a liczy 1380 członków rzeczywistych i 9 dożywotnich, tym samym zajmuje pierwsze miejsce wśród oddziałów P. C. K. na Pomorzu.

15. Oddział w Gniewie 1919—1938. [1])

W Gniewie powstaje Czerw. Krzyż już 27. VIII. 1919 r. Założycielami jego byli dr. Kamiński, obecny lekarz pow. w Brodnicy, i ks. Karczyński. Przy powstaniu liczył Oddział 35 członków, a 1. X. 1920 już 206. Do pierwszego zarządu należeli: Tollikowa, Budzińska, dr. Kamiński, Woźniewska, Kleinowa i Weidemanowa. W swej działalności objął Oddział również parafię gniewską oraz wsie: Tymawę, Brody, Młyny, Cierpice, Ciepłe, Duże Gronowo, Małe Gronowo, Polskie Gronowo, Nicponie, Nowy Dwór, Jaźwiska, Jeleń i Rakowiec.

Jak wszędzie, tak i w Gniewie rozpoczęto pracę od zorganizowania kursu dla pielęgniarek. Kurs, na który zgłosiło się 18 osób, prowadził dr. Kamiński. Przez czas pobytu wojska prowadzono również gospodę żołnierską; później C. K. gniewski zaopatrywał w bieliznę i żywność najbliższe szpitale wojskowe w Starogardzie i Grudziądzu. Ofiarność ludności była tak znaczna, że pociągnęła swym przykładem i Niemców.

---

[1]) Sprawozdanie Oddziału.

W lipcu 1920 roku ustąpił prezes i założyciel Oddziału, dr. Kamiński, gdyż poszedł jako ochotnik do wojska. Po powrocie z wojny, z końcem roku 1921, objął ponownie prezesurę Zarządu Oddziału w Gniewie, brał udział w przygotowaniu darów świątecznych dla wojska i pośpieszył z pomocą repatriantom.

W dwudziestolecie istnienia Zarząd stanowią: ks. dziekan Kurowski, kier. szkoły Franciszek Widźgowski, kier. Zakładu Wych. Duszyński, lekarz Kopczyński, dyr. Antoni Małolepszy, Jabłoński, Kaizer, Letkiewicz, Lewkowicz, por. lek. dr. Małecki i Śmigielski Michał. Do komisji rewizyjnej należą: kpt. Hadrian, Spechtowa Olga i sierżant Pilarczyk.

Oddział liczy 107 członków rzeczywistych i 28 wspierających, posiada 15 Kół Młodzieży, a Komisji Oddziałowej przewodniczy kierownik szkoły Widźgowski.

Oddział uruchomił „Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem", przeszkolił drużynę rat. san. męską i żeńską oraz 20 ratowników drogowych.

16. Oddział w Golubiu 1920. [1]

Dnia 14. III. 1920 r. ks. prob. Balzer, Sass i Golus założyli Oddział w Golubiu. Pierwszy zarząd stanowili: Sass, Szymański, Wacława Golusowa i Rajkowska. Organizacja Czerwonego Krzyża obejmowała również wsie: Lisewo, Nową Wieś, Lipnicę,

[1]) Sprawozdanie Oddziału z roku 1920.

Zawadę, Mokry Las, Galczewo, Sokolą Górę, Boże Pole, Owieczkowo, Krążno, Gajewo, Skępsk i Ostrowite.

Liczba członków na 1. X. 1920 wynosiła 105 rzeczywistych, i 159 wspierających.

Golub należał do miejscowości, w których ochotnicy z Pomorza przekradali się w r. 1918 i 1919 przez granicę zaborczą do wojska polskiego. Stąd idea Czerwonego Krzyża, jako organizacji ściśle zespolonej z wojskiem, była tam wówczas nader aktualna. W roku 1920 znowu podchodziły pod Golub patrole bolszewickie; później znaleźli się w mieście uchodźcy z Kresów Wschodnich, jedno i drugie popierało pośrednio rozwój Czerwonego Krzyża. Po wojnie jednak działalność Oddziału osłabła, obecnie jest tam tylko Koło należące do Oddziału w Wąbrzeźnie.

17. Oddział Grudziądz-miasto 1919—1938. [1])

Do najstarszych na Pomorzu należy Oddział w Grudziądzu, który powstał bezpośrednio po Toruniu (29. XII. 1918 r.). Z powodu trudności ze strony władz zaborczych, Oddział ukrywał się przez kilka miesięcy pod nazwą „Bratniej Pomocy".

Przed wkroczeniem wojsk polskich rozciągnięto nadzór nad zdawaniem sprzętów w szpitalu, urządzono kurs sanitarny, prowadzony przez dr. Sujkowskiego, przygotowano bieliznę dla szpitali, oraz zorganizowano ochronki w mieście. Wkraczające do Grudziądza 23. I. 1920 r. wojska polskie zastały gotową gospodę i kuchnię na dworcu; witały je członkinie Czerwonego Krzyża w pełnym umundurowaniu z własnym sztandarem.

Do pierwszego zarządu należały: Donimirska, Klimkowa, Sujkowska, Ruchniewiczowa, Bronikowska, H. Łaszewska, Oszwałdowska, A. Łaszewska i Kruszonowa. Przy powstaniu liczył Oddział 35 członków, a 1. X. 1920 r. — 905.

Prace Oddziału w r. 1920 były skierowane, jak zresztą wszędzie, na potrzeby wojenne. Zajęto się nie tylko zbieraniem funduszów, lecz przede wszystkim żywności, odzieży, bielizny i opatrunków, obejmując swą działalnością także i rodziny żołnierskie. Niezależnie od tego, spadło na Oddział grudziądzki ważne zadanie opieki nad powracającymi z Sybiru rodakami, których

[1]) Sprawozdanie Oddziału.

wraz z rodzinami umieszczono w Grupie, oraz pomoc dla uchodźców i ewakuowanych z frontu bojowego.

Od chwili założenia zajęto się skwapliwie przygotowaniem sprzętu pogotowia sanitarnego; szyto i sporządzano bieliznę dla szpitali tak, że w chwili wkroczenia wojsk polskich miał Oddział grudziądzki przygotowanych 10 łóżek wraz z trzema zmianami bielizny pościelowej i osobistej — ilość na owe czasy znaczna.

Po wojnie poświęcono staranie chorym i ociemniałym żołnierzom. Pamiętano o obdarzeniu około 200 żołnierzy, na święta Wielkiejnocy i Bożego Narodzenia, a ociemniałym udzielono wydatnej pomocy pieniężnej z własnych funduszów. Poza tym — podejmowano ich w czasie zjazdu, w roku 1924.

Grudziądz był jednym z pierwszych Oddziałów, który pomyślał o wozie sanitarnym, przygotował punkt sanitarno-odżywczy, a nawet czynił bardzo poważne starania i próby w r. 1928 otwarcia laboratorium chemicznego, które jednakowoż rozbiły się o brak poparcia czynników miarodajnych.

Równolegle ze zbieraniem materiałów pogotowia sanitarnego, szło szkolenie sióstr pielęgniarek, kursy sanitarne powtarzano prawie co roku, organizując je również wśród takich towarzystw i zrzeszeń, jak np. w Związku Strzeleckim, PW. Kobiet, Drużynach Harcerskich itp. Wyszkolone siostry są zorganizowane w Kole sióstr pogotowia sanitarnego P. C. K. — W dalszym rozwoju tej akcji uruchomiono kursy ratownictwa przeciwgazowego, a potem szkolono drużyny ratownicze.

Z tworzeniem drużyn ratowniczych wkraczamy w dziedzinę pracy społecznej Czerwonego Krzyża. W akcji tej Oddział w Grudziądzu ma piękną kartę. Od organizacji przedszkoli polskich i kuchni ludowej, opieki nad starcami i dziećmi, jeszcze w latach 1918-19 Oddział przeszedł z kolei na utworzenie i utrzymywanie w mieście t. zw. „Kropli Mleka“, czyli stacji opieki nad matką i dzieckiem. Stację tę przejął Zarząd Miejski dopiero w roku 1927. Stacja zaopatrywała zaraz w początkach swego istnienia 86 matek.

Od roku 1931 zapoczątkowano również dożywianie dzieci w szkołach i w przedszkolach. Ciepłe śniadania otrzymywało około 2000 dzieci. Zważywszy, że Grudziądz należy do miast więcej uprzemysłowionych i ma znaczny procent robotników,

zważywszy dalej, że powtarzające się zwijanie przedsiębiorstw fabrycznych pozbawia setki robotników środków do życia, musimy tę stronę działalności Czerwonego Krzyża podkreślić jako szczególnie pożyteczną i wskazaną.

Dużą żywotność i inicjatywę wykazał Oddział także w akcji na rzecz pomocy powodzianom w latach 1927 i 1934.

Intensywną i wydajną pracę wykazuje również Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży, która uruchomiła 19 Kół wśród uczniów szkół średnich i powszechnych.

Obecny Zarząd Oddziału przedstawia się następująco: not. W. Kurowski — prezes, kpt. dr. Michniewicz i Wanda Bałukowa — wiceprezesi, dr. J. Maślanka — sekretarz, Korzeniewska Kazimiera — skarbnik oraz 11 członków.

Do komisji rewizyjnej należą: mec. Marszalik Walery, dyr. Michejda, dyr. Penczak i dyr. Julian Chmielewski.

Oddział liczy 16 członków dożywotnich, 357 rzeczywistych i 49 wspierających.

Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży P. C. K. przedwodniczy dr. Maria Dadlezówna.

18. Oddział Grudziądz-powiat 1933—1938. [1])

Poza Oddziałem P. C. K. w Grudziądzu powstały na terenie powiatu grudziądzkiego, z początkiem roku 1920, Oddziały w Radzyniu oraz Łasinie i rozciągały swą działalność także na wsie okoliczne. Oddziały te zlikwidowały się po wojnie bolszewickiej i powiatem opiekował się Oddział Grudziądz-miasto. Dopiero w r. 1933 powstał drugi Oddział pod nazwą: „Grudziądz-powiat", który dotychczas zorganizował w poszczególnych gminach 15 Kół jak: Grudziądz-wieś, Gruta, Lisnowo, Łasin-gmina, Łasin-miasto, Melno, Niewałd, Owczarki, Rogóźno-gmina, Rychnowo, Rywałd, Radzyn, Świecie-gmina i Zielnowo.

W skład Zarządu Oddziału wchodzą: prezes — mgr. Jan Stenzel, wiceprezesi — dr. Pobłocki i burm. Gibas Wincenty, sekretarz — Fr. Świtalski i członkowie: Borowska, ks. dziekan Karczyński, dr. Lachowski, Litwiński, Paszora Tomasz, burmistrz Tomczyński, dr. Truszczyńska, dyr. Schmidt i dr. Zie-

---

[1]) Sprawozdanie drukowane Okręgu Pomorskiego P. C. K. za rok 1936 i sprawozdanie Oddziału.

iński. Oddział liczy 527 członków rzeczywistych i 613 wspierających, ma 10 Kół Młodzieży P. C. K. z liczbą blisko 600 członków. Staraniem Oddziału powstały Ośrodki Zdrowia w Dusocinie i Turznicach. Wszystkie Koła współpracują z Komitetem Pomocy Zimowej.

19. Oddział w Inowrocławiu 1919—1938. [1])

Oddział powstał przy Okręgu Wielkopolskim 22 lutego 1919 r. Pierwszy zarząd stanowili: Cz. Lewandowski, Wichlińska z Tuczna, Szudowa, Beckerowa, Czarlińska i Znaniecka z Łąkocina.

Inowrocław był już wówczas wolny, dzięki powstaniu wielkopolskiemu i Oddział mógł bez zwłoki rozpocząć właściwą pracę. Założono ognisko dla żołnierzy, utrzymywano kuchnię dworcową, podążono do szpitali wojskowych, w których szczególnie zasłużyły się panie: siostra Bogna Niedbalska, St. Ferberówna i Janina Przybyszewska. Opiekę tę prowadzono bez przerwy, aż do chwili, kiedy w r. 1921 ostatni ranni opuścili Inowrocław. Równocześnie wysłano jako pomoc dla Lwowa 19 skrzyń z odzieżą i bielizną oraz sprowadzono i umieszczono w zakładzie setki dzieci ze Lwowa i z Kresów. Także i po wojnie przyjmowano dzieci i sieroty z Kresów na kurację. W roku 1920 pracowało 9 sekcji, wysłano liczne dary na front (102 skrzynie). W czasie inwazji bolszewickiej otoczono opieką uchodźców z Kresów Wschodnich, którym przez czas jakiś wydawano obiady.

Po zakończeniu wojny likwidowano powoli zbędne placówki i sekcje, oddając się przede wszystkim pracy społecznej ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb inwalidów wojennych, oraz rodzin po poległych, zabiegając o ich potrzeby, aż do ubioru dzieci do I-szej Komunii Św. włącznie.

Od roku 1929 wysiłek Oddziału skierowany został na pogotowie sanitarne. Rozpoczęto kursy obrony przeciwgazowej. Pierwszy miał słabą frekwencję, w następnych, liczba uczestników dochodziła do 150 osób. Obok nich odbywają się kursy sióstr pogotowia sanitarnego oraz szkolenie drużyn ratowni-

[1]) Drukowane sprawozdanie Oddziału, dr. M. Gumowski: Dzieje P. C. K. w Wielkopolsce 1918—1928, sprawozdanie roczne Oddziału.

czych. Stałe ćwiczenia utrzymują te drużyny w należytej sprawności. Bardzo wcześnie, bo już w roku 1926, powstały przy Oddziale Koła Młodzieży. Od 1. I. 1935 należy Oddział do Okręgu Pomorskiego.

Prezesem Oddziału jest naczelnik sądu Feliks Walerych, wiceprezesami: Stanisława Ferberówna i Janina Czarlińska, sekretarzem — Urszula Eckertowa, skarbnikiem — Jadwiga Bulińska i 15 członków Zarządu.

Oddział posiada 4 Koła P. C. K. i to w: Gniewkowie, Janikowie, Mątwach i Złotnikach Kujawskich i liczy 469 członków rzeczywistych i 14 wspierających, z których 157 członków rzeczywistych i 11 wspierających przypada na poszczególne Koła.

Oddział przyczyniał się do upiększania obchodów: 3 Maja, Święta Niepodległości w dniu 11 listopada i brał liczny udział w defiladach tychże obchodów. W styczniu 1937 r. urządzono opłatek dla drużyn ratowniczych oraz zabawę karnawałową tychże drużyn.

W czasie od 13.6. do 20. 6. 1937 roku urządzono „Tydzień P. C. K.", na który staraniem Zarządu wydano jednodnówkę pod tytułem: „Na szerokim świecie i u nas". Czysty dochód z Tygodnia i jednodniówki wynosił 597,89 zł. W czasie tygodnia urządzono zabawę okolicznościową i wyświetlano film propagandowy P. C. K. z dodatnimi wynikami. W lipcu drużyny ratownicze przy poparciu Zarządu urządziły sobie wycieczkę.

Na zakończenie roku 1937 zorganizowano wieczorek sylwestrowy, z którego czysty dochód wynosił 300,28 zł.

Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży P. C. K. przewodniczy za urlopowaną d-rową Znaniecką, dr. Wasilewska, której podlega 24 Kół Młodzieży z 1226 członkami. W listopadzie odbył się w Inowrocławiu zjazd opiekunów Kół Młodzieży P. C. K. Pomiędzy Koła Młodzieży rozdzielono dla najuboższych członków 44 m. płótna i 25 składek wełny, oraz na każde Koło Mł. 1 litr tranu leczniczego dla słabowitych członków.

Z inicjatywy Oddziału zorganizowano w roku 1936 Koło sióstr pog. san., do którego zapisało się 30 sióstr. Kołu przewodniczy Irena Adamczakówna. W ciągu roku siostry odbyły 6 zebrań i urządziły jedną herbatkę towarzyską przy okazji wręczania świadectw siostrom z ostatniego kursu. W czasie zebrań wygłaszano referaty przez dr. Konieczną na temat Pol-

ski Czerwony Krzyż a kobieta, i przez Jesionowską — o administracji szpitalnictwa. Członkinie odbywały pojedynczo bezpłatne praktyki w stacjach opieki nad matką i dzieckiem, w kuchni mlecznej, przychodni przeciwgruźliczej i jagliczej, Ubezpieczalni Społecznej i w szpitalu powiatowym. Siostry organizowały i angażowały się chętnie w Tygodniu P. C. K. przy kweście ulicznej, w wieczorku sylwestrowym i wszelkich obchodach uroczystościowych.

Oddział posiada odpowiednio przeszkolone drużyny ratownicze męskie i żeńskie.

Na czele drużyn stoi instruktor I. klasy Kocięcki. Drużyniacy odbywają praktykę i wykłady w świetlicy 2 razy w tygodniu. Na zorganizowanych dwóch kursach dla instruktorów II. kl. brało udział 42 kandydatów, zaś w dwóch kursach dla drużyn rat. san. brało udział 60 kandydatów.

Instruktor P. C. K. udziela się z instrukcjami i wykładami wszelkim innym organizacjom pokrewnym i społecznym. Drużyna bierze żywy udział przy wszelkiego rodzaju występach i obchodach na terenie miasta i powiatu, gdy zajdzie tego potrzeba.

W powiecie istnieje 7 punktów ratownictwa drogowego, dla których wyszkolono 15 osób w udzielaniu pomocy sanitarnej w razie nieszczęśliwego wypadku.

20. Oddział w Kartuzach 1919—1938. [1])

W listopadzie (20. XI.) 1919 r. tworzy się Oddział Czerwonego Krzyża w Kartuzach, staraniem: mec. Sobieckiego, ks. posła Łosińskiego, Kuklińskiej oraz Maciejewskiej. Przy powstaniu Oddział liczył 67 członków. Pierwszy zarząd stanowili: ks. poseł Łosiński, dr. Niklas, M. Kuklińska, C. Sobiecka, Bruska, Hildebrand, Kropidłowska, Poćwiardowska, Rogaczewska i Paszkowa.

Okres największego rozwoju Oddziału przypada na rok 1920. Utrzymywano wtedy gospodę w mieście, udzielając przyjezdnym żołnierzom prócz pożywienia, także noclegów. — Poza tym wysłano kantynę na front do Brześcia n/B. Szpital po-

[1]) Akta Oddziału oraz sprawozdania z r. 1920, 1937 i 1938.

wiatowy obsadzono własnymi siostrami. Oddział liczył wówczas 503 członków, w tym 10 dożywotnich.

W roku 1921 nabył Oddział duży dom na sierociniec dla dzieci poległych. Projektowano umieścić obok zakładu żłóbek i przedszkole, oraz zarezerwować jedną salę na cele oświatowe. W rezultacie dom okazał się za mały na pomieszczenie innych instytucji, prócz sierocińca. Inicjatywę Oddziału poparło walne zebranie Okręgu w roku 1923, na którym postanowiono oddać pewien % dochodów z całego Okręgu na uruchomienie tej instytucji. Kierownictwo wychowawcze i administrację oddano w ręce SS. Miłosierdzia, którym, wobec wzrastających trudności utrzymania zakładu, sprzedano cały dom w roku 1927.

W r. 1928 zakupił Oddział dwukonny wóz sanitarny. W roku 1930, za prezesury p. Piaseckiej, nabył Oddział ekwipunek sanitarny dla drużyny ratowniczej kosztem 1390 zł. W r. 1933 za prezesury p. Ćwiklińskiego wyszkolono drużynę ratowniczą żeńską w liczbie 20 osób.

W r. 1935 został wybrany prezesem dr. Borowski, sekretarzem p. Formela. Zorganizowano drugi kurs ratowniczo-sanitarny, który ukończyło 18 pań. W następnym roku założono w powiecie trzy Koła. W tym też roku wyszkolono męską drużynę ratowniczą, której trzech członków wysłano na kurs instruktorów II. klasy.

Na terenie Oddziału istnieje 7 Kół Młodzieży P. C. K.

Rok 1937 zaznacza się większą sprawnością pracy w Kołach Młodzieży; we wrześniu tego roku powstało 1 Koło Młodzieży pozaszkolnej z inicjatywy p. Dzięciołowej. Pracami Kół Młodzieży kieruje Komisja Oddziałowa.

Obecnie liczy Oddział 3 członków dożywotnich i 220 rzeczywistych z Kołami: Sierakowice i Suleczyno.

21. Oddział w Koronowie 1920—1938. [1]

Oddział został założony 18. I. 1920 r. przy udziale 17 członków, a w ciągu roku liczba ich doszła do 106. Praca Czerwonego Krzyża rozwinęła się przede wszystkim w kierunku opieki

[1]) Wobec braku sprawozdań innych, historię Oddziału oparto na drukowanym sprawozdaniu Okręgu za rok 1936 i sprawozdaniu Oddziału za rok 1937.

nad żołnierzem. Staraniem Oddziału otwarto nawet szpital w mieście, przeniesiony już po kilku tygodniach przez władze wojskowe do Bydgoszczy.

Oddział rozwinął sekcję informacyjną na miejscu, poza tym zajął się gorliwie zaopatrzeniem pobliskich szpitali w bieliznę i żywność. Nie zapomniano i o żołnierzu na froncie, dokąd prócz bielizny i żywności wysyłano książki nie tylko z okazji Świąt Bożego Narodzenia, czy Wielkiejnocy, lecz i w ciągu roku. N. p. we wrześniu 1920 r. wysłano 400 paczek. W następnych latach Oddział w Koronowie zwrócił szczególną uwagę na inwalidów, wdowy i sieroty po żołnierzach. W r. 1923 zasilał Oddział swymi funduszami dzieci kresowe w sierocińcu w Bydgoszczy na Wilczaku, policję na Wileńszczyźnie, weteranów z r. 1863, biednych miejscowych, sanatorium w Puszczykowie, oraz żołnierzy ociemniałych. Podobnie zaznacza się działalność w roku następnym, w którym między innymi wspierano i powodzian w Bydgoszczy. W latach następnych pracę Oddziału zwrócono więcej w kierunku przygotowań na wypadek wojny. Oddział zajmuje się szkoleniem drużyn ratowniczo - sanitarnych, gromadzi sprzęt mobilizacyjny, organizuje Koła Młodzieży. W pracy dla Oddziału zaznaczyli się w pierwszych latach: M. Boninówna, Kaczorkowa, Korytowska, Korytowski, E. Rybkowa, dr. Szews, Szewsowa, ks. Lewandowski. Przewodniczyli: dr. Szews w latach 1920-21, W. Korytowski 1923-24, a obecnie Teofila Baierowa.

Z dniem 1. I. 1935 r. przeszedł Oddział z Okręgu Wielkopolskiego do Pomorskiego.

Oddział liczy 78 członków rzeczywistych i 62 wspierających — prowadzi stację opieki nad matką i dzieckiem pod kierownictwem prezeski Oddziału, a opieki lekarskiej udziela wiceprezes dr. Szews. Poradnia wydaje bieliznę dla niemowląt i położnic. Oddział bierze udział w pomocy zimowej i dożywia biedne dzieci w szkołach.

22. Oddział w Kościerzynie 1919—1938. [1]

Z inicjatywy dr. Pellowskiego i ks. prob. Nowackiego powstał 18 grudnia 1919 r. Oddział w Kościerzynie, z początko-

---

[1]) Akta i sprawozdania Oddziału.

wym udziałem 107 członków i z zakresem działania na miasto i parafię kościerską. Równocześnie organizował dr. Pellowski Czerwony Krzyż w Skarszewach, Lipuszu i Starej Kiszewie. — Pierwszy zarząd stanowili: ks. prob. Nowacki, d-rowa Pellowska, Biedowicz, Z. Czarnowska, Maria Bolewska, Stefania Kręcka, A. Żynda, Wendlikowska, Mańska, Hinz, ks. dr. Kirstein, Grot, K. Lniski. Zorganizowano kurs sanitarny, przygotowano przyjęcie wojska.

W chwili przybycia wojsk polskich do Kościerzyny, kurs sanitarny, pod kierown. dr. Pellowskiego, był już ukończony i gospoda żołnierska na dworcu przygotowana. Na pokrycie kosztów, związanych z gospodą, urządzono, między innymi, we wrześniu 1920 roku wentę, z której dochód wyniósł 8.000 mk Z ukoczeniem wojny i ruchów oddziałów wojskowych ustała intensywna praca w stowarzyszeniu. Wyłoniły się nowe hasła i potrzeby, nowe stowarzyszenia, jak Liga Morska i L. O. P. P. Forsowano je w powiecie i mieście, usuwając Czerwony Krzyż na plan dalszy. Stan taki trwał nieomal do końca 1931 r.

Prezesami w tym czasie byli w dalszym ciągu ks. Nowacki i następca jego ks. proboszcz Krysiński, którzy, nie mając w stowarzyszeniu lekarzy, nie wiele mogli zdziałać. Prace rozpoczęto na nowo dopiero w jesieni 1931 r. Były to prace przygotowawcze dla reorganizacji Oddziału. Za inicjatywą Zarządu Okręgu Pom., podjął się zorganizowania Oddziału P. C. K. i pobudzenia go do życia, lekarz powiatowy, dr. Aleksander Kraszewski. Przy poparciu ówczesnego starosty, Wacława Malanowskiego, zwołano walne zebranie reorganizacyjne, dnia 16 lutego 1932 r. Na zebraniu tym, po obszernym referacie dr. A. Kraszewskiego i idei i celach P. C. K., utworzono zarząd w liczbie 25 osób, między którymi znaleźli się wszyscy naczelnicy urzędów państwowych, samorządowych i przedstawiciele mieszczaństwa. Wyłoniono prezydium w następującym składzie: prezes Oddziału P. C. K. Feliks Morkowski, sędzia grodzki, wiceprezesi: Bogusławska, żona pow. kom. P. P., dr. Kraszewski, lekarz powiatowy, sekretarz, Edward Krokowski, urzędnik starostwa, po którym w kilka tygodni objął funkcje Leon Steinke, urzędnik wydziału powiatowego, skarbnik Zbąski, dyr. K. K. O. Od tej chwili rozpoczęła się praca w Oddziale kościerskim ściśle według statutu i w myśl wytycznych Zarządu Okręgu. Prze-

szkolono w ratownictwie sanitarnym i przeciwgazowym 70 osób. Urządzono kurs ratownictwa sanitarnego i przeciwgazowego dla pań domu, który ukończyło około 25 osób. Na zebraniach ćwiczebnych przeszkala się periodycznie 4 razy miesięcznie członków drużyn. Wyekwipowano i umundurowano w całości 1 drużynę ratowniczą męską, a koszty z tym związane, w zupełności już pokryto. Społeczeństwo miejscowe odnosi się do P. C. K., z pełnym zrozumieniem i ofiarnością. a dowodem tego jest liczba członków sięgająca cyfry 300 po ostatnim „Tygodniu P. C. K.". Fundusze Oddziału są zasilane, poza zwykłymi składkami członkowskimi, dochodami z imprez i „Tygodnia P. C. K.".

Po czteroletniej pracy wyszkoleniowej ma Oddział kościerski w mieście i powiecie około 150 osób zaznajomionych z ratownictwem sanitarnym i przeciwgazowym. Realizując zadanie poprawy stosunków zdrowotnych wśród ludności i mając na oku pomoc dla bezrobotnych, uruchomił Oddział, wspólnie z Rodziną Rezerwistów stację opieki nad matką i dzieckiem wraz z kuchnią mleczną. Oddział subwencjonuje stację kwotą 500 zł rocznie i prowadzi bezpłatnie gospodarkę stacji. Hiegienistkę opłaca Zarząd Główny P. C. K.

W roku 1936 założono, staraniem prezeski, starościny Turowskiej, Koło P. C. K. w Lipuszu, do którego zapisało się 40 członków.

Budżet Oddziału obracał się w r. 1935 w sumie 2000 zł, w 1936 r. w sumie 1400 zł. Członków liczy Oddział obecnie wraz z Kołem w Lipuszu 209 rzeczywistych i 73 wspierających. Od roku 1937 wchodzą w skład Zarządu: prezes — naczelnik sądu Marian Stankiewicz, wiceprezesi — Zofia Turowska i Franciszek Borzyszkowski, sekretarz — Leon Steinke, skarbnik — Roman Żygenda.

23. Oddział w Kowalewie 1920 [1])

Dnia 17. I. 1920 r. powstał Oddział P. C. K. w Kowalewie. Założycielami byli: ks. prob. Ziętarski, Wroński, Mollowie, dr. Maćkowski, Lisowski, Kłosowski i Łyczywek, z których weszli

[1]) Sprawozdanie Oddziału z r. 1920

do zarządu: ks. Ziętarski, Mollowa, Wroński, dr. Maćkowski i Łyczywek. Członków zapisało się od razu 105. Oddział rozciągał swą pracę na okoliczne wsie i działał w Chełmowie, Elgiszewie, Szewach, Ryńsku, Wielkiej Łące, Pruskiej Łące, Borównie, Bielsku, Sierakowie, Napolu, Gapie i Ostrowitem.

W ciągu roku Oddział rozwinął się znacznie, tak że liczba członków przekraczała 400. Zarząd zajmował się dostarczaniem bielizny, odzieży i żywności dla wskazanych przez Okręg szpitali i pułków.

W sierpniu 1920 r., gdy większe transporty wojska szły przez Kowalewo i w czasie organizowania armii ochotniczej, otwarto gospodę na dworcu, która prosperowała dobrze i cieszyła się dużym uznaniem. Potrzeba gospody ustała po odparciu bolszewików spod Warszawy i przesunięciu się armii polskiej dalej na wschód. W czasie likwidacji zadań wojennych C. K., osłabła działalność Oddziału. Obecnie istnieje w Kowalewie Koło Polskiego Czerwonego Krzyża, należące do Oddziału w Wąbrzeźnie. Staraniem miejscowego księdza proboszcza, burmistrza, dr. Szymańskiego i mgr. Puciaty, rozwija się Koło ponownie i wykonuje swoje zadania nad szkoleniem ratowników P. C. K.

24. Oddział w Kruszwicy 1919—1938 [1])

Działalność P. C. K. na terenie Kruszwicy i okolicy datuje się od 19 lutego 1919 r. Oddział pod nazwą Towarzystwa P. C. K. wchodził w skład Oddziału powiatowego w Inowrocławiu. W pierwszym roku swego istnienia wysłało Tow. P. C. K. 11 wagonów z bielizną, odzieżą i żywnością do Lwowa; niektóre członkinie przyjęły dzieci lwowskie na kilkutygodniowy pobyt.

Dnia 28. V. 1919 r. Towarzystwo Polskiego Czerwonego Krzyża usamodzielniło się, utworzyło fundusz żelazny, który wynosił 2850 mk.

Dn. 24. I. 1920 r., na zarządzenie centrali w Poznaniu, nastąpiła zmiana w ustroju Czerwonego Krzyża. Zostały utworzone Towarzystwa powiatowe, którym podlegały Towarzystwa innych

---

[1]) Sprawozdanie Oddziału z dnia 12. XI. 1937 r. oraz dr. M. Gumowski — Dzieje P. C. K. w Wielkopolsce 1918—1928.

miast w powiecie. Towarzystwo w Kruszwicy otrzymało nazwę „Oddział C. K. na powiat strzeliński w Kruszwicy“. Z dniem 16. III. 1920 nastąpiło nowe przemianowanie Oddziału na „Oddział Komisariacki“.

Jak wynika ze sprawozdań, pracował Oddział usilnie nad: werbowaniem członków, (liczba ich wynosiła wówczas 937), zbieraniem pieniędzy i naturalii dla żołnierzy na froncie i w szpitalu w Inowrocławiu. Nie zapomniano również o jeńcach, znajdujących się w Kruszwicy. Na święcone w r. 1920 obdarowano 568 żołnierzy z 60 pułku piechoty wielkopolskiej. W sierpniu tegoż roku wysłano na front 12 skrzyń z żywnością i bielizną oraz 40444,90 mk. w gotówce.

Członkinie Oddziału zaopiekowały się również dziećmi śląskimi z terenów plebiscytowych.

Po przerwie, spowodowanej zmianą organizacji pracy i zadań Czerwonego Krzyża, nastąpiła reorganizacja placówki kruszwickiej w r. 1934. Dnia 16. III. 1934 r. utworzono w Kruszwicy Koło, wchodzące w skład Oddziału w Mogilnie. Działalność Koła obejmowała Kruszwicę miasto i wójtostwo. Z dniem 1 stycznia 1935 roku przeszło Koło do Okręgu Pomorskiego; we wrześniu tegoż roku zostało uznane za samodzielne, a z dniem 16. V. 1936 r. Komitet Główny Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie uchwalił przemianowanie Koła na Oddział.

Działalność Oddziału objęła w czasie od 16. III. 1934 do 1. I. 1938 roku: 1) propagandę Czerwonego Krzyża, 2) organizację drużyn ratowniczych. W marcu 1936 zorganizowano kurs dla ratowników. Z kursistów utworzono 2 drużyny: a) męską przy cukrowni, b) żeńską na miasto. Na swój koszt wysłał Oddział 2 osoby na kursy dla instruktorów II kl. Jeden z instruktorów prowadzi drużynę męską i opiekuje się inwentarzem drużyn. Dalszym staraniem Oddziału jest zaopatrzenie drużyn w sprzęt ratowniczy.

Z początkiem 1937 roku utworzono Komisję Oddziałową Kół Młodzieży P. C. K., która kieruje pracą 2 Kół Młodzieży.

Obecny Zarząd Oddziału przedstawia się następująco: St. Maciejowski — prezes, dr. Feliks Janczewski i Irena Uklejewska — wiceprezesi, Kuropatwińska Maria — sekretarz, Jankowski Czesław — skarbnik i 4 członków Zarządu.

25. Oddział w Lalkowach 1920 [1])

Oddział w Lalkowach zawdzięcza swe powstanie dr. Kamińskiemu z Gniewu. Przy założeniu, 24. V. 1920 r., liczył 60 członków, a do pierwszego Zarządu weszli: ks. Kurowski, Maksymilian Dzięgielewski i Aleksander Kotowski. Działalnością swą objął Oddział całą parafię Lalkowy z wsiami: Włosienica, Frąca, Rynkówko, Cirowy, Lisówko, Bukowicz, Udziew, Kopytkowo, Sumentowo, Sumentówko, Czerwińsk. Praca postępowała żywo naprzód, Odział wzrastał szybko i już 1. X. 1920 liczył 170 rzeczywistych i 165 wspierających członków.

Zważywszy, że dawny powiat gniewski, w obrębie którego znajdowały się Lalkowy, leżał na uboczu głównych arterii transportowych, że nie miał ani garnizonu, ani szpitali, co zwykle zwiększa zainteresowanie i sympatię do Czerwonego Krzyża, musimy podziwiać tak samą organizację, która po kilku miesiącach pracy zdołała pomnożyć liczbę członków w setki, jak i uznać niewątpliwy patriotyzm i poczucie obywatelskie mieszkańców pogranicza.

Był to jednak nadmierny wysiłek, zatrudny do kontynuowania w czasach normalnych. Po wojnie Oddział przestał istnieć. Gmina Lalkowy należy obecnie do powiatu starogardzkiego.

26. Oddział w Lidzbarku 1920 [2])

Miasto Lidzbark, leżące w powiecie brodnickim, utworzyło osobny Oddział w styczniu 1920 r. Założycielami Oddziału byli: Anna Olszewska z Brodnicy i dr. Drążkowski. Przy powstaniu liczył Oddział 100 członków, do 1. X. 1920 r. liczba ta podniosła się do 130.

Do pierwszego zarządu weszli: dr. Drążkowski, A. Olszewska, Jadwiga Etterówna i Maria Olszewska. Oddział obejmował również parafie: Boleszyn i Kiełpiny z należącymi do nich wsiami: Jeleń, Wąpiersk, Cibór, Bełk, Nowy Dwór, Olszewo, Klonowo, Wlewsk, Jamielnik, Kolonia, Bryńsk, Koty, Zieluń, Słup, Leźno, Boleszyn, Zalesie, Chełzdy i Czekanówek.

---

[1]) Sprawozdanie Oddziału z dnia 1. X. 1920 r.

[2]) Sprawozdanie z 1. X. 1920 r.

Oddział zorganizował uroczyste przyjęcie wkraczających do miasta wojsk polskich i ugościł 2000 żołnierzy.

W lipcu 1920 r. wysłano na front dla dywizji pomorskiej 2 wagony żywności. Po odparciu bolszewików urządzono gospodę dla przejeżdżającego przez miasto wojska. Z gospody korzystało około 15.000 żołnierzy.

Podobnie jak w kilku innych miejscowościach Pomorza, nie można było utrzymać Oddziału w Lidzbarku w czasie pokoju, gdyż przekraczało to siły społeczeństwa miejscowego. Lidzbark leży obecnie w rejonie działalności Oddziału w Działdowie.

27. Oddział w Lipnie 1925—1938 [1])

Lipno należy do tych miejscowości, które przeżyły grozę wojny światowej, a następnie bolszewickiej. Zniszczone miasto nie mogło myśleć o stworzeniu Czerwonego Krzyża. Dopiero po wojnie w r. 1925 zainicjował Zarząd Okręgu Warszawskiego utworzenie tu placówki czerwonokrzyskiej. Trudnego zadania organizowania C. K. w czasie pokoju podjęli się: ks. kanonik Ryglewicz i starościna Chrząstowska. Urząd prezesa piastował później starosta Krzyżanowski, następnie jego żona, a po ich przeniesieniu, starosta Wullert, który rozwinął pracę czerwonokrzyską i skierował ją przede wszystkim na szkolenie pogotowia sanitarnego. Wyszkolono drużynę ratowniczą, uruchomiono w 1933 kurs dla sióstr pogotowia.

Oddział należy od 1. I. 1935 r. do Okręgu Pomorskiego. Zasoby gotówki ponad 2000 zł świadczą o żywej działalności Oddziału w ubiegłych latach. Jednak i ten Oddział przechodził swój kryzys i dopiero w 1937 r. ożywiła się praca Oddziału pod przewodnictwem dr. Pianki. Liczba członków wynosiła w 1936 r. tylko — 82, a obecnie wzrosła do 162.

Zarząd stanowią: prezes — dr. Pianko, wiceprezesi — Zygmunt Winnicki i dr. Janusz Szymanowski, sekretarz — Józef Major, skarbnik — Ludwik Jaworski i 4 członków.

---

[1]) Sprawozdanie z uroczystego posiedzenia Komitetu Warszawskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża w dniu 24. II. 1935 r.

28. Oddział w Lubawie 1919—1938 [1])

Dnia 21 listopada 1919 r. powstał Oddział w Lubawie, zainicjowany przez dr. Betlejewskiego. Do pierwszego zarządu weszli: dr. Betlejewski, Speichertowa z Białobłot, Wolska, d-rowa Betlejewska, Chylewska i Chrzanowska.

Przy organizowaniu Oddziału zapisało się 52 członków, do października 1920 r. liczba ich wzrosła do 89 osób.

Zaraz po ukonstytuowaniu się Zarządu wyodrębniono w działalności Oddziału sekcję oświatową i sekcję żywnościową. Do sekcji tych weszły: Eleonora Sierszeńska, Aleksandra Speichertowa, Maria Kwiecińska, Anna Hamerska, Ossowska, Biernacka i Draszewska. Do zaopiekowania się żołnierzem na dworcach w Lubawie i w Zajączkowie delegowano B. Licznerskiego z Lubawy.

Zorganizowano w mieście, w lokalu Hamerskiego, ognisko dla żołnierzy, które później służyło również dywizji syberyjskiej i ochotnikom z r. 1920. Żołnierzy na froncie, w garnizonie i w szpitalach obdarowano suto na święta Bożego Narodzenia i na Wielkanoc; szyto bieliznę, zbierano lekarstwa i środki opatrunkowe. Liczne imprezy zasilały kasę Oddziału tak dalece, że dopomagano miastu w utrzymaniu uchodźców przybyłych do Lubawy w czasie inwazji bolszewickiej. Zarząd miasta w osobnym piśmie wyraził C. K. swe podziękowanie za tę pomoc. Prócz tego wysłano ofiarę pieniężną dla Wilna i dla rodzin powstańców śląskich. Równocześnie szkolono oddziały sanitarne męskie i żeńskie; sekcja informacyjno-wywiadowcza załatwiała sprawy żołnierzy zaginionych.

Po wojnie, gdy opieka nad żołnierzem okazała się mniej potrzebną, w latach 1921-22, zwróciła się praca C. K. w kierunku innym. Urządzono stację mleczną dla niemowląt. Projektowano również utworzenie osobnego szpitalika dla dzieci. Sprawa ta nie doszła do urzeczywistnienia, z braku poparcia i pomocy czynników miarodajnych. Urządzano „Gwiazdkę" dla inwalidów i ich rodzin, wspomagano rodziny po poległych, zasilano związek ociemniałych, wspomagano pogorzelców, bezrobotnych, głodnych i powodzian. Na sieroty po repatriantach przekazano

[1]) Sprawozdanie Oddziału z r. 1920 i 1934, akta Okręgu.

większe sumy pieniężne. Zajmowano się dziećmi Polaków z Niemiec, przybyłych na wakacje do powiatu lubawskiego.

Oddział posiada drużyny sanitarne, męską i żeńską, wyposażone w maski gazowe i mundury oraz przeszło 3000 złotych w gotówce.

W kilka miesięcy po założeniu Czerwonego Krzyża, ustąpił prezes dr. Betlejewski, w jego miejsce wybrano Speichertową z Białobłot, która przez lat 10 kierowała poczynaniami C. K. Zasługi jej uznał Zarząd Główny przyznaniem odznaki honorowej. Następnie był prezesem od r. 1929—1932 dr. med. Brasse, a po nim obecny prezes dyr. Józef Sierszeński. Do zarządu należą, obok wymienionego prezesa: Leon Szulc, dr. Wierzbowski, Kaszubowska Bronisława, Sierszeńska Eleonora i 5 członków.

Wspomnieć przy tej okazji należy zmarłych członków Zarządu, którzy swego czasu gorliwie pracowali: śp. insp. Wilemskiego i Marię Szulcową.

W ostatnich latach rozwinęły się i Koła Młodzieży w Oddziale lubawskim, a Komisji Oddziałowej przewodniczy kierownik szkoły Piłat.

29. Oddział w Luzinie 1920 [1])

Z czterech zorganizowanych przez dr. Panka Komitetów C. K. w powiecie wejherowskim, Komitet w Luzinie rozwinął się do tego stopnia, że w spisie Okręgu traktowany jest jako osobny Oddział. Założony 28 stycznia 1920 r. z początkową cyfrą 50 członków, objął Oddział swą działalnością również i wsie Borzomino, Strzebielino, Ganino, Przetoczyno, Ustarbowo, Dąbrówka, Częstkowo, Robakowo, Wyszocino. Liczba członków wzrosła w końcu 1920 r. do 215 osób.

Pierwszy zarząd stanowili: ks. Starzyński, Gonczerzewicz i Paweł Miotk. Działalność Oddziału polegała głównie na zbieraniu funduszy, m. in. na pociąg sanitarny, na opiekę nad rannym żołnierzem itd. O zainteresowaniu się pracą C. K. świadczy nader liczny udział członków w zebraniach (200—300 osób). Obecnie Oddział nie istnieje.

---

[1]) Sprawozdanie z dnia 1. X. 1920 r.

30. Oddział w Łasinie 1920 [1])

Oddział w Łasinie (pow. grudziądzki) powstał 6. I. 1920 r., z inicjatywy: dr. Oszwałdowskiego, Sadowskiego, Kotlińskiego, Bartlowej i Szlosowskiego. Przy powstaniu liczył 20 członków. Pierwszy zarząd stanowili: Sadowski, Szpitterowa, Kotliński, d-rowa Oszwałdowska, Bartlowa i Bartel.

Oddział prowadził w r. 1920 gospodę żołnierską, zbierał fundusze i wysyłał żywność na front.

Obecnie Oddział jest przekształcony na Koło P. C. K. Łasin — miasto i Koło P. C. K. Łasin — gmina, przynależne do Oddziału Grudziądz — powiat.

31. Oddział w Mieścisku 1932—1938 [2])

Koło P. C. K. w Mieścisku powstało dnia 14. X. 1932 r. z udziałem 31 członków. Wkrótce po założeniu Koła, rozpoczęto kurs dla ratowników oraz uruchomiono samochodowe pogotowie ratownicze. Pogotowie to było czynne w czasie pokazów LOPP., manewrów itp. oraz udzielało pomocy w nagłych wypadkach na terenie miasta i powiatu. W następnych latach zorganizowano dalsze kursy ratownictwa. W maju 1936 utworzono i wyekwipowano 2 drużyny ratownicze. Równocześnie otwarto stację alarmowo-ratowniczą, wyposażoną należycie w potrzebny ekwipunek. Patrol rowerowy (nosze przymocowane do 3 rowerów) ułatwia szybkie i wygodne przewożenie chorych. Przy stacji otwarto „Dział Miłosierdzia“, mający na celu opiekę nad biednymi i opuszczonymi chorymi. Do pracy tej zgłosiło się 18 ratowniczek drużyny.

1 stycznia 1935 roku zostało Koło włączone do Okręgu Pomorskiego, a w maju 1936 roku przemianowane na Oddział w uznaniu owocnej pracy i znacznego rozwoju. Do Mieściska przydzielono Koła w Łopiennie i Skokach.

W skład Zarządu Oddziału wchodzą: Brzezińska Józefa, kpt. Jung Herman Józef, Lenartowski Teodor, Przesławski Jakub, Kubisz Feliks, Branicki Teodor, Dąbrowska Janina, Jaroszyńska Janina, Knopińska Julianna, Rojtkówna Jolanta, Rynkiewicz Janina, Szczepański Klemens i dr. Rattner Beniamin.

---

[1]) Sprawozdanie Oddziału z r. 1920.

[2]) Sprawozdanie Oddziału z r. 1937.

32. Oddział w Mogilnie 1919—1938 [1])

Szybki rozwój powstania wielkopolskiego uprzedził założenie Oddziału C. K. w Mogilnie. Utworzono tę placówkę już w 1919 r. w czasie pobytu wojsk w mieście i walk na pobliskim odcinku.

Praca czerwonokrzyska poprzedziła formalne powstanie samej organizacji. Zebranie organizacyjne, zatwierdzające właściwy stan faktyczny, odbyło się dopiero w marcu, a już od stycznia czynne były dniem i nocą kuchnie, dając pożywienie walczącym żołnierzom. Oddział miał początkowo trzy sekcje (sanitarną, oświatową i ekonomiczną), niebawem jednak okazała się potrzeba utworzenia dalszych (opieki dworcowej, inwalidzkiej i poradni). Z inicjatywy Oddziału powstały Koła P. C. K. w Pakości i Trzemesznie, które się później usamodzielniły.

Działalność Oddziału objęła prócz pomocy dla wojska, także opiekę nad jeńcami oraz pomoc dla Lwowa i Śląska. Podobnie jak w Inowrocławiu i Kruszwicy, wysłano do Lwowa skrzynie z odzieżą i żywnością, zaopiekowano się dziećmi walczących powstańców.

Organizujące się pułki dywizji pomorskiej stacjonowały w Mogilnie i okolicy. W mieście samym kwaterował pułk starogardzki, któremu Oddział przygotował uroczysty wieczór gwiazdkowy.

W roku 1920, prócz przygotowania święconego, a później gwiazdki dla około 1000 żołnierzy, utrzymywano kuchnię dworcową dla przejeżdżających transportów wojskowych. Wydawano po kilkaset porcyj dziennie. Równocześnie otoczono opieką inwalidów, wdowy i sieroty wojenne. Na miejscu zorganizowano pomoc w żywności i odzieży, pamiętano, aby w czasie świąt itp. uroczystości, rodziny inwalidów i sieroty wojenne odczuły serdeczną opiekę społeczeństwa. Niezależnie od tego wspomagał Oddział swymi funduszami i darami szpital wojskowy w Inowrocławiu, ociemniałych żołnierzy w Zakładzie w Bydgoszczy, ochronkę dla dzieci kresowych w Gnieźnie.

W swej trosce o potrzebujących szedł Oddział nawet dalej, wpływały składki na sieroty polskie w Syberii, powracające przez Japonię do kraju; zbierano na powodzian i na głodne dzieci w Poznaniu.

---

[1]) Dr. M. Gumowski — Dzieje P. C. K. w Wielkopolsce 1918—1928.

W następnych latach nie ustała opieka Oddziału nad inwalidami, wdowami, sierotami; obok tej pracy spełniano dalsze zadania czerwonokrzyskie — gromadzono sprzęt sanitarny i szkolono drużyny ratownicze. Oddział mogileński należy do tych, które w r. 1926 zakupiły wóz sanitarny.

Gorliwą pracą w Oddziale odznaczyli się: C. Brodowska, ks. M. Brodowski, Chojnacka, Chojnacki, Damska, Filisiewiczówna, Jaczyńska, Przyjemska, R. Radomska, Solakówna.

Zarządowi Oddziału przewodniczyli: Przyjemska w latach 1919—1920, Jaczyńska 1921—1924, Chojnacki 1927.

Z dniem 1 stycznia 1935 roku przeszedł Oddział z Okręgu Wielkopolskiego do Pomorskiego. Wysoki stan zasobów pieniężnych — około 8000 zł — wskazuje na wielką ofiarność społeczeństwa mogileńskiego. Jednak w ostatnich latach praca czerwonokrzyska w Oddziale osłabła. Do Oddziału należą Koła PCK. w Pakości i Trzemesznie. Stan członków wykazuje 41 dożywotnich, 1923 rzeczywistych i 76 wspierających. Do ostatniego zarządu (1937) należeli: prezes — dr. Truszczyński, wiceprezesi — H. Jaczyński i starosta Stanisław Zenkteler, sekretarz — Nowicki Edmund, skarbnik — Floeterówna Gertruda. Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży przewodniczy Apolinary Grylewicz.

33. Oddział w Nakle 1919—1938 [1])

Oddział w Nakle powstał w r. 1919. Jak wszędzie tak i tutaj otwarto gospodę na dworcu, ognisko w mieście oraz utworzono sekcję sanitarną, która zaopiekowała się rannymi i chorymi. W pobliżu Nakła szła wówczas linia demarkacyjna i toczyły się walki powstańców. Czerwony Krzyż miał więc duże pole działania i żałować należy, że dla braku materiałów, nie można więcej podać szczegółów z niewątpliwie chlubnej przeszłości Oddziału.

Przez gospodę przeszło w ciągu roku 1920 ogółem 3200 żołnierzy; około 100 żołnierzy (tak miejscowych jak i na froncie) obdarowano na Boże Narodzenie.

---

[1]) Dr. M. Gumowskiego — Dzieje P. C. K. w Wielkopolsce 1918—1928 r. i sprawozdania Oddziału za rok 1937.

W następnych latach na pierwszy plan wysunęła się w działalności Oddziału praca charytatywno - społeczna; w r. 1922 otwarto ochronkę dla dzieci miejscowych, zajęto się uchodźcami z Kresów Wschodnich, żołnierzem ociemniałym. Z inicjatywy Rady Miejskiej i Polskiego Czerwonego Krzyża otwarto kuchnię ludową wydającą dziennie 500 obiadów.

Oddział nakielski należy do rzędu tych Oddziałów Okręgu Wielkopolskiego, które z dniem 1. I. 1935 r. przeszły do Okręgu Pomorskiego. W ostatnich kilku latach praca Oddziału poszła więcej w kierunku przygotowania pogotowia sanitarnego i na tym polu może się poszczycić dodatnimi wynikami.

Ostatnie sprawozdanie wykazuje za 1937 r. taki stan: liczba członków dożywotnich 36, rzeczywistych 161, wspierających 12. Do Oddziału należą Koła PCK. w Mroczy i Runowie Kraińskim. Do Komisji Oddziałowej Kół Mł. należą: przewodniczący — Mielicki Kazimierz i członkowie: Fryderówna Maria, Wylegałówna Jadwiga, Król Edward, ks. prof. Chojnacki Kazimierz, Figurski — Runowo, Gapiński — Mrocza. Istnieją Koła Młodzieży — 3 w Nakle, — 1 w Paterku, — 1 w Mroczy, — 1 w Jeziorkach Zabartowskich.

Zarząd Oddziału stanowią: ks. prob. Geppert Ignacy, Kryszkiewiczowa Maria, Tuchołczyna Maria, Szudrowiczówna Zofia, Ciężki Paweł i 8 członków.

W ośrodku zdrowia w Mroczy pracuje pielęgniarka, opłacana przez Zarząd Główny PCK. Drużyny ratownicze są przeszkolone i wyposażone. Ilość instruktorów jest wystarczająca. W ostatnim roku Oddział wysłał na przeszkolenie jeszcze jednego sekcyjnego, Pawła Ciężkiego, własnym kosztem na kurs do Torunia. Pogotowie drogowe udzieliło pomocy w 26 wypadkach, a pogotowie samochodowe przewiozło w 1937 r. — 40 chorych.

Członkowie Zarządu Oddziału współdziałają z komitetem pomocy zimowej, z powiatową opieką społeczną, itp. i zajmują w tych organizacjach czołowe stanowiska.

W dowód uznania zostali w 1937 r. odznaczeni odznakami honorowymi PCK.: prezes — ks. prob. Geppert oraz panie Kryszkiewiczowa, Pawłowska, Rzendkowska i Tuchołczyna.

34. Oddział w Nowem 1920 [1])

Należące do powiatu świeckiego miasteczko Nowe utworzyło Oddział C. K. 12 listopada 1919 r., z inicjatywy dr. Morczyńskiego, który prowadził też kursy sanitarne, oraz Frydrychowskiego i Bałdowskiego. Oddział liczył przy powstaniu 42 członków, cyfra ta wzrosła 1. X. 1920 r. do 140 osób. Działalność Oddziału objęła miasto i parafię nowską oraz parafie: Komorsk, Płochock i Bzowo, z należącymi do nich wsiami w liczbie około 40.

Oddział zakrzątnął się jeszcze przed wkroczeniem wojsk polskich około urządzenia szpitala, który też w roku 1920 utrzymywał. Poza tym wzięto udział w zaopatrzeniu rannych żołnierzy w Grupie koło Grudziądza.

Obecnie znajduje się w Nowem tylko Koło P. C. K. należące do Oddziału w Świeciu. Koło PCK w Nowem liczy 55 członków.

Obecny Zarząd Koła stanowią: przewodniczący — Józef Czerski, sekretarz — Rozwadowski i skarbnik — Lewandowski.

35. Oddział w Nowym Mieście 1919—1938 [2])

14 grudnia 1919 r. drugie miasto powiatu lubawskiego, Nowe Miasto, utworzyło Oddział Czerwonego Krzyża, zainicjowany przez Jadwigę Ossowską. Oddział liczył od razu 98 członków; w końcu 1920 roku należało doń 136 osób. Do zarządu wybrano: dr. Zerbe, Sass-Jaworską, Górską, d-rową Żuralską, Dobrzyńską, ks. prof. Pape'go, Michałka, Dobczyńskiego, Chmurzyńską, Szudzińską, Węgielewską i Romanową z Krzemieniewa. Kurs sanitarny Oddziału prowadził dr. Żuralski. Poza tym Oddział przygotował przyjęcie dla wojska polskiego i urządził schronisko dla 80 żołnierzy.

Oddział objął w swej działalności Nowe Miasto, Kurzętnik, N. Brzozie, Mroczno, Radomno, Skarlin, Lipinki, Ostrowite, Tylice z należącymi do nich wsiami: Pacołtowo, Krzemieniewo, Gwiździny, Nielbarg, Bratuszewo, Chrośle, Nowy Dwór, Bratian, Łąki, Kaczek, Lipowie, Maruncice, Nawrę, Mikołajki, Kamionkę, Żałówki, Nawrocie, Ostrembę, Tomaszewo, Teraszewo, Lipinki, Sędzice.

---

[1]) Sprawozdanie Oddziału z r. 1920.

[2]) Sprawozdanie Oddziału.

W pracy czerwonokrzyskiej, a szczególnie przy pracy odżywiania wojska polskiego podczas inwazji bolszewickiej oraz Zachodniej Straży Obywatelskiej, podczas pełnienia służby na granicy polsko - niemieckiej w roku 1920, wzdłuż granicy powiatu, odznaczyli się następujący członkowie: Sass-Jaworska, Chmurzyńska, Leonarda Kyclerowa, Maria Sypniewska, Węgielewska, Maria Zabłońska, Romanowa, śp. Kaz. Gęstwicka, Marchlewska, Wojciechowski, W. Jabłoński, śp. J. Urbanowski, Bonifacy Gęstwicki, Pelagia Jentkiewiczowa.

Praca w Oddziale była ożywiona. Po wojnie główny wysiłek szedł w kierunku propagandy i zbierania funduszów, aby sprostać nałożonym obowiązkom pracy społecznej i potrzebom pogotowia sanitarnego. W roku 1930 zorganizowano drużynę sanitarną męską, która w razie potrzeby udzielała pomocy. W następnym roku powstała drużyna żeńska, oraz urządzono kurs dla sióstr pogotowia sanitarnego.

Rok rocznie organizowano Tydzień P. C. K. Umundurowane drużyny sanitarne czynnie propagowały ideę czerwonokrzyską na wszystkich uroczystościach publicznych.

Oddział postarał się o samochód sanitarny, który służył do przewożenia chorych w całym powiecie. Utworzono także Koła Młodzieży. Zarządowi Oddziału przewodniczyli: d-rowa Żuralska do roku 1926, burmistrzowa Kurzętkowska do roku 1930, mec. Lenik do 1931 r., starościna Zofia Bederska do roku 1932, mec. Lenik do roku 1934, dr. Jedlewski do 1936 r., a obecnie dr. Bronisław Werner.

Odznaczenia III stopnia za gorliwą pracę w Oddziale otrzymał w roku 1933 sekretarz Oddziału Banaszak, w roku 1935 Jentkiewiczowa Pelagia, w r. 1935 Brząkałowa Izabela — IV st. i w r. 1937 Barański Franciszek — III st.

Obecny stan Oddziału przedstawia się następująco: członków dożywotnich 2, rzeczywistych 126. Dwa Koła Młodzieży istnieją w Nowym Mieście i wsi Bratian. W skład Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży wchodzą: Jentkiewiczowa Pelagia, Wiśniewska Gertruda, Jankowska Jadw., Jelińska Maria i Ułanowska, opiekunka Koła Bratian. Sekretarzem Zarządu Oddziału jest Franciszek Barański, inspektor samorządu gminnego, a skarbniczką — Richterówna Gertruda, urzędniczka starostwa powiatowego.

Komisji rewizyjnej przewodniczy — Szczepański Edmund, naczelnik Urzędu Skarbowego.

36. Oddział w Opaleniu 1920 [1])

Powstanie trzeciego w b. powiecie kwidzyńskim Oddziału na samej już granicy w Opaleniu, zainicjował dr. Kamiński z Gniewu, a zorganizował ks. Mitręga. Przy powstaniu liczył Oddział 35 członków, a w dniu 1. X. 1920 r. już 78. Do zarządu należeli: ks. prob. Mitręga, Gierszewska i Anastazja Pawłowska. Oddział obejmował miasto i wieś Opalenie oraz wsie: Widlice, Dębowy Las, Aplinki, Jaźwiska.

Działalność Oddziału ograniczała się z konieczności (na miejscu nie było ani wojska, ani szpitali) do zbierania funduszów na cele Czerwonego Krzyża. Między innymi wysłano większe sumy na potrzeby armii ochotniczej, oraz na fundusz opieki nad inwalidami. „W pracy nie napotyka się żadnych trudności, ludność przeważnie robocza, chętnie daje grosz na cele Czerwonego Krzyża, żywności dać nie może, przeważnie biedna", tak określa położenie Oddział w sprawozdaniu z 1. X. 1920 r.

Rzecz jasna, że na dłuższą metę nie można było utrzymać tak licznego Oddziału wśród ubogiej ludności pogranicza. Po wojnie nastąpiło zwinięcie Oddziału, który dziś nie istnieje, ale który w czasie potrzeby spełnił swój obowiązek obywatelski.

37. Oddział w Podgórzu 1920 [2])

Wobec bliskości Torunia, gdzie już od końca 1918 r. funkcjonował C. K., i wydatnej pomocy, jaką Podgórzanie tej organizacji dali (zob. Oddział w Toruniu), nie zakładano początkowo osobnego Oddziału. Kiedy jednak wzmogła się potrzeba pracy, zorganizowano Oddział podgórski z inicjatywy ks. prob. Domachowskiego i p. Szmidtowej. Przy powstaniu Oddziału zapisało się zaraz 55 członków; pierwszy zarząd stanowili: ks. prob. Domachowski, Küchler, Z. Koźlikowska i Wanda Czempiszówna.

Oddział podgórski brał udział w pracy dworcowej toruńskiego Czerwonego Krzyża, opiekował się rannymi, zorganizował

---

[1]) Sprawozdanie Oddziału z r. 1920.

[2]) Sprawozdanie Oddziału z r. 1920.

szwalnię, gdzie zajmowano się szyciem nowej i naprawą używanej bielizny tutejszych szpitali. Ze swych funduszów Oddział wyposażył 25 łóżek.

Z chwilą ustania naglących prac, Oddział zmniejszył się i w roku 1933, zamieniono go na Koło przy Oddziale toruńskim.

38. Oddział w Pucku 1920—1938 [1])

12 stycznia 1920 r. utworzono Oddział na powiat pucki. Oddział w Pucku założył dr. Żynda. Przy powstaniu zapisano członków 200; do pierwszego zarządu weszli: dr. Żynda, ks. Borna, Franciszek Klein ze Swarzewa, Lehmann, Trella, Jadwiga Miotkówna z Pucka, Baniecka ze Zdrady, Umerska, Wanda Połomska ze Strzelna, Łaszewska z Pucka, Wahnerowa z Pucka, Zuzanna Warazówna.

Oddział objął miasto Puck i parafie: Puck, Swarzewo, Mechowo, Strzelno, Starzyn i Żarnowiec.

Do roku 1922, pod kierunkiem założyciela ś. p. dr. Żyndy funkcjonował Oddział nader sprawnie. Mimo większych w powiecie nadmorskim braków żywności, wzięto udział w wysłaniu pociągu żywnościowego na front; składano ofiary pieniężne na chorych żołnierzy oraz na ekwipunek sanitarny dla armii ochotniczej.

Gospoda żołnierska była czynna, aż do przybycia Y. M. C. A. W końcu roku 1922 praca słabnie — jak zresztą wszędzie. Tempo pracy, ożywia się jednak po bytności d-rowej Steinbornowej, ówczesnej prezeski Okręgu. Drugi moment osłabienia działalności nastąpił po śmierci dr. Żyndy. W roku 1932 reorganizuje C. K. w Pucku dr. Teisseyre, lekarz powiatowy wspólnie z sekretarzem Oddziału Banachem. Wyszkolono i wyekwipowano drużyny ratownicze i drużynę obrony przeciwgazowej, urządzono punkt zborny dla zagazowanych, zorganizowano kurs ratownictwa w nagłych wypadkach dla SS. Elżbietanek. Z inicjatywy Oddziału powstało Koło Czerwonego Krzyża na Helu. Oddział dostarcza lekarstw dla Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem i złożył ofiarę w sumie 200 zł na budowę szkoły, z której korzystają kolonie letnie PCK.

---

[1]) Akta Oddziału, sprawozdanie z roku 1936.

Obecny dorobek Oddziału przedstawia się bardzo dodatnio. Oddział liczy 310 członków rzeczywistych i Koło Młodzieży przy szkole powszechnej w Pucku (48 członków). W skład Komisji Oddziałowej wchodzą: ks. prob. Fittkau, kier. szkoły Banach i opiekunka Kukułczanka.

W latach 1936 i 37 Okręg zorganizował w Pucku trzy kolonie letnie przy pomocy Oddziału. Ratownictwo morskie jest organizowane przy wszystkich plażach wybrzeża.

Do zarządu wchodzą: prezes — dr. Janca, wiceprezesi — ks. prob. Fittkau i nacz. sądu Szymański, sekretarz — Jastak, skarbnik — Miotkówna i 5 członków.

Komisji rewizyjnej przewodniczy dyr. Derc Franciszek, sekretarz — Bojarski Stanisław, członek — sierżant Bonk.

39. Oddział w Radzyniu 1919—1920[1])

Oddział w Radzyniu, pow. grudziądzki, powstał dzięki sta- staraniom dr. Lachowskiego i Bielczyńskiej 24 listopada 1919 r. Przy powstaniu liczył 82 członków. Pierwszy zarząd stanowili: dr. Lachowski, Kołka, Gaca, Bielczyński, Bielczyńska, Wojanowska, Graszewicz, Głębowska, d-rowa Lachowska, Żółkowska, Żelewska i Banaszkiewiczówna. Prócz miasta i parafii Radzynia, Oddział obejmował Okonin i Rywałd.

Praca Oddziału, polegająca na zasilaniu pobliskich garnizonów i szpitali wojskowych oraz opiece nad rodzinami wojskowych i sierotami po poległych, osłabła już z końcem 1920 r.

Obecnie Oddział, zamieniony na Koło, należy do Oddziału Grudziądz - powiat.

40. Oddział w W. Radowiskach 1920 [2])

W czasie inwazji bolszewickiej do organizacji C. K. garnęło się tak dużo osób pragnących, jeśli nie na polu bitwy, to w pomocy sanitarnej dla wojska spełnić swój obowiązek wobec kraju, że nawet na wsi powstawały Oddziały C. K. Przykładem takim między innymi są Wielkie Radowiska w pow. wąbrzeskim. Od-

[1]) Sprawozdanie Oddziału za rok 1920, akta Okręgu.

[2]) Sprawozdanie z r. 1920, akta Okręgu.

dział tamtejszy powstał z inicjatywy ks. prob. dr. Łęgowskiego i liczył przy powstaniu 68 członków. Pierwszy zarząd stanowili: ks. dr. Łęgowski oraz Tomasz Demski i Stanisława Łęgowska. Działalność Oddziału objęła całą parafię, składającą się z wsi: W. Radowiska, Małe Radowiska, Zaradowiska, Kurkocin i Małe Pułkowo.

Oddział gromadził fundusze, oraz uruchomił szwalnię.

Pod koniec 1920 r. liczył Oddział przeszło 200 członków.

Po wojnie rozwiązano Oddział w W. Radowiskach, a pozostali członkowie przeszli do Oddziału w Wąbrzeźnie.

41. Oddział w Rypinie

Dnia 1. I. 1935 r. przydzielono Rypin z Okręgu Warszawskiego do Okręgu Pomorskiego. W skład zarządu wchodzą: prezes — dr. Makowski, wiceprezesi — pastor Krusche i dr. Dłutek, sekretarz — Sadkowska Halina, skarbnik — Wierzbowski Antoni. Do komisji rewizyjnej należą: dr. Kopciewicz, Zieliński Franciszek i mgr. Zaniewski Jan.

Oddział liczy 60 członków rzeczywistych i 160 wspierających.

Dr. Alter i dr. Marcinkowski stoją na czele Koła P. C. K. w Dobrzyniu.

Koła Młodzieży są zorganizowane: 2 w Rypinie, po 1 w Kiełpinach, Michałkach, Sadłowie i Tomaszewie, z ogólną liczbą 350 członków.

W szpitalu powiatowym w Rypinie pracuje 18 pielęgniarek, sióstr PCK. Od szeregu lat bowiem Oddział rypiński organizuje kursy sióstr pog. san.; przeszkala rocznie 10—15 pielęgniarek.

Pod koniec 1937 r. przeszkolono 23 drożników i sekcję ratowników sanitarnych. Punkty pogotowia sanitarnego są zorganizowane w Ostrowitem i Bliźnie. Zarząd Oddziału prowadzi akcję pomocy dla bezrobotnych i dożywia biedne dzieci szkolne. Koła Młodzieży zaopatrują najbiedniejsze dzieci w koszulki i pończoszki. Młodzież korzysta ze świetlicy zorganizowanej w ostatnim roku.

Od szeregu lat Oddział rypiński prowadzi pogotowie sanitarne przy pomocy samochodu sanitarnego PCK.

42. Oddział w Skarszewach 1920—1938 [1])

Oddział w Skarszewach powstał 10 stycznia 1920 r. Do pierwszego zarządu należeli: dr. Tempski, Gockowska, Jarzembska, Alkiewiczowa, Czerkowski i Gockowski. Obwód Oddziału stanowiły parafie: Skarszewy, Szczodrowo, Wysin i Pogódki.

Pracę swą rozpoczął Oddział kursami sanitarnymi, prowadzonymi przez dr. Tempskiego. W dniu 30 stycznia 1920 r. witał Oddział wkraczające wojska polskie, udzielając opieki żołnierzom i pomocy chorym. Specjalną opieką otoczono żołnierzy 66 p. piechoty (kaszubski), wysyłając im na front szczodre święcone, a następnie dary z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Nader żywotnym okresem były dla Oddziału lata 1921—1923. Oddział liczył wówczas 203 członków, organizował wycieczki, zbiórki, wyświetlanie propagandowych filmów, zajmował się opieką nad matką i dzieckiem. Zorganizowano kurs sanitarny, który ukończyło 20 osób, z tych 3 znalazły zatrudnienie w miejscowym szpitalu. W następnych dwu latach zajmował się Oddział głównie pracą charytatywno - społeczną, opiekując się biednymi i chorymi, udzielając im prócz materialnej także opieki lekarskiej.

W następnych latach słabnie zainteresowanie się pracami C. K. Liczba członków spadła znacznie (w r. 1931 było ich tylko 40, w następnym 22). Mimo to zdołano zorganizować Koło Młodzieży i ono właściwie reprezentuje w tych latach działalność Czerwonego Krzyża.

Ożywienie działalności przynosi rok 1935 i następne. Liczba członków wzrosła do 84. Rozpoczęto szkolenie drużyn ratowniczych, zorganizowano dwie drużyny na miejscu. W Liniewie utworzono Koło P. C. K. oraz w mieście Koło Młodzieży.

Przewodniczył Oddziałowi prawie przez cały czas dr. Tempski, odznaczony za zasługi dla P. C. K. odznaką II stopnia. Wiceprezesami są — dr. Felchner i rend. Świenty Jan, sekretarzem — Wróblewska, skarbnikiem — kupiec Ciecholewski Józef.

Opiekunką Koła Młodzieży jest nauczycielka Szczodrowska.

Długoletni sekretarz Oddziału Żyłkowski złożył tę funkcję z powodu przeniesienia do Kościerzyny.

---

[1]) Sprawozdanie specjalne Oddziału z dn. 30. VIII. 1936 r. i za lata 1936 i 1937.

Z dniem 1. VIII. 37 r. Oddział w Skarszewach uruchomił Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem, a Zarząd Główny PCK. opłaca przydzieloną siostrę pielęgniarkę.

43. Oddział w Skórczu 1920—1938 [1])

Oddział powstał 25 lipca 1920 r. z inicjatywy Rudowskiej z Klonówki. Pierwszy zarząd stanowili: Anna Litewska, dr. Franciszek Żynda, Żuralska, Helena Szwarcówna, Katarzyna Żyndowa, Otylia Schornakowa, Ebertowska Marta, Gapienka, Białkowska, Cichosz, Schornakówna, Władysław Chróścielewski, Paszek.

W roku 1920 wziął Oddział czynny udział w przygotowaniu Gwiazdki dla żołnierzy, po czym zajął się opieką nad wdowami i sierotami wojennymi, udzielając im pomocy w naturze (bielizny). Dla ociemniałych żołnierzy w Bydgoszczy oraz dla bezrobotnych oddano znaczniejsze kwoty z funduszów Oddziału.

Poza tym urządził Oddział kurs sanitarny, pod kierunkiem dr. Dalza, z udziałem 19 pań oraz kursy dla drużyn ratowniczych.

Oddział ma wyszkolonego instruktora II. kl. i zorganizowaną drużynę ratowniczą z całym ekwipunkiem, urządza Gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy szkolnej w mieście, w czasie której obdarowuje corocznie 35 dzieci; dla bezrobotnych asygnuje pewną kwotę ze swych funduszy.

Przy miejscowym Oddziale istnieją Koła P. C. K. we Wdzie i Zelgoszczy oraz Koła Młodzieży przy szkołach w Skórczu, Osieku, Mirotkach, Wdzie, Lubichowie i Zelgoszczy.

Prócz wymienionych już osób, pracowali przez długie lata w zarządzie: Maria Marta Krejowa, przewodnicząca od r. 1922, Paszke, Zofia Arasmusówna, Jankowska, Grzankowska, Weronika Czarnecka i Stefania Gogolewska.

Z wymienionych zostały odznaczone: Zofia Arasmusówna, Howicka Henryka, Krejowa Maria Marta i Litewska Anna.

Obecny Zarząd stanowią: dr. Stanisław Dalz — prezes, wiceprezesi — Maria Krejowa i Antoni Sobacki, sekretarz — Maria Niewierska, skarbnik — Anastazja Krejówna i 6 członków.

---

[1]) Sprawozdanie z 1. X. 1920, specjalne z dn. 19. XI. 1937 i za rok 1937.

Oddział liczy 31 członków rzeczywistych i 70 wspierających. Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży przewodniczy Antoni Sobacki, a opiekunką jest Stefania Filzkowa. Koła Młodzieży liczą 63 członków.

44. Oddział w Sępólnie 1920—1938 [1])

Oddział sępoleński powstał w styczniu 1920 r., z inicjatywy dr. Sobierajczyka. Równocześnie zorganizowano Koła w Kamieniu, Więcborku, Lutowie, Wałdowie, Wielowieczu i Sypniewie. Pierwszym prezesem był Komierowski z Komierowa, po nim od sierpnia 1920 r. Meissner, a następnie ks. Bruski z Lutowa.

W roku 1920 główny wysiłek skierowano przede wszystkim na zbieranie funduszów, żywności i odzieży tak dla żołnierzy na froncie jak i dla znajdujących się w szpitalach. Ogółem przekazał Oddział w roku 1920—1921 gotówką 476,20 mk., jeden wagon z żywnością, odzieżą i obuwiem, a ponadto przesłał z okazji Gwiazdki 250 paczek upominkowych dla rannych, znajdujących się w szpitalach. Dostarczano posiłku żołnierzom przejeżdżającym przez powiat. Zbieranie żywności należało do obowiązków specjalnej sekcji Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża.

Poza zbieraniem żywności i odzieży, zajęła się inna komisja zbieraniem książek, które wysłano na front, wzgl. do szpitali, by tym samym podtrzymać u żołnierza ducha narodowego. To były najgłówniejsze zadania, jakie postawił sobie i wykonał C. K. w Sępólnie w czasie wojny.

Po wojnie, praca cośkolwiek ustała, mimo to jednak Oddział wykazał pewną żywotność. Rok rocznie urządzano Gwiazdkę dla ubogich i inwalidów. Ponadto zajmowano się urządzaniem Tygodnia, Opieką nad Matką i Dzieckiem, przyjęto opiekę nad chorymi, transportując ich do szpitala w Więcborku. W tym celu zakupuje Oddział w r. 1923 nosze — następnie zbiera fundusze na wóz sanitarny, zakupiony ostatecznie w r. 1928.

W ostatnich dwóch latach praca stała się intensywniejsza.

Po pewnej reorganizacji Zarządu Oddziału, przystąpiono do przeszkolenia drużyn ratowniczych P. C. K. w Sępólnie, Więc-

---

[1]) Akta Oddziału, sprawozdania za rok 1934 do 1936.

borku i Kamieniu. Zakupiono dla tych drużyn 3 kompletne ekwipunki ratownicze i mundury.

Ponadto zakupiono własnymi funduszami 20 kompletnych łóżek z pościelą za około 10.000 zł.

Niemniej pracowano w propagandzie. Największą pracę wkłada się obecnie w uświadomienie społeczeństwa o działaniu nowoczesnych sposobów walki, o poznaniu źródeł niebezpieczeństwa, o możliwości chronienia ludności i jej dobytku przed stratami. Ponadto organizuje Oddział częste wykłady i wieczornice za pomocą filmów i przeźroczy, by wzbudzić jak najwięcej zrozumienia dla działalności i dążeń P. C. K. i jak najliczniej powiększyć szeregi rzeczywistych członków.

Obecnie liczy Oddział w Sępólnie 360 członków rzeczywistych i 443 wspierających. Koła PCK są zorganizowane w Cerekwicy, Kamieniu, Piasecznie, Śmiłowie, Sypniewie, Wałdowie, Wielowiczu i Więcborku. Koła Młodzieży: Kamień, Sępólno, Sypniewo i Więcbork — razem 242 członków.

Do Zarządu należą: prezes — starosta Ornass Jan, wiceprezesi — ks. radca Grudziński i Karol Chróścielewski, sekretarz — Teodor Kiełpikowski, skarbnik — Gołębiewska Zofia i 4 członków.

W akcji społecznej Oddział współpracuje z Domem Katolickim, zakupuje lekarstwa, bandaże i udziela pomocy przez swoje siostry pielęgniarki, bierze czynny udział w zbiórkach na dożywianie dzieci.

Pogotowie sanitarne jest zorganizowane przy szpitalu powiatowym w Więcborku z współudziałem sanitarki PCK.

Być Członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża — jest obowiązkiem każdego obywatela.

45. Oddział w Starogardzie 1919—1938 [1])

Oddział w Starogardzie powstał 28. VIII. 1919 r., z inicjatywy d-rowej J. Wybickiej z Gdańska i Janiny Rudowskiej z Klonówki. Pierwszy zarząd stanowiło 12 osób: ks. prob. Karczyński z Dąbrówki, Majowa, Chmielewska, Szymańska, Berendtowa, ks. prob. Zakryś z Klonówki, Rudowska z Klonówki, Prusinkiewiczowa, dyr. Radomski ze Starego Lasu, dr. Balewski, dr. Gaszkowski i d-rowa Gaszkowska. Działalność Oddziału objęła, prócz miasta Starogardu, Zblewo i parafie Lubichowo i Osiek. W listopadzie 1919 r. ukończono już pierwszy kurs pielęgniarski. W dalszym ciągu przygotowano przyjęcie dla wojska polskiego.

Oddział starogardzki wykazał dużą żywotność w czasie wojny. Wysyłano żywność na front dla żołnierzy, urządzano Gwiazdki i święcone dla wojska. Ponadto roztoczono opiekę nad rodzinami wojaków. Na dworcu czynna była kuchnia, oraz założono ognisko żołnierskie zaopatrujące żołnierzy w odzież i strawę. Opiekowano się również ofiarami wojny. Uchodźców lokowano na wsi, gdzie niektórzy przebywali po kilka miesięcy. Czerwony Krzyż spieszył z pomocą ociemniałym żołnierzom składając im ofiary w odzieży. Nie odmówiono też pomocy powodzianom. Dla miejscowych ubogich, zorganizowano kuchnię.

Polski Czerwony Krzyż zorganizował kilkanaście wykładów z dziedziny higieny i ratownictwa, wyszkolił kilku instruktorów, stworzył drużynę ratowniczą, liczącą 24 członków, posiada zapas bielizny sanitarnej i sprzęt ratownictwa.

Oddział starogardzki obejmuje miasto i gminę wiejską Starogard, Zblewo, Piece, Bobowo.

Posiada 3 instruktorów II. klasy, 4 drużyny ratownicze, posterunki ratowniczo - drogowe w Bobowie, Kamiennej Karczmie i Lubichowie, 6 Kół Młodzieży, 2 Koła P. C. K. — pocztowe i wojskowe. Ilość członków rzeczywistych 208, dożywotnich 2. Zarząd na rok 1938 stanowią: dr. Henryk Dąbrowski, Jaworski Bronisław, Jadwiga Szymańska, Leon Żygowski, Maksymilian Schulz i 15 członków. Przewodniczy Kołom Młodzieży Jadwiga Różyńska.

---

[1]) Sprawozdanie z 1. X. 1920, akta Oddziału, drukowane sprawozdanie Okręgu z roku 1936.

46. Oddział w Strzelnie 1919—1938 [1])

Placówkę Czerwonego Krzyża w Strzelnie organizowano podczas walk powstańczych. Stworzyły ją panie z Towarzystwa św. Wincentego á Paulo, które od dnia wybuchu powstania, t. j. od 2 stycznia 1919 r. przejęły opiekę nad żołnierzem, otwarły kuchnię dla wojska, czynną także wśród alarmów nocnych. W kuchni wydawano posiłek całodzienny dla 800 żołnierzy. Dopiero gdy normalne funkcjonowanie placówki było zapewnione i minęła gorączkowa praca organizacyjna, w lutym przystąpiono do formalnego założenia Oddziału P. C. K. w Strzelnie. Prócz kuchni otwarto gospodę i szwalnię, która przejęła również naprawę mundurów, a po wojnie sporządzanie i szycie ornatów dla zniszczonych przez wojnę kościołów.

Podobnie jak inne Oddziały wielkopolskie C. K. pospieszył i Oddział strzeliński z wydatną pomocą dla Lwowa. W czasie kwesty na rzecz Lwowa zebrano 11 wagonów odzieży, bielizny oraz żywności i wysłano do Lwowa, wspólnie z powiatem inowrocławskim. Jako delegatka Oddziału jechała z tymi darami Janina Szudzianka.

Ówczesny zarząd stanowiły: Jadwiga Szudowa, H. Kaławska, Fr. Hubertowa, Cz. Nickelmannowa, Em. Orłowska, Dembska z Ludzisk, J. Amrogowiczowa z Rzeszynka, B. Sołtysińska z Siedlimowa, M. Skrzydlewska z Rzegotek.

W roku 1920 specjalną opieką otaczał Oddział żołnierzy na froncie, których zaopatrywano pieczołowicie (wysłano wagon darów). Dbano również o jeńców, inwalidów i rodziny żołnierzy żyjących i poległych. Ukończenie wojny i zawarcie pokoju spowodowało stopniowe likwidowanie opieki nad żołnierzem, pozostawiając Czerw. Krzyżowi działalność charytatywno-społeczną.

Oczywiście, że opieka Oddziału dotyczyła przede wszystkim rodzin wojskowych i ociemniałych żołnierzy, uwzględniano szczególnie domy ociemniałych w Grudziądzu i Bydgoszczy.

W następnych latach zwrócono uwagę w kierunku propagandy higieny, przygotowania pogotowia sanitarnego i organizacji Kół Młodzieży. Oddział ma 1 przeszkolonego instruktora II. klasy, drużynę ratowniczą, 2 Koła Młodzieży.

---

[1]) Dr. M. Gumowski — Dzieje P. C. K. w Wielkopolsce 1918—1928, drukowane sprawozdanie za rok 1936.

Z dniem 1 stycznia 1935 roku przeszedł Oddział do Okręgu Pomorskiego. W roku 1937 należeli do Zarządu Oddziału: prezes — dr. Alfred Fiebig, wiceprezes — dr. Gościński Antoni, sekretarz — Feliks Siemianowski, skarbnik — Maksymilian Petras i zast. sekretarza — Paweł Klein.

Komisja rewizyjna: rachm. Teresiński Karol, Boruszkiewicz Edmund, Szklarski Wincenty, burm. Radomski Stanisław i higienistka Wegnerówna Teodora.

Liczba członków spadła niestety w ostatnim roku (1937) na 39 rzeczywistych i 15 wspierających.

Przy szkołach powszechnych w Strzelnie istnieją 2 Koła Młodzieży i liczą po 20 członków.

47. Oddział w Szubinie 1919—1938 [1])

Oddział zorganizowano w czasie powstania wielkopolskiego, gdy toczyły się najzaciętsze walki w okolicach Szubina. W czasie kiedy mężczyźni i młodzież męska znaleźli się w szeregach, kobiety pospieszyły im z pomocą, organizując z początkiem roku 1919 pogotowie sanitarne i żywnościowe pod znakiem Czerwonego Krzyża. Początkowo powstało Koło w mieście samym, na którego czele stanęły: Siuchmińska, Walkowska i Jankowa. Wkrótce jednak organizacja objęła cały powiat. Dnia 31 lipca 1919 r. utworzono Oddział w Szubinie z Kołami w Szubinie, Łabiszynie, Kcyni i Barcinie. Do Zarządu Oddziału weszli przedstawiciele wymienionych miast oraz ziemian powiatu. Pierwszą przewodniczącą Oddziału została hr. Skórzewska z Lubostronia, a członkami Zarządu: dr. Sell z Kcyni, Karaszewska z Łabiszyna, Chłapowska z Sobiejuch, dr. Duszyński z Szubina i dr. Cerkaski z Szubina.

O gorliwości i niejako współzawodnictwie w opiece nad żołnierzami świadczy między innemi wzmianka w protokóle o proteście panien szubińskich przeciwko przysłaniu z Poznania sanitariuszek, gdyż same zobowiązały się pełnić służbę sióstr miłosierdzia w szpitalu.

---

[1]) Specjalne sprawozdanie Oddziału z dn. 3. I. 1938 r., dr. M. Gumowski — Dzieje P. C. K. w Wielkopolsce 1918—1928.

W Szubinie samym otwarto gospodę, urządzono święcone i Gwiazdkę dla załogi wojskowej w Szubinie i Kcyni. Dary zawiozły członkinie Czerwonego Krzyża na front. Także w roku 1920, w czasie wojny bolszewickiej, przekazano na front wschodni przez specjalnych kurierów prowianty i bieliznę. Przejeżdżające przez Szubin transporty zaopatrywała gospoda na dworcu.

Fundusze czerpał Oddział ze składek członkowskich oraz z rozmaitych imprez dochodowych (dzień kwiatka, kwesta domowa, uliczna itp.). W roku 1920, w czasie naglącej potrzeby, zaciągnięto nawet większą pożyczkę w Banku Ludowym w Szubinie, którą spłacono ze składek.

Po wojnie działalność Oddziału była więcej skierowana ku potrzebom społecznym; opiekowano się uchodźcami z Kresów Wschodnich, dziećmi śląskimi, ociemniałymi w Bydgoszczy.

Przez rok 1922 siedzibą Oddziału był Łabiszyn, lecz już w roku następnym Szubin ponownie. Od roku 1923 do 1931 nie wykazuje Oddział żywszej działalności. W r. 1927 zakupiono wóz sanitarny.

Od r. 1931 zaczyna się intensywniejsza praca, w 1932 przystąpiono do reorganizacji Oddziału i Kół w Barcinie, Kcyni, Łabiszynie, Rynarzewie i Piechcinie.

Kursy ratownicze przeprowadzano co roku, tak, że do 1937 roku wyszkolono drużyny ratownicze w Szubinie, Barcinie, Rynarzewie, Kcyni. W r. 1936 zakupiono sprzęt ratowniczy dla drużyny i mundury. Stała drużyna ratownicza przy Oddziale bierze udział we wszelkich pochodach i uroczystościach miejscowych, służąc pomocą. Pierwszego instruktora II. klasy, wyszkolono w r. 1933, a instruktorkę II. klasy w 1937. Szkoleniem drużyn zajmuje się szef sanitarny dr. Stasiewski.

W roku 1932 rozpoczęto także organizację Kół Młodzieży; pierwsze powstały w Barcinie, Kcyni, Mamliczu i Szubinie z 401 członkami. Z końcem 1937 roku są dwa Koła w Szubinie, dalsze: w Kcyni, Barcinie, Łabiszynie, Chomętowie, Mamliczu, Królikowie, Piechcinie, Jeżewicach, Ludwikowie i Godzimierzu z ogólną liczbą 819 członków.

Udział Oddziału w pracy społecznej w latach 1931—1937 zaznaczył się pomocą finansową przy uruchomieniu „Kropli

Mleka", pomocą dla powodzian oraz urządzaniem Gwiazdki dla biednych dzieci w Szubinie i Rynarzewie.

Oddział posiada obecnie Koła: w Barcinie, Kcyni, Łabiszynie, Piechcinie, Rynarzewie i Godzimierzu. Członków rzeczywistych 281, wspierających 100 i dożywotnich 2.

Od 1. I. 1935 r. został Oddział włączony do Okręgu Pomorskiego.

Zarząd obecny: dr. Lichoniewicz Ludwik, Feliks Baryżewski, dr. Ewaryst Stasiewski, Stefan Jakubowski, Hieronim Anasiewicz i 10 członków.

48. Oddział w Świeciu 1919—1938 [1])

W styczniu 1919 r. powstał powiatowy Oddział w Świeciu, założony przez Emilię Parczewską z Belna; miejscowy Oddział zorganizowała d-rowa Fittkau. Powiat świecki podzielono na 8 Okręgów, w obrębie których odbywała się praca Czerwonego Krzyża. Kursy sanitarne uruchomiono w Świeciu pod kierown. doktorów Przeworskich (ojca i syna) oraz w Nowem, gdzie prowadzili je dr. Mroczyńscy. Równocześnie odbywało się szycie bielizny dla szpitali oraz przygotowanie kuchni i kantyny tak w Świeciu, jak w Laskowicach i w Grupie. W Laskowicach szczególnie duże zasługi oddała kuchnia, gdyż jest to stacja węzłowa, przez którą przejeżdżało i gdzie zatrzymywało się dużo transportów wojskowych. W owym czasie nie było w Laskowicach restauracji na dworcu i, gdyby nie Czerwony Krzyż, żołnierze byliby pozbawieni pożywienia w czasie postoju.

W Grupie koncentrowano powracających z armii gen. Hallera, Polaków z Ameryki, celem odbycia kwarantanny. Obóz ten nie był należycie zaopatrzony w żywność, materiały pisarskie itp., to też placówka Czerwonego Krzyża była tam szczególnie pożądana i ważna.

Pierwszy Zarząd Oddziału świeckiego stanowiły: d-rowa Fittkau, Pokorska i Żakowa. Przewodniczącą powiatowego Oddziału była Emilia Parczewska z Belna.

Świetnie zorganizowany w roku 1919 i oddający znaczne usługi naszej armii, szczególnie przez założenie kuchni w Lasko-

---

[1]) Akta Oddziału, sprawozdanie Okręgu za rok 1936.

wicach, nie utrzymał się jednak Oddział świecki dłużej niż do roku 1922. Przyczynił się do tego sam charakter działalności, zwrócony tylko na bieżące potrzeby wojska, jak i fakt opuszczenia terenu przez kilka osób, dotąd najczynniejszych w Zarządzie C. K. Dopiero w marcu 1930 r. odbyło się zebranie reorganizacyjne z udziałem lekarzy, ziemian, przedstawicieli organizacji społecznych i samorządowych pod przewodnictwem em. starosty Leona Kowalskiego. Zarząd, który się utworzył i podjął pracy reorganizacji Czerwonego Krzyża, był następujący: starosta Kowalski, Parczewska z Belna, dr. Kwarta, lek. powiatowy, dr. Peczkowski z Osia, dr. Rasmus z Bukówca, Januszewski z Błądzienia, Kikulski z Dragacza, prof. Żołnierek i Manteyowa ze Świecia.

Protokół i sprawozdanie Walnego Zgromadzenia Oddziału z dnia 14. I. 1931 r. wykazuje następujące dane:

1) ilość członków powiększyła się o 80%,
2) stan kasy, która nie posiadała początkowo żadnych funduszów, przedstawia saldo 639,— zł na rok 1931,
3) 1 kurs ratownictwa przeprowadzony w Pruszczu.

Praca lat dalszych, prócz ogólnej działalności w kierunku propagandy, wykazuje z ważniejszych przedsięwzięć przeprowadzenie kursu dla sióstr pogotowia sanitarnego, założenie Koła w Nowem, oraz znaczne powiększenie funduszu kasowego.

W roku 1932 wyszkolono drużyny ratownicze w Świeciu i w Nowem oraz wyekwipowano drużynę ratowniczą w Świeciu. Oddział pracuje szczególnie nad rozwinięciem propagandy PCK. i uzupełnia sprzęt drużyny ratowniczej, organizuje pomoc w urządzaniu Gwiazdki dla biednych dzieci, wspólnie ze związkiem Pracy Obywatelskiej Kobiet, udziela subwencji stacji opieki nad matką i dzieckiem na zakup mleka dla najbiedniejszych dzieci.

Oddział subskrybuje Poż. Narodową, urządza Tydzień P. C. K. oraz zawiązuje Komitet Kół Młodzieży P. C. K., który w tym czasie zorganizował dwa Koła Młodzieży w Świeciu i przejął opiekę nad Kołem w Widlicach, którą to miejscowość przydzielono do powiatu świeckiego.

Zarząd Oddziału zmieniał się w miarę koniecznej potrzeby i przedstawia się obecnie jak następuje: dr. Karbowiak Edmund — prezes, wiceprezesi — dr. Oszwałdowski Marian i dr. Jettka

Alfons, sekretarz — Stuckówna Wanda, skarbnik — Banach Jan i 7 członków.

Oddział ma 1 instruktora II. klasy, 2 drużyny ratowniczo-sanitarne, 5 posterunków pogotowia drogowego i to: w Bukowcu, Grupie, Osiu, Przechowie, Wielkim Konarsku. Należą doń Koła w Grucznie, Nowem, Laskowicach, Świeciu i 12 Kół Młodzieży z ogólną liczbą 373 członków.

49. Oddział w Tczewie 1919—1938 [1])

Oddział w Tczewie utworzono 29. VIII. 1919 r. Założycielami tegoż byli: Rudowska z Klonówki, d-rowa Wybicka z Gdańska, Arczyński, dr. Brejski, dr. Licznerski z Tczewa, dr. Sojecki, Iwicka z Pelplina, Lewandowska, Wiesner i Hassówna z Pomyj, Hilarówna z Rajków, Brzoskowska z Bałdowa i Chmielecka z Brzuszcza. Same miejsca zamieszkania założycieli oraz cyfra 310 członków przy założeniu dowodzi o równoczesnym zorganizowaniu całego powiatu. Jak zwykle rozpoczęto pracę od kursów pielęgniarskich, które odbywały się w Pelplinie, pod kierownictwem dr. Licznerskiego z przeszkoleniem praktycznym u SS. Wincentek. Gospody żołnierskie przygotowano w Tczewie i Pelplinie. Do pierwszego zarządu weszli: dr. Licznerski, Rudowska, Chmielecka, Knastowa, Lewandowska, ks. Bączkowski, dr. Sojecki, Bielińska, Arczyńska, Orcholska, Łazarska, Brzoskowska, Brejska.

W roku 1920 praca Oddziału tczewskiego poszła podobnymi torami jak wszędzie. Na tak ważnej stacji kolejowej najwięcej absorbowały gospody żołnierskie; poza tym pamiętano o wysyłaniu paczek żywnościowych dla żołnierzy na froncie oraz opiekowano się rodzinami wojaków, prowadzono kursy pielęgniarskie. Oddział posiadał też własną wytwórnię mydła dla celów dezynfekcyjnych.

Z chwilą ustania wojny, zainteresowanie się Czerwonym Krzyżem osłabło i stan ten przetrwał do roku 1926. Mimo słabego życia organizacyjnego, zachowano jednak magazyn z bielizną pościelową, osobistą i rzeczami z wełny. Te ostatnie rozdano ubogim w r. 1925 z obawy, aby nie uległy zniszczeniu.

---

[1]) Akta Oddziału, sprawozdanie specjalne i sprawozdanie z r. 1938.

Dopiero w roku 1926, mimo prób ożywienia działalności w latach 1922 i 1925, na skutek inicjatywy naczelnika Urzędu Skarbowego Antonowicza, działalność Oddziału zaczyna się ożywiać i wkracza na tory normalne, gdy w roku 1927 prezesem został dyr. gimn. Miączyński. Od tego czasu Oddział urządzał regularnie Tygodnie P. C. K. oraz różne inne imprezy, gromadząc fundusze. W roku 1931 Oddział zakupuje samochód sanitarny, wpłacając na poczet kupna 5000 zł, oraz ekwipunek drużyny ratowniczej.

Od roku 1933 począwszy, Oddział szkoli drużyny ratownicze w Tczewie i Pelplinie i umundurował jedną drużynę. Ilość członków wynosiła wtedy — 530. Prezesami Oddziału tczewskiego byli kolejno: dr. Jan Licznerski 1919—1920, Jan Struczyński 1921—1923, Szczęsny Skarzyński 1924—1925, dr. Korytowski 1926, dyr. gimn. H. Miączyński 1927—1932, Edmund Raduński 1932—1933, od połowy r. 1933 dyr. Ubezpieczalni Społecznej Wilhelm Sokol.

Od roku 1933 przystępuje Oddział tczewski P. C. K., zreorganizowany w sekcje (propagandowo-imprezową, wyszkoleniową i Kół Młodzieży), do planowej pracy we wszystkich dziedzinach, głównie wyszkoleniowej, przeszkalając i organizując drużynę męską oraz żeńską w Tczewie. Obie drużyny zostają też z funduszów Oddziału kompletnie wyekwipowane i umundurowane. Drużyny te stale się doszkalają pod kierownictwem instruktorów I i II klasy, a występując zwarcie na zewnątrz w pochodach i okolicznościowych uroczystościach, przyczyniają się nie mało do propagandy PCK.

Każdego roku urządzany jest Tydzień P. C. K., z którego wpływy wydatnie zasilają fundusze Oddziału, tym więcej, że zawsze są dochodowe i tak:

w roku 1933 osiągnięto czystego dochodu —482,20 zł,

w roku 1934 — 969,14 zł.

W wyniku wytężonej akcji werbunkowej, Oddział pozyskuje w 1934 r. — 530 członków.

Praca organizacyjna w Kołach Młodzieży P. C. K. od roku 1934, zaczyna dawać b. dobre rezultaty. W roku 1937 liczy Oddział 8 Kół Młodzieży.

Obecnie Oddział posiada: członków dożywotnich — 5, rzeczywistych — 217, wspierających — 1, dwa Koła PCK. w Pel-

plinie i przy Ubezpieczalni Społecznej w Tczewie, osiem punktów pogotowia drogowego, 8 Kół Mł. PCK. Komisji Oddziałowej przewodniczy p. rejentowa Stasińska. W 1937 r. zorganizowano kurs dla ratowników. Przeprowadzono szereg pogadanek i ćwiczeń z przeszkolonymi ratownikami.

Obecny zarząd stanowią: dyr. Ubezp. Społ. Sokol Wilhelm — prezes, dr. Tokarz Wł., Tomczykowa Wanda — wiceprezesi, dyr. Wudarski Adam — sekretarz, Lewandowski Narcyz — skarbnik oraz 16 członków.

50. Oddział w Toruniu 1918—1938 [1])

„Polska Opieka Czerwonego Krzyża", jak się pierwotnie Oddział Toruński nazywał, powstała na mocy porozumienia się z niemieckim Czerwonym Krzyżem, posiadającym swą stację na dworcu głównym w Toruniu. Stacja ta została zamknięta z chwilą wybuchu rewolucji, z obawy przed legionistami. Obawa ta była tak wielka, że zdecydowano się dopiero na otwarcie kuchni Czerwonego Krzyża, po oświadczeniu Polskiej Rady Ludowej, że, w razie wkroczenia wojska polskiego, zapewni niemieckiemu Czerwonemu Krzyżowi zupełne bezpieczeństwo, którego gwarantkami były niejako panie Polki z tą samą opaską C. K. Od tej chwili niemiecki Czerwony Krzyż otworzył swą kuchnię na dworcu. Dostarczanie prowiantów do kuchni, jak i rozdawnictwo obiadów wzięła na siebie Polska Opieka Czerwonego Krzyża, gotowanie obiadów przejął niemiecki Czerwony Krzyż i udzielał swych składnic i lokalu. Wobec konieczności porozumiewania się z władzami rewolucyjnymi niemieckimi oraz z władzami polskimi, a także dlatego, że wśród powracających była znaczna liczba Rosjan i Żydów, dla których Polska Opieka Czerwonego Krzyża nie była w stanie nastarczyć pracy i żywności, utworzył się wspólny Komitet polsko - niemiecko - żydowski z wydziałami: organizacyjnym, żywnościowym, policyjnym, zdrowotnym, opieki dworcowej, prasowym. Po zorganizowaniu się, Polska Opieka Czerwonego Krzyża miała trzy

---

[1]) Do lat 1918—1920: Żebraczek Bezdomnych i sprawozdanie Oddziału z dn. 1. X.1920.Okres 1932—1937 na podstawie specjalnego sprawozdania Oddziału i drukowanego sprawozdania Okręgu za rok 1936 oraz wspomnienia osobiste autorki.

kuchnie (jedną w baraku, dwie polowe na dworcu), śpichrz, gdzie składano żywność otrzymaną. Śpichrza tego udzielił właściciel młyna Gerson, którego córka pracowała w niemieckim Czerwonym Krzyżu przez czas akcji dla repatriantów.

Prócz dostarczania pożywienia, palącą była sprawa tymczasowego pomieszczenia przybywających, oraz ich dalszego transportu. Wynajęto wszystkie sale zabawowe, tak na Kępie Bazarowej, jak i sale Skrzypnika na Podgórzu. W baraku urządzono lazaret.

Początkowo dalsza podróż repatriantów odbywała się na berlinkach, korzystając ze statków, ewakuujących wojsko niemieckie z Królestwa. Gęsta kra na Wiśle uniemożliwiła niebawem przewóz. Wtedy Polacy z wydziału organizacyjnego oraz Rady Żołnierskiej, Ludwik Makowski, W. Szumanówna, Ciężyński, Miłowski Feliks i Jan Bocheński udali się do Aleksandrowa Kujawskiego, celem pertraktacji z przedstawicielami władz polskich. Chodziło o uzyskanie zapewnienia, że przybywające z Torunia pociągi nie zostaną zarekwirowane, lecz wrócą do Torunia. Porozumiano się również co do transportu Rosjan, których władze polskie poleciły kierować na Wystruć, aby oszczędzić państwu polskiemu wyżywienia przez kilka tygodni około miliona osób, niebardzo zresztą pewnych elementów. Delegat, J. Bocheński, udał się do Warszawy, gdzie omówiono organizację przejazdu przez Polskę tak, że po dotarciu do Aleksandrowa Kujawskiego, gdzie pociąg zatrzymywał się wprost przed ogromnymi barakami należycie przygotowanymi, repatrianci Polacy mieli drogę i pomoc przygotowaną. Otwarte w Aleksandrowie Kuj. biuro zamiany zaopatrywało powracających w normalne pieniądze wzamian za pieniądze lokalne i obozowe, które wymieniano w filii Banku Rzeszy w Toruniu.

Fundusze, potrzebne do swej akcji, czerpała Polska Opieka Czerwonego Krzyża z ofiarności publicznej. Odezwa, ogłoszona z końcem listopada 1918 r. w gazetach, przyniosła 35.000 mk. gotówką oraz żywności i odzieży za około 65.000 mk.

Ogółem obliczono, że przez Toruń przesunęło się wtedy i korzystało z pomocy około 700.000 ludzi. W akcji powyższej brały ważniejszy udział: Wanda Szumanówna (córka lekarza), inicjatorka akcji, d-rowa Maria Swinarska, Auowa (żona dyr. banku), Maria Janowska (żona lek. dentysty), Katarzyńska, Mroczkow-

ska (żona kupca), d-rowa Maria Szczygłowska (wdowa po lekarzu). D-rowa Zofia Tarnowska, d-rowa Dandelska i d-rowa Zapałowska (żony lekarzy) prowadziły kuchnie na dworcu i nad Wisłą. D-rowa Zofia Romanowa (żona lekarza) i Zofia Ambrożkiewiczowa (żona lek. dentysty) prowadziły kuchnię dla niemowląt, gotując mleko i zupy w swych mieszkaniach prywatnych.

W lazarecie pracowały: Helena i Kazimiera Jaskulskie (córki urzędnika miejskiego), Kałamajskie (córki urzędnika gosp.), Noakówna. Ostatnia pracę swą przypłaciła życiem, zaraziwszy się grypą.

Obok pań stanęli do pomocy: dr. Dandelski (lekarz), Paweł Jurkiewicz (piekarz), Feliks Miłowski (kupiec), Zdzisław i Jerzy Piskorscy (gimnazjaści), Szczepanowski, Witold Szczygłowski (zdemobil. wojskowy). Piekarz Paweł Jurkiewicz dostarczał niejednokrotnie wiecznie brakującego i przez władze zaborcze nader skąpo wydzielanego chleba, rzeźnicy toruńscy i podgórscy z Jasińskim, Wakarecym i Józefem Szeczmańskim na czele — kości i mięsa na zupy.

Podana tu garść nazwisk, na mniej więcej 50 osób, które stale i bezinteresownie były czynne, nie wyczerpuje tych wszystkich, którzy ofiarnie stanęli do pracy. Nie wspomina się tu wcale o tych, którzy doraźnie dawali pracę, pieniądze i dary.

Dnia 18 stycznia 1919 r. przekształciła się Polska Opieka Czerwonego Krzyża na Polski Czerwony Krzyż, Oddział w Toruniu. Członków przy założeniu było 50; pierwszy zarząd stanowili: dr. Dandelski, d-rowa Swinarska, d-rowa Z. Tarnowska, d-rowa Zapałowska, F. Gajewska z Turzna, Matka Dankowska, ówczesna przełożona ss. Elżbietanek. Po wkroczeniu wojsk polskich do Torunia, Polski Czerwony Krzyż urządził wieczornicę dla żołnierzy. Kuchnia Czerwonego Krzyża działała nadal na dworcu głównym.

Nader uciążliwe zadanie przypadło Oddziałowi toruńskiemu w miesiącach letnich 1920 r. Zwiększone transporty wojskowe, powrót z frontu rannych, przybycie ewakuowanych z Kresów Wschodnich, szpitali wojennych oraz fala uchodźców zalała Toruń tak, że przypomniały się gorące dni 1918 r. Oddział prowadził w tym czasie herbaciarnię, gospodę żołnierską oraz szwalnię; sprawował opiekę nad szpitalami i uchodźcami. Prócz tego, panie Czerwonego Krzyża otworzyły poradnię dla rodzin woja-

ków, gdzie adresowano i pisano listy, wysyłano paczki, zasięgano informacji itp.

Po likwidacji placówek wojennych poszedł Toruń za przykładem kilku innych miast, łącząc w listopadzie 1921 r., Oddział z Okręgiem w jedną organizację. Taki stan rzeczy przetrwał do roku 1932, w którym postanowiono rozłączyć obie organizacje. Dnia 12 lutego 1933 r., w sali obrad Rady Miejskiej w Ratuszu, dokonano powtórnego niejako ukonstytuowania się Oddziału, wybierając osobny zarząd, na którego czele stanął dr. Stefan Namysłowski.

Oddział objął istniejące na terenie miasta Koła Młodzieży, oraz uruchomił, niemal równocześnie z usamodzielnieniem się, Koła w Chełmży i w Podgórzu, w miejsce istniejących tam w latach dwudziestych, a ostatnio nieczynnych Oddziałów.

Na pierwszy plan działalności zreorganizowanego Oddziału wysunięto przygotowanie pogotowia sanitarnego. Organizacją drużyn ratowniczych zajął się mjr. Jochelson. Oddział gromadził sprzęt sanitarny, jak samochód sanitarny, dwa wozy, komplety ratownicze dla drużyn i t. p. W 1934 roku wyszkolono dwie dalsze drużyny ratownicze, męską i żeńską oraz zwrócono uwagę na szkolenie instruktorów. W lecie, celem zapobieżenia licznym wypadkom utonięć, zorganizowano akcję ratowniczą P. C. K. na Wiśle, której odtąd co roku liczne osoby zawdzięczają ocalenie życia.

Z racji przyjazdu do Torunia Prezydenta Rzeczypospolitej w maju 1933 r., urządzono pochody i praktyczne pokazy z ratownictwa. Celem ożywienia akcji tworzenia drużyn ratowniczych odbył się w dniach 10. X. 1933 r. do 15. II. 1934 kurs ratownictwa dla Opiekunów Kół Młodzieży.

Jako jedno ze zjawisk nader dodatnich w Oddziale toruńskim należy zanotować potężny rozwój Kół Młodzieży. Z chwilą powstania Komisji Oddziałowej na terenie Oddziału istniało 7 Kół wraz z 500 członkami.

W dniu 24 kwietnia 1933 r. została zawiązana Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży P. C. K. w następującym składzie:

przewodniczący — Stefan Sadowski,
sekretarz — Kazimiera Zajdzikowska.

Niebawem zaczęły powstawać liczne Koła szkolne, rozwijające żywą działalność pośród swych członków.

Dnia 1 maja 1933 r. delegacja Kół, w liczbie 48 członków, brała udział w zlocie Kół Młodzieży P. C. K. w Częstochowie.

Z końcem roku szkolnego 1933 r. Komisja Oddziałowa liczyła 36 Kół z 2827 członkami.

W dniu 5 lutego 1934 r. odbył się 1-dniowy zjazd Opiekunów Kół, w którym brało udział 55 Opiekunów. Głównym tematem obrad było omawianie sposobu organizacji pracy w Kołach.

Celem zadokumentowania wobec społeczeństwa siły i dorobku Kół Młodzieży, odbył się w dniu 3 czerwca zlot Kół Młodzieży P. C. K. W zlocie wzięły udział 52 Koła z 2315 członkami. Ze zlotem połączona była wystawa prac Kół Młodzieży P. C. K. oraz popisy Kół.

W ostatnich czasach młodzież czerwonokrzyska brała intensywny udział w akcji niesienia pomocy powodzianom.

Urządzono pochód propagandowy oraz szereg imprez, które przyniosły 175,24 zł. zysku oraz wielką ilość odzieży, obuwia i podręczników szkolnych. Wszystko to przekazane zostało lokalnym Komitetom Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi.

Poza akcją społeczną, tut. Koła odznaczają się intensywną pracą na polu krzewienia higieny oraz w dziedzinie korespondencji krajowej i zagranicznej.

W pierwszej połowie grudnia 1933 r. otwarto na Mokrem pod kierownictwem sędziego dr. Karakuiskiego, świetlicę, gdzie biedniejsza ludność otrzymywała bezpłatnie ciepłą kawę i chleb. W okresie świąt Bożego Narodzenia, urządzono choinkę z podarkami dla biednej dziatwy. Świetlica ta cieszyła się dużą frekwencją i uznaniem ubogiej ludności, której w czasie zimy przynosiła chociaż drobną pomoc w zaspokojeniu głodu oraz zapewniła w czasie zimy ciepły kąt. Nie zapomniano tam też o duchowej opiece. T. C. L. urządziło małą czytelnię gazet i książek. z których ci najbiedniejsi często korzystali.

Niestety, już z początkiem 1934 r. Zarząd Oddziału wskutek wyczerpania i braku dalszych funduszów oraz zupełnego niezrozumienia i obojętności szerszych, zamożniejszych warstw ludności, zmuszony był świetlicę P. C. K. zamknąć.

Wskutek klęski powodzi w Małopolsce Zachodniej, zaszła nowa konieczność niesienia pomocy doszczętnie zrujnowanym powodzianom. W pomocy tej brał udział cały kraj.

Polski Czerwony Krzyż odwołał przygotowane już uroczystości i zjazdy, z okazji 15-lecia P. C. K. Tydzień P. C. K., przypadający na dni od 1 do 10 września 1934 roku, objął tylko praktyczne imprezy dochodowe, bez kosztownych akademii i t. p. Mimo koniecznych, dość znacznych wydatków i ciężkiej sytuacji gospodarczej wśród społeczeństwa, dochody z festynów i imprez Tygodnia były dość wielkie, bo wyniosły na czysto zł 830,27. Dochód ze zbiórek ulicznych w Toruniu, Chełmży i Podgórzu przeznaczono w całości na rzecz powodzian. Panie z Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizowały zbiórkę odzieży i prowiantów na rzecz ofiar powodzi.

Z inicjatywy Zarządu Oddziału uruchomiono w r. 1934 stację „Kropla Mleka" w Podgórzu. Higienistka P. C. K. odwiedzała chore dzieci i udzielała matkom porad. Dzieci leczył bezinteresownie i udzielał lekarstw dr. Balewski, a ogólną opiekę nad „Kroplą Mleka" sprawowała siostra pogotowia sanitarnego — Gizela Maszlankowa, żona majora.

W latach 1932—1937 przewodniczyli Oddziałowi: dr. Namysłowski i dr. Olszewski od roku 1932 do 1933, sędzia Kłodnicki od 1933 do 1934, sędzia dr. Karakulski od 1934 do 1936, a obecnie po dr. Dasiewiczu prezesem jest mgr. Jaworowski.

Oddziałową Komisją Kół Młodzieży kierowali od r. 1933—1935: Stefan Sadowski i Kazimiera Zajdzikowska, obecnie od 1936 r. Agnieszka Zaczkówna. Kół Młodzieży jest 63 z liczbą 4000 członków.

Oddział toruński liczy 141 członków dożywotnich, 853 rzeczywistych i 32 wspierających. Zarząd przeszkolił 56 sióstr pogotowia sanitarnego, wysłał 18 kandydatów na kursy instruktorów II klasy, przeprowadził 11 kursów drużyn ratowniczych, wyszkolił 15 drużyn i 7 sekcji zamiejscowych. Szkoleniem i organizacją drużyn zajmował się od roku 1936 do maja 1937 ś. p. mjr. Jachimowski Bronisław, który w tą pracę włożył dużo energii. Posterunki ratownictwa drogowego udzieliły pomocy w 40 wypadkach.

Obecny Zarząd: mgr. Jaworowski Wacław — prezes, prokurent Piątkowski Bernard, ks. prałat Kroczek Jan — wiceprezesi, Wasielewski Edward — sekretarz, Stoiński Andrzej — skarbnik oraz 10 członków.

51. Oddział w Tucholi 1919—1938 [1])

Dnia 23. VIII. 1919 r. powstał Oddział C. K. w Tucholi, z inicjatywy d-rowej Karasiewiczowej, Gundermanowej, Kniterowej, Gajdowej, Wolskiej i Zofii Karasiewiczówny. Panie te znane były już poprzednio ze swej owocnej pracy dla bezdomnych w b. Królestwie; wszystkie też weszły do pierwszego zarządu. Z 25 członków przy założeniu rozwinął się Oddział w październiku 1920 r. do 215, rozszerzając swą działalność na parafie: Pruszcz, Bysław, Cekcyn, Raciąż, W. Mędromierz i Jeleńce. Do pierwszych poczynań Oddziału należało uruchomienie kursu pielęgniarek, prowadzonego przez dr. Preissa oraz przygotowanie gospody żołnierskiej.

Po przyjęciu wojska polskiego zajął się Oddział chorymi i rannymi w szpitalach, dostarczając im środków odżywczych. Ofiarność polskiego obywatelstwa tak miasta, jak i powiatu była wielka; to też po zaopatrzeniu załogi tucholskiej, (w porze letniej dwa wagony), wysłano masę żywności na front dla pułków pomorskich. Dnia 23 marca 1920 r. założono Koło powiatowe, które liczyło 401 członków, co bardzo usprawniło akcję zbierania żywności, jak też pieniędzy. W jesieni 1920 r. przyjęto uchodźców z Kresów Wschodnich, następnie urządzono dla nich gospodę, dostarczano im bezpłatnie obiadów, kolacji i noclegów. Na dworcu uruchomiono herbaciarnię, obsługiwaną również przez członkinie Polskiego Czerwonego Krzyża. Podjęto się przeróbki 5 ctr wełny na skarpety, rękawice, szale itp. Na Wielkanoc urządzono święcone dla żołnierzy; na Gwiazdkę przygotowano wielką ilość podarków, którymi obdarzono załogę tucholską, liczącą ponad 700 osób. — W sierpniu 1921 r. przybyło do Tucholi 8 pociągów sanitarnych z chorymi i rannymi żołnierzami. Tym wydano na dworcu herbatę, wino, żywność. Był to transport 600 ciężko chorych na czerwonkę żołnierzy, przysłanych bez żadnego przygotowania na leczenie do Tucholi. I wtedy Polski Czerwony Krzyż dzielnie spełnił swe zadanie, pomagając w urządzeniu szpitala, gdyż transport nadszedł niespodzianie i nic nie było przygotowane na przyjęcie chorych. Członkinie wystarały się o łóżka i po-

[1]) Sprawozdanie z r. 1920, akta Oddziału, sprawozdanie specjalne, drukowane sprawozdanie Okręgu za rok 1936.

ściel. Panie Gundermannowa, Karasiewiczówna, Wolska i Lipska dyżurowały przy chorych prawie bez przerwy — panie z powiatu: Połczyńska z M. Komorzy, Gulgowska z Kiełpina, Zakrysiowa z Bladowa i d-rowa Bartzowa z Wełpina dostarczały środków żywności — zanim, po 4 tygodniach nie nadeszła pomoc ze strony wojska. Pod koniec 1920 r. jeńcy, umieszczeni w obozie pod Tucholą, zwrócili się o pomoc do Polskiego Czerwonego Krzyża, z powodu stosunków zdrowotnych, panujących w tym obozie. Polski Czerwony Krzyż zajął się energicznie dolą nieszczęśliwych jeńców, niosąc im wydatną pomoc w środkach żywności, urządzając różne imprezy. Wreszcie wyjeżdżającym z Tucholi jeńcom w liczbie 2800 przygotował P. C. K. posiłek na podróż. Na rzecz repatriantów zebrano pokaźne fundusze, wysłane na ręce Marszałka Sejmu, Trąmpczyńskiego. Czerwony Krzyż opiekował się uchodźcami na miejscu i starał się o odzież dla nich.

W roku 1924 zorganizował Polski Czerwony Krzyż poradnię dla ubogich, którym bezpłatnie udzielał porad dr. Gollnik.

W czasie pokoju intensywność pracy Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża siłą rzeczy zmalała, jednak nie ustała nigdy zupełnie i zawsze Polski Czerwony Krzyż w Tucholi starał się sprostać swym zadaniom, przystosowując się do wymagań Zarządu Głównego. W roku 1937 ofiarował Oddział dla Dywizji i Stacji Ewakuacyjnej dwie chorągwie. Przez kilka lat z urzędu opiekował się P. C. K. dziećmi, przybywającymi z Niemiec na kolonie letnie do Tucholi, łożąc szczodrze znaczniejsze sumy na ten cel, członkinie zaś kolejno dyżurowały podczas wydawania dzieciom posiłków kilkakrotnie na dzień.

Oddział P. C. K. w Tucholi zorganizował kilka razy kursy sanitarne i ratownicze i to w roku 1919, 1921, 1927, 1930, 1932 i 1934.

Własnymi siłami, bez pomocy Okręgu, zakupił ekwipunek drużyny ratowniczej w 1930 r.

W roku 1930, w czasie przeprowadzonej przez Zarząd Główny wizytacji Oddziału, uzyskał ówczesny Zarząd, z p. Drzycimską na czele, specjalną pochwałę, zanotowaną osobiście w książce protokólarnej przez członków Zarządu Głównego w towarzystwie Prezesa Okręgu. W tymże roku, jako dowód wyróżnienia

dla Oddziału, zwołano zjazd prezesów we wrześniu do Tucholi, na którym byli obecni przedstawiciele wszystkich Oddziałów pomorskich oraz Prezes Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża, Darowski i Dyrektor Naczelny, śp. dr. Zakliński.

W roku 1931 udzielił Oddział wsparcia Komitetowi dla powodzian na Wileńszczyźnie w sumie 300 zł, Komitetowi parafialnemu dla bezrobotnych — 500 zł, stacji opieki nad matką i dzieckiem — 200 zł.

W tymże roku zostały zorganizowane pierwsze Koła Młodzieży tut. Oddziału, które w następnym roku wzrosły do liczby 22 i z każdym rokiem wykazują coraz to żywszą działalność. Jedno z nich, a mianowicie Koło Młodzieży w Cekcynie, uzyskało w roku 1937 — nagrodę na konkursie Kół Młodzieży za najpiękniejszy album regionalny.

W roku 1932 uzyskał Oddział instruktora rat. san. I. kl., wysławszy go na kurs do Warszawy, a następnie 7 podinstruktorów, wyszkoliwszy ich na przeprowadzonym kursie w Tucholi.

W roku 1934 przeprowadzono kurs dla drużyny ratowniczej, wysłano na obóz w Solcu Kujawskim jednego z ratowników, zyskując w nim następnie komendanta drużyny, wyszkolono i umundurowano jedną drużynę. W myśl poleceń Okręgu przyczyniono się wydatnie do zbiórki na powodzian, zebrawszy znaczniejszą gotówkę i ofiary w rzeczach i żywności.

W nowe dwudziestolecie wkracza Oddział z pokaźnym dorobkiem: członków 166 rzeczywistych, 1 dożywotny, Koła w Lubawie i Śliwicach, posiada 2 instruktorów II. klasy, 1 drużynę sanitarną, 3 posterunki ratowniczo-drogowe w Bysławiu, Pamiętowie i Piastoszynie, 22 Koła Młodzieży.

Zarząd: dr. Józef Grafka, dr. Bolesław Drzewiecki, M. Gundermanowa, Irena Gołąbowa, Fr. Sarnowski i 9 członków.

52. Oddział w Wąbrzeźnie 1919—1938 [1])

W końcu grudnia (23. XII.) 1919 r. powstał Oddział w Wąbrzeźnie. Zarząd pierwszy stanowili: Jezierski, Wojtecka, Łukiewska, Górny, Kopczyńska, Więtrzyńska, Kuszyńska.

---

[1]) Sprawozdanie z 1. X. 1920 r. drukowane sprawozdanie Okręgu za rok 1936.

Karkoszowa, Lubomska, Klimkowa, Pawelecki. Przygotowano przyjęcie dla wojska polskiego, poza tym zajęto się dostarczaniem żywności dla szpitali toruńskich. Gospoda żołnierska w Wąbrzeźnie była pierwszą na Pomorzu.

Niebawem powstały dwa dalsze Oddziały w powiecie wąbrzeskim: 17. I. 1920 r. w Kowalewie, a 14. III. 1920 r. w Golubiu (zob. pod Kowalewo i Golub).

Wiadomości, jakie mamy o działalności Czerwonego Krzyża w Wąbrzeźnie, dotyczą tylko roku 1920. Widocznie Oddział zwinął swą pracę, gdyż nadesłane z okazji jubileuszu specjalne sprawozdanie mówi o zebraniu konstytucyjnym z roku 1932.

Od roku 1932 Oddział przeprowadził kurs sanitarny przy udziale 37 osób, udzielił zapomogi jednorazowej, w kwocie 100 zł dla powodzian w Małopolsce, wspomaga stale Komitet Dożywiania Dzieci sumą 100 zł rocznie, a Powiatowy Ośrodek Zdrowia 50 zł miesięcznie.

W Zarządzie pracowali w tym czasie: nacz. sądu Smólski, Jezierski, Żuralska, Ługiewicz, J. Kurzyński, dr. Maniszewski.

Obecnie posiada Oddział 5 Kół: w Wąbrzeźnie, Lipnicy, Płużnicy, Golubiu i Kowalewie. Przeszkolono 5 instruktorów II. kl. i wyszkolono 3 drużyny ratownicze, utworzono 7 Kół Młodzieży. Ogólna liczba członków rzeczywistych 169, wspierających 67 i 1 dożywotni.

Zarząd: dr. Woźniewski, dr. Podlaszewski, Żuralska Helena, Iwanowówna Aleksandra, Włosowski Bernard i 15 członków. Komisję Oddziałową tworzą: Czapówna Stefania, dr. Piotrowska i mjr. Bigocki.

53. Oddział w Wągrowcu 1920—1938 [1])

Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Wągrowcu istnieje od roku 1920. Niestety, właśnie z tego czasu najżywszej działalności brak sprawozdań. Następne lata przynoszą wiadomości o społecznej pracy Oddziału. Opiekowano się zdemobilizowanym i chorym żołnierzem, wdowami i sierotami wojennymi, między innymi i wdowami po powstańcach górnośląskich, dziećmi z Kresów Wschodnich i powodzia-

---

[1]) Dr. M. Gumowski — Dzieje PCK. w Wielkopolsce 1918—1928, sprawozdanie Okręgu za rok 1936.

nami. Część zebranych na powyższe cele pieniędzy wysyłano do Poznania (w r. 1921 dla chorych żołnierzy) i do Bydgoszczy (na dom ociemniałego żołnierza).

W r. 1935, dnia 1 stycznia, przeszedł Oddział w Wągrowcu do Okręgu Pomorskiego. Sprawozdanie Okręgu z roku następnego (1936) wykazuje, że Oddział musiał prowadzić w latach 1928—1937 dość intensywną pracę, skoro może się wykazać ogólną liczbą członków rzeczywistych 444 i 20 wspierających. Ma drużynę ratowniczą sanitarną i 2 przeszkolonych instruktorów II. klasy. Posterunki drogowo-ratownicze zorganizowano w Grabowie, Kaliskiej, Łaziskach i Stołężyniu. Oddział ma Koła P. C. K. w Damasławku, Gołańczy i Łeknie.

Zarząd: prezes — Edmund Zenkteler, starosta powiatowy; wiceprezesi — dr. Wł. Likowski i M. Moszczeńska; sekretarz — Zygmunt Cegielski; skarbnik — Kazimierz Wacławski i 13 członków.

Ostatni zarząd ożywił pracę C. K. na terenie powiatu wągrowieckiego, pobudził Koła do nowej działalności, rozszerzył propagandę i powiększył znacznie liczbę członków.

Tydzień PCK. odbył się w czerwcu, dochód czysty 478,67 zł.

Koła Młodzieży PCK. w liczbie 2 obejmują 89 członków.

Oddział urządził zbiórkę na przyjęcie wojska podczas manewrów i obdarował przemaszerujące kolumny papierosami, oraz zbiórkę na rzecz pogorzelca, w obu wypadkach z wynikiem bardzo dodatnim.

54. Oddział w Wejherowie 1919—1938 [1])

Powiat wejherowski zorganizował radca dr. Panek. Dnia 16. XII. 1919 r. powstał Oddział w Wejherowie, z następującym zarządem: ks. kan. Dąbrowski, Neumanówna, dr. Panek, Tempska, St. Bukówna, Szeibowa, sędzia Chmielewski, Chylińska, dr. Tietz, Nickelowa, Pokorowa, Rolbiecki. Przy powstaniu liczy Oddział 35 osób. Działalność Oddziału objęła, prócz miasta Wejherowa, wsie: Śmiechowo, Boleszewo, Nanica, Pentkowice, Biała, Gniewowo.

---

[1]) Sprawozdania i akta Oddziału, informacje ustne d-rowej Steinbornowej.

Dr. Panek zorganizował następnie komitety Czerwonego Krzyża w Kielnie z ks. prob. Szypniewskim, Franciszkiem Kustoszem z Koleczkowa i Janem Kustoszem z Kielna w zarządzie oraz w Luzinie 28 stycznia, gdzie zyskuje 50 członków. Do Zarządu weszli: ks. prob. Ptaszyński, Gończerzewicz i Miotk Paweł. — Oddział obejmował również wsie: Borzomino, Strzebielino, Ganino, Przetoczyno, Ustarbowo, Dąbrówkę, Częstkowo, Robakowo, Wyszocino. Trzeci Komitet zorganizował w Szynwałdzie ks. prob. Tomaszewski z następującym zarządem: Marta Krausowa, Czoska, Maria Tomaszewska, Józef Dobek, Maria Stromska. Czwarty Komitet powstał w Strzebczu, pod prezesurą ks. prob. Zakrysia.

Organizacja powiatu była pojęta w ten sposób, że wszyscy prezesowie Komitetów tworzyli organizację centralną C. K. w powiecie wejherowskim. Tak, jak i inne powiaty, przygotowało Wejherowo serdeczne powitanie dla wkraczających wojsk polskich.

Wejherowo było jednym z ostatnich punktów, objętych przez wojsko polskie, które zatrzymało się tutaj na dłuższy czas nad niewytkniętą jeszcze podówczas granicą. Tak placówki czerwonokrzyskie jak i gospoda, były w pełni uznane i wykorzystane.

Duże zasługi położył Oddział w czasie tworzenia się armii ochotniczej w roku 1920. Wyruszających w pole żegnano uroczystym nabożeństwem i publicznym błogosławieństwem przez sędziwego ks. kanonika Dąbrowskiego. W miarę swych możności Czerwony Krzyż zaopatrzył żołnierzy na drogę.

Po wojnie bolszewickiej, kiedy punkt ciężkości poczynań nie tylko państwowych, lecz społecznych, przeniósł się do Gdyni, zamierała powoli organizacja Czerwonego Krzyża.

Dopiero we wrześniu 1932 r. nastąpiło ponowne utworzenie Oddziału, na którego czele stanęli: dr. Kopicz i dr. Walczak. Zwerbowano licznych członków, wyszkolono drużyny ratownicze, utworzono dwa Koła Młodzieży.

W r. 1934 Oddział przejmuje pod własny zarząd przychodnię przeciwgruźliczą i przeciwjagliczą, tworząc w r. 1935 stację opieki nad matką i dzieckiem, otrzymując do niej higienistkę P. C. K. Na początku 1937 roku wszystkie trzy przychodnie skupia w jednym gmachu jako Ośrodek Zdrowia P. C. K.,

przy którym w ostatnich czasach otwarto kuchnię mleczną i przychodnię przeciwweneryczną. Zasięg działalności Ośrodka przenika coraz bardziej na teren wiejski.

Obecny rok przynosi znaczny wzrost ilości członków Oddziału: w Wejherowie z 135 na 318 i 25 wspierających oraz przez utworzenie Kół P. C. K. w Rumii i przy Krajowym Zakładzie Opieki Społecznej w Wejherowie.

Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży P. C. K. rejestruje obecnie 13 Kół Młodzieży z 527 członkami.

Drużyna ratownicza żeńska z 16 ratowniczkami i męska z 15 ratownikami dobrze przeszkolonymi i umundurowanymi nie posiada, niestety, dostatecznego sprzętu. Ponadto istnieje drużyna młodzieży P. C. K. przy Zakładzie Wychowawczym w Wejherowie oraz nowo utworzona drużyna w Rumii Zagórzu.

Samochód sanitarny P. C. K. od kilku lat spełnia dobrze swoje zadanie.

Obecny Zarząd: Bolduan Teodor, burmistrz — prezes; ks. prał. Roszczynialski — wiceprezes, mgr. Elke Maksymilian — wiceprezes, dr. Milewski Mieczysław — sekretarz, Jagodziński Bernard — skarbnik i 5 członków.

55. Oddział we Włocławku 1918—1938 [1])

Równocześnie z tworzeniem się regularnej armii polskiej, po wybuchu rewolucji w państwach centralnych, z początkiem listopada 1918 r. rozpoczęto organizować Polski Czerwony Krzyż. Bardzo wcześnie, bo już 8 listopada 1918 r. zorganizowały się Kujawy początkowo pod nazwą „Pogotowie Wojenne Ziemi Kujawskiej". Inicjatorką akcji była Maria Kretkowska, prezeską przez pierwsze lat 15 była śp. Anna Boyé.

Sytuacja była jedyna w swoim rodzaju, Pogotowie spełniało bowiem rolę nieistniejącej jeszcze wówczas intendentury dla pułków tworzących się na Kujawach. Codzienne normalne

---

[1]) Dziesięciolecie Włocławskiego Oddziału P. C. K. 1918—1928. Sprawozdanie z uroczystego posiedzenia Komitetu Warsz. Okr. PCK. z dnia 24. II. 1935 r. Sprawozdanie Okr. Pom. za rok 1936. Wobec wydania historii Oddziału na dziesięciolecie ograniczamy się tutaj tylko do szkicowego opisu, nie chcąc powtarzać rzeczy już raz drukowanych.

wyżywienie żołnierza oraz jego umundurowanie należało do głównych zadań Pogotowia. Nie dość na tym, że zaopatrywano pułki w czasie, gdy były na miejscu. Pamiętano o nich i dalej wysyłając na front wagony z żywnością i odzieżą.

Patrząc z oddalenia lat dwudziestu na działalność Pogotowia, trzeba sobie przypomnieć, że przecież ta ziemia przeszła właśnie wojnę światową, że była wyzyskana do ostatka przez wojska zaborcze i że właśnie do Włocławka, Aleksandrowa, Lipna itp. szły skrzynie z odzieżą i składki pieniężne od 1915—1917 roku z ziem zachodniej Polski, dla bezdomnych ofiar wojny. Wspomniawszy to, dopiero potrafimy ocenić należycie ofiarny czyn tamtejszej ludności dla wojska polskiego. Pułki zaopatrywane przez Pogotowie to: 31 pp., 4 pułk ułanów, 42 pp. strzelców kresowych, straż graniczna, miejscowa Komenda Placu, Zarząd Kwaterunkowy P. K. U.

Pułki wyraziły swą wdzięczność i uznanie, między innymi przez przyznanie honorowej swej odznaki C. K. we Włocławku, tak organizacji jak i członkom Oddziału: Annie Boyé, Irenie Haackowej, Zofii Degen-Ślósarskiej, Marii Xiężopolskiej, Tekli Szwajkowskiej, Kowalewskiej Emilii, Majewskiemu Józefowi, Miklaszewskiej, dr. Pukieniec'owi i dr. Staniewiczowej.

Gdy nastąpiły lata pokoju, Czerwony Krzyż ograniczył swą działalność do urządzania „Gwiazdki" i „Święconego" dla wojska. Równolegle z wyżywieniem armii szła akcja pomocy sanitarnej. Dzięki Pogotowiu powstał we Włocławku pierwszy szpital wojskowy. W styczniu 1919 r. utworzono czołówkę, która z 3 sanitariuszkami: Zofią Rutkowską ze Szpitala Górnego, B. Ostaszewską i Z. Balińską wyruszyła na front wołyński. — W czasie pobytu na Wołyniu, prócz prac czysto sanitarnych w wojsku, rozdawano biednej miejscowej ludności nasiona zbóż i kartofle. W czasie walk koło Włocławka, Pogotowie w r. 1920 wydawało środki opatrunkowe i szło z pomocą do okopów. — Zorganizowana na miejscu szwalnia dostarczała bielizny do szpitali.

Ważnym czynnikiem w pracy Oddziału była sekcja oświatowa, która, prócz utrzymywania bibliotek i czytelni, zajęła się analfabetami. Obok sióstr pogotowia odbywa się regularne szkolenie drużyn ratowniczych przez 2 instruktorów I. klasy i 30 instruktorów II. klasy.

Jedno z pierwszych Kół Młodzieży na terenie Polski powstało przy Oddziale włocławskim; obecnie jest ich 4.

Żegnając Oddział włocławski, który z dniem 1. I. 1935 r. włączono do Okręgu Pomorskiego, prezes Zarządu Okręgu Warszawskiego, Roszkowska, podniosła ze szczególnym uznaniem zasługi Anny Boyé, Emilii Kowalskiej, d-rowej Marii Miklaszewskiej, Felicji Zuchmantowiczowej i Degen-Ślósarskiej. — Zarząd Główny nadał p. Boyé odznakę honorową PCK. I. klasy.

Do obecnego Zarządu należą: inż. Teofil Hajdo, Maria Miklaszewska, Emilia Gajzlerowa, Józef Majewski, Zygmunt Wiśniewski i 12 członków. Koła P. C. K. istnieją w Brześciu Kujawskim, Lubieniu, przy fabryce „Celulozy", „Bohma" i Związku Zawodowych Pracowników Miejskich we Włocławku.

Członków liczy Oddział ogółem 12 dożywotnich, 296 rzeczywistych i 59 wspierających.

56. Oddział w Wyrzysku 1919—1938 [1])

Oddział P. C. K. w Wyrzysku powstał podczas wybuchu powstania, w styczniu 1919 r. Uruchomiono kuchnię dla żołnierzy w Wyrzysku, w Osieku i stację odżywczą w Nakle na dworcu. Przy rynku wyrzyskim utworzono też gospodę żołnierską, czynną aż do zupełnego ukończenia powstania.

Oddział zaopatrywał 61 p. p. w żywność i ciepłą odzież. — Z okazji świąt i innych uroczystości wysłano na front przeszło 50 skrzyń z żywnością i odzieżą, oraz znaczne kwoty pieniężne na oświatę. Niezależnie od tego zasilano funduszami lazaret w Bydgoszczy, dom żołnierza ociemniałego, gospodę w Nakle. W roku 1920 utrzymywano ponadto gospodę dla uchodźców. —

Akcję wspierania domu ociemniałego żołnierza, sierocińca w Bydgoszczy na Wilczaku (prowadzonego przez bydgoski Oddział P. C. K.) i inwalidów, kontynuuje Oddział w latach następnych. Sierotami, inwalidami i wdowami wojennymi miejscowymi opiekował się Oddział także, nie szczędząc im darów na Boże Narodzenie, Wielkanoc, na zimę itd.

---

[1]) Sprawozdanie Oddziału z dnia 27. X. 1937 r., dr. Gumowski — Dzieje P. C. K. w Wielkopolsce 1918—1928 i sprawozdanie Okręgu za rok 1936.

Równocześnie z Oddziałem pracowały należące do niego Koła, początkowo 4 (w r. 1924): w Sadkach, Dźwiersznie, Dębnie, Zabartowie, obecnie (w r. 1937) sześć: w Białośliwiu, Łobżenicy, Miasteczku, Osieku, Samostrzelu i Wysoce.

Gromadzenie od roku 1924 sprzętu sanitarnego poprzedziło szkolenie drużyn ratowniczych. W roku 1932 odbył się kurs dla instruktorów II. klasy. Ekwipunek otrzymały drużyny w latach 1927 i następnych. Od r. 1924 prowadzi Oddział 2 stacje sanitarne w Dźwiersznie i w Miasteczku, w r. 1932 w Wyrzysku i Wysoce, w r. 1933 w Miasteczku i Wysoce, 1936 Miasteczku i Ośrodek Zdrowia w Łobżenicy.

W r. 1932 zapoczątkowano także posterunki ratowniczo-drogowe, których do r. 1936 postawił Oddział 5: w Grabównie, Konstantynowie, Kosztowie, Ratajach i Sadkach.

W następnym 1933 r. organizuje się pierwsze Koła Młodzieży w Oddziale, których w r. 1936 jest 14 z liczbą 500 członków, a obecnie 23.

Od powstania Oddziału przewodniczy Emilia Chłapowska z Bagdadu, dalszymi członkami Zarządu na rok 1937 są: dr. Emil Cholewa, Zofia Izdebska, Zofia Sambergerowa, Bronisław Nawrocki i 6 członków.

Ogólna liczba członków: 261 rzeczywistych i 2 wspierających. Należące do Oddziału Koło P. C. K. w Łobżenicy rozwija się obecnie dobrze. Po krótkiej działalności w latach 1919-20, Koło zlikwidowało się. Próby uruchomienia w r. 1927 niezupełnie się udały, dopiero reorganizacja dokonana w r. 1932 okazała się trwałą. Zasługa to śp. dr. Kazimierza Rybki, który umiał zainteresować społeczeństwo pracami C. K.

W Łobżenicy zorganizowano dobrze wyekwipowaną drużynę ratowniczą, uruchomiono ośrodek zdrowia. Polski Czerwony Krzyż nie uchyla się również od niesienia pomocy biednym i bezrobotnym.

Do Zarządu Koła należą: Tadeusz Kowalewski, Leon Bethke i Maria Grochowska.

Polski Czerwony Krzyż to organ Narodu z Niego wyrosły i przez Niego stworzony dla wspólnego dobra społeczeństwa, a służba dla niego, to służba dla Ojczyzny.

---

57. Oddział w Żninie 1919—1938 [1])

Inicjatywa założenia Czerwonego Krzyża w Żninie wyszła z grona pań ziemianek z Tow. Św. Wincentego á Paulo. Zebranie organizacyjne dnia 9 sierpnia 1919 r. wybrało 12 członków Zarządu. Pierwszą przewodniczącą została Halina Tuchołczyna z Marcinkowa Dolnego.

Jednym z pierwszych poczynań Oddziału było zbieranie książek i pism dla żołnierzy na froncie. W roku założenia obdarowano żywnością z okazji świąt 1500 żołnierzy i zaopatrzono przydzielone oddziały wojskowe w rzeczy wełniane.

W roku 1920 podejmowano 600 przejeżdżających żołnierzy i wysłano 18 skrzyń darów dla 15 dywizji na froncie. Na gwiazdkę obdarowano 62 p. p. Dla uchodźców otwarto dwie kuchnie.

Po wojnie nie ustawał Oddział w szczodrości dla żołnierzy, pamiętając o każdych świętach. Szczególnie nie zapomniano o szpitalach w Bydgoszczy i Gnieźnie. Podobnie jak inne, tak i Oddział żniński otoczył opieką wdowy i sieroty po poległych oraz inwalidów wojennych.

Staraniem Oddziału otwarto stację sanitarną w Cegielni pod Rogowem. Meble, ofiarowane stacji przez powiat, pozostawiono po zwinięciu stacji w 1936 r. szkole w Gościeszynie dla tamtejszego Koła Młodzieży.

Od r. 1924 do lutego 1931 następuje przerwa w działalności Oddziału. Po reaktywowaniu Oddziału w tym roku została prezesem dr. Prakseda Starkówna, kierująca pracami C. K. w Żninie do października 1937 r.

Wzięto się przede wszystkim do uruchomienia drużyn ratowniczych, instruktorów, zakupienia sprzętu sanitarnego i wyekwipowania drużyn. Dzięki energii i zapobiegliwości prezeski oraz współpracy z L. O. P. P. praca w tym kierunku posuwała się krok za krokiem naprzód. Uzyskano instruktorów, później wyszkolono własnych, pierwszych już w roku 1932.

Drużyny organizowano także poza miastem samym w Gorzycach, Kołdrębiu, Janowcu. W tym czasie utworzono także 2 pierwsze punkty drogowo-ratownicze w Cotoniu i Ustaszewie.

---

1) Sprawozdanie Oddziału z dnia 25. I. 1938 r. Dr. M. Gumowski — Dzieje P. C. K. w Wielkopolsce 1918—1928.

Koła Młodzieży rozwijały się powoli. W roku 1933 było tylko 1 w Janowcu; obecnie jest ich 8, z liczbą 318 członków.

Rok 1934 był w ogóle bardzo pomyślny dla C. K. w Żninie; liczba członków wzrosła o 100%. Uroczysty obchód piętnastolecia i wystawa obudziły powszechne zainteresowanie.

Od 1 stycznia 1935 r. należy Oddział do Okręgu Pomorskiego. Obecnie Oddział może się wykazać: przeszkolonymi sekcjami sanitarnymi, posiada 2 instruktorów II. klasy, 2 posterunki ratowniczo-drogowe i 8 Kół Młodzieży. Koła P. C. K. istnieją w Gąsawie, Janowcu, Rogowie i Uścikowie. Ogólna liczba członków: 1 dożywotni, 313 rzeczywistych, 99 wspierających. Prezesem na rok 1938 jest dr. Durzyński, lekarz powiatowy, dr. Prakseda Starkówna i ks. prob. Hoffmann — wiceprezesami, mecenas Ludwik Smoczyk — sekretarzem, a skarbnikiem, jak dotychczas, Anna Kolattówna.

Wielką żywotnością odznacza się należące do Oddziału żnińskiego Koło P. C. K. w Janowcu. Powstało ono w połowie roku 1919. Inicjatywę do utworzenia Koła dał pobyt kompanii żołnierzy uzdrowieńców, którym miejscowe obywatelstwo chciało przyjść z pomocą. Oficjalne utworzenie Koła, nastąpiło dopiero w czasie, gdy prace były już w pełnym toku, tj. 8 września 1920 r. Do pierwszego zarządu weszli: burmistrzowa Stanisława Łuczakowa, Kazimiera Staśkiewiczowa, Irena Lorenczewska, Gabryela Moszczeńska. Koło opiekowało się ofiarnie uchodźcami z Kresów, pamiętając równocześnie o żołnierzu na froncie, oraz prowadząc gospodę na dworcu.

Lata 1921—1923 wypełniła praca charytatywno-społeczna. Od r. 1923 działalność Czerwonego Krzyża w Janowcu doznała długiej przerwy. Reorganizacja Koła nastąpiła dopiero w końcu września 1932 r.

Od tego czasu zorganizowano drużynę ratowniczo-sanitarną, dla której członkinie same wykonały proporzec.

Praca Koła idzie ogółem zgodnie z programem wspólnym dla placówek C. K.

Pewne uzupełnienia niejako tej pracy inicjuje Koło samo jak n. p. coroczne prowadzenie bufetu dla poborowych w lokalu Komisji, z którego bezrobotni korzystają nawet bezpłatnie.

W skład obecnego Zarządu wchodzą: burmistrzowa Stanisława Łuczakowa, Ludwik Mnichowski, Stanisława Kraś-

nicka, Helena Kwiecińska i Franciszek Janas, oraz Wiktor Łuczak.

Rok rocznie urządza się „Tydzień P. C. K.", gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych i w okresie karnawałowym zabawę.

Polski Czerwony Krzyż szerzy hasła humanitarne wśród młodzieży, w życiu społecznym i stosunkach międzynarodowych.

B.

DOROBEK DWUDZIESTOLETNI POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA NA POMORZU

DOROBEK DWUDZIESTOLETNI POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA NA POMORZU.

Omawiając dwudziestoletni dorobek P. C. K. na Pomorzu, można odróżnić jakby cztery okresy, odmienne co do natężenia pracy.

1918 do 1920, lata entuzjazmu i zapału;

1921 do 1927, okres osłabienia energii i spadku liczby członków;

1928 do 1932, okres powolnego wzrostu pracy i szukania nowych dróg;

1933 do 1938, okres energii i natężenia planowej pracy.

Jeśli przyjrzymy się załączonym tabelom statystycznym, to widzimy, że granice podziału możnaby jednak zmieniać, zależnie od odcinka pracy. O ile chodzi o członków C. K., to przełomowym jest r. 1927, w którym liczba ich jest najmniejsza. W wykazie pogotowia sanitarnego P.C.K. najgorzej przedstawiają się lata 1928 do 1932. Silny znowu wzrost Kół Młodzieży datuje się od roku 1932. Rozwój ratownictwa wodnego rozpoczyna się w roku 1931, a szkolenie drużyn ratowniczych i tworzenie posterunków pogotowia drogowego w roku 1932.

Okres pierwszy: 1918—1920.

Prysły okowy niewoli. Tłumione przez zaborców uczucia patriotyczne wybuchły z żywiołową mocą, w chwili, gdy na ziemiach polskich powstawał nowy gmach własnej państwowości.

Miłość Ojczyzny, długo w sercach chowana, była tym materiałem zapalnym, gromadzonym dziesiątki lat, który teraz, jakby dotknięty prądem elektrycznym, miał nagle, niby wulkan rozgorzeć. Poryw entuzjazmu, zapału do pracy twórczej, przerodził się w czyn. Każdy chciał przyłożyć bodaj jedną cegiełkę do

budowy zmartwychwstającej Polski, bodaj jedną ofiarę czy usługę złożyć na ołtarzu miłości Ojczyzny. Żołnierz ochotnie szedł na front, ludność cywilna garnęła się w szeregi organizacji, które współpracowały z wojskiem, leczyły rany zadane wojną, niosły pomoc uchodźcom, czy opiekę sierotom i inwalidom.

Nic też dziwnego, że szybko rosną szeregi Czerwonego Krzyża, mnożą się Oddziały, wre praca na każdym odcinku. Liczba członków czerwonokrzyskich w Polsce sięga ponad milion osób.

Nastrój owej chwili, gdy na ziemię pomorską wkraczały wojska polskie, najlepiej odtwarzają współczesne akta. Oto odezwa, jaką ogłosił w miejscowym piśmie, drukowanym jeszcze w języku niemieckim, Oddział PCK. w Wąbrzeźnie w styczniu 1920 roku:

„Baczność! Rodacy!

Za kilka dni nadejdą nasi. Któżby nie dał wyrazu radości z tego powodu. Po stopięćdziesięcioletniej niewoli stajesz się wolnym Bracie, głównie za przyczyną naszego dzielnego żołnierza.

Otwierajcie zatym spiżarnie i portmonetki i spieszcie z żywnością i pieniężnymi datkami do Wąbrzeźna, ażeby uczcić waszych oswobodzicieli i okazać gościnność staropolską i ofiarność dla tych, których tak gorąco wszyscy pragnęliśmy.

Każda gospodyni wiejska niech przyniesie odpowiednio do zapasów swoich mięsiwa, wędlin, jaj, masła, smalcu, chleba, owocu itd.

Każdy kupiec, rzeźnik i piekarz niech się przyczyni z hojnymi darami w postaci cygar, papierosów, piwa, herbaty, kawy, wyrobów rzeźnickich lub piekarskich.

Każdy mieszczanin niech sięgnie głęboko do swej kieszeni. Wszelkie datki w naturaliach i gotówce prosimy składać jak najspieszniej w składnicy Czerwonego Krzyża w Wąbrzeźnie, która się znajduje w kamienicy drogerzysty p. Wietrzyńskiego — dawniej Donata — przy rynku pod nr. 2.

Towarzystwo Polskiego Czerwonego Krzyża na Wąbrzeźno-miasto i okolicę.

(—) Jezierski, przewodniczący".

W czasie nawały bolszewickiej praca Polskiego Czerwonego Krzyża dopiero uwidoczniła się w całej pełni. Nie sposób tutaj wyliczyć wszystkich darów i cichej pracy, jaką pełnił Czerwony Krzyż na różnych polach. Utrzymywano stacje sanitarne, izby chorych, kuchnie na dworcach, gospody, składnice żywnościowe, zbierano i wysyłano na front żywność, odzież i dary, przerabiano wełnę, szyto bieliznę, obdarzono darami ochotników, opiekowano się rannymi w szpitalach, urządzano święcone i gwiazdki dla żołnierzy, udzielano zapomóg pieniężnych uchodźcom, repatriantom, optantom, opiekowano się inwalidami, grobami poległych żołnierzy. Pomiędzy Oddziałami istniała nawet pewna zazdrosna rywalizacja, o ile chodzi o opiekę nad rannym żołnierzem. Kiedy do jednego z Oddziałów przysłano sanitariuszki z Poznania, miejscowe panie były bardzo niezadowolone, boć to na miejscu przecież są ich ranni i opieka nad nimi powinna należeć nie do obcych, lecz do miejscowych pielęgniarek. Z pewnym oburzeniem przyjęto fakt powierzenia opieki nad rannymi mniejszościom narodowym w ewakuowanym na Pomorze, w roku 1920, szpitalu z Brześcia. Interweniowano wtedy nawet w Zarządzie Głównym, podkreślając, że Polacy, na Pomorzu podołają w zupełności opiece nad rannymi.

Nic też dziwnego, że praca ta znalazła odpowiednią ocenę u władz wojskowych. Dowództwo 18 dywizji piechoty wysłało specjalne podziękowanie Czerwonemu Krzyżowi Okręgu Pomorskiego, ogłoszone wówczas w miejscowych pismach, a Komenda Obozu Warownego Toruń wystosowała następujące pismo:

„Toruń, 11. XI. 1921.

L. dz. 59/ośw.

Do J. W. Pani D-rowej H. Steinbornowej,
Przewodniczącej Polskiego Towarzystwa Czerwonego
Krzyża w Toruniu.

Komenda Obozu Warownego w Toruniu składa na ręce JWPani gorące podziękowanie za całą dotychczasową działalność Polskiego Czerwonego Krzyża Okręgu Pomorskiego w Toruniu.

Czerwony Krzyż Toruński podjął swą pracę w bardzo przykrych warunkach, w chwili, kiedy władze wojskowe tak były zajęte wojną, toczącą się na kilku frontach, że nie były w stanie zwracać swoich starań celem poprawy doli

i bytu tych naszych bohaterów, którzy krew i rany naszej Ojczyźnie nieśli w ofierze.

Koło Czerwonego Krzyża, którego JWPani jesteś przewodniczącą, zaopatrywało inwalidów i rannych, w tutejszych szpitalach przebywających, w książki, gazety, papierosy itp., udzielało ze swoich zapasów bieliznę inwalidom, jednym słowem starało się o polepszenie ich doli.

Ojczyzna nasza nigdy nie zapomni o tych, którzy Jej bronili, nie może zapomnieć też o Czerwonym Krzyżu Toruńskim, który tyle łez żołnierskich otarł i na tyle podzięki od Jej najwierniejszych synów zasłużył.

Komenda Obozu Warownego życzy Przewodniczącej Koła Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża na przyszłość również wspaniałych rezultatów ze swej pracy i składa niniejszym najserdeczniejsze podziękowanie.

Cześć.

(—) Tarnawski,
Pułkownik i Komendant Obozu Warownego".

Okres drugi: 1921—1927.

W roku 1920 gotowość i ofiarność sił społecznych, wynikająca z nakazu chwili, była pod bezpośrednim impulsem entuzjazmu. Skończyła się wojna. — Nie wielu ludzi wytrwało na stanowisku, w organizacjach czerwonokrzyskich powstał ogromny ubytek członków. Na zebranie delegatów Oddziałów, w dniu 4 września 1921 r., przybyło tylko 5 przedstawicieli, a przecież Oddziałów było w roku 1920 czterdzieści. Na drugim zebraniu, dnia 3 listopada, mimo obecności ówczesnego Prezesa Komitetu Głównego C. K., gen. J. Hallera, było reprezentowanych 13 Oddziałów, a jeden przysłał usprawiedliwienie.

Z powyższego widać, że zainteresowanie sprawami czerwonokrzyskimi i tempo pracy znacznie osłabło, gdy nawet według słów prezesa Okręgu d-rowej Steinbornowej, dnia 30. VI. 1922, „uchwały na zebraniach powzięte pozostają martwą literą".

Po wielkim wysiłku społeczeństwa w czasie wojny, musiała nastąpić chwila wytchnienia. Z drugiej zaś strony odzyskanie wolności i utrwalenie granic wysunęło szereg nowych zagadnień, związanych z życiem politycznym, czy odbudową włas-

nych gospodarstw i przedsiębiorstw. Większość zresztą społeczeństwa pojmowała pracę C. K. jako związaną z wojną i chwilowo nie widziała dla siebie bezpośredniej potrzeby, czy korzyści dalszego w niej udziału. Słabnie kontakt Oddziałów z Okręgiem, trzeba nawiązać z powrotem pozrywane nici. Dlatego też prezes, d-rowa Steinbornowa podejmuje wizytacje Oddziałów, by nie dopuścić do upadku poszczególnych placówek i ożywić ich działalność. Rezultat tego jest dodatni, bo już z końcem 1922 roku 25 Oddziałów nadesłało sprawozdania ze swej działalności.

Jednak ubytek Oddziałów, a przede wszystkim spadek liczby członków i dewaluacja pociąga za sobą już w pierwszej połowie 1922 r. niedobór budżetowy, a deficyt w Zarządzie Głównym powoduje zwijanie instytucji czerwonokrzyskich, sprzedaż przedmiotów ze składnicy, przy braku pieniędzy na remont i niemożności opłacenia personelu. W takich warunkach widać u członków zniechęcenie do pracy. Na Walnym Zgromadzeniu w Warszawie prezes Komitetu Głównego zamierza ustąpić, — zatrzymuje nadal godność jedynie na skutek prośby przedstawicieli Okręgów.

Na terenie Pomorza prezes, d-rowa Steinbornowa również trzykrotnie zapowiada swoje ustąpienie, skarżąc się na brak współpracy członków.

Daje się także spostrzec u góry brak jasnego programu pracy, obejmującego dłuższy okres czasu. Raz każe się Okręgom szyć i przygotowywać na gwałt bieliznę i szpitale, a za chwilę, przy zmianie personelu, bielizna ustępuje miejsca wozom sanitarnym. Kiedy zaś pojawią się wozy, narzeka się na ich typ. Władze nakładają na P. C. K. nowe zadania, bez wskazania źródeł dochodu.

Dla ratowania finansów Zarząd Okręgu projektuje różne imprezy, n. p. objazd teatru toruńskiego, koncert, druk i sprzedaż pocztówek, wydanie portretu Kopernika, urządzenie kiermaszu, sprzedaż znaczków P. C. K., werbowanie członków przez kursorów, zbieranie oraz sprzedaż gazet i papieru, założenie hurtowni tytoniowej, wydanie kalendarza i informatora pomorskiego i t. p., przy czym większość zamierzeń pozostaje bez realizacji, albo dochodzi do skutku, nie przynosząc konkretnych korzyści. Połączono Oddział z Okręgiem; mówi się nadto o wspólnym prowadzeniu biura C. K. ze Związkiem Oficerów

Rezerwy, o połączeniu z Polskim Białym Krzyżem, o podwyższeniu składek członkowskich, sprzedaje się meble ze składnicy, redukuje siły biurowe. Składnica zaniedbana, zaczynają urzędować w niej mole, tak, że materiały trzeba dać do dezynfekcji. Mówi się ciągle o inwentaryzacji, jednak to nie dochodzi do skutku.

Faktycznie w Zarządzie pracuje w tym czasie tylko kilka osób, reszta nie przychodzi na zebrania lub przyjętych przez siebie zadań nie wykonuje.

Mimo takiego stanu działalność C. K. nie zamarła całkowicie, co tutaj z uznaniem podkreślić należy i to jest niewątpliwą zasługą garstki osób, pracujących ofiarnie bez przerwy.

Bo i w tym okresie Czerwony Krzyż zdziałał niewątpliwie dużo, — wystarczy przeglądnąć historię Oddziałów, by się o tym przekonać. Również i Zarząd Okręgu, z chwilą gdy w kasie znajdą się pieniądze, spieszy z pomocą i zaspakaja najpilniejsze zadania własne, czy potrzeby społeczne.

W roku 1921 urządzono kwestę na żołnierzy ociemniałych, przyznano sto tysięcy marek zapomogi dla szkoły pielęgniarstwa w Poznaniu, drugie sto tysięcy rozdzielono między inwalidów, wdowy i sieroty po poległych. W następnym roku utworzono w Chojnicach i Tucholi specjalny komitet dla zajęcia się losem 40 tysięcy optantów, wracających do Polski, przygotowano dla nich obozy i żywność, — wysłano wełnę do Grudziądza. Przygotowano składnice z bielizną osobistą i pościelową na 100 łóżek, uruchomiono sierociniec w Kartuzach, urządzono gwiazdkę dla dzieci, roztoczono opiekę nad lecznicą Dobrego Pasterza w Toruniu, ofiarowano tytoń ze składnicy żołnierzom w szpitalu. W roku 1923 kupuje się łóżka, koce i inne materiały do składnicy, materiał na suknie dla sierot. Do lecznicy Dobrego Pasterza dostarczono 10 maszyn do szycia, wypożyczonych z Zarządu Głównego, wyasygnowano 10 milionów mk. na gwiazdkę dla ociemniałych, a 30 milionów dla szpitala.

Po ustąpieniu d-rowej Steinbornowej prace te prowadzi dalej dr. Woyda od 4 lutego 1924 r., a następnie od początku 1927 r. dr. Kolanowski. W tym okresie, jak widać z załączonych zestawień, rozwinęła się akcja społeczna, — zwrócono uwagę na ochronki, krople mleka, stacje opieki nad matką i dzieckiem i choć akcja ta słabnie w następnych latach, to jednak przetrwa

jako wytyczna pracy krytyczny moment, jaki nastał po r. 1927. Podjęto szkolenie sióstr pogotowia sanitarnego, zakupiono 5 wozów sanitarnych, wyasygnowano większe sumy w gotówce na zakup płaszczy oraz żywności dla ociemniałych i gruźliczych żołnierzy, ofiarowano poduszki lotnikom, część rozdano także biednym.

Okres trzeci: 1928—1932.

W tym okresie praca nie jest jeszcze należycie zorganizowana; mówi się bowiem na zebraniach o reformie całego systemu, o reorganizacji biurowości i rachunkowości, o opłacaniu członków Zarządu Okręgu za pracę, podobnie jak to dzieje się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie dzięki temu Czerwony Krzyż stał się jedną z najsilniejszych organizacji społecznych. Sprawę tę rozważano również na Komitecie Głównym, ponieważ członkowie zarządów zbyt mało czasu poświęcali organizacji. Tymczasem godność członka zarządu nakłada zarazem pewne obowiązki pracy. Niektóre zebrania w Okręgu nie dochodzą nawet do skutku z braku quorum, a postanowień powziętych na zebraniach czasem się nie realizuje. Kilka Oddziałów nie daje o sobie znaku życia, nie składa sprawozdań z działalności.

Jednak te 5 lat, wymienionych wyżej, nazwaliśmy okresem powolnego wzrostu pracy i szukania nowych dróg. Bowiem w tym okresie praca, mimo usterek, znacznie się wzmaga. Od kwietnia 1928 r., po dr. Kolanowskim, godność prezesa Zarządu Okręgu obejmuje dr. Szaad, a od kwietnia 1930 r. inż. Kołek, by z końcem 1932 r. ustąpić miejsca ks. prał. Sienkiewiczowi.

Akcja społeczna uwidoczniona w wykazie instytucji sanitarnych nie przedstawia się jeszcze dodatnio, za wyjątkiem lekkiego drgnienia w roku 1931. Znać jednak na innych polach dążność do podjęcia szerszej celowej pracy. Już w roku 1928 opracowano projekt pogotowia sanitarnego, a pierwszy kurs obrony przeciwgazowej odbył się tegoż roku od 12 do 24 kwietnia. Kurs ten ukończyło 70 osób z pośród urzędników samorządowych, sądowych, kasy chorych i policji.

W lutym 1929 r. urządzono kurs ratownictwa przeciwgazowego, 6-dniowy, z zajęciami i wykładami po 5 do 6-ciu godzin. Zakupuje się nadto podręczniki i pomoce naukowe. Uporządko-

wano składnicę P. C. K. Dnia 15 kwietnia 1929 r. staraniem Okręgu urządzono w teatrze miejskim w Toruniu wieczornicę artystyczną, z czystym zyskiem 717,18 zł.

Z rokiem 1930 rozpoczyna się stały wzrost kursów dla sióstr pogotowia sanitarnego, których rejestrację prowadzi Okręg. Referentką Okręgowej Sekcji Sióstr P. C. K. jest od 1931 r. dr. Maria Jachimowska, która na polu kształcenia sióstr ponosi znaczne zasługi. Od 1932 r. datuje się stały rozwój Kół Młodzieży czerwonokrzyskiej.

Rok 1931 daje znowu początek ratownictwu wodnemu; pierwszy kurs urządzono w Gdyni.

Rok 1932 przynosi systematyczne kursy instruktorskie i ratownicze z zakresu ratownictwa sanitarnego i obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. W parze z nimi idzie zakup ekwipunku dla drużyn ratowniczych i materiału sanitarnego. Chociaż Okręg poniósł znaczną stratę dnia 6 czerwca 1930 r. przez pożar, który strawił znaczną część majątku C. K. (wartości około 50.000 zł.) umieszczonego w magazynie przy 8-mej składnicy sanitarnej, to jednak działalność nie osłabła, przeciwnie, stratę starano się w krótkim czasie powetować. Co prawda liczba Oddziałów zmniejszyła się jeszcze w roku 1931, jednak ilość członków Czerwonego Krzyża, jak widać z tabeli, począwszy od roku 1928 stale wzrasta.

W roku 1932 zapoczątkowano ratownictwo drogowe i przeszkolono 49 osób w udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Dzięki samorządom zakupiono także apteczki drogowe.

Od roku 1930 datuje się rozwój pogotowia samochodowego. Oddziały Toruń i Grudziądz, następnie Tczew zakupują samochody sanitarne dla przewozu chorych.

W roku 1932 przeprowadzono 33 wizytacji Oddziałów, co znowu przyczynia się do wzmożenia pracy czerwonokrzyskiej. Wynika to z tabeli ilustrującej rozwój Kół Młodzieży, jak i z tabeli rozwoju liczby członków P. C. K. Zorganizowano bowiem w tym roku 5 Komisji Oddziałowych Kół Młodzieży z 83 Kołami i 3178 członkami. W Toruniu powstała nadto 24 kwietnia 1932 r. Komisja Okręgowa Kół Młodzieży. Ilość członków dorosłych wzrosła w roku 1932 blisko trzykrotnie w porównaniu ze stanem z roku 1927.

Jak widać z powyższego, praca Okręgu w tym okresie weszła na właściwe tory. Praca ta daje coraz lepsze rezultaty, skutkiem czego Kapituła Odznaki Honorowej przyznała wówczas członkom, dłużej pracującym w organizacji Czerwonego Krzyża, większą ilość odznaczeń.

Okres czwarty: 1933—1938.

Okres ten cechuje intensywna i prawidłowo zorganizowana praca Zarządu Okręgu, obejmująca wszystkie dziedziny życia czerwonokrzyskiego, zakreślone w okresie trzecim. Zarząd Okręgu odbywa znacznie więcej posiedzeń niż w latach ubiegłych, a członkowie wywiązują się z pracy, podjętej na zebraniu. To też na wszystkich polach działalności Czerwonego Krzyża nastąpiła w tym okresie znaczna poprawa.

Prezesem Zarządu Okręgu jest do października 1933 roku ks. prał. Sienkiewicz, następnie do grudnia 1933 r. dr. Władysław Klank. Od roku 1934, za wyjątkiem przerwy w 1935 r., obowiązki prezesa Zarządu Okręgu sprawuje do dnia dzisiejszego dr. Ignacy Dziedzic. Wydatniej pracują również Zarządy Oddziałów, dzięki lepszemu doborowi ofiarnych ludzi, jako też dzięki lustracjom, jakie przeprowadzają członkowie Zarządu Okręgu, instruktorowie i Inspektor Okręgowy, którego stanowisko w roku 1935, po ppłk. Kędzierskim, objął mjr. Wierzbicki. Na terenie całego Okręgu przeprowadza się kontrolę ekwipunków i konserwację sprzętu, szkoli się siostry pogotowia sanitarnego, ratowników sanitarnych i instruktorów II. klasy, ratowników wodnych, organizuje się „Krople Mleka“, stacje opieki i ośrodki zdrowia, w których pracują higienistki, opłacane przez Zarząd Główny P. C. K.; urządza się zjazdy opiekunów Kół Młodzieży i kolonie letnie. Zarząd Okręgu za pieniądze Zarządu Głównego nabywa w tym okresie własny lokal w „Domu Społecznym“, jako stałą siedzibę.

Wzrost pracy najlepiej przedstawiają poszczególne tabele. W roku 1933 Okręg Pomorski P. C. K. liczył 24 Oddziały, 24 Koła i 4.879 członków; po roku przybyło ich już 776. W roku 1935 przyłączono 11 Oddziałów z Okręgu wielkopolskiego i 4 z Okręgu warszawskiego, a wydzielono Oddział w Działdowie do Okręgu warszawskiego.

Liczba członków z końcem r. 1935 wynosiła 11.890, a po 2-ch latach, t. j. z końcem r. 1937 wzrosła o 2.377, tak, że obecnie ilość Oddziałów P. C. K. wynosi 40, Kół 111 i 14.267 członków. Wzrost ten dowodzi, że idea Czerwonego Krzyża stopniowo i stale popularyzuje się w społeczeństwie pomorskim. Nie mniejszy wzrost zaznaczył się także w Kołach przyszłych pracowników na niwie czerwonokrzyskiej — w Kołach Młodzieży szkolnej. W roku 1933 były 172 Koła i 8.640 członków, a w rok później ilość ta wzrosła o 46 Kół i 5.360 członków. Po przyłączeniu Oddziałów z Okręgów Wielkopolskiego i Warszawskiego w r. 1935, ilość Komisji Oddziałowych wynosi 28, Kół Młodzieży P. C. K. 361 z liczbą 18.742 członków, a z końcem roku 1937 Komisji Oddziałowych mamy 36, Kół Młodzieży 476 i 26.222 członków.

Młodzież wyprzedza starszych. Stanu tego nie można tłumaczyć inaczej, jak tylko tym, że idea Czerwonego Krzyża jest potrzebą duszy i serca młodzieży, która garnie się żywiołowo w szeregi członków. Bo któraż inna organizacja może lepiej przygotować młodzież do życia społecznego niż Czerwony Krzyż, nie głoszący nienawiści czy szablonowych komunałów partyjnych, ale uczący ofiarnej pracy w imię dobra społecznego i narodowego.

Stan ewidencyjny sióstr pog. san. wzrósł w ciągu pięciu ostatnich lat o 333. Czerwony Krzyż bowiem wyznacza ważną misję do spełnienia kobietom zarówno w czasie pokoju, jak i wojny. W szkołach zwracano dotąd mało uwagi na znajomość higieny, udzielanie pierwszej pomocy dziecku, unikanie chorób zakaźnych, a przyszła wojna ogarnie nie tylko front, ale spokojną ludność wsi i miast, zabójczy gaz wciśnie się wszędzie. A czyż matka może wtedy stanąć bezradna i patrzeć na śmierć dzieci, gdy mąż będzie na froncie? Trzeba również myśleć o niesieniu pomocy chorym i rannym żołnierzom.

W związku z wojną muszą być również przygotowani ratownicy sanitarni tak dla wojska, jak i ludności cywilnej. — Umiejętne bowiem udzielenie pierwszej pomocy prawie zawsze decyduje o życiu chorego, czy rannego żołnierza. I na tym polu dodatnio przedstawia się praca Okręgu w ciągu pięciu lat ostatnich. Stan bowiem przeszkolonych drużyn zwiększył się znacznie: przybyło ich blisko 150 z kilkudziesięciu setkami ratowni-

ków. Na kursach sekcyjnych (instr. II. kl.) przeszkolono 220 osób, a 11 jako instruktorów I. klasy. Na kursach ratownictwa wodnego wyszkolono 204 ratowników, którzy udzielili pomocy w 1381 nieszczęśliwych wypadkach. W tym okresie urządza się kursy ratownictwa przeciwgazowego dla lekarzy. Znać także wytężoną propagandę, celem powiększenia liczby członków PCK., przez artykuły prasowe i radiowe, przez konferencję redaktorów, jak również odczyty na zjazdach i zgromadzeniach.

Ale nie tylko o powiększenie personelu, ale i o przygotowanie zasobów materialnych stara się Czerwony Krzyż. Muszą być bowiem zorganizowane na wypadek wojny punkty sanitarno-odżywcze, schrony, kąpieliska; trzeba przygotować sprzęt, jak: ubrania ochronne, maski, nosze, aparaty tlenowe, bieliznę szpitalną, koce — jednym słowem zapewnić podstawy materiałowe. Trzeba również przygotować pogotowie samochodowe. Tutaj dokładnego stanu podać nie możemy, wystarczy jednak powiedzieć, że niektóre pozycje wzrosły w tym okresie o 100%. Prace pogotowia samochodowego obrazują następujące cyfry: w 16-tu ośrodkach samochody sanitarne P. C. K. przewiozły w roku 1937 około 2 tysiące chorych i przebyły blisko 60 tysięcy kilometrów drogi. Z pomocy korzysta tutaj często bezpłatnie ludność uboga. Działalność ośrodków zdrowia, ratownictwa wodnego i drogowego omawiamy szerzej w sprawozdaniach za rok 1937.

Rokiem 1938 zamykamy dwudziestoletnią pracę P. C. K. na Pomorzu. Wyniki dotychczasowe winny być bodźcem do dalszej intensywniejszej pracy, której nie można rozkładać na lata, ale już dziś, trzeba stanąć w pełnym pogotowiu. W państwach sąsiednich zbrojenie oraz pogotowie materiałowe i sanitarne z dnia na dzień wzrasta w szybkim tempie i lada chwila może wybić godzina, kiedy Czerwony Krzyż zostanie powołany do wykazania sprawności organizacyjnej i pogotowia. Tutaj nie wystarczy bezinteresowna praca członków Zarządu, tutaj karnie stanąć musi już dziś całe społeczeństwo w szeregach Czerwonego Krzyża jako członkowie i współpracownicy. Wypadki rozgrywające się na arenie światowej są dla nas groźną przestrogą i winny być bodźcem do natychmiastowej reakcji na polu dozbrojeniowym w dziedzinie pogotowia sanitarnego.

I. AKCJA SPOŁECZNA.

a) Liczbowy wykaz instytucji sanitarnych PCK. na Pomorzu w latach 1924—1938.

Rok	Ochronki, schroniska i przytułki	Kropla mleka i poradnie dla dzieci	Stacje opieki nad matką i dzieckiem	Ośrodki Zdrowia	Razem
1924	4	3	2	—	9
1925	3	—	2	—	5
1926/27	—	—	2	—	2
1928	—	—	1	—	1
1929	—	—	1	—	1
1930	—	—	1	—	1
1931	1	1	1	—	3
1932	—	—	1	—	1
1933	1	1	1	—	3
1934	1	2	2	1	6
1935*)	1	2	3	1	7
1936	1	2	4	5	12
1937	1	—	5	6	12

b) Rozwój ratownictwa wodnego w latach 1931—1938.

Rok	Ilość kursów	Liczba wyszkol.	Ilość		Organizowały Oddziały P. C. K.
			stacji ratunk.	udziel. pomocy	
1931	1	30	5	62	Gdynia
1932	2	45	19	120	Gdynia i Puck
1934	3	40	12	180	Gdynia, Puck, Toruń
1935*)	3	48	12	190	Gdynia, Puck, Toruń
1936	4	56	12	187	Chodzież, Gdynia, Puck, Toruń
1937	6	60	24	624	Chodzież, Gdynia, Grudziądz, Puck, Toruń, Wągrowiec

*) po włączeniu 11 Oddziałów z Okręgu Wielkopolskiego i 4 Oddziałów z Okręgu Warszawskiego.

II. POGOTOWIE SANITARNE.

a) Rozwój szkolenia sióstr pogotowia sanitarnego w lat. 1918-38.

Rok	Ilość kursów	Liczba przeszkolonych		
		sióstr	wolontariuszek	razem
1918/20	15	130	—	130
1924	1	35	—	35
1926	3	38	—	38
1927	2	36	—	36
1928	1	26	—	26
1929	1	16	—	16
1930	3	47	2	49
1931	3	39	—	39
1932	5	70	11	81
1933	4	41	13	54
1934	2	26	1	27
1935*)	3	41	2	43
1936	12	85	—	85
1937	11	122	2	124
Razem:	66	752	31	783

b) Rozwój szkolenia drużyn rat.-san. w latach 1932—1936.

Rok	Instruktorów I. kl.		Instruktorów II. kl.		Ratowników	
	ilość kursów	ilość wyszkol.	ilość kursów	ilość wyszkol.	ilość kursów	ilość wyszkol.
1932	1	5	3	48	15	300
1933	—	—	1	23	11	200
1934	1	8	2	45	14	300
1935*)	—	—	3	80	20	400
1936	1	3	5	72	60	1800
Razem:	3	16	14	268	120	3000

*) po włączeniu 11 Oddziałów z Okręgu Wielkopolskiego i 4 Oddziałów z Okręgu Warszawskiego.

c) Wykaz punktów drogowych na terenie Okręgu Pomorskiego P. C. K. według stanu z dnia 1. I. 1938 r.

L. p.	Oddział P. C. K.	Ilość pkt.	Siedziba posterunku drogowego	Liczba udzielonej pomocy 1937
1.	Aleksandrów Kuj. . .	6	Bądkowo, Kaźmierzewo, Straszewo, Płowce, Wierzbie, Witowo.	—
2.	Bydgoszcz i Koronowo	2	Krąpiewo, Mąkowarsk	11
3.	Chodzież	7	Milcz, Podanin, Szamocin (Siedzib pozostałych 4-ch pków Oddział nie wykazał)	4
4.	Chojnice	4	Mącikał, Nowa-Wieś, Rytel, Zielona Huta	2
5	Gdynia	1	Redłowo	—
6.	Inowrocław	7	Cierpice, Gniewkowo, Jaksice, Konary, Mątwy, Murzynko, Parchanie .	—
7.	Kartuzy	4	Borkowo, Kczewo, Klukowa Huta, Żukowo	—
8.	Kościerzyna	4	Lipczyn, Lipusz, Luboń, Raduń . .	—
9.	Mogilno	3	Kwieciszewo, Słowikowo, Wydartowo	—
10.	Nakło	1	Nakło - budynek Straży Pożarnej . .	26
11.	Nowe Miasto	2	Łąkorz, Nowe Miasto	—
12.	Puck	2	Minkowice, Puck	1
13.	Rypin	2	Bliźno, Ostrowite	—
14.	Starogard	3	Bobowo, Kamienna Karczma, Lubichowo	—
15.	Szubin	3	Kowalewo, Micielewo, Szkocja . . .	—
16.	Świecie	5	Bukowiec, Grupa, Osie, Przechowo, Wielki Komorsk	—
17	Tczew	8	Dzierżążno, Górki, Lignowy, Opalenie, Piaseczno, Rakowiec, Rudno Subkowy	4
18.	Toruń	9	Brzezinko, Kończewice, Łubianka, Ostaszewo, Różankowo, Rzęczkowo, Zła Wieś, Zelgno, Toruń-Jakóbskie .	3
19.	Tuchola	3	Bysław, Pamiętowo, Piastoszyn . . .	—
20.	Wągrowiec i Mieścisko	4	Kaliska, Łaziska, Mieścisko, Stołężyn .	4
21.	Wejherowo	3	Karczemki, Pobłocie, Reda	—
22.	Wyrzysk	5	Grabówno, Konstantowo, Kosztowo, Rataje, Sadki	—
23.	Żnin	2	Cotoń, Ustaszewo	3
	Razem:	90	Liczba udzielonych pomocy w 1937 r.	58

III. WZROST CZŁONKÓW I KÓŁ MŁODZIEŻY.

a) Rozwój liczby członków P. C. K. na Pomorzu w lat. 1918-38.

Rok	Ilość Oddziałów	Ilość		Uwagi
		Kół	członków	
1918	15	—	—	brak sprawozdania
1919	17	9	—	brak sprawozdania
1920	40	—	14 600	
1921	—	—	—	brak sprawozdania
1922	—	—	—	brak sprawozdania
1923	26	7	2.760	
1924	28	13	2.856	
1925	26	10	1.404	
1926	22	4	1.195	
1927	21	1	1.154	
1928	20	—	1.713	
1929	19	—	1.835	
1930	23	5	1.853	
1931	17	12	2.607	
1932	22	17	3.170	
1933	24	24	4.879	
1934	24	34	5.565	
1935 *)	38	88	11.890	
1936	40	104	12.408	
1937	40	111	14 267	

b) Rozwój Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża na terenie Okręgu Pomorskiego 1930—1938.

Rok	Ilość Kom. Oddz.	Ilość Kół. Mł. PCK	Liczba członków			Uwagi
			Chłop.	Dziew.	Razem	
1930	—	1	—	68	68	w Chojnicach
1931	—	2	—	98	98	Chojnice i Brodnica
1932	5	83	1100	2078	3178	24. IV. 32 r. powstała Kom. Okr. w Toruniu
1933	18	172	3200	5440	8640	
1934	22	218	6500	7500	14000	
1935 *)	28	361	8300	10442	18742	
1936	32	389	9433	12024	21457	
1937	36	476	9402	16820	26222	

*) po włączeniu 11 Oddziałów z Okręgu Wielkopolskiego i 4 Oddziałów z Okręgu Warszawskiego.

c) Praca Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża na terenie Okręgu Pomorskiego 1932—1938.

Rok	1932	1933	1934	1935	1936	1937	Razem
Rozdzielono:							
Darów amerykańskich	90	420	150	—	—	—	660 paczek
Wełny	—	10	15	20	19	26	90 kg.
Płótna	30	240	220	540	474	544	2048 m.
Tranu	—	—	150	200	200	200	750 kg.
Kompletów higienicz.	—	—	—	—	32	—	32 szt.
Urządzono:							
Świetlic	—	—	—	1	—	3	4
Zjazdów Opiekunów	—	—	1	—	6	7	14
Zlot = 3000 młodzieży	—	—	1	—	—	—	1
Kolonii let. nad morzem:							
a) ilość turnusów	—	—	—	—	1	2	3
b) liczba uczestników	—	—	—	—	38	152	190
Korespondencja:							
Wysłano w kraju:							
listów	1	—	91	31	35	7	165
albumów	1	—	—	10	—	2	13
lalek i paczek	—	—	—	2	4	4	10
Wysłano za granicę:							
listów	--	—	—	120	12	14	146
albumów	—	—	32	14	14	20	80
lalek i paczek	—	—	—	1	5	6	12
Otrzymano z kraju:							
listów	4	—	36	43	20	52	155
albumów	1	—	14	10	—	5	30
lalek i paczek	—	—	—	—	1	—	1
Otrzymano z zagranicy:							
listów	—	—	59	10	12	8	89
albumów	2	—	30	19	27	29	107
lalek i paczek	—	—	—	12	1	7	20

IV. WYKAZ WŁADZ OKRĘGU POMORSKIEGO P. C. K.

a) Skład Komitetu Okręgowego 1926—1937.

Rok	Prezes	Wiceprezes	Sekretarz
1926	dr. Woyda Stanisław	śp. dr. Kolanowski Józ. dr. Krysiński Andrzej	d=rowa Tarnowska Zof.
1927/28	śp. dr. Wybicki Józ.	śp. dr. Kolanowski Józ. dr. Krysiński Andrzej	d=rowa Tarnowska Zof.
1929	śp dr. Wybicki Józ.	dr. Krysiński Andrzej	dr. Kaczyński
1930	dr. Szaad Albert	Seydlitzowa Hanna	ks. dziek. Sienkiewicz J.
1931	Łącki Wincenty	Seydlitzowa Hanna	ks. dziek. Sienkiewicz J.
1932/34	Łącki Wincenty	Seydlitzowa Hanna	dr. Jachimowska Maria
1935/36	Łącki Wincenty	inż. Dobrzycki Bogumił	dr. Jachimowska Maria
1937	Rada Okręgowa bez stałego prezydium		

b) Wykaz członków Prezydium Zarządu Okręgu Pom. P. C. K.

Rok	Prezes	Wiceprezesi	Sekretarz
1920/21	dr Dandelski Zdzisław	Czarlińska Maria Swinarska Maria	Łaszewska Helena
1921/22	Steinbornowa Helena	dr. Dandelski Zdzisław starościna Wybicka	Byszewska Maria
1923	„	Puchalska Aniela Sokulski Jan	Tarnowska Zofia
1924/27	dr. Woyda Stanisław ust. z pocz. 1927	dr. Kolanowski Józef dr. Krysiński Andrzej	„
1927/28	dr. Kolanowski Józef	dr. Krysiński Andrzej dr. Szaad Albert	„
1928/30	dr. Szaad Albert	dyr. Dutkowski J. inż. Kołek Jan	ks. prał. Sienkiewicz Jerzy
1930/32	inż. Kolek Jan	dyr. Dutkowski J. Steinbornowa Helena	ks. prał. Sienkiewicz Jerzy
1932/33	ks. prał. Sienkiewicz Jerzy	Nieczuja-Ihnatowiczowa	dr. Jachimowska Maria
pod koniec	Klank Władysław	dr. Wincz Czesław	
1934	dr. Dziedzic Ignacy	„	„
1935	śp. inż. Butwiłowicz Ludomir	dr. Dziedzic Ignacy Nieczuja-Ihnatowiczowa	„
1936	dr. Dziedzic Ignacy	dr. Bydałek Czesław pułk. dr. Strehl Leon	„
1937/38	„	dr. Bydałek Czesław Łącka Irena	„

c) Wykaz członków Komisji Rewizyjnej Okręgu Pom. P. C. K.

Rok	Prezes	Zastępca	Członek
1924	d=rowa Kaczyńska Maria	Owsiany	Körner
1925	Körner	„	d=rowa Kaczyńska
1926	d=rowa Kaczyńska Maria	pplk. Zachar	dyr. Prauziński
1927/28	dyr. Junk	Kaczyńska Maria	płk. Liber
1929/30	dyr. Wojciechowski Czesław	dyr. Biskupski Ignacy	dyr. Prauziński
1931/34	dyr. Wojciechowski Czesław	Bilewicz=Stankiewicz Bazyli	dr. Krajski Władyslaw
1935/36	dyr. Wojciechowski Czesław	Bilewicz=Stankiewicz Bazyli	dyr. Zdanowicz Apolinary
1937/38	Bilewicz-Stankiewicz Bazyli	Stark Maksymilian	Zaremba

d) Wykaz członków Komisji Okręgowej Kół Młodzieży P. C. K.

Rok	Przewodniczący (a)	Zastępca	Sekretarz
1931	Dyr. Dutkowski	Bornowa	Buczkowa
1932	Nieczuja=Ihnatowiczowa Wincent.	dr. Michejda Tadeusz	kpt. Brózda Ignacy
1933/34	„	insp. Szkolny Seib Tadeusz	dyr. Sobolewski Kazimierz
1935	„	dyr. Szpręglewska Maria	dr. Śliwińska Maria
1936/38	dyr. Szpręglewska Maria	dr. Śliwińska Maria	Sadowski Stefan od 1937 r. Rychcik Jan

e) Wykaz delegatów.

do Komitetu względnie od 1937 r. do Rady Głównej		Na Walne Zgromadzenia	
Rok	Nazwisko	Nazwisko	Miejscowość
1929		Elżanowska	Grudziądz
		Nieczuja-Ihnatowiczowa	Toruń
		Nowacka	Gdynia
1930	Elżanowska	dr. Drążkowski	Chełmno
		Elżanowska	Grudziądz
		Nieczuja-Ihnatowiczowa	Toruń
		Nowacka	Gdynia
1931	dr. Krysiński	Drzycimska	Tuchola
		Michalski	Brodnica
		Nieczuja-Ihnatowiczowa	Toruń
		Nowacka	Gdynia
1932	,, ,,	Andersowa	Gdańsk
		Nieczuja-Ihnatowiczowa	Toruń
		Nowacka	Gdynia
		dr. Lachowski	Grudziądz
1933	dr. Michejda	dr. Drążkowski	Chełmno
		dr. Teissey're	Puck
		Tournelle	Gdynia
		Tomaszewski	Tuchola
		inż. Zembowski	Grudziądz
1934	Nieczuja-Ihnatowiczowa	dr. Drążkowski	Chełmno
		Piskozubowa	Tuchola
		Siudowska	Brodnica
		dr. Stankiewicz	Gdynia
		T rczewska	Tczew
1935	dr. Dziedzic	Chłapowska	Wyrzysk
		inż. Hajdo	Włocławek
		Hedingerówna	Inowrocław
		dr. Jettka	Świecie
		dr. Kamiński	Brodnica
		Parczewski	Gdynia
		Piskozubowa	Tuchola
		Szubertowa	Bydgoszcz
1936	Łącki Wincenty	Chłapowska	Wyrzysk
		dr. Duszyński	Żnin
		inż. Hajdo	Włocławek
		Hedingerówna	Inowrocław
		dr. Kamiński	Brodnica
		dr. Łukowicz	Chojnice
		Parczewski	Gdynia
		Szubertowa	Bydgoszcz
1937	Łącki Wincenty Szubertowa	Nowy statut nie przewiduje Walnych Zgromadzeń	

V. WYKAZ OSÓB ODZNACZONYCH ODZNAKĄ HONOROWĄ P. C. K. na okres 1921—1938 r.

L. p.	Nazwisko i imię	Miejscowość	Rok odznacz.	Stopień odznacz.
1	Adamanisowa Romana	Brodnica	1937	IV
2	Arasmusówna Zofia	Skórcz	1935	IV
3	Baierowa Teofila	Koronowo	1937	III
4	Bałukowa Wanda	Grudziądz	1936	IV
5	Banaszak Jan	Nowe Miasto	1932	III
6	Barański Franciszek	„	1937	III
7	Bartzówna Antonina	Chojnice	1935	IV
8	Baryżewski Feliks	Szubin	1936	IV
9	Berendt Paweł	Tuchola	1936	dyplom
10	Bernecka Helena	Grudziądz	1922	II
11	Białkowa Anna	Starogard	1921	III
12	Bizielowa Anna*)	Bydgoszcz	1929	IV
13	Błażejewski Bolesław, płk. dr.	Toruń	1935	II
14	Borowski Stanisław, dr.	Kartuzy	1937	III
15	Brząkałowa Izabella	Nowe Miasto	1935	IV
16	Bukowska Anna*)	Żnin	1932	III
17	Chłapowska Emilia	Wyrzysk	1937	II
18	Chmielewska Jadwiga	Starogard	1921	II
19	Chmielewska Maria	Starogard	1921	III
20	Chmielewski Anastazy*)	Bydgoszcz	1925	III
21	Chojnacka Augustyna	Wyrzysk	1937	IV
22	Chróścielewska	Starogard	1921	III
23	Cieplikowa-Spadzińska Wanda	Toruń	1936	dyplom
			1937	IV
24	Ćwikliński Czesław	Kartuzy	1937	III
25	Czarbińska T. (vel Czarlińska)	Toruń	1921	II
26	Dąbrowska Janina	Toruń	1932	IV
27	Dandelski Zdzisław, dr.	Toruń	1921	I
28	Drążkowski Józef, dr.	Chełmno	1935	II
29	Droszczowa Pelagia	Wyrzysk	1936	IV
30	Drzycimska Maria	Tuchola	1930	II
31	Dziedzic Ignacy, dr.	Toruń	1937	I
32	Elżanowska Jadwiga	Grudziądz	1930	III
33	Ferberówna Stanisława*)	Inowrocław	1929	III
34	Gaszkowska Jadwiga	Starogard	1921	III
35	Geppert Ignacy, ks.	Nakło	1937	II
36	Gliszczyński-Zamek Franciszek	Toruń	1936	dyplom
37	Goc Stanisław	Gniew	1935	III
38	Gołębiewska Zofia	Sępólno	1935	IV
39	Gozimirska Aniela*)	Żnin	1932	III
40	Grabański Franciszek	Czersk	1937	III
41	Gundermanowa Maria	Tuchola	1935	III

L. p.	Nazwisko i imię	Miejscowość	Rok odznacz.	Stopień odznacz.
42	Hainke Zofia	Gdańsk	1932	IV
43	Howicka Henryka	Skórcz	1936	dyplom
44	Hryniewiecka Zofia	Starogard	1921	III
45	śp. Hubert Julian	Chojnice	1935	III
46	Ihnatowiczowa-Nieczuja Wicent.	Toruń	1931 1936	II I
47	Izdebska Zofia*)	Wyrzysk	1930	III
48	Jachimowska Maria, dr.	Toruń	1935	III
49	Janczewska Stanisława, dr.	Chodzież	1937	III
50	Jankowska Ludwika	Brodnica	1936	dyplom
51	Jankowska Michalina	Toruń	1932	IV
52	Jaranowska Anna *)	Bydgoszcz	1934	III
53	Jaworski Bronisław	Starogard	1937	II
54	Jentkiewiczowa Pelagia	Nowe Miasto	1935	III
55	Jezierski Mieczysław	Wąbrzeźno	1937	III
56	Jochelson Nikodem, mjr. dr.	Toruń	1935	III
57	Kajowa Józefa *)	Żnin	1932	IV
58	Kalinowska Helena	Czersk	1936	IV
59	Kamińska Stanisława **)	AleksandrówK.	1930	IV
60	Kamiński Rajmund, dr.	Brodnica	1937	II
61	Kamińska Wanda	Koronowo	1936	dyplom
62	Karłowski Franciszek	Wyrzysk	1936	,,
63	Karpiński Władysław, ks.	Osiek, p. Starog.	1921	III
64	Karwat Marian, dr.	Brodnica	1932	II
65	Kędzierski Kalikst	Toruń	1931	III
66	Kędziorski Jan	Jabłonowo	1936	dyplom
67	Kiełczewski Leon **)	AleksandrówK.	1930	IV
68	Kiełpikowski Teodor	Sępólno	1935	IV
69	Kieszkowska Halina	Grudziądz	1936	dyplom
70	Klaybor Zygmunt	Koronowo	1937	III
71	Klimesz Adam	Bydgoszcz	1936	IV
72	Klimkowa Bolesława	Grudziądz	1922	II
73	Knach Jan *)	Wyrzysk	1930	III
74	Kocięcki Lucjan	Inowrocław	1936	dyplom
75	Kollatówna Anna	Żnin	1937	IV
76	Kołek Jan, inż.	Toruń	1931	II
77	Kopciewicz Ryszard, dr.	Rypin	1937	III
78	Korzeniewska Kazimiera	Grudziądz	1930 1935	IV III
79	Kosydar Franciszek	Chodzież	1937	III
80	Kowalewska Emilia **)	Włocławek	1925	III
81	Kowalska-Wierusz Maria	Brodnica	1936 1937	IV III
82	Krejowa Maria	Skórcz	1930	III
83	Kruszonowa Helena	Grudziądz	1922	II

L. p.	Nazwisko i imię	Miejscowość	Rok odznacz.	Stopień odznacz.
84	Krysiński Andrzej, dr.	Toruń	1933	II
85	Kryszkiewiczowa Maria	Nakło	1937	III
86	Kuklińska Maria	Kartuzy	1921	II
87	Kurowska Jadwiga	Starogard	1921	III
88	Kurowski Leon, ks.	Lalkowy, p. Gniew	1922	II
89	Kurowski Witold	Grudziądz	1937	II
90	Lejkowa Genowefa	Wyrzysk	1936	IV
91	Likowski Władysław, dr.	Wągrowiec	1937	II
92	Lissowska Genowefa	Toruń	1930	IV
93	Litewska Anna	Skórcz	1937	III
94	Lniska Aniela	Chojnice	1935	III
95	Lorenz, ks. prob.	Lubichów, p. Starogard	1921	III
96	Lutyńska Aniela	Toruń	1932	IV
97	Łącki Wincenty	"	1937	I
98	Łaszewska Helena	"	1921	II
99	Łaszewska Maria	"	1922	II
100	Łukowicz Jan, dr.	Chojnice	1935 1937	III II
101	Majewski Józef	Włocławek	1937	IV
102	Majowa Dora	Grudziądz	1921	III
103	Majowa Helena	Starogard	1921	II
104	Małolepszy Antoni	Gniew	1935	III
105	Marchlewska Zofia	Grudziądz	1937	III
106	Markowski Leon	Tczew	1937	IV
107	Masełkowski Józef	Kartuzy	1921	II
108	Metelska Waleria	Toruń	1933	IV
109	Michniewicz Tadeusz, dr.	Grudziądz	1933	III
110	Mielicki Kazimierz	Nakło	1936	IV
111	Miklaszewska Maria**)	Włocławek	1922	III
112	Nagajewska Konstancja	Starogard	1935	III
113	Nawrotówna Maria	Toruń	1935	IV
114	Neumannówna Anna	"	1932	IV
115	Niesiołowski Stanisław*)	Bydgoszcz	1925	II
116	Niklewski Feliks, ks.	Kościerzyna	1922	II
117	Nowacka Regina	Gdynia	1932	II
118	Nowacki Ignacy, ks.	Kościerzyna	1922	II
119	Omieczyńska Maria	Bydgoszcz	1936	IV
120	Orlikowska Jadwiga	Starogard	1921	III
121	Ornass Jan	Sępólno	1935	II
122	Ossowski	Grudziądz	1922	III
123	Pawłowska Pelagia	Nakło	1937	III
124	Pawłowska Zofia*)	Bydgoszcz	1929	II
125	Pietraszewski Stanisław, dr.	Toruń	1935	II

L. p.	Nazwisko i imię	Miejscowość	Rok odznacz.	Stopień odznacz.
126	Piotrowska Helena	Bydgoszcz	1926	dyplom
127	Piskozubowa Jadwiga	Tuchola	1935	III
128	Popa Józef	Koronowo	1936	dyplom
129	Popiołkowska Alojza *)	Wyrzysk	1930	III
130	Porzezińska Antonina	Gdynia	1935	III
131	Porzeziński Aleksander	„	1935	III
132	Prusinkiewiczówna Kazimiera	Starogard	1921	III
133	Puchalska Aniela	Toruń	1926	II
134	Pukianiec Zygmunt. dr. **)	Włocławek	1935	III
135	Raduński Edmund	Tczew	1935	III
136	Rejewska Helena	Brodnica	1932	III
137	Remiszewski Kazimierz	Gdynia	1935	IV
138	Renkowa Helena	Chojnice	1935	IV
139	Reszkówna Maria *)	Bydgoszcz	1929	III
140	Rogalska Maria *)	,,	1935	III
141	Rogowska Antonina	Wyrzysk	1936	IV
142	Ruchniewiczowa Maria	Grudziądz	1922	II
143	Rudowska Janina	Starogard	1921	III
144	Rychcik Jan	Chojnice	1936	IV
145	Rychłowska Amelia	Wyrzysk	1936	dyplom
146	Rzendkowska Helena	Nakło	1937	III
147	Sadowski Stefan	Toruń	1936	IV
148	Semrau Augustyna	„	1933	IV
149	Sienkiewicz Jerzy, ks. prał.	„	1931	III
150	Sierszeńska Eleonora	Lubawa	1935	III
151	Sikorska Anna	Chojnice	1935	III
152	Siudowska Petronela Stef.	Brodnica	1933	III
153	Sobierajczykowa Bronisława	Chojnice	1935	III
154	śp. Sojka Ludwik, dr.	Toruń	1931	II
155	Sowiński Władysław	Kartuzy	1936	dyplom
156	Speichert Jadwiga	Lubawa	1922	II
157	Stammowa Bronisława	Chojnice	1935	III
158	Staniewicz Janina, dr.	Włocławek	1937	III
159	Stankiewicz Józef. dr.	Gdynia	1935	III
160	Stankiewiczowa Zofia	Toruń	1933	IV
161	Stark Prakseda, dr.	Żnin	1937	III
162	Starogard	Gmina miasta	1921	II
163	Staszewska Mieczysława	Rypin	1937	III
164	Steinbornowa Helena	Toruń	1924	I
165	Stenzel Jan	Grudziądz	1937	II
166	Stobiecka Maria *)	Bydgoszcz	1929	IV
167	Strehl Leon, dr. *)	Toruń	1934	II
168	Suchocki Jan	Nowe Miasto	1935	IV
169	Swinarska Maria	Toruń	1921	II
170	Świtalski Franciszek	Grudziądz	1936	dyplom

L. p.	Nazwisko i imię	Miejscowość	Rok odznacz.	Stopień odznacz.
171	Szaad Albert, dr	Toruń	1931	I
172	Szajbina Anna	Wejherowo	1937	IV
173	Szanowska Henryka	Tuchola	1936	dyplom
174	Szews Józef, dr. *)	Koronowo	1923	III
175	Szubertowa Zofia *)	Bydgoszcz	1925	II
176	Szyłkarska Bronisława	Toruń	1921	II
177	Szymańska Jadwiga	Starogard	1921	III
178	Tempski Ignacy, dr.	Skarszewy	1937	II
179	Teskowa Zofia *)	Bydgoszcz	1924	II
180	Tuchołczyna Maria	Nakło	1937	III
181	Tumińska Helena	Czersk	1936	dyplom
182	Twarowska Helena	Toruń	1930	IV
183	Tworkówna Cecylia	„	1930	IV
184	Wardowski Robert	Gdynia	1937	III
185	Wesołowska Wanda	Chełmno	1935	III
186	Weynerowska Leokadia *)	Bydgoszcz	1929	IV
187	Wierzbicka Julia	Toruń	1933	IV
188	Wierzbowski Antoni	Rypin	1937	IV
189	Wiewiórowska Helena *)	Sadki, p.Wyrzysk	1930	III
190	Witkowska Bogumiła	Toruń	1929	IV
191	Woelkowa Maria	Tuchola	1936	dyplom
192	Wojciechowska Helena	Grudziądz	1929	IV
193	Wuyek Ignacy *)	Wyrzysk	1930	II
194	Wybicka Janina	Starogard	1921 1922	III II
195	Zaczkówna Agnieszka	Toruń	1936	IV
196	Zawacka Jadwiga	Chełmno	1935	IV
197	Zawitajowa Waleria*)	Bydgoszcz	1925 1926	III II
198	Zawodna Janina	Toruń	1935	IV
199	Zembowski Stanisław, inż.	Grudziądz	1935	III
200	Żuławska Helena	Chojnice	1935	III
201	Żyborska Maria	Grudziądz	1922	II
202	Żynda Waleria	Kościerzyna	1922	II

UWAGA: *) podani do odznaczenia przez Okręg Wielkopolski
**) „ „ „ „ „ Warszawski.

Czerwony Krzyż to najlepsza szkoła zespajająca siły wszystkich warstw Narodu dla Narodu Polskiego.

C.

SPRAWOZDANIE
Z DZIAŁALNOŚCI
OKRĘGU POMORSKIEGO P. C. K.
za rok 1937

I. NOWY STATUT POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

Rok 1937 jest pierwszym rokiem działalności Okręgu, opartej na nowym statucie P. C. K., w myśl zarządzenia Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1936 r.: „O nadaniu Statutu Stowarzyszeniu Polski Czerwony Krzyż".

Statut ten wprowadza pewne zmiany organizacyjne, które Zarząd Okręgu w roku sprawozdawczym uwzględnił.

Dawne władze naczelne Okręgu: Walne Zgromadzenie i Komitet Okręgowy zastąpiono Radą Okręgową, w skład której wchodzą:

a) prezesi Zarządów Oddziałów, lub w ich zastępstwie wiceprezesi i członkowie Zarządów Oddziałów;
b) delegaci, wybierani corocznie po jednym z każdego Oddziału przez Walne Zgromadzenie Oddziału;
c) członkowie stowarzyszenia w liczbie 40-tu, mieszkający z reguły w siedzibie władz Okręgu.

Posiedzenie Rady zwołuje Zarząd Okręgu, zasadniczo dwa razy do roku:

a) celem uchwalenia programu pracy i preliminarza budżetowego na rok następny (nie później jak 1 grudnia);
b) celem przyjęcia bilansu i sprawozdania z działalności za rok ubiegły (nie później jak 1 kwietnia).

Skład Zarządu Okręgu na podstawie nowego statutu powiększono z 9 na 12 osób i wprowadzono poza prezesem, dwoma wiceprezesami, sekretarzem i skarbnikiem, szefem sanitarnym, także szefa zaopatrzenia. Sekretarz Zarządu Okręgu pełni zarazem funkcję sekretarza Rady Okręgowej, ponieważ ta nie posiada stałego prezydium. W Zarządzie przewidziano również zastępców skarbnika, szefa sanitarnego i szefa zaopatrzenia. —

Skład i kompetencje Komisji Rewizyjnej pozostają bez zmian.

Władze Oddziału składają się jak poprzednio tak i teraz z:

a) Walnego Zgromadzenia członków Oddziału,

b) Zarządu Oddziału,

c) Komisji Rewizyjnej.

Walne Zgromadzenie Oddziału zwołuje się zasadniczo dwa razy do roku:

a) przed 1 marca dla przyjęcia bilansu i sprawozdania z działalności za rok ubiegły i

b) przed 15 października dla uchwalenia programu prac i preliminarza budżetowego na rok następny.

Podobnie jak dotąd, Zarząd Oddziału składa się z 5-ciu do 20-tu osób. Nowy statut zezwala Zarządowi na uzupełnianie składu członków w drodze kooptacji do liczby uchwalonej na Walnym Zgromadzeniu. Mandaty członków kooptowanych trwają do najbliższego Walnego Zgromadzenia.

Skład i zakres działania Komisji Rewizyjnych Oddziałowych i Zarządów Kół P. C. K. nie zmienił się.

Jak w Okręgach, tak i w naczelnych władzach stowarzyszenia wprowadzono Radę Główną w miejsce dotychczasowego Walnego Zgromadzenia i Komitetu Głównego. Uchwałą Komitetu Głównego, z dnia 16 stycznia 1937 r., podwyższono odsetki Oddziałów płacone na rzecz Okręgu na 25%. W razie ogłoszenia mobilizacji, będzie podporządkowany Polski Czerwony Krzyż całkowicie Ministerstwu Spraw Wojskowych. Rozwiązanie stowarzyszenia może obecnie nastąpić jedynie na mocy uchwały Rady Ministrów, gdy dawniej decyzja w tym względzie należała do Walnego Zgromadzenia stowarzyszenia.

II. WŁADZE OKRĘGOWE.

Nowy statut wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1937 r. i na jego podstawie Zarząd Okręgu Pomorskiego zwołał Zgromadzenie Wyborcze na dzień 21 marca 1937 r.

W Zgromadzeniu tym wzięli udział prezesi Zarządów Oddziałów i Koła autonomicznego w Ciechocinku oraz delegaci Oddziałów w liczbie 49.

Do Rady Okręgu Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża weszli następujący członkowie:

1. Adamowicz Leon, inspektor szkolny z Torunia
2. Betlejewski Jan, dr., lekarz, z Torunia
3. Bilewicz-Stankiewicz Bazyli, nacz. Wydz. Star. Krajowego
4. Buczek Józef, inż., dyr. Izby Rolniczej z Torunia
5. Bydałek Czesław, dr., lekarz miejski z Inowrocławia
6. Chwalibogowski Władysław, inż. dyr. Lasów Państwowych
7. Dadlezówna Maria, dr., dyr. Gimnazjum Żeńsk. z Grudziądza
8. Dandelski Zdzisław, dr., dyrektor Szpitala Miejskiego
9. Dobrzycki Bogusław, inż. dyr. Okr. Kolei Państw. z Torunia
10. Donimirski Jan, szambelan, ziemianin z Łysomic
11. Dziedzic Ignacy, dr., adwokat z Torunia
12. Grzanka Wiktor, nacz. Wydz. Urzędu Wojew. z Torunia
13. Jachimowska Maria, dr., lekarz z Torunia.
14. Jank Franciszek, dr., ks. prał., prob. par. N. M. P. z Torunia
15. Kozłowski Leon, ks. dziek., prob. par. Św. Jakuba z Torunia
16. Krippendorf Bogumił, dr., nacz. Woj. Wydz. Op. Sp. z Torunia
17. Łącka Irena, żona starosty krajowego z Torunia
18. Łącki Wincenty, starosta krajowy z Torunia
19. Maksymowicz-Raczyński, gen., kom. garnizonu z Torunia
20. Melerski Józef, kupiec z Torunia
21. Nieczuja-Ihnatowiczowa Wincentyna, wł. nieruch. z Torunia
22. Nowakowski Stan., dyr. Rozgł. Pom. Polsk. Radia z Torunia
23. Przybylski Edward, prok. Sądu Okręgowego z Torunia
24. Radłowski Rudolf, prezes Sądu Okręgowego z Torunia
25. Raszeja Leon, prezydent m. Torunia
26. Rudke Leopold, dr., płk., komendat 8 Szp. Okr. z Torunia
27. Rychcik Jan, kier. Szkoły Specjalnej z Torunia
28. Rychter Karol, płk. dypl., szef Sztabu DOK VIII. z Torunia
29. Seib Tadeusz, senator, inspektor szkolny z Torunia
30. Śliwińska Maria, dr., lekarz z Torunia
31. Sobolewski Kazimierz, dyr. Woj. K. K. O. z Torunia
32. Steinbornowa Helena, wdowa po lekarzu z Torunia
33. Strehl Leon, płk., dr., szef sanitarny OK. VIII z Torunia
34. Szaad Albert, dr., lekarz okulista z Torunia
35. Szpręglewska Maria, dyr. Gimnazjum Żeńskiego z Torunia
36. Tomaszewski Kazimierz, adwokat z Torunia
37. Woyda Stanisław, dr., adwokat z Torunia.
38. Wiecki Czesław, dr., prez. Okr. Pom. Zw. Lek. z Bydgoszczy

39. Zapałowski Bernard, dr., prezes Zw. Lekarzy z Torunia
40. Żmurko Stan., nacz. Wydz. Dyr. Okr. Kolei Państ. z Torunia

Na zastępców członków Rady Okręgowej powołani zostali:

1. Chyrczakowski Henryk, dr., lekarz wojskowy z Torunia,
2. Dębski Józef, dr., lekarz chirurg z Torunia
3. Dietrich Marian, ppłk., dr. lek., kom. Kadry Zap. 8 Szp. Okr. z Torunia
4. Domański Wacław, prezes Związku Farmaceutów z Torunia
5. Hozakowski B., kupiec z Torunia
6. Januszkiewicz Edmund, dyr. Domu Konfekcyjnego z Torunia
7. Kiślański Tadeusz, dyr. „Polchem" z Torunia
8. Kolanowska Irena, wdowa po lekarzu z Torunia
9. Kotliński Władysław, kupiec z Torunia
10. Makowski Aleksy, prof. emerytowany z Torunia
11. Moese Henryk, dyr. Gimnazjum Męskiego z Torunia.
12. Raszke Jan, dr., lekarz z Torunia
13. Rolewski Kazimierz, przemysłowiec z Torunia
14. Sadowski Stefan, nauczyciel z Torunia
15. Skowroński Marian, dr., lekarz Miejski z Torunia
16. Smoleński Stefan, dr., lekarz z Torunia
17. Sobiecki Alfons, mgr., aptekarz z Torunia
18. Stark Maksym., prok. Banku Zw. Spół. Zarobk. z Torunia
19. Tytulski Henryk, prezes Urzędu Skarbowego z Torunia
20. Zaremba Władysław, prokurent Banku Polskiego z Torunia

W ciągu roku ustąpili z Rady Okręgowej:

a) na skutek wyboru do Rady Głównej:

1. Donimirski Jan,
2. Nieczuja-Ihnatowiczowa;

b) na skutek przeniesienia służbowego:

1. Gen. Maksymowicz-Raczyński.

Miejsce ich zajęli z pośród zastępców:

1. Chyrczakowski Henryk, dr.
2. Dębski Józef, dr.
3. Dietrich Marian, ppłk., dr.

Bezpośrednio po Zebraniu Wyborczym odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Okręgowej, pod przewodnictwem Pomorskiego Starosty Krajowego Wincentego Łąckiego; sekretarzem zebrania była dr. Maria Jachimowska.

Po dokonanych wyborach władze Okręgu stanowią:

Zarząd Okręgu:

1. Prezes — dr. Dziedzic Ignacy
2. Wiceprezes — Łącka Irena
3. Wiceprezes — dr. Bydałek Czesław
4. Sekretarz — dr. Jachimowska Maria
5. Skarbnik — nacz. Żmurko Stanisław
6. Zastępca skarbnika — dyr. Sobolewski Kazimierz
7. Szef sanitarny — dr. Krippendorf Bogumił
8. Zastępca szefa sanitarnego — dr. Betlejewski Jan
9. Szef zaopatrzenia — dr. Strehl Leon
10. Zastępca szefa zaopatrz. — dr. Dietrich Marian
11. Członek — ks. prał. dr. Jank Franciszek
12. Członek — kier. Szk. Specj. Rychcik Jan.

Delegaci Okręgu do Rady Głównej:

1. Starosta Krajowy Łącki Wincenty z Torunia,
2. Szubertowa Zofia z Bydgoszczy.

Okręgowa Komisja Rewizyjna:

a) członkowie:

1. Bilewicz-Stankiewicz Bazyli, nacz. Wydz. Star. Krajowego,
2. Stark Maksymilian, prokurent Banku Zw. Sp. Zarobk.
3. Zaremba Bolesław, prokurent Banku Polskiego.

b) zastępcy:

1. dyr. Januszkiewicz Edmund
2. Kotliński Władysław
3. Tytulski Henryk.

Okręgowa Komisja Kół Młodzieży:

1. Adamowicz Leon, inspektor szkolny z Torunia
2. dr. Dadlezówna Maria, dyr. Gim. Żeńskiego z Grudziądza
3. Sadowski Stefan, nauczyciel z Torunia
4. dr. Śliwińska Maria, lekarz szkolny z Torunia
5. Szpręglewska Maria, dyr. Gimnazjum Żeńskiego z Torunia.

Inspektor Okręgowy:

Jan Wierzbicki, mjr. w st. spocz.

III. WYKAZ ODDZIAŁÓW, KÓŁ I CZŁONKÓW.

L. p.	Oddział	Stan z dn. 1.I.1937 r.		Stan z dn. 1. I. 1938 r.				
					Członków			
		Kół	Członków	Kół	dożyw.	rzecz.	wspier.	razem
1	Aleksandrów Kuj. . . .	5	530	3	—	350	4	354
2	Brodnica	2	122	2	2	140	—	142
3	Bydgoszcz	3	518	3	30	620	—	650
4	Chełmno	—	178	3	3	161	36	200
5	Chodzież	6	588	6	15	541	50	606
6	Chojnice	6	571	6	1	477	191	669
7	Ciechocinek	—	296	—	1	250	—	251
8	Czersk	—	73	—	17	118	140	275
9	Gdynia	2	604	3	9	1380	—	1389
10	Gniew	1	96	—	—	107	28	135
11	Grudziądz-miasto . . .	—	517	—	16	357	49	417
12	Grudziądz-powiat . . .	16	1057	15	—	527	613	1140
13	Inowrocław	4	337	4	1	469	14	484
14	Kartuzy	3	212	2	3	220	—	223
15	Koronowo	—	124	—	—	78	62	140
16	Kościerzyna	1	292	1	—	209	73	282
17	Kruszwica	—	66	—	—	60	—	60
18	Lipno	—	82	—	—	162	—	162
19	Lubawa	—	50	—	—	50	22	72
20	Mieścisko	2	128	2	1	110	30	141
21	Mogilno	2	468	2	41	123	76	240
22	Nakło	2	209	2	36	101	12	209
23	Nowe Miasto	—	128	—	2	126	—	128
24	Puck	1	275	1	—	310	—	310
25	Rypin	1	170	1	—	60	160	220
26	Sępólno	8	330	8	—	360	443	803
27	Skarszewy	1	92	1	—	66	26	92
28	Skórcz	2	83	2	—	31	70	101
29	Starogard	2	162	2	2	208	—	210
30	Strzelno	—	61	—	—	39	15	54
31	Świecie	3	193	4	—	204	17	221
32	Szubin	5	499	6	2	281	100	383
33	Tczew	2	446	2	5	217	1	223
34	Toruń	2	1003	3	141	853	33	1027
35	Tuchola	2	231	1	1	166	—	167
36	Wąbrzeźno	5	169	5	1	169	67	237
37	Wągrowiec	3	300	3	—	444	20	464
38	Wejherowo	1	135	2	—	318	25	343
39	Włocławek	2	352	5	12	296	59	367
40	Wyrzysk	5	304	6	—	261	2	263
41	Żnin	3	357	4	1	313	99	413
	Razem:	103	12408	110	343	11332	2537	14267

Jak wynika z wykazu Oddziałów, Kół i członków, Okręgowi Pomorskiemu przybyło w roku sprawozdawczym 7 Kół i blisko 2000 członków.

Nowe Koła P. C. K. zorganizowano w Oddziałach:

Chełmno — 3 (Dąbrowa Chełmińska, Lisewo, Unisław)
Gdynia — 1 (Orłowo)
Świecie — 1 (przy Starostwie Powiatowym),
Szubin — 1 (Godzimierz)
Toruń — 1 (Kończewice)
Włocławek — 3 (przy fabryce Celuloza, Bohma i Związku Zawodowych Pracowników Miejskich)
Wejherowo — 1 (Rumia)
Wyrzysk — 1 (Wysoka).
Żnin — 1 (Uścikowo).

Razem: 13 Kół P. C. K.

Natomiast 6 Kół rozwiązano z powodu braku członków i to:
2 w powiecie nieszawskim
1 w Gniewie (włączone do Oddziału)
1 w powiecie grudziądzkim (Boguszewo)
1 w powiecie kartuskim (Żukowo) i
1 w powiecie tucholskim (Lubiewo).

Znaczny **przyrost** członków wykazują następujące Oddziały

Gdynia	785	Inowrocław . . .	147
Sępólno	473	Bydgoszcz . . .	132
Wejherowo . . .	208	Chojnice	98
Czersk	202	Grudziądz-powiat .	97
Wągrowiec . . .	164		

6 Oddziałów przeprowadziło ścisłą kontrolę ewidencji członków i wykreśliło tych, którzy nie płacą składek od dłuższego czasu. Wobec tego liczba członków zmniejszyła się w:

Mogilnie	z 468 na 240, czyli o 228
Tczewie	z 446 na 223, czyli o 223
Aleksandrowie Kuj. . . .	z 530 na 354, czyli o 176
Szubinie	z 499 na 383, czyli o 116
Grudziądz-miasto	z 517 na 417, czyli o 100
Tucholi	z 231 na 167, czyli o 64

Pozostałe Oddziały, w liczbie 27, utrzymały dotychczasowy stan członków, względnie zwiększyły go choć nieznacznie.

Przodujące miejsca zajmują z liczbą członków:

a) **ponad 1000:**		c) **ponad 300:**	
Gdynia . . .	1389	Inowrocław . . .	484
Grudziądz-powiat .	1140	Wągrowiec . . .	464
Toruń . . .	1027	Grudziądz-m. . .	417
		Szubin	383
b) **ponad 500:**		Włocławek . . .	367
Sępólno . . .	803	Aleksandrów Kuj. .	354
Chojnice . . .	669	Wejherowo . . .	343
Bydgoszcz . . .	650	Żnin	316
Chodzież . . .	606	Puck	310

Poniżej 100 członków wykazują:

Skarszewy . .	92	Kruszwica . . .	60
Lubawa . . .	72	Strzelno . . .	54

Pozostałe 50% Oddziałów wykazuje ponad 100 do 300 członków.

Jeżeli Ci zależy na zabezpieczeniu Twojej Ojczyzny — Twoich najbliższych w razie wojny, zapisz się na Członka Polskiego Czerwonego Krzyża.

IV. DZIAŁALNOŚĆ ZARZĄDU OKRĘGU POMORSKIEGO.

Poza Zgromadzeniem Wyborczym, Rada Okręgowa odbyła dwa zebrania. Na pierwszym posiedzeniu, dnia 21. III. 1937 r., rozpatrywano i przyjęto sprawozdania i bilans za rok 1936 oraz uchwalono program prac i preliminarz budżetowy na rok 1937. Drugie zebranie Rady Okręgowej odbyło się dnia 7. XI. 1937 r., w obecności Prezesa Zarządu Głównego, gen. Osińskiego, celem uchwalenia programu pracy i preliminarza budżetowego na rok 1938. Na zebraniu Rady wygłosili referaty:

Prezes dr. Dziedzic — „Program prac na rok 1938".

Płk. dr. Strehl — „Reorganizacja pogotowia sanitarnego i punkty drogowe".

Kier. Rychcik — „Koła Młodzieży P. C. K.".

Inspektor Okręgowy, mjr. Wierzbicki — „Inwentaryzacja zasobów".

Na zebraniu tym p. gen. Osiński wygłosił dłuższe przemówienie, z którego podajemy wyjątki:

> „Przyszła wojna obejmie dwa fronty, jeden linię bojową, drugi cały kraj i całe społeczeństwo. Od zorganizowania karnego społeczeństwa, jego wartości moralnej, zależy front drugi, a nawet losy całej wojny. Czerwony Krzyż swoją działalnością obejmie oba fronty, i praca jego, skromna pod względem efektów w czasie pokoju, uwidoczni się w całej pełni podczas wojny. Tymczasem Czerwony Krzyż 34-ro milionowego Państwa, liczy zaledwie 200 tysięcy członków dorosłych, co jest groźnym memento na wypadek wojny. Obojętność społeczeństwa musi zostać dla jego własnego dobra przełamana i szeregi czerwonokrzyskie w szybkim tempie muszą się zwiększyć. Czerwony Krzyż bowiem to najlepsza gwarancja przetrwania w obro-

nie narodowej. Również ilość sióstr pogotowia sanitarnego jest niewystarczająca. Obecny stan wystarczy na pokrycie potrzeb armii, ale gdzie są pracownice dla drugiego frontu? Kraj również nie może zostać bez pomocy".

Pan Generał zaznaczył w końcu, że praca Okręgu Pomorskiego stoi na bardzo wysokim poziomie i złożył serdeczne podziękowanie na ręce prezesa Okręgu, p. dr. Dziedzica, za rzetelny i owocny wysiłek.

Udział prezesów i delegatów Oddziałów w posiedzeniach Rady Okręgowej był następujący:

19 Oddziałów przysłało swoich przedstawicieli na oba zebrania,

14 Oddziałów tylko na jedno, a

8 Oddziałów nie miało swoich delegatów na żadnym posiedzeniu.

Nieobecność delegatów tłumaczy się brakiem funduszów na przejazdy oraz niedogodną komunikacją.

Posiedzeń Zarządu Okręgu w 1937 r. było 13. Prezydium Zarządu Okręgu, przy udziale Inspektora Okręgowego, odbyło ponadto kilkadziesiąt zebrań, na których załatwiono sprawy, nie wymagające uchwały Zarządu. Prezes Zarządu bywał prawie codziennie w biurze Okręgu, celem omówienia z Inspektorem spraw bieżących. Skarbnik Okręgu załatwiał od czasu do czasu w biurze, z inspektorem i buchalterem, wszelkie sprawy z zakresu rachunkowości i gospodarki ogólnej. Sekretarka Zarządu, która jest równocześnie referentką okręgowej sekcji sióstr pog. san., kierowała osobiście tym działem pracy i załatwiała w biurze sprawy związane z ewidencją i szkoleniem sióstr. Szef Sanitarny, a w szczególności płk. dr. Strehl, kierował szkoleniem drużyn rat. san. (sekcji rat. san.) i odbywał okresowe odprawy z instruktorami I kl. całego Okręgu.

Okręg utrzymywał stale kontakt z Oddziałami, bądź to przez delegowanie do Oddziałów swoich przedstawicieli inspektora i buchaltera i instruktorów, bądź to przez delegacje Oddziałów wysyłane do Okręgu.

W ciągu roku 1937 prezes i członkowie Zarządu Okręgu dokonali 22 lustracji Oddziałów, Inspektor Okręgowy — 70, buchalter — 6 i instruktorka Kół Młodzieży — 26.

W ten sposób wszystkie Oddziały Okręgu były wizytowane przeciętnie po 3 razy w ciągu roku.

Kilka Oddziałów odwiedzano więcej razy, a to ze względu na stan organizacyjny lub też na prowadzone prace i posiadane samochody sanitarne. Niektóre wizytacje obejmowały również większe i żywotniejsze Koła P. C. K.

Dla zobrazowania współpracy Okręgu z Oddziałami przytaczamy wykaz przeprowadzonych wizytacji Oddziałów w roku 1937..

L. p.	Oddział P. C. K.	Wizytowany przez:			
		Członków Zarz. Okr.	Insp. Okr.	Buchaltera	Instr. Kół Mł. PCK.
1	Aleksandrów Kuj. . .	—	16. XI.	—	25. IV. 26. IX. 16. XI.
2	Brodnica	—	24. IX.	—	—
3	Bydgoszcz	29. IV. 15. VI. 17. X.	29. IV. 20. VII. 19. XI.	17. VI.	17. X. 19. XI.
4	Chełmno	—	23. XI.	—	23. XI.
5	Chodzież	—	1. X.	—	1. X.
6	Chojnice	12. XII.	29. I. 5 X. 12. XII.	—	5. X.
7	Ciechocinek	—	16. XI.	—	15. V.
8	Czersk	—	5. X.	—	5. X.
9	Gdynia	24. IV. 1. V.	1. V. 26/27. XI.	5. VII.	—
10	Gniew	11. X.	7. X.	—	7. X.
11	Grudziądz - miasto . . .	19, I.	19. I. 24. X.	—	—
12	Grudziądz - powiat . . .	1. VIII.	1. VIII.	—	—
13	Inowrocław	—	24. II. 17. IV.	30. VI.	—
14	Kartuzy	—	6. X.	—	6. X.
15	Koronowo	—	31. I. 18. IX.	—	—
16	Kowalewo (Koło) . . .	—	14. I.	—	—
17	Kościerzyna	23. II.	23. II. 30. IV. 6. X.	—	6. X.
18	Kruszwica	—	30, XI.	26. VI.	30. XI.
19	Lipno	—	21. IX.	—	21. IX.
20	Lubawa	—	23, IX.	—	—

L. p.	Oddział P. C K.	Wizytowany przez:			
		Członków Zarz. Okr.	Inspektora Okręgowego	Buchaltera	Instr. Kół Mł. PCK.
21	Mieścisko	—	28. IX.	—	28. IX.
22	Mogilno	—	15. IX.	15. II.	15. IX.
23	Mrocza (Koło)	14. X	14. X.	—	—
24	Nakło	14. X.	11. VI. 14. X.	—	—
25	Nowe Miasto	—	23. IX.	—	—
26	Puck	24. II.	24. II. 30. IV. 25. VI	—	—
27	Rypin	5. III.	21. IX.	—	21. IX.
28	Sępólno	—	21. II. 18 IX.	—	—
29	Skarszewy	10. X.	16. VI. 25. VI. 10. X.	—	—
30	Skórcz	—	26. VI.	—	—
31	Starogard	—	17. VI.	—	—
32	Strzelno	—	15. IX.	—	15. IX.
33	Szubin	—	23. II. 1. X.	—	1. X.
34	Świecie	—	24. I. 23. XI.	—	23. XI.
35	Tczew	10. X. 24. X.	25. II. 7. X.	—	7. X. 24. X.
36	Toruń	16. II. 25. X.	8. I. 16. II. 10. VII.	8. I.	25. X.
37	Trzemeszno (Koło) . .	—	30. XI.	—	30. XI.
38	Tuchola	—	15. VI.	5. VIII.	—
39	Wąbrzeźno	—	24. IX.	—	—
40	Wągrowiec	—	28. IX.	—	28. IX.
41	Wejherowo	23. II	23. II. 30. IV.	—	—
42	Więcbork (Koło) . . .	—	21. II.	—	—
43	Włocławek	22. V.	23. I. 12. IV. 22. V.	—	—
44	Wyrzysk	14. X.	14. X.	—	—
45	Żnin	—	10. VI.	—	—

Chcesz pokoju — bądź gotów do wojny. Umiej ratować życie żołnierza polskiego.
Nauczy Cię tego: Polski Czerwony Krzyż.

Zarząd Okręgu utrzymywał częsty kontakt z Zarządem Głównym P. C. K. przez wysyłanie swoich przedstawicieli na posiedzenia Rady Głównej, zjazdy itp. oraz celem załatwienia spraw większej wagi, które wymagały szczegółowych wyjaśnień i osobistego omówienia w Zarządzie Głównym.

W roku 1937 odwiedzili Okręg przedstawiciele władz centralnych, a mianowicie: Prezes Zarządu Głównego, gen. Osiński, 7. XI. 1937 na zebraniu Rady Okręgowej, Wiceprezes Zarządu Głównego, sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Bolesław Kozłowski, przybył do Okręgu w sprawach organizacyjnych oraz zlustrował działalność Oddziału Bydgoszcz w czasie powodzi w Solcu Kujawskim i Łęgnowie w marcu 1937 r. Naczelny dyrektor P. C. K., płk. dr. Gorczycki i członek Zarządu Głównego p. Paszkowska, przeprowadzili w lipcu kontrolę kolonii letniej dla dzieci w Pucku i schroniska na Wilczaku. — Komisję Okr. Kół Mł. zlustrowała kier. referatu Kół Mł., p. Bortnowska. Kontrolerzy Zarządu Głównego: K. Kędzierski i L. Świderski, skontrolowali rachunkowość i całokształt gospodarki finansowej Okręgu.

W skład pracowników biura Zarządu Okręgu i Komisji Kół Młodzieży P. C. K. wchodzą poza Inspektorem Okręgowym:

1. Więckowski Zygmunt, kierownik biura
2. Kamiński Marcin, buchalter
3. Pietrzakówna Eugenia, kasjerka
4. Achtabowska Maria, maszynistka
5. Treiderowska Janina, instr. Kół Młodzieży.

Porównanie pracy biurowej z rokiem 1936 przedstawia się następująco:

Liczba spraw zapisanych do dziennika	1936 r.	1937 r.
jawnego	4572	4833
tajnego	137	150
poufnego	44	42
Kom. Okr. Kół Młodzieży	790	919
razem:	5543	5944

V. AKCJA SPOŁECZNA.

Jak w latach poprzednich, tak i w roku sprawozdawczym akcja społeczna na terenie Okręgu Pomorskiego była prowadzona prawie przez wszystkie Oddziały P. C. K.

W tej dziedzinie w szczególności należy podkreślić żywy i gremialny udział Zarządów Oddziałów w pomocy zimowej dla bezrobotnych.

Niezależnie od wytężonej współpracy i czynnego udziału w powyższej akcji, szereg Oddziałów, jak Aleksandrów Kuj., Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chodzież, Chojnice, Gniew, Inowrocław, Nakło, Sępólno, Skórcz, Szubin i Koło P. C. K. w Ciechocinku przyznały zł 1.167,77 na dożywianie biednych i dzieci bezrobotnych, a Oddział w Chojnicach udzielił zł 150 pogorzelcom we wsi Rudziny na zakup bielizny.

Niektóre Oddziały przyznały subwencje w sumie zł 1.710,62 na stacje opieki nad matką i dzieckiem, poradnie itp. prowadzone przez dane Oddziały lub organizacje samorządowe.

Oddziałowi P. C. K. w Bydgoszczy należy się uznanie za wzorowe zorganizowanie akcji pomocy powodzianom w Solcu Kujawskim i Łęgnowie pod Bydgoszczą. W ciągu 10 dni korzystało z tej pomocy 1280 dorosłych i 30 dzieci.

Ponadto z pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża w roku ubiegłym korzystało 435 osób.

W zakresie higieny wiejskiej działalność społeczna Okręgu powiększyła się przez przydział wykwalifikowanych higienistek do nowootwartych ośrodków zdrowia w Skarszewach, pow. Starogard i w Mroczy, pow. Wyrzysk.

W instytucjach P. C. K., prowadzonych przez Oddziały Okręgu Pomorskiego jest czynnych 5 sióstr, opłacanych przez Zarząd Główny P. C. K. i to w:

1. Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem — Kościerzyna, s. Jenerówna Leokadia od 3. III. 1936 r.
2. Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem — Skarszewy, s. Lorenz Halina od 1. V. 1937 r.
3. Ośrodku Zdrowia — Wejherowo, s. Kukułczanka Felicja od 1. IV. 1936 r.
4. Ośrodku Zdrowia — Łobżenica, s. Weberówna Bronisława od 15. VIII. 1936 r.
5. Ośrodku Zdrowia — Mrocza s. Pietrzakówna Marta od 1. IX. 1937 r.

Dla podkreślenia roli, jaką odgrywa Ośrodek Zdrowia przytaczamy sprawozdanie z działalności Ośrodka w Wejherowie:

„Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Wejherowie pod kierunkiem prezesa burm. Bolduana w realizowaniu szczytnych haseł humanitarnych, prowadzi od szeregu lat znany już szerokim warstwom ośrodek zdrowia przy ul. Judyckiego 5. Znają go wszystkie matki, udające się po porady lekarskie do Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, ze swymi dziećmi, znają powiększające się stale rzesze chorych na gruźlicę płuc, tę najstraszliwszą z chorób społecznych, pilnie uczęszczają coraz dłuższe szeregi dotkniętych jaglicą i innymi chorobami oczu. Ośrodek zdrowia, posiadający wykwalifikowany personel lekarski i pielęgniarski, wykazuje coraz szerszą działalność w zapobieganiu i zwalczaniu chorób społecznych; wychodząc daleko poza obręb miasta, nieraz do odległych osiedli, wyszukując środowiska zagruźliczone, zajagliczone, leczy, uczy jak wykarmić niemowlę na zdrowego obywatela, jak zapobiec dalszemu szerzeniu się chorób, propaguje hasła higieny wśród najszerszych mas. Jak potrzebnym jest ośrodek zdrowia i jak go społeczeństwo darzy zaufaniem, niech świadczy ruch w poszczególnych przychodniach.

Stacja opieki nad matką i dzieckiem opiekuje się poważną liczbą dzieci do lat dwu, przekraczającą w chwili obecnej 300. Z porad fachowych korzystają ubezpieczeni, a przede wszystkim najbiedniejsi. Znaczny spadek śmiertelności niemowląt, pod którym to względem Wejherowo kroczyło niestety na czele, datujący się od chwili uruchomienia stacji, nie jest zjawiskiem przypadkowym.

Przychodnia przeciwgruźlicza ma w swej opiece ponad 150 chorych na gruźlicę, względnie osób zagrożonych tą chorobą. Tu mimo braku aparatu rentgenowskiego, zakres działalności wzrasta znacznie przez wprowadzenie leczenia sztuczną odmą, przez współpracę z szpitalem i rejestrację niemowląt szczepionych od niedawna na naszym terenie przeciwko gruźlicy.

Przychodnia przeciwjaglicza leczy ponad 80 chorych na jaglicę, w tym przeważną ilość dziatwy szkolnej. Niektórzy chorzy dojeżdżają z najdalszych zakątków. Akcja wymienionych przychodni, zorganizowana i zataczająca coraz szersze kręgi, nie obejmowała całokształtu działalności ośrodka, to też mimo wielkich trudności, Zarząd Oddziału P. C. K. rozszerzył ją przez utworzenie przychodni przeciwweneryczne, urządzenie i uruchomienie od 1 grudnia 1937 r. kuchni mlecznej, zakupienie i oddanie do użytku dzieci, zapisanych w stacji, lampy kwarcowej i objęcie higieny szkolnej w Wejherowie.

Kuchnia mleczna zaopatruje w chwili obecnej 70 niemowląt bezpłatnie w mieszankę mleka i cukru, obejmując rozdawnictwem najbiedniejszych i bezrobotnych. Mleka dostarcza Zarząd Miejski w Wejherowie, cukru — Wydział Powiatowy. Jest to dopiero połowa głodujących, względnie niedożywionych niemowląt. Lampa kwarcowa, tak niezbędna dla niemowlęcia i dziecka w okresie zimowym, dopełnia całokształtu akcji ośrodka zdrowia. Dla tej zbożnej, pożytecznej i szerokiej pracy P. C. K. niezbędna jest dalsza pomoc instytucji, popierających finansowo ośrodek, a więc Ministerstwa Opieki Społecznej, Ubezpieczalni Społecznej, Zarządu Miejskiego, Towarzystwa Przeciwgruźliczego oraz pozyskanie innych, którzy nie doceniają dotąd roli znaczenia ośrodków w walce z chorobami zakaźnymi i w zapobieganiu ich rozszerzania się".

Ile może zrobić ośrodek zdrowia, niech świadczą również cyfry wzięte z Łobżenicy: porad lekarskich udzielono 286 dzieciom, higienistka odwiedziła 764 chorych, dzieciom wydano 120 litrów tranu, 160 kg. cukru, 3776 litrów mleka, 25 kg. mąki, 63 obiady. W przychodni przeciwjagliczej leczono 64 chorych, udzielono 474 porad, 79 frotaży i 351 małych zabiegów, higienistka odwiedziła 45 razy ośrodki jaglicze. W przychodni przeciwgruźliczej leczono 21 chorych, udzielono 64 porad lekarskich, badano 12 wypadków stycznych, higienistka była u 76 chorych.

Nadmienić należy, że na terenie działalności tego ośrodka zamieszkuje 2500 ludności miejskiej, 11 tysięcy wiejskiej. Najczęściej spotykane choroby dzieci to wychudzenie z braku pokarmu, wyniszczenie i niedokrwistość, anemia, limfatyzm, przerost gruczołów, wysięk i zołzy, krzywica i nerwowe.

Tworzenie nowych ośrodków zdrowia to sprawa niezmiernie ważna dla państwa i społeczeństwa. Jeśli się mówi o podciągnięciu Polski wzwyż, to trzeba jasno powiedzieć, że wtedy tylko to uskutecznimy, jeżeli działalnością naszą obejmiemy szerokie masy ludu wiejskiego.

A jakże wymownie brzmi jedno ze sprawozdań ośrodka zdrowia, nadesłane do Zarządu Okręgu P. C. K., będące niejako aktem oskarżenia społeczeństwa:

> „Badając w kilku rodzinach dzieci, urodzone przed rokiem 1929 i po tej dacie, uderza nas fakt, że dzieci starsze były zdrowsze, rosłe i nie wykazywały śladów chorób przebytych w niemowlęctwie, natomiast młodsze dzieci były karłowate, zniekształcone krzywicą i mało umysłowo rozwinięte".

Na tym tle jasno przedstawia się działalność Polskiego Czerwonego Krzyża, niosącego zarówno pomoc lekarską, jak i starającego się o dożywianie biednych.

Prócz wymienionych wyżej, P. C. K. utrzymuje Ośrodki Zdrowia w Chełmnie, Chodzieży, Dusocinie i Turznicy powiat Grudziądz; Stacje Opieki nad Matką i Dzieckiem w Chodzieży i Koronowie; Kroplę Mleka w Wysokiej pow. Wyrzysk.

Polski Czerwony Krzyż to organ Narodu z Niego wyrosły i przez Niego stworzony dla wspólnego dobra społeczeństwa, a służba dla niego, to służba dla Ojczyzny.

VI. POGOTOWIE SANITARNE.

a) Siostry Pogotowia Sanitarnego.

Szkolenie sióstr pogotowia sanitarnego postąpiło znacznie naprzód. Zorganizowano 11 kursów, na których wyszkolono 134 siostry pog. san. Prowadzone są jeszcze 3 kursy sióstr pog. san., które będą zakończone w roku 1938.

Poza tym przeszkolono powtórnie 125 sióstr pogotowia sanitarnego. Na terenie Okręgu istnieje 5 Kół Sióstr.

Poniżej podajemy wykaz zorganizowanych kursów sióstr pog. san.

L. p	ODDZIAŁ	Ilość kursów	Data kursu od — do	Przeszkol. ss.
1	Bydgoszcz	2	1) jesienią 1936 r. — 15. VI. 1937 r. 2) 18. X. 1937 r. — trwa nadal	22
2	Chojnice	1	15. XI. 1936 r. — 12 XII. 37 r.	25
3	Grudziądz-miasto	1	18. XII 1936 r. — 4. V. 1937 r.	6
4	Gdynia	1	3. XI. 1936 r. — 25. I. 1937 r.	9
5	Inowrocław	1	1. II 1937 r. — 28. IV. 1937 r.	14
6	Rypin	2	1) 11. XII. 1936 r. — 5. III 1937 r. 2) 1. XII. 1937 r. — trwa nadal	13
7	Toruń	2	1) 1. X. 1936 r. — 17. II. 1937 r. 2) 3. XI. 1937 r. — trwa nadal	24
8	Włocławek	1	11. II. 1937 r. — 22. V. 1937 r.	21
			Razem:	134

b) Sekcje ratownicze.

Rok sprawozdawczy 1937 był rokiem przełomowym w zakresie szkolenia personelu ratowniczego.

Na zarządzenie władz naczelnych P. C. K. zmieniono ustrój drużyn ratowniczych i wprowadzono zamiast drużyn rat. san. 20-to osobowych, 7-mio osobowe sekcje rat. san. W związku z tą reorganizacją wzrosło znacznie zapotrzebowanie sekcyjnych rat. san. (b. instruktorów II. kl.). Dla pokrycia tego zapotrzebowania urządzono w ciągu 1937 r. dwa kursy dla sekcyjnych w Okręgu i jeden kurs dla sekcyjnych w Bydgoszczy.

Pierwszy kurs odbył się w Toruniu od 3 do 13. II. 1937 r. Kurs ukończyło 73 kandydatów z całego Okręgu i to: 19 kobiet i 54 mężczyzn.

Drugi kurs odbył się również w Toruniu od 2 do 18. XII. 1937 r., już według nowego programu. Kurs ukończyło 51 kandydatów z całego Okręgu, w tym 27 kobiet i 24 mężczyzn.

Kurs dla sekcyjnych w Bydgoszczy, rozpoczęty 2. XII 1937 r. ukończyło 12 kobiet i 22 mężczyzn. Doszkolono także szereg sekcyj rat. san. dla potrzeb ludności cywilnej. Sprawa dalszego szkolenia została uregulowana „Tymczasową instrukcją o szkoleniu i organizacji sekcji rat. san.“.

W związku z reorganizacją, szkolenie sekcji rat.-san. było wstrzymane do końca listopada.

c) Gospodarka materiałowa.

Ponieważ na terenie Okręgu znajduje się spora ilość materiału sanitarnego, który przedstawia znaczną wartość, dlatego też Zarząd Okręgu przystąpił do uporządkowania gospodarki materiałowej przez zaprowadzenie ewidencji materiału, ubezpieczenie zasobów, należyte konserwowanie i uzupełnienie ekwipunków. Materiał sanitarny jest zakupiony za pieniądze publiczne, dlatego tutaj podobnie, jak i przy gospodarce pieniężnej, musi być wzorowy porządek, a przy konserwacji dbałość o dobro publiczne. Konserwacja bowiem bez systemu, przyczynia się do niszczenia materiału, który powinien być w każdej chwili gotowy do użytku. Dlatego też postanowiono założyć ewidencję materiału i inwentarza, opracować instrukcję, dotyczącą przeglądania i konserwacji, ustalić sposób wydawania i

odbioru, jak i uzupełniania nowego sprzętu. Ustalono również odpowiedzialność za przechowanie i dozór materiału. Zarząd Okręgu w dniu 12 października 1937 r. opracował i wydał księgę materiałową z odpowiednimi instrukcjami, a mianowicie:

1. o utrzymaniu materiału Polskiego Czerwonego Krzyża, zawierającą punkty:
   a) materiał punktu drogowego,
   b) materiał wyekwipowania drużyn ratowniczych (starego typu),
   c) materiał wyposażenia sekcji rat. san. (nowego typu),
   d) materiał punktów sanitarno-odżywczych,
   e) sprzęt luźny przechowywany w Okręgu i Oddziałach,
   f) inwentarz urządzeń biur i pomieszczeń,
   g) środki transportowe;
2. instrukcję dotyczącą przechowywania materiału;
3. instrukcję dotyczącą konserwacji i odnawiania;
4. instrukcję dotyczącą administracji materiałowej i utrzymania materiału, z następującymi punktami:
   a) rachunkowość w Okręgu i Oddziałach,
   b) utrzymanie materiału,
   c) dziennik konserwacji.

Nakładem Zarządu Okręgu wydano księgi materiałowe po dwie dla każdego Oddziału. Jedną z nich winien przechowywać odpowiedzialny magazynier, drugą Zarząd Oddziału. Magazynier nie może wydawać żadnego sprzętu, ani materiału bez pisemnego polecenia Zarządu i kwitu odbierającego. Dlatego obok księgi materiałowej winien mieć także kwitariusze.

W dziedzinie zaopatrzenia materiałowego, nie mógł Zarząd Okręgu w roku 1937 przeprowadzić swego planu, w związku z reorganizacją drużyn ratowniczo-sanitarnych i wprowadzeniem ekwipunków nowego typu dla sekcji. Ekwipunki nowego typu będą przydzielone Oddziałom w bieżącym roku. Można je zakupywać w Zarządzie Głównym od kwietnia 1938 r.

d) Ratownictwo wodne.

Wybrzeże morskie, liczne rzeki i jeziora na Pomorzu, powodują szereg wypadków utonięć spośród szukających wypoczynku i zdrowia nad słonecznymi brzegami wody. Z koniecz-

ności ratowania bliźnich, niektóre Oddziały Okręgu od szeregu lat prowadzą akcję ratownictwa wodnego. Akcja ta oparta jest na organizacji punktów ratowniczych w najbardziej uczęszczanych miejscach kąpieli nad morzem, Wisłą i jeziorami. Ten rodzaj pracy społecznej jest prowadzony przez Polski Czerwony Krzyż tylko w Pomorskim Okręgu. W innych miejscowościach kraju służbę ratownictwa wodnego organizują samorządy, straże pożarne lub policyjne posterunki rzeczne.

Gdy w ubiegłym roku tylko 4 Oddziały tę akcję prowadziły, to w bieżącym roku już 6 Oddziałów szkoliło ratowników i utrzymywało punkty ratownictwa wodnego i to:

Gdynia — w Orłowie i Redłowie,

Puck — w szeregu punktów plaży morskiej,

Grudziądz i Toruń — nad Wisłą,

Chodzież i Wągrowiec — nad swoimi jeziorami.

Wyżej wymienione Oddziały prowadzą co rok specjalne wyszkolenie ratowników, organizując dla nich kursy, zarówno z zakresu ratowania tonących, jak też z dziedziny udzielania pierwszej pomocy sanitarnej.

Pracę tę Zarząd Okręgu usilnie popiera i udzielił subwencji w wysokości po zł 300 dla Gdyni i Torunia, 200 dla Pucka, oraz po 100 dla Grudziądza i Chodzieży.

Akcja ratownictwa wodnego wymaga bowiem dużego nakładu pieniężnego, gdyż stacje ratownicze muszą być zaopatrzone w tabor wodny (kajaki, łodzie) i sprzęt ratowniczy (koła ratunkowe, liny, apteczki, aparaty tlenowe itp.). Ratownicy pełnią stale dyżury przez cały dzień i muszą być również opłacani.

Polski Czerwony Krzyż utrzymywał w 1937 roku 24 stacje ratownicze z 60-ciu wyszkolonymi ratownikami, a oto bilans ich pracy. Wyrwali oni z objęć śmierci 42 osoby tonące, w tym 23 dzieci i 19 dorosłych, udzielili pomocy w 3-ch wypadkach kajakowych i 579 opatrunków przy krwotokach, porażeniach słonecznych, skaleczeniach i omdleniach.

Stacje ratownicze czynne były od 7 czerwca do 15 września, w godzinach od 9 do 19-tej. Utrzymanie stacji ratowniczej w Toruniu kosztowało 1440 zł, na pokrycie czego Zarząd Oddziału otrzymał subsydium w kwocie zł 800, w tym 300 zł z Zarządu Okręgu P. C. K. Do utrzymania stacji ratowniczej musiał zatem Oddział dołożyć przeszło 600 zł. Gdybyśmy przeliczyli

w samym Toruniu wartość życia ludzkiego na pieniądze, nie wysoką uzyskalibyśmy sumę. Uratowano 19-tu, wydano zaś na utrzymanie stacji 1440 zł, czyli jedno wydarcie z objęć śmierci kosztowało 75 zł. Niewielka to suma dla społeczeństwa, a wartości życia dziecka dla matki nikt i nic opłacić nie zdoła. — Nadmienić musimy, że o ile zdarzyły się wypadki utonięcia, to były one poza obrębem stacji ratowniczej, w miejscach zabronionych i niedozorowanych przez ratowników Polskiego Czerwonego Krzyża. Wypadków tych było jednak nie wiele: 2 w Kuźnicy i na Helu, kilka w Toruniu, nie było ich zaś w Gdyni, Chodzieży i Grudziądzu. W imię miłości bliźniego Polski Czerwony Krzyż pełni ofiarną służbę społeczną.

e) Praca samochodów sanitarnych P. C. K.

Ludność rozsiana na obszernym terenie Okręgu Pomorskiego P. C. K., a częstokroć zamieszkująca miejscowości znacznie oddalone od siedzib lekarzy i szpitali, niejednokrotnie jest absolutnie pozbawiona w nagłych wypadkach doraźnej pomocy i opieki szpitalnej lub lekarskiej, co pociąga za sobą przewlekłe cierpienie chorych, a co gorsza powoduje nawet wypadki śmiertelne.

Powyższe fakty oraz troska o zapewnienie chorym tej opieki — nasuwają poniekąd konieczność utrzymywania przez Zarząd Okręgu w terenie pewnej ilości samochodów sanitarnych, przeznaczonych wyłącznie do przewożenia chorych i rannych, do najbliższych szpitali.

Pogotowie sanitarne przy pomocy samochodów P. C. K. było zorganizowane w: Chełmnie, Chodzieży, Gdyni, Inowrocławiu, Nakle, Nowym Mieście, Pucku, Rypinie, Sępólnie, Starogardzie, Świeciu, Toruniu, Tczewie, Wejherowie, Wyrzysku i Żninie.

Chorzy i ranni korzystający z samochodu sanitarnego, opłacają stawkę za przewóz w wysokości 50 groszy od przebytego kilometra, a dla najbiedniejszych pomoc ta jest bezpłatna. Niektóre pogotowia sanitarne udzielają niezamożnej ludności często bezpłatnej pomocy lekarskiej i zaopatrują ją w lekarstwa.

Oprócz samochodów sanitarnych przeznaczonych do wyżej wymienionych Oddziałów P. C. K., Zarząd Okręgu przydzielił jeden samochód sanitarny do wyłącznej dyspozycji władz

wojskowo-sanitarnych, na czas sezonu, do szpitala wojskowego w Ciechocinku, jak też do Pomorskiej Szkoły Szybowcowej L. O. P. P. w Gostomiu, na okres kursu letniego.

W roku sprawozdawczym statystyka wykazuje, że samochody sanitarne, znajdujące się na terenie Oddziałów P. C. K., przewiozły blisko 2 tysiące chorych i przejechały około 60 tysięcy km., co świadczy wymownie o potrzebie i celowości istnienia samochodów sanitarnych P. C. K.

Wymieniona liczba przejazdów, względnie przewiezionych chorych i przejechanych kilometrów, nie obejmuje pracy sanitarek, przydzielonych czasowo do jednostek wojskowych na czas ćwiczeń.

Jak wiadomo przewóz chorych samochodami sanitarnymi, mimo zachowanej przy tym ostrożności, wywołuje pewien wstrząs; przeto w wypadkach wymagających spokojnego transportu może być użyty tak dla potrzeb wojskowych, jak też i ludności cywilnej, samolot sanitarny, który znajduje się na terenie Okręgu Pomorskiego i jest stacjonowany w Grudziądzu.

f) Ratownictwo drogowe.

Na 14-tej konferencji Czerwonych Krzyży w Brukseli, w roku 1930 postanowiono, iż wszystkie państwa na swoich wielkich traktach drogowych, winny zorganizować posterunki ratownicze, dostępne dla wszystkich. Zadaniem ich jest okazanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach na drogach, a nadto udzielanie doraźnej pomocy ludności okolicznych wsi i miasteczek, bez żadnych opłat. Tutaj Polski Czerwony Krzyż współpracuje ściśle z Polskim Towarzystwem Turystycznym i Automobilklubem Polski, jak również z samorządami powiatowymi, staraniem których zaopatrzono posterunki drogowe w odpowiednie apteczki i przeszkolono przy pomocy P. C. K. i lekarzy powiatowych — dróżników w udzielaniu pierwszej pomocy.

Uzupełnianie apteczki należy do Oddziałów P. C. K.

Polski Czerwony Krzyż, na podstawie rozporządzeń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, kieruje również wyszkoleniem kierowców autobusowych w udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, a z upoważnienia władz administracyjno-sanitarnych, zaopatruje autobusy w apteczki, które można nabyć w Zarządzie Okręgu w cenie 48 zł.

Akcja ratownictwa drogowego jest w czasach dzisiejszych szczególnie ważna, gdyż z przeglądu prasy przekonujemy się, że brak dyscypliny na drogach powoduje bardzo liczne i częste okaleczenia, a nawet bezpośrednio śmierć. Zarządy Oddziałów kontrolują posterunki drogowe, stan apteczek, uzupełniają braki i w porozumieniu z samorządami powiatowymi powiększają ilość przeszkolonych dróżników i drogomistrzów.

Na terenie Okręgu Pomorskiego istnieje 90 punktów drogowych, pod opieką 23-ch Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża. W ubiegłym roku posterunki drogowe udzieliły pomocy w 58-miu nieszczęśliwych wypadkach.

VII. PROPAGANDA.

Im częściej Czerwony Krzyż przychodzi z pomocą społeczeństwu, tym większym darzy go ono poparciem, tym większe ma do niego zaufanie, a rezultatem tego będzie stały wzrost liczby członków.

Najlepszą zatem propagandą idei czerwonokrzyskiej jest jawność pracy Oddziałów i Kół Polskiego Czerwonego Krzyża i jej efekty, widoczne dla wszystkich.

Z drugiej jednak strony — obojętność wielu, nie interesujących się zagadnieniami społecznymi, musi zostać dla ich własnego dobra przełamana. Umiejętna propaganda winna ich zapoznać z pracą i zadaniami Czerwonego Krzyża i przekonać o wartości organizacji i konieczności karnego zorganizowania i zrzeszenia wszystkich obywateli na wypadek wojny.

Pierwsze zadanie propagandy: jawność pracy — pełni Czerwony Krzyż na różnych odcinkach, a więc: przez ośrodki zdrowia, poradnie, kolumny dezynfekcyjne, szpitale, uzdrowiska, kolonie, pomoc inwalidom, bezrobotnym, ratownictwo drogowe i wodne, przewóz chorych do szpitali samochodami P. C. K., pomoc w czasie klęsk żywiołowych, szkolenie ratowników sanitarnych, sióstr pogotowia, instruktorów, pracę Kół Młodzieży.

Nie mniej jednak ważną dla pozyskania nowych członków jest umiejętna propaganda prasowa, radiowa, odczyty, pogadanki na zjazdach, czy zgromadzeniach, własne wydawnictwa, broszury, ulotki, filmy itp.

Tydzień propagandy Czerwonego Krzyża, — raczej dekada — odbywa się corocznie w dniach od 1 do 10 czerwca i termin ten Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oddało wyłącznie do dyspozycji Polskiego Czerwonego Krzyża. W ubiegłym roku znalazły się jednak powiaty, n. p.: Gniew, Grudziądz, Koście-

rzyna, Szubin i Toruń, w których inne organizacje urządzały w tym czasie swoje imprezy. Koniecznym jest, aby na przyszłość Zarządy Oddziałów pilnie przestrzegały wyłączności ustawowego terminu i nie dopuszczały do innych imprez, prócz czerwonokrzyskich, w dekadzie czerwcowej. Gdyby zaś mimo starania Oddziałów, zaszły w przyszłości podobne wypadki, należy zawiadomić o tym Zarząd Okręgu który ze swej strony podejmie interwencję.

Działalność propagandową prowadził zarówno Zarząd Okręgu jak i Zarządy poszczególnych Oddziałów.

Dzięki staraniu Okręgu miejscowa prasa: Dzień Pomorza, Dziennik Bydgoski, Słowo Pomorskie, zamieściła z górą 30 większych artykułów i około setki komunikatów, dotyczących działalności ogólnej Czerwonego Krzyża, pomocy powodzianom, szkolenia sióstr, tygodnia P. C. K., stacji ratownictwa wodnego, kolonii letniej dla młodzieży, kursów dla ratowników i sekcyjnych, zebrań, zjazdów, higieny, imprez, odznaczeń honorowych i innych, zupełnie bezpłatnie.

Rozgłośnia Pomorska w swojej chwili społecznej dała w roku 1937 pięć pogadanek:

1. Przemoc czy Miłość, opracowaną przez śp. mjr. Jachimowskiego Bronisława,
2. Polski Czerwony Krzyż przy pracy,
3. Pokłosie Tygodnia Czerwonego Krzyża na Pomorzu,
4. Polski Czerwony Krzyż w pogotowiu sanitarnym,

Trzy ostatnie opracowane i wygłoszone przez prof. Steczka Stanisława.

Ponadto Rozgłośnia nadawała bezpłatnie liczne komunikaty o działalności P. C. K., jak również hasła propagandowe.

W r. 1937 staraniem Okręgu zorganizowano 4 zjazdy, dnia 17 października w Toruniu i Bydgoszczy, dnia 24 — w Grudziądzu i Tczewie, w których wzięło udział kilkaset opiekunów Kół Młodzieży. Artykuły opracowane przez Zarząd Okręgu, jak również zdjęcia fotograficzne nadesłane przez Oddziały, zamieszczał także miesięcznik „Polski Czerwony Krzyż" i „Czyn Młodzieży".

Zarząd Okręgu utrzymuje składnicę podręczników i tanich broszur, wydawanych przez Zarząd Główny, w celach propagandowych. Broszury te dotyczące higieny, ratownictwa i chorób,

w cenie po 15 groszy za egzemplarz i winny się znaleźć w każdym domu, a przede wszystkim w świetlicach, bibliotekach i czytelniach. Tytuły broszur są następujące:

„Ratunku! Gaz!"
„Suchotnik w domu"
„Co i jak należy jeść, aby być zdrowym?"
„Jak wychować zdrowe dziecko?"
„Budujmy kąpieliska wiejskie"
„Co mogą uczynić kobiety dla P. C. K."
„Chore zwierzę niebezpieczeństwem dla człowieka"
„Niepotrzebne zmartwienie"
„Zdrowie na codzień"
„Wieś w obliczu wojny"
„Złe przyzwyczajenie"
„Choroby zakaźne"
„Chory w domu"
„Co widziałem na wsi"
„Pilnuj oka w głowie"
„Położnica w domu"
„Dobra woda do picia".

Na akademie i „Dzień Matki", jak również dla przemówień propagandowych nadają się następujące broszury:

1. Zaczęło się pod Solferino . . . . 20 gr
2. Wczoraj, Dziś i Jutro P. C. K. . . . . . . 20 gr
3. Międzynarodowa organizacja C. K. . . . . . 30 gr
4. Polski Czerwony Krzyż w słowie i pieśni . . 50 gr
5. Czy jesteśmy potrzebni . . . . 15 gr
6. Czerwony Krzyż na szerokim świecie . . . 20 gr
7. Jak powstał Czerwony Krzyż . . . . . . 15 gr
8. Radosna praca . . . . 15 gr
9. Przygody Mateuszka u Duszka Kocmołuszka . 50 gr
10. Dzień Matki — piosenki, wiersze itp. . . . . 40 gr
11. Zbiór komedyjek dla dzieci . . . . 40 gr
12. Zbiór komedyjek dla młodzieży . . . . . 40 gr
13. Korespodencja międzyszkolna . . . . . . 15 gr

Wśród Oddziałów prowadzących propagandę prasową na pierwsze miejsce wysuwa się Oddział bydgoski z 49 artykułami i komunikatami w „Dzienniku Bydgoskim". Z innych wymienić należy Oddziały: gdyński, skarszewski,

grudziądzki (Dzień Grudziądzki),
świecki (Głos Świecki),
starogardzki (Dzień Kociewski),
szubiński (Orędownik Szubiński),
wągrowiecki (Gazeta Wągrowiecka),
wejherowski (Gazeta Kaszubska),
włocławski (Expres Kujawski), oraz żniński.

Własne odezwy, programy i afisze propagandowe wydały w Tygodniu P. C. K. Oddziały:

Gniew, Grudziądz, Świecie, Szubin, Wągrowiec, Włocławek i Żnin, a Oddziały w Inowrocławiu i Żninie własnym nakładem broszury: „W świecie i u nas" i „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach".

Artykuły i komunikaty w miejscowej prasie zamieszczały również Oddziały: Chełmno, Chojnice, Tczew, Tuchola i Wyrzysk, jednak wycinków z prasy do Okręgu nie nadesłały.

Musimy tutaj podkreślić, że większość Zarządów Oddziałów Czerwonego Krzyża w Tygodniu P. C. K. pracowała nadzwyczaj gorliwie, urządzając szereg imprez o charakterze propagandowym i dochodowym z rezultatem dodatnim, zyskując środki materialne i powiększając liczbę członków. Niektóre jednak Oddziały działalność w ciągu Tygodnia ograniczyły tylko do zbiórki ulicznej, co zdaniem naszym jest stanowczo za mało. Nie nadesłały sprawozdań z Tygodnia P. C. K. Oddziały: Brodnica, Chodzież, Kościerzyna, Mogilno, Puck i Wąbrzeźno.

W skrócie telegraficznym zamieszczamy działalność poszczególnych Oddziałów w Tygodniu P. C. K., pozwalającą zorientować się o możliwościach i rodzajach propagandy:

1. **Aleksandrów Kujawski** wraz z Kołem w **Ciechocinku:** nabożeństwo, Dzień Matki, fantowa loteria, dancingi, sprzedaż znaczka, zbiórka w powiecie, dochód netto zł 2.103,64.
2. **Bydgoszcz:** nabożeństwo, pochód drużyn rat. san., defilada, poświęcenie świetlicy, koncert, dancing, propaganda za pomocą 5-ciu samochodów i wozu tramwajowego, rozdanie ulotek i odezw w ilości 10-ciu tysięcy — dochód zł 1.683,76.
3. **Chełmno:** utworzono 2 koła w Unisławiu i Dąbrowie Chełmińskiej, zbiórka uliczna 296,42 zł.
4. **Chojnice:** nabożeństwo, pochód, 3 orkiestry, koncert, pokaz drużyn, dancing, zbiórka uliczna 399,97 zł.

5. **Czersk:** nabożeństwo, dancing 65,20 zł.

6. **Grudziądz-miasto:** wycieczka statkiem do Widlic, „Dzień Matki", pochód propagandowy, nabożeństwo, koncert, przedstawienie w Domu Żołnierza, dancing, zbiórka uliczna, listy składkowe, zł 912,05.

7. **Grudziądz-powiat:** pochód, defilada, przedstawienia, poświęcenie sztandarów Kół Młodzieży w Łasinie, Grucie, Radzyniu, Rywałdzie. Rozesłano 1000 odezw, dochód 70,49 zł.

8. **Gdynia:** nabożeństwo, pochód łącznie z drużyną rat. z Wejherowa, przemowa prezesa na placu Grunwaldzkim, pokaz drużyn, 4 dancingi, 2 zabawy, zbiórka uliczna, wystawa wspólnie z L. O. P. P., dochód 1.967,27 zł.

9. **Gniew:** akademia, nabożeństwo, zbiórka.

10. **Inowrocław:** pochód, pokaz drużyn, reunion w Domu Kuracyjnym, zbiórka uliczna, 3 filmy dla wojska i młodzieży, namiot z punktem opatrunkowym, dochód 1.060,33 zł.

11. **Kartuzy:** zbiórka uliczna, rozesłanie list zbiórkowych, dochód 123,32 zł.

12. **Koronowo:** defilada, platforma z plakatami, nalot gazów, ratownictwo, dwukrotne popisy drużyn rat. san., „Dzień Matki", koncert, zabawa, popisy sportowe: biegi w maskach, zawody patroli, stoisko P. C. K., dochód zł 201,84.

13. **Kruszwica:** zbiórka uliczna, dochód zł 65,06.

14. **Lipno:** Dzień Matki, nabożeństwo, pochód z samochodami propagandowymi, namiot P. C. K., koncert, zbiórka uliczna, dochód 148,90 zł.

15. **Lubawa:** zbiórka, dochód 183,60 zł.

16. **Mieścisko:** zbiórka uliczna, wyjazd patrolu rat. do Wągrowca, dochód 44,60 zł.

17. **Nakło** wraz z **Mroczą:** pochód, „Dzień Matki", „Dzień Chorych", film propag., dancing, kwesta uliczna, doch. 652,80 zł.

18. **Nowe Miasto Lubawskie:** zbiórka uliczna **i** domowa, sprzedaż nalepek, dochód 231,41 zł.

19. **Rypin:** nabożeństwo, pochód, film, przedstawienie 217 zł

20. **Sępólno:** zbiórka 583,75 zł.

21. **Skarszewy:** pochód wspólnie z WF i PW, punkt opatrunkowy na boisku, rozesłanie broszur, herbatka z tańcami, kwesta uliczna 77,27 zł.

22. **Skórcz:** zbiórka uliczna 54,80 zł.

23. **Starogard:** pochód, nabożeństwo, koncert, orkiestra wojskowa, własna wystawa, odczyty propagandowe, kwesta uliczna, dochód 161,70 zł.

24. **Strzelno:** zbiórka uliczna.

25. **Tczew:** dancing, zbiórka uliczna, dochód 963,14 zł.

26. **Toruń:** capstrzyk drużyn rat. san., pokazy, nabożeństwo pokaz w Kończewicach z odczytem, Dzień Matki, otwarcie stacji rat. san. nad Wisłą, zabawa ogrodowa z loterią, megafony w ciągu Tygodnia, odczyt w radio, stoisko, kwesta uliczna, dochód 1.523,26 zł.

27. **Tuchola:** nabożeństwo, pokaz drużyn rat. san., film propagandowy, zabawa ogrodowa, kwesta uliczna, doch. 344,15 zł.

28. **Wągrowiec:** pochód, przemówienie na rynku, wieczorem korowód dzieci, popisy drużyn rat. san., nabożeństwo, koncert, 2 dancingi, zabawa ludowa, biegi, walki bokserskie, nowe Koło w Łeknie

29. **Włocławek:** nabożeństwo, pochód, defilada, film propagandowy, koncert, dancing, kwesta uliczna, dochód 1.565,25 zł.

30. **Wejherowo:** nabożeństwo, pochód, popisy drużyn rat. san., poświęcenie ośrodka zdrowia, film propagandowy, zabawa z koncertem, dancingi, kwesta uliczna, nowe Koło w Rumii, dochód 393,57 zł.

31. **Wyrzysk:** pochód propagandowy z orkiestrą wojskową, zabawa ogrodowa, własne stoisko, 2 odczyty, dancing, dochód 530,70 zł.

32. **Żnin:** zjazd mężów zaufania, film propagandowy, herbatka, objazd samochodem sanit., kwesta uliczna, dochód 329,22 zł.

Akcję P. C. K., jak wynika ze sprawozdań w ciągu Tygodnia propagandowego, popierało wszędzie duchowieństwo, jak i władze wojskowe, które bezpłatnie przydzielały orkiestry wojskowe do pochodów propagandowych i na koncerty.

Zarząd Okręgu na tym miejscu składa powtórnie wszystkim serdeczne podziękowanie za poparcie akcji Polskiego Czerwonego Krzyża, a szczególnie ofiarnemu Społeczeństwu Pomorskiemu, które przyczyniło się w pokaźnej mierze do realizacji zadań czerwonokrzyskich w myśl hasła: „Wszyscy, którzy miłują, dla wszystkich, którzy cierpią!“

VIII. KOŁA MŁODZIEŻY P. C. K.

a) Sprawozdanie Komisji Okręgowej.

Dnia 22 marca 1937 r. ukonstytuowała się Komisja Okręgowa Kół Młodzieży P. C. K. w następującym składzie: przewodnicząca: dyr. M. Szpręglewska, wiceprzewodnicząca — dr. M. Śliwińska, sekretarz — kier. J. Rychcik, członkowie: insp. szk. Adamowicz, dr. M. Dadlezówna z Grudziądza, inps. szk. H. Gebel, St. Sadowski i dyr. K. Sobolewski.

Na początku roku 1937 Okręg Pomorski liczył 32 Komisje Oddziałowe i 389 Kół Młodzieży P. C. K. z ogólną liczbą 21457 członków, w tym 9433 chłopców i 12024 dziewcząt.

W ciągu roku sprawozdawczego powstało 87 Kół Młodzieży i 4 Komisje Oddziałowe i to:

1. w Chełmnie,
2. w Kościerzynie,
3. w Kruszwicy,
4. w Wejherowie.

Obecnie posiadamy 36 Komisji Oddziałowych i 476 Kół Młodzieży, z liczbą 26.222 członków. Sprawozdanie roczne ze swej działalności złożyło 271 Kół; pozaszkolnych Kół mamy 4 i to w: Toruniu, Jabłonowie, Kartuzach i Uścikowie (Kom. Oddz. Żnin).

Praca Komisji Okręgowej przejawiła się przede wszystkim w 4 zasadniczych dziedzinach:

1. Kolonia letnia Kół Młodzieży P. C. K.
2. Zjazdy Opiekunów Kół Młodzieży
3. Propaganda idei czerwonokrzyskiej i Kół Młodzieży na zewnątrz
4. Praca nad podniesieniem sprawności organizacyjnej i wydajności prac Kół Mł. P. C. K.

Ad. 1. Wzorem roku ubiegłego, Komisja Okręgowa zorganizowała nad morzem w Pucku kolonię letnią wypoczynkową dla członków Kół Młodzieży P. C. K. Kolonia dzieliła się na dwa trzytygodniowe turnusy: I-szy od 3. VII. do 24. VII. 1937 r.; II-gi od 27. VII. do 17. VIII. 1937 r. W obu turnusach brało udział ogółem 171 osób, w tym 19 dorosłych, 23 chłopców i 129 dziewcząt. Dzieci zjechały się do Pucka z całej Polski, a więc: z Cieszyna, Krakowa, Łucka, Nieświeża, Poznania, Zamościa, Zawiercia, Żychlina i Pomorza. Jeżeli chodzi o całokształt kolonii, to spełniła ona swoje zadanie, bo:

1. pomimo kąpieli w morzu, dzieci wzrosły pół do 2 cm i przybrały na wadze mniej więcej 1—2, a niektóre nawet 5 kg;
2. pozwoliła poznać i pokochać morze tym, którzy znali je tylko z mapy Polski, (bo przeważnie takie dzieci były na kolonii);
3. młodzież, która zjechała się z różnych stron Polski, poznała się, zżyła i pokochała;
4. pogadanki zapoznały młodzież z powstaniem C. K. i Kół Mł., ideologią naszej organizacji, z pracą i administracją Kół Mł. P. C. K.

Opuszczali wszyscy kolonię z żalem.

Ad 2. W myśl zakrojonego programu pracy, Komisja Okręgowa Kół Młodzieży zorganizowała w Bydgoszczy, Grudziądzu, Tczewie i Toruniu zjazdy Opiekunów Kół Mł. P. C. K.

Ogółem w zjazdach wzięło udział około 410 osób, w tym 276 opiekunów, 10 przedstawicieli władz szkolnych, 59 przedstawicieli władz rządowych, samorządowych, duchowieństwa i prasy oraz 65 sympatyków organizacji, którzy rekrutowali się z miejscowego nauczycielstwa lub mieszkańców danego miasta.

Na zjazdy przybyli przedstawiciele prawie wszystkich Oddziałów, z wyjątkiem Kruszwicy, Mieściska, Pucka, Skarszew, Strzelna, Wągrowca i Żnina.

Zjazdy odbywały się według ustalonego programu i trwały od 5—6 godzin.

Program każdego zjazdu obejmował:

1. referaty na temat:

a) program i organizacja pracy w szkolnych Kołach Młodzieży P. C. K.;

b) program pracy w pozaszkolnych Kołach Mł. P. C. K.;

2. lekcję praktyczną z higieny;
3. dyskusję;
4. wolne głosy.

Referaty wygłosili w Toruniu i Grudziądzu Inspektor Okręgowy Wierzbicki i Zaczkówna, w Bydgoszczy i Tczewie sekretarz Komisji Okręgowej Rychcik i prof. Steczek.

Dyskusja była na ogół ożywiona. Poruszano w niej sprawy, dotyczące pracy w Kołach Młodzieży P. C. K.

Zjazdy Opiekunów Kół Mł. P. C. K. spotkały się z gorącym uznaniem ze strony Opiekunów Kół, Komisji Oddziałowych oraz miejscowych władz szkolnych, rządowych i samorządowych.

Poza w. w. odbył się jeszcze regionalny zjazd Opiekunów Kół Mł. w Aleksandrowie Kuj., w Gdyni i Grudziądzu-pow. (połączone z poświęceniem sztandarów dla Kół) oraz zjazd Przewodniczących Komisji Oddziałowych Kół Mł. P. C. K. w Toruniu, dnia 21. II. 1937 r. z udziałem 41 osób.

Ad. 3. Pierwszy raz w roku sprawozdawczym z ramienia Komisji Okręgowej wygłoszono dla osób nie zajmujących się organizacją Kół Młodzieży 3 referaty i to:

1. „Czym są Koła Młodzieży P. C. K. w dziedzinie wychowania ogólnego" — wygłoszony przez kier. Rychcika, sekretarza Kom. Okr. na zjeździe Wizytatorów i Inspektorów Szkolnych Okręgu Pom. i Poznańskiego w Gdyni;
2. „Rola Kół Młodzieży P. C. K. w krzewieniu higieny w szkole", wygłoszony przez dr. Śliwińską, wiceprzewodniczącą Komisji Okręgowej, na konferencji w Urzędzie Wojewódzkim w Toruniu;
3. „Znaczenie Kół Młodzieży P. C. K. dla szkoły i naszego stowarzyszenia", wygłoszony przez kier. Rychcika na posiedzeniu Rady Okręgowej w Toruniu.

Referaty te wzbudziły wśród słuchaczy ogólne zainteresowanie, a tym samym zyskały dla Kół Młodzieży wielką ilość sympatyków i zwolenników. Kościerzyna, która nie posiadała Kół Młodzieży, po zjeździe Inspektorów w Gdyni założyła za pomocą Inspektoratu 5 Kół Młodzieży, a Inspektor Szkolny tego obwodu pracuje w tamt. Komisji Oddziałowej.

Ad 4. Chcąc ożywić pracę Kół Młodzieży P. C. K., Komisja Okręgowa ogłosiła 4 konkursy z nagrodami:

1. Jaki udział brało Koło w ogólnej akcji niesienia pomocy bezrobotnym w ciągu zimy?
2. W jaki sposób przyczyniło się nasze Koło do krzewienia higieny: a) w szkole, b) w domu, c) w dalszym otoczeniu
3. Konkurs na sprawność organizacji pracy w Kole.
4. Konkurs na album regionalny.

Na pierwsze dwa tematy wpłynęło 30 prac konkursowych, z których nagrodzono siedem.

Pierwszą nagrodę w postaci aparatu fotograficznego „Kodak" — „Baby Brownie", otrzymało Koło Mł. przy Państwowym Gimnazjum im. Konopnickiej we Włocławku.

Następne nagrody, składające się z 20, 15 względnie 10 szt. szczoteczek do zębów i 1 kompletu broszur higienicznych otrzymały Koła Mł. przy Szkole Powszechnej: w Żukowie, Nr. 1 i 5 w Tczewie, Tymawie, Wąbrzeźnie i Strzelnie.

W odpowiedzi na 4 temat wpłynęło 11 albumów: 8 z terenu Komisji Oddziałowej w Toruniu, 2 z Chojnic i 1 z Bydgoszczy.

Komisja przyznała nagrody za albumy wykonane przez:

1. Pozaszkolne Koło Młodzieży w Toruniu — zł 20,—
2. Koło Mł. przy Szkole Powszechnej w Cekcynie — zł 10,—
3. Koło Mł. przy Szkole Powsz. Nr. 3 w Chojnicach — zł 10,—

Za najliczniejsze obesłanie 4 konkursu przyznano Komisji Oddziałowej w Toruniu nagrodę w sumie zł 20,—.

Otrzymane albumy przesłano następnie do Komisji Głównej w Warszawie, która na posiedzeniu w dniu 15. II. 1937 przyznała:

a) w grupie szkół średnich:

nagrodę III Kołu pozaszkolnemu w Toruniu;

b) w grupie szkół powszechnych:

nagrodę IV-tą Kołu przy szk. powsz. Nr. 6 w Toruniu,
Kołu przy szkole wydział. żeńsk. w Bydgoszczy,
Kołu przy szk. powsz. Nr. 3 w Chełmży.

Komisja Okręgowa rozdzieliła 544 m płótna, 26 kg wełny i 200 kg tranu.

Materiał ten wysłano do Komisji Oddziałowych, które rozdały go Kołom, celem sporządzenia darów gwiazdkowych dla niezamożnych członków Kół.

Przy podziale pominięto Komisje Oddziałowe w Chodzieży, Starogardzie, gdyż pomimo kilkakrotnych wezwań, nie nadesłały rocznych sprawozdań z działalności Kół Młodzieży.

W grudniu 1937 roku Komisja Okręgowa otrzymała z Komisji Głównej 335 egz. gwiazdkowego numeru „Czynu Młodzieży P. C. K.", które rozesłała do Kół nie abonujących tego czasopisma oraz do szkół powszechnych II i III stopnia, nie posiadających Kół Młodzieży P. C. K.

Ożywioną działalność prowadzą Koła w dziedzinie korespondencji. W roku sprawozdawczym:

a) otrzymano: 52 listy i 5 albumów z kraju oraz 8 listów, 29 albumów, 5 lalek i 2 paczki z drobnymi upominkami z zagranicy;

b) wysłano: 7 listów, 2 albumy i 4 lalki do Kół w kraju oraz 14 listów, 20 albumów, 3 lalki i 3 paczki z drobnymi upominkami za granicę.

Przy finansowej pomocy Komisji Głównej urządzono w roku sprawozdawczym 3 świetlice dla członków Kół Młodzieży i to w Bydgoszczy, Rypinie i drugą w Toruniu.

W roku sprawozd. zlustrowano 11 Komisji Oddziałowych, 3 Oddziały (które po wizytacji założyły już Koła Mł.) i 25 Kół.

Komisję Okręgową i Oddziałową w Toruniu wizytowała dnia 25. X. 1937 r. kierowniczka referatu Kół Młodzieży P. C. K. z Warszawy, p. Bortnowska, która wzięła udział w zjeździe Opiekunów Kół w Grudziądzu. W czasie swego pobytu p. Bortnowska wizytowała świetlice młodzieżowe w Toruniu.

Instruktorka Kół Młodzieży Okręgu Pomorskiego wzięła udział w zjeździe instruktorów Kół Mł. P. C. K., który odbył się w Warszawie, dnia 26 i 27 lutego 1937 r.

W ciągu tego roku przyznano odznaczenie honorowe IV-go stopnia, Cieplikowej Wandzie, opiekunce Koła Mł. P. C. K. przy Szkole Ćwiczeń w Toruniu.

Czerwony Krzyż to najlepsza szkoła zespajająca siły wszystkich warstw Narodu dla Narodu Polskiego.

Regulamin Organizacji Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża, uchwalony przez Radę Główną P. C. K. dn. 18. XII. 1937 r. i zatwierdzony przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dn. 21. I. 1938 r. za Nr. II. W.-551/38.

b) REGULAMIN KÓŁ MŁODZIEŻY POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

I. Cele Kół Młodzieży PCK.

1. Celem Kół Młodzieży PCK jest przygotowanie młodzieży do czynnej służby obywatelskiej w myśl hasła „Miłuj bliźniego".
2. Aby cel ten osiągnąć, organizacja Kół Młodzieży PCK umożliwia młodzieży poznanie, stosowanie i propagowanie zasad higieny, ładu i kultury życia codziennego w życiu osobistym i zbiorowym; zaprawia młodzież do obowiązku niesienia pomocy bliźniemu w każdej potrzebie, wyrabia w młodzieży poczucie konieczności służby dla otoczenia, dla szkoły i własnej Ojczyzny; ucząc ratownictwa i udzielania pomocy w nagłych wypadkach, przygotowuje do obrony kraju; ułatwia poznanie młodzieży innych krajów i wywołuje sympatię dla niej.

II. Organizacja Kół Młodzieży PCK.

3. Koła Młodzieży PCK. dzielą się na koła szkolne i na koła pozaszkolne.
4. Koła szkolne powstają na terenie szkoły powszechnej, średniej ogólno-kształcącej i zawodowej, z inicjatywy Dyrekcji i Kierownictw szkół, nauczycieli, rodziców lub samej młodzieży szkolnej. Powstanie Koła wymaga zgody Dyrekcji lub Kierownictwa szkoły.

   Do Koła szkolnego należeć może młodzież szkolna poczynając od klasy I-ej szkoły powszechnej.

   O powstaniu Koła zawiadamia Dyrekcja lub Kierownictwo szkoły Zarząd Oddziału (Komisję Oddziałową Kół Młodzieży PCK.)
5. W skład koła szkolnego wchodzi najmniej 5 uczniów (uczennic).

6. Po najmniej czteromiesięcznej owocnej pracy w Kole, członkowie Koła składają następujące przyrzeczenie: „Pragnę całym sercem służyć Bogu i Polsce w myśl hasła Czerwonego Krzyża: „Miłuj bliźniego".

7. Członkowie szkolnego Koła Młodzieży PCK. przechodzą cztery stopnie, których nazwy określa instrukcja wykonawcza, opracowana przez Komisję Główną Kół Młodzieży P. C. K.

8. Przejście członka Koła Młodzieży PCK. ze stopnia niższego na stopień wyższy odbywa się na zasadzie wykonanych prac, przewidzianych dla każdego stopnia.

9. Członkowie szkolnego Koła Młodzieży PCK. mają prawo nosić odznaki, ustanowione dla każdego ze stopni.

10. Członkowie szkolnego Koła Młodzieży PCK. opłacają składki miesięczne zgodnie z obowiązującymi przepisami szkolnymi, na cele Kół Młodzieży PCK.

Zarząd Koła ma prawo zwalniać niezamożnych członków od opłat na rzecz Koła całkowicie lub częściowo.

Wszystkie wpływy pieniężne Koła ze składek, jak też wszelkich innych źródeł, służą zasadniczo na cele Koła.

Dla zaznaczenia łączności organizacyjnej, każde Koło wpłaca do Zarządu Oddziału (Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży) 10% rocznych wpływów ze składek członkowskich na cele Kół Młodzieży PCK.

11. Koło Młodzieży może mieć swój proporzec.

12. Rozwiązanie Koła Młodzieży PCK. może nastąpić na zarządzenie Dyrekcji (Kierownictwa) szkoły lub władz organizacyjnych PCK., oraz na zasadzie uchwały zebrania ogólnego Koła.

13. W razie likwidacji Koła, wszystkie prowadzone przez Koło książki i cały majątek Koła przekazany być winien za wiedzą Dyrekcji względnie Kierownictwa szkoły Zarządowi Oddziału PCK. (Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży).

14. Zebrania ogólne członków Koła odbywają się w miarę potrzeby, co najmniej jednak dwa razy do roku: na początku i przed końcem roku szkolnego.

Na zebraniu członków Koła na początku roku szkolnego powinien być uchwalony plan działalności, opracowany zasadniczo przez samą młodzież. Plan ten wchodzi w życie

po zatwierdzeniu przez Dyrektora względnie Kierownika szkoły. Na zebraniu przy końcu roku szkolnego powinno być złożone sprawozdanie z działalności za okres ubiegły.

15. Żeńska młodzież, która należy do Kół szkolnych Młodzieży PCK. i wchodzi w skład żeńskich hufców szkolnych, pogłębia przez pracę w Kołach swoje umiejętności i sprawności w zakresie ratownictwa.

16. Wchodzącej w skład hufców szkolnych młodzieży męskiej i żeńskiej, która została zwolniona czasowo i częściowo od zajęć w hufcach, mogą być powierzone do wykonania zadania w Kole szkolnym Młodzieży PCK. po porozumieniu opiekuna Koła z komendantem (tką) hufca szkolnego.

17. Żeńskie hufce szkolne po porozumieniu komendantki hufca szkolnego z opiekunem koła szkolnego PCK. mogą korzystać z ewentualnie posiadanego sprzętu ratowniczego, należącego do szkolnego koła PCK.

18. Zarząd Koła składa się z 3-ch osób: przewodniczącego, sekretarza i skarbnika. Zarząd wybierany jest w zasadzie na okres jednego roku i spełnia swe czynności do czasu wyboru nowego zarządu.

19. Koło Młodzieży PCK. pozaszkolne powstaje z inicjatywy władz PCK. lub samej młodzieży. Koło pozaszkolne powinno liczyć conajmniej 10-ciu członków w wieku do lat 18-tu.

Koło pozaszkolne rozwiązuje się na mocy zarządzenia władz organizacyjnych PCK., lub na zasadzie uchwały zebrania ogólnego Koła.

20. O powstaniu Koła pozaszkolnego opiekun zawiadamia Zarząd Oddziału (Komisję Oddziałową Kół Młodzieży PCK.), celem uzyskania zatwierdzenia Koła.

21. Członkowie Koła pozaszkolnego przechodzą dwa stopnie, których nazwy określa instrukcja wykonawcza, opracowana przez Komisję Główną Kół Młodzieży PCK.

Członkowie, którzy nie przeszli dwóch pierwszych stopni w Kołach szkolnych, przejść powinni przysposobienie w dziedzinie higieny.

W stosunku do Kół pozaszkolnych mają zastosowanie przepisy punktów: 6, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 18.

Czerwony Krzyż niesie ratunek i ukojenie.

III. Opiekun Koła Młodzieży PCK.

22. Każde szkolne Koło Młodzieży PCK. ma swego opiekuna, wyznaczonego przez kierownika (dyrektora) szkoły z pośród nauczycieli lub osób bezpośrednio związanych ze szkołą.

Opiekuna dla Koła pozaszkolnego wyznacza Zarząd Oddziału (Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży).

23. Opiekun Koła Młodzieży PCK.:
  a) sprawuje opiekę i kontrolę nad Kołem;
  b) czuwa aby działalność Koła była zgodna z ideologią PCK., niniejszym regulaminem, oraz zarządzeniami władz szkolnych;
  c) bierze udział w zebraniach Koła i Zarządu Koła;
  d) ma prawo zawieszania uchwał Koła i zarządu Koła, a także wykluczania członków Koła;
  e) sprawdza zakres wiadomości i sprawności poszczególnych członków i na tej podstawie decyduje o przejściu ich do wyższego stopnia i t. p.;
  f) współdziała z komendantem (tką) hufca szkolnego przy realizacji działalności Koła, określonej w p. 16 i 17.

IV. Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży PCK.

24. Zarząd Oddziału może zlecić opiekę i kontrolę nad Kołami Młodzieży PCK. jednemu ze swych członków, lub do tego celu utworzyć Komisję Oddziałową Kół Młodzieży PCK.

25. Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży PCK. składa się z 3 do 5 członków, w tym przewodniczącego, którym jest osoba wyznaczona przez Zarząd Oddziału spośród członków tego Zarządu. Na pozostałych członków Komisji Zarząd Oddziału zaprasza osoby, pracujące nad wychowaniem młodzieży. Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży wybiera spośród swoich członków zastępcę przewodniczącego i sekretarza.

Kadencja członków Komisji trwa dwa lata. Przewodniczący traci wcześniej swój mandat, o ile przestanie być członkiem Zarządu Oddziału.

26. Członkowie Komisji Oddziałowej, lub delegat Zarządu Oddziału, sprawujący opiekę nad Kołami (p. 24), w porozumieniu z władzami szkolnymi odwiedzają Koła na obszarze Oddziału.

Osoby sprawujące z ramienia Komisji Oddziałowej lub

Zarządu Oddziału opiekę nad szkolnym Kołem, w czasie pobytu w szkole zgłaszają się przed przystąpieniem do swych czynności do dyrektora względnie kierownika szkoły. Spostrzeżenia swoje i uwagi o pracy Kół szkolnych komunikują dyrektorowi (kierownikowi) szkoły.

27. Posiedzenia Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży odbywają się stosownie do potrzeby, nie rzadziej jednak, niż raz na miesiąc.

Na posiedzenia Komisji winien być zapraszany przedstawiciel właściwej władzy szkolnej (inspektor szkolny).

V. Komisja Okręgowa Kół Młodzieży PCK.

28. Na terenie Okręgu PCK. powołuje się Komisję Okręgową Kół Mł. PCK. dla sprawowania nadzoru i kontroli nad działalnością Kół Młodz. PCK. i Komisyj Oddziałowych.

29. Komisja Okręgowa składa się z 3-ch członków Rady Okręgowej, 1 członka Zarządu Okręgu PCK. i delegatów odnośnych kuratorów okręgów szkolnych, po jednym od każdego z nich. Osoby te spośród siebie wybierają przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego i sekretarza. Prezydium ma prawo zaprosić do Komisji 2 do 3 osób, interesujących się zagadnieniami młodzieżowymi.

Kadencja członków Komisji i jego prezydium trwa trzy lata.

30. Posiedzenia Komisji Okręgowej odbywają się przynajmniej raz na miesiąc.

31. Członkowie Komisji Okręgowej i fachowi instruktorzy Kół Młodzieży PCK. odwiedzają Komisje Oddziałowe, a także w porozumieniu z władzami szkolnymi — Koła Młodzieży PCK. Pracę ich na terenie szkół normuje ustęp drugi § 26.

VI. Komisja Główna Kół Młodzieży PCK.

32. Naczelne kierownictwo organizacji Kół Młodzieży PCK. sprawuje Zarząd Główny PCK. przez Komisję Główną Kół Młodzieży PCK.

33. W skład Komisji Gł. Kół Mł. PCK. wchodzą:
a) przewodniczący Komisyj Okręgowych Kół Mł. PCK.,
b) osoby wybrane przez Radę Główną spośród jej członków w liczbie 5-ciu,
c) delegat Zarządu Głównego PCK.,

d) przedstawiciel Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Osoby wymienione w pkt. b) są wybierane na trzy lata.

Osoby wymienione w pkt. a), b), c) — tracą swe mandaty w Komisji Głównej Kół Młodzieży PCK., przestając być członkami Komisyj Okręgowych, względnie Rady Głównej lub Zarządu Głównego PCK.

34. Prezydium Komisji Głównej Kół Młodzieży składa się z 5 osób:

a) 4 osób wybieranych przez Komisję spośród swych członków zamieszkałych w Warszawie,

b) delegata Zarządu Głównego PCK. (pkt. 33 c).

Spośród tych osób Komisja Główna wybiera przewodniczącego, 2-ch wiceprzewodniczących i sekretarza.

Prezydium Komisji Głównej, wybierane jest na trzy lata.

35. Posiedzenia Komisji Głównej zwoływane są przynajmniej dwa razy do roku, a to na początku i przed zakończeniem roku szkolnego.

Prezydium Komisji Głównej jest organem stałym, zbiera się w miarę potrzeby, a przynajmniej raz na miesiąc.

36. Przewodniczący Komisji Głównej oraz osoby przezeń delegowane odwiedzają Komisje Okręgowe, Oddziałowe, a także w porozumieniu z władzami szkolnymi — Koła Młodzieży PCK. Pracę ich na terenie szkół normuje ustęp drugi § 26.

VII. Przepisy przejściowe.

37. Po wejściu w życie niniejszego regulaminu, wszyscy członkowie Kół Młodzieży PCK. powinni być zaliczeni przez opiekunów Kół w okresie 6-ciu miesięcy do odpowiednich stopni, z uwzględnieniem okresu czasu ich pracy w Kole oraz wykazywanych przez nich sprawności.

W tymże czasie winna być przeprowadzona reorganizacja Komisyj Oddziałowych, Okręgowych, oraz Komisji Głównej Kół Młodzieży, na zasadach przepisów niniejszego regulaminu.

38. Dla wykonania poszczególnych przepisów niniejszego regulaminu wydane będą przez Komisję Główną Kół Młodzieży PCK., w miarę potrzeby, instrukcje wykonawcze.

D.

SPRAWOZDANIE KASOWE

I. BILANS NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1937 R. ZARZĄDU OKRĘGU POMORSKIEGO P. C. K. W TORUNIU.

Stan czynny			Stan bierny			
1	Kasa . . .	23,42	1	Wierzyciele:		
2	Banki . . .	4.954,10		a) Zarząd Główny		5.265,63
3	Nieruchom.	6 380,—		b) Oddziały . . .		806,49
4	Mat. pog. san.	459 961,59		c) Różni		908,09
5	Ruchomości	6.444,84	2	Majątek Zarządu Okr.:		
6	Dłużnicy:			a) Fundusz wydzielony (amort. samoch.)	3.543,76	
	a) Oddziały	7 230,—		b) Majątek pozostały	474.983,07	478.526,83
	b) Różni .	513,09				
		485.507,04				485.507,04

(—) *Kamiński* Buchalter (—) *Wierzbicki* Insp. Okręgu (—) *Żmurko* Skarbnik (—) *Dr. Dziedzic* Prezes

II. BILANSE ODDZIAŁÓW POMORSKIEGO POLSKIEGO

AKTYWA

ODDZIAŁ	Kasa	Banki	Papiery wartośc.	Dłużnicy	Rachunek Okręgu	Ruchomości
Aleksandrów Kuj.	393,84	2.139,04	—	—	—	510,-
Brodnica	23,58	790,89	250,—	—	—	403 55
Bydgoszcz	14,10	1.361,48	—	—	—	838,13
Chełmno	24,49	1.425,44	288,—	506,15	—	723,23
Chodzież	1 025,01	2.445,54	700.—	45,80	—	564,70
Chojnice	29,54	1.940,66	150,—	—	—	384,55
Ciechocinek . . .	83,27	4.043,65	100,—	—	—	42,30
Czersk	18,33	458,03	48,—	—	—	54,—
Gdynia	477,57	1.395,—	—	816,11	9,59	5.786,40
Gniew	—	154,37	192,—	—	—	133,80
Grudziądz-miasto .	66,61	638,48	808,40	—	—	60,—
Grudziądz-powiat .	47,20	454,—	—	—	—	—
Inowrocław . . .	113,98	839,95	251,—	—	—	508,20
Kartuzy	37,55	100,36	100,—	—	—	—
Koronowo	36,15	204,30	—	—	44,96	—
Kościerzyna . . .	103,15	—	—	—	—	19,—
Kruszwica	53,89	42,78	—	—	—	54,80
Lipno	5,—	2.447,60	—	—	—	—
Lubawa	21,27	3 120,87	250,—	—	—	—
Mogilno	1,—	8 305,83	48,—	—	—	5,—
Mieścisko	—	211,58	—	—	—	87,25
Nakło	—	2.104 70	—	210,—	—	—
Nowe Miasto . .	—	832,—	100,—	—	—	10,—
Puck	—	766,54	650,—	100,—	—	—
Rypin	10,36	159,61	—	920,30	—	368,80
Sępólno	—	115,—	—	—	—	10,—
Skarszewy	41,95	28,10	—	—	—	—
Skórcz	17,38	165,99	50,—	—	—	61,75
Starogard	43,18	341,90	50,-	—	—	—
Strzelno	14,27	140.50	30,—	—	—	—
Świecie	—	745,76	77,75	293,—	-	402,02
Szubin	8,10	1.985,59	—	—	—	37,40
Tczew	70,22	3 178,10	100,—	18,32	—	—
Toruń	48,77	770,93	100,—	—	751,94	1.725,22
Tuchola	57,23	239,17	50,—	10,—	-	50,—
Wąbrzeźno . . .	31,75	414,90	48,-	—	—	—
Wągrowiec . . .	61,91	690,24	—	—	—	27,50
Wejherowo . .	0,63	10,-	50,—	115,86	—	900,10
Włocławek . . .	61,37	3 451,20	825,99	—	—	810,60
Wyrzysk	—	1.875,73	—	—	—	—
Żnin	113,59	928,91	—	268,75	—	100,85
Razem	3.156,24	51.464,72	5.317,14	3.304,29	806,49	14.679,15

(—) Kamiński — Buchalter

(—) Wierzbicki — Insp. Okręgu

CZERWONEGO KRZYŻA per 31. XII. 1937 r.

PASYWA

Materiał pog. san.	Nieruchomości	Inne mat.	Razem	Wierzyciele	Rachunek Okręgu	Majątek	Razem
3.441,50	—	—	6.484,38	—	—	6 484,38	6.484,38
2.290,20	—	—	3.758,22	265,17	23,—	3.470.05	3.758,22
25.140,—	22.000,—	—	49.353,71	—	—	49.353,71	49.353,71
3.964,40	—	—	6.931,71	—	75,—	6 856,71	6.931,71
16.917,69	—	100,—	21.798,74	—	—	21.798,74	21.798,74
813,30	—	—	3.318,05	—	29,90	3 288,15	3.318,05
1.395,71	—	—	5 664,93	—	—	5 664,93	5.664,93
1,080,—	—	—	1.658,36	—	—	1.658,36	1.658,36
8.508,30	—	—	16.992,97	970,92	—	16.022,05	16.992,97
2 066,63	—	—	2.546,80	—	356,22	2.190,58	2.546,80
9.684,—	—	—	11.257,49	100,—	1.319,05	9.838,44	11.257,49
440,—	—	—	941,20	—	—	941,20	941,20
10.455,88	—	—	12.169,01	—	491,92	11.677,09	12.169,01
5.350,—	—	—	5.587,91	—	40,40	5 547,51	5 587,91
2 076,15	—	—	2.361,56	30,—	600,—	1.731,56	2.361,56
1.745,—	—	—	1.867,15	35,—	145,52	1.686,63	1.867,15
692,—	—	—	843,47	—	159,—	684,47	843,47
—	—	—	2.452,60	60,—	83,54	2.309,06	2.452,60
330,—	—	—	3 722,14	—	—	3.722,14	3.722,14
3.757,—	—	—	12 116,83	—	0,89	12.115,94	12.116,83
528,50	—	—	827,33	—	84,16	743,17	827,33
1.707,11	—	—	4.021,81	—	—	4.021,81	4.021,81
300,—	—	—	1.242,—	—	—	1.242,—	1.242,—
4 011,—	—	—	5.527,54	—	4,90	5.522,64	5.527,54
668,50	—	60,—	2.187,57	—	65,25	2.122,32	2.187,57
7.317,—	—	—	7.442,—	—	248,16	7.193,84	7.442,—
2 948,85	—	—	3 018,90	—	839,85	2.179,05	3.018,90
1.594,15	—	—	1.889.27	40,—	—	1.849,27	1.889,27
3.178,—	—	588,70	4.201,78	—	524,04	3.677,74	4.201,78
36,—	—	—	220,77	—	—	220,77	220,77
1.515,—	—	—	3 033,53	—	160,72	2.872,81	3.033,53
2.000,19	—	—	4.031,28	185,—	651,33	3.194,95	4.031,28
3.433,75	—	—	6.800,39	59,76	651,78	6 088,85	6.800,39
13.433,38	—	—	16 830,24	—	—	16.830,24	16.830,24
2.188,40	—	—	2.594,80	-	0,60	2 594,20	2.594,80
—	—	—	494,65	—	—	494,65	494,65
1.325,—	—	—	2.104,65	—	—	2.104,65	2.104,65
860,—	—	—	1.936,59	37,89	644,29	1.254,41	1.936,59
12.220,06	-	—	17.369,22	45,—	2,70	17.321,52	17.369,22
6.599,30	—	—	8.475,03	—	-	8.475,03	8.475,03
3.134,80	650,—	—	5 196,90	—	27,78	5.169,12	5.196,90
169.146,75	22.650,—	748,70	271.273,48	1.828,74	7.230,—	262.214,74	271.273,48

(—) Żmurko — Skarbnik

(—) Dr. Dziedzic — Prezes

III. SPRAWOZDANIE Z DOCHODÓW

Dział	DOCHODY	SUMY		
		Zarządu Okręgu	Oddziałów	Razem
	Różne dochody:			
III. 1.	Składki członkowskie	—	24.820,05	24.820,05
2.	Z imprez i Tygodnia P.C.K. .	—	31.845,90	31.845,90
3.	Ze sprzedaży znaczków, odznak i legitymacyj	235,40	808,57	1.043,97
4.	Z prenumeraty i sprzedaży wydawn.	984,94	152,06	1.137,—
6	Ze sprzedaży apteczek ratown.	138,—	35,15	173,15
7.	Zasiłki	25,—	8.327.47	8.352,47
8.	Ofiary i darowizny	30,50	3 001,96	3.032,46
10.	Z eksploatacji mat. pog. sanit.	661,22	13.865,63	14.526 85
11.	Z działalności społecznej . . .	—	2 484,44	2.484,44
12.	Ze szkolenia i kursów	4 320,—	1.735,90	6 055 90
13.	Odsetki bankowe i od papierów wartościowych	104.46	2.465 96	2,570,42
14.	Komisje Kół Młodzieży . . .	—	248,37	248,37
21.	Różne	2.790,--	2.338,82	5.128,82
	Z nieruchomości:			
IV. 1.	Dzierżawy	—	3.031,33	3 031,33
A.	Dotacje Zarządu Głównego udzielone Okręgowi i Okręgu udzielone Oddziałom .	32.264,57	8.004,17	40.268,74
B.	Odsetki statutowe od wpływów Oddziałów	7.629,76	—	7.629,76
		49.183,85	103.165,78	152.349,63

(—) *Kamiński*
Buchalter

(—) *Wierzbicki*
Insp. Okręgu

I WYDATKÓW ZA ROK 1937.

Dział	WYDATKI	SUMY Zarządu Okręgu	Oddziałów	Razem
	Przygotowanie sanitarne:			
	Zaopatrzenie materiałowe:			
I. 1. 1. h)	Zakupy inne	—	4.568,99	4.568,99
I. 1. 2. b)	Utrzymanie składnic w Okręgu i Oddziałach	3.304,95	972,85	4.277,80
c)	Ubezpieczenie zasobów . . .	562,24	141,25	703,49
	Szkolenie:			
I. 2. 1. d)	Przeszkolenie sióstr. pog. san. w Okr. i Oddz.	508,03	2.045,34	2.553,37
f)	Inne wydatki	—	75,20	75,20
I. 2. 2. a)	Kursy dla drużyn ratowniczych	922,81	12.803,37	13.726,18
b)	Inne kursy sanitarne	—	1.179,06	1.179,06
c	Instruktorzy w Okręgu	13.177,18	2.180,28	15.357,46
I. 2. 3.	Udział w ćwiczeniach	—	142,90	142,90
	Działalność społeczna:			
II. 1. 4	Subwencje obcym zakładom san.	—	254,14	254,14
II. 2. 3	Prowadzenie różnych inst. hum.	7.239,35	8.429,80	15.669,15
5.	Pomoc na wypadek klęsk żywioł.	—	566,85	566,85
	Różne wydatki:			
III. 1. 1.	Wynagrodzenie urzędników .	10.977,12	6.566,75	17.543,87
2.	Wynagrodzenie niższych funkcj.	1.087,73	610,59	1.698,32
III. 3. 1.	Podróże inspekcyjne	2.031,38	—	2.031,38
2.	Inne podróże krajowe	367,42	2.601,86	2.969,28
III. 4. 1.	Komorne, opał i światło . . .	365,40	5.182,78	5.548,18
2	Uzupełnienie urządzeń biur. .	429,50	859,81	1.289,31
3.	Naprawa urządzeń biurowych	9,85	93,26	103,11
4.	Remont wnętrz lokali	—	745,77	745,77
5.	Utrzymanie porządku	46,—	789,86	835,86
III. 5. 1.	Materiały piśm., przybory i druki	1.031,80	2.184,05	3.215,85
2.	Telefony, telegramy i porto . .	1.660,43	2.551,41	4.211,84
3.	Tramwaje, dorożki itp.	—	17,10	17,10
4.	Koszty bankowe	—	60,95	60,95
III. 9.	Zasiłki dla więźniów, uchodźców i inne	—	769,47	769,47
11.	Propaganda prasowa, radiowa itp.	—	814,11	814,11
12.	Imprezy i Tydzień P. C. K. .	—	7.938,52	7.938,52
13.	Wydawnictwa propagandowe .	476,22	2.008,87	2.485,09
14.	Komisje Kół Młodzieży . . .	1.862,28	3.734,56	5.596,84
15.	Koszty inkasa składek	—	1.336,84	1.336,84
16.	Koszty eksploatacji mat. pog. san.	—	11.778,62	11.778,62
17.	Do dyspozycji Zarządu Okręgu	141,40	—	141,40
18.	Różne	944,21	3.513,28	4.457,49
	Nieruchomości:			
IV. 1.	Administracja	—	1.085,56	1.085,56
2.	Remonty	—	99,40	99,40
	Obroty wewnętrzne P.C.K.			
A.	Odsetki statutowe	483,14	7.629,76	8.112,90
		47.628,44	96.333,21	143.961,65

(—) *Żmurko*
Skarbnik

(—) *Dr. Dziedzic*
Prezes

IV. PRELIMINARZ BUDŻETOWY OKRĘGU POMORSKIEGO

a) DOCHODY:

Dział		Wyszczególnienie	Zarząd Okręgu	Oddziały	Razem
III.	1.	Składki członkowskie	—	30.264,—	30.264,—
	2.	Z imprez i Tygodnia P. C. K. .	—	27.173,—	27.173,—
	3.	Ze sprzedaży znaczków, odznak i leg.	200,—	738,—	938,—
	4.	Z prenumeraty i sprzedaży wydawnictw	500,—	203,—	703,—
	6.	Ze sprzedaży apteczek ratownicz.	—	50,—	50,—
	7.	Zasiłki	—	10 590,—	10 590,—
	8.	Ofiary i darowizny	100,—	3.280,—	3 380,—
	10.	Z eksploatacji mat. pog. san. . .	600,—	11.834,—	12.434 —
	11.	Z działalności społecznej	—	6 500,—	6.500,—
	12.	Ze szkolenia i kursów	—	1.580,—	1.580,—
	13.	Odsetki bankowe i od pap. wart.	100,—	1.795,—	1.895,—
	14.	Komisje Kół Młodzieży	—	498,—	498,—
	21.	Różne i nieprzewidziane	100,—	4 231,—	4 331,—
IV.	1.	Dzierżawy	—	2 908,—	2 908,—
	A.	Subwencje Zarz. Gł. udzielone Okr.	21.230,—	—	21.230,—
	B.	Odsetki statutowe	13.091,—	—	13.091,—
		Z pozostałości budżetowej . . .	—	21.753,—	21.753,—
			35.921,—	123.397,—	159.318,—

(—) Kamiński
Buchalter

(—) Wierzbicki
Insp. Okręgu

POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA NA ROK 1938.

b) WYDATKI:

Dział	Wyszczególnienie	Zarząd Okręgu	Oddziały	Razem
I. 1. 1. b.	Zakup ekwip. dla drużyn rat. . .	—	16.740,—	16.740,—
h.	Inne	—	3.350,—	3.350,—
I. 1. 2. b.	Utrzymanie składnic w Okr. i Oddz.	2.740,—	2.145,—	4.885,—
c.	Ubezpieczenie zasobów	700,—	—	700,—
e.	Transporty mat. pog. san. . . .	—	165,	165,—
f.	Budowa i adaptacja pomieszczeń	—	80,—	80,—
I. 2. 1. d	Przeszkolenie sióstr pog. san. w Okr. i Oddz.	2 100,—	3.030,—	5.130,—
f.	Inne wydatki	—	100,—	100,—
I. 2. 2. a	Kursy dla drużyn ratowniczych .	—	14.583,—	14 583,
b.	Inne kursy sanitarne	1.000,—	2.849,—	3 849,—
c.	Instruktorzy w Okręgu	4.100,—	—	4.100,—
I. 2. 3.	Udział w ćwiczeniach	—	225,—	225,—
II. 1. 4.	Subwencja obcym instyt. sanit. .	—	830,—	830,—
II. 2. 3.	Prowadzenie różnych inst. hum. .	—	8 131,—	8.131,—
5.	Pomoc na wypadek klęsk żywioł. .	—	5,378.—	5.378,—
III. 1. 1.	Wynagrodzenie urzędników . . .	13.470,—	6 514,—	19 984,—
2.	Wynagrodzenie niższych funkcj. .	1 200,—	1.286,—	2 486,—
III 3. 1.	Podróże inspekcyjne	2.100,—	—	2.100,—
2.	Inne podróże krajowe	200,—	3.407,—	3.607,—
III. 4. 1.	Komorne, opał i światło	500,—	6.074,—	6 574,—
2.	Uzupełnienie urządzeń biur. . .	300,—	745,—	1.045,—
3.	Naprawa urządzeń biurowych .	50,—	327,—	377,—
4.	Remont wnętrz lokali	—	460,—	460,—
5.	Utrzymanie porządku i wyd. gosp.	50,—	695,—	745,—
III. 5. 1.	Mat. piśmienne, przybory i druki	1 200,—	2.173,—	3 373,—
2.	Telefony, telegramy i porto . . .	1 670,—	2 585,—	4.255,—
3.	Tramwaje, dorożki i tp.	—	41,—	41,—
4.	Koszty bankowe	—	48,—	48,—
III. 9.	Zasiłki dla więźniów, uchodźców i inne	—	560,—	560,—
11.	Propagand., prasowa, radiowa i tp.	—	420,—	420,—
12.	Imprezy i Tydzień P. C. K. . .	—	6.968,—	6.968,—
13.	Wydawnictwa propagandowe . .	600,—	1 251,—	1.851,—
14.	Komisje Kół Młodzieży P. C. K.	1.200,—	2.746,—	3.946,—
15.	Koszty inkasa składek	—	1.962,—	1.962,—
16.	Koszty eksploatacji mat. pog. san.	—	10.980,—	10 980,—
17.	Do dyspozycji Zarządu Okręgu .	200,—	—	200,—
18.	Różne	1.450,—	2.258,—	3.708,—
IV. 1.	Administracja	—	1.200,—	1.200,—
B.	Odsetki statutowe	1.091,—	13.091,—	14.182,—
		35.921,—	123.397,—	159.318,—

(—) *Żmurko*
Skarbnik

(—) *Dr. Dziedzic*
Prezes

V. PORÓWNANIE BUDŻETU WYKONANEGO W ROKU 1937 ZARZĄDU OKRĘGU

Dochody

Dział	Wyszczególnienie	Budżet wykonany w roku 1937	Budżet preliminowany na rok 1938
III. 3.	Ze sprzedaży znaczków, odznak i leg.	235,40	200,—
III. 4.	Z prenumeraty i sprzedaży wydawnictw	984,94	500,—
III. 6.	Ze sprzedaży apteczek ratowniczych	138,—	—
III. 7.	Zasiłki	25,—	—
III. 8.	Z ofiar i darowizn	30,50	100,—
III. 10.	Z eksploatacji mat. pog. sanit. . . .	661,22	600,—
III. 12.	Ze szkolenia i kursów	4.320,—	—
III. 13.	Odsetki bankowe i od pap. wart. . .	104,46	100,—
III. 21.	Różne	2.790,—	100,—
A.	Dotacje Zarządu Głównego	32.264,57	21.230,—
B.	Odsetki statutowe od wpływów Oddz.	7.629,76	13.091,—
		49.183,85	35.921,—

(—) *Kamiński*
Buchalter

(—) *Wierzbicki*
Insp. Okręgu

I PRELIMINOWANEGO NA ROK 1938 POMORSKIEGO.

Wydatki

Dział	Wyszczególnienie	Budżet wykonany w roku 1937	Budżet preliminowany na rok 1938
I. 1. 2. b.	Utrzymanie składnicy w Okr. i konserw. mat. pog. sanit.	3.304,95	2.740,—
c.	Ubezpieczenie zasobów	562,24	700,—
I. 2. 1. d.	Przeszkolenie ss. pog. san.	508,03	2.100,—
I. 2. 2. a.	Kursy dla drużyn ratowniczych . . .	922,81	—
b.	Inne kursy	—	1.000,—
c.	Instruktorzy w Okręgu	13 177 18	4.100,—
II. 2. 3.	Prowadzenie różnych instytucyj humanitarnych	7.239,35	—
III. 1. 1.	Wynagrodzenie pracowników	10 977,12	13.470,—
2.	„ niższych funkcjonariuszy	1.087,73	1.200,—
III. 3. 1.	Podróże inspekcyjne w Okręgu . . .	2.031,38	2.100,—
2.	Inne podróże	367,42	200,—
III. 4. 1.	Komorne, opał i światło	365,40	500,—
2.	Uzupełnienie urządzeń biurowych . .	429,50	300,—
3.	Naprawa urządzeń biurowych . . .	9,85	50,—
5.	Utrzymanie porządku i wydatki gosp.	46,—	50,—
III. 5. 1.	Materiał piśmienny, przybory i druki	1 031,80	1.200,—
2.	Telefony, telegramy i porto	1.660,43	1.670,—
III. 13. 1.	Wydawnictwa propagandowe	476,22	600,—
III. 14.	Okręgowa Komisja Kół Młodzieży .	1 862,28	1.200,—
III. 17.	Do dyspozycji Zarządu Okręgu . . .	141,40	200,—
III. 18.	Różne	944,21	1.450,—
B.	Odsetki statutowe dla Zarządu Głównego	483,14	1.091,—
		47.628,44	35.921,—

(—) *Żmurko*
Skarbnik

(—) *Dr. Dziedzic*
Prezes

VI. PRELIMINARZ BUDŻETOWY ZARZĄDU OKRĘGU NA ROK

a) DOCHODY:

Dział	Wyszczególnienie	Dotacje Zarz. Gł.	Własne	Razem
III. 3.	Ze sprzedaży znaczków, odznak i legitymacji	—	200.—	200,—
III. 4.	Z prenumeraty i sprzedaży wydawnictw	—	500,—	500,—
III. 8.	Ofiary i darowizny	—	100.—	100,—
III. 10.	Z eksploatacji mat. pog. san. . .	—	600.—	600,—
III. 13.	Odsetki bankowe i od pap. wartościowych	—	100,—	100,—
III. 21.	Różne i nieprzewidziane	—	100,—	100,—
A.	**Dotacje Zarządu Głównego:**			
	a) na utrzymanie składnic i konserw. materiałów pog. san. . .	2.740,—		
	b) na ubezp. zasobów pog. san.	700 —		
	c) na szkolenie sióstr pog. san. .	2.100,—		
	d) na kursy ratownictwa morskiego	1.000,—		
	e) na instr. I. kl. i podróże insp. .	4.100,—		
	f) na inspektora	5.190,—		
	g) na buchaltera	3 300,—		
	h) na inspekcje	2.100,—		21.230,—
B.	Odsetki statutowe od wpływów Oddziałów	—	13.091,—	13.091,—
		21.230,—	14.691,—	35.921,—

(—) Kamiński
Buchalter

(—) Wierzbicki
Insp. Okręgu

POMORSKIEGO POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

1938.

b) WYDATKI:

Dział	Wyszczególnienie	Dotacje Zarz. Gł.	Własne	Razem
I. 1. 2. b.	Utrzymanie składnicy i konserw. mat. pog. san.	2.740,—	—	2.740,—
c.	Ubezpieczenie zasobów	700,—	—	700,—
I. 2. 1. d.	Przeszkolenie sióstr pog. san. . .	2.100,—	—	2.100,—
I. 2. 2. b	Inne kursy san. (morski i rzeczny)	1.000,—	—	1.000,—
c.	Instruktorzy w Okręgu i koszta podróży	4.100,—	—	4.100,—
III. 1. 1.	Wynagrodzenie pracowników . .	8.490.—	4.980,—	13.470.—
III. 1. 2.	Wynagrodzenie niższych funkcjonariuszy	—	1.200,—	1.200,—
III. 3. 1.	Podróże inspekcyjne w Okręgu .	2.100,—	—	2.100,—
2.	Podróże inne	—	200,—	200,—
III. 4. 1.	Komorne, opał i światło	—	500,—	500,—
2.	Uzupełnienie urządzeń biurowych	—	300,—	300,—
3.	Naprawa urządzeń biurowych . .	—	50,—	50,—
5.	Utrzymanie porządku	—	50,—	50,—
III. 5. 1.	Materiał piśm., przybory i druki .	—	1.200,—	1.200,—
2.	Telefony, telegramy i porto . . .	—	1.670,—	1.670,—
III. 13.	Wydawnictwa propagandowe . .	—	600,—	600,—
14.	Komisja Kół Młodzieży PCK . .	—	1.200,—	1.200,—
17.	Do dyspozycji Zarządu Okręgu .	—	200,—	200,—
18.	Różne i nieprzewidziane	—	1.450,—	1.450,—
B.	Odsetki statutowe	—	1.091,—	1.091,—
		21.230,—	14.691,—	35 921,—

(—) Żmurko
Skarbnik

(—) Dr. Dziedzic
Prezes

ADRESY ZARZĄDÓW ODDZIAŁÓW P. C. K. NA TERENIE OKRĘGU POMORSKIEGO.

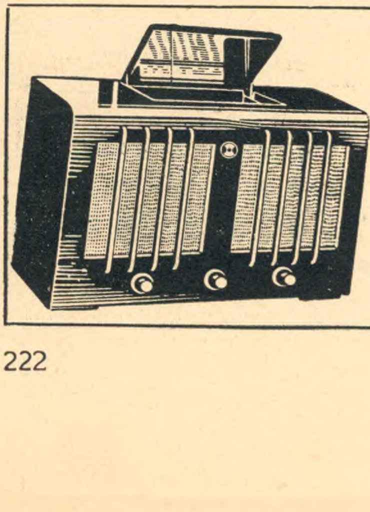
Lp.	Miejscowość	Adres
1	Aleksandrów Kuj.	ul. Narutowicza 5
2	Brodnica	ul. Kamionka 20
3	Bydgoszcz	ul. Cieszkowskiego 11
4	Chełmno	ul. Dworcowa 6
5	Chodzież	ul. Strzelecka 7
6	Chojnice	Starostwo Powiatowe
7	Ciechocinek	ul. Kościuszki
8	Czersk	Zarząd Miejski
9	Gdynia	ul. Skwer Kościuszki 16b
10	Gniew	Rynek 22
11	Grudziądz-miasto	ul. Groblowa 29/31
12	Grudziądz-powiat	ul. Młyńska 20/21, Star. Powiat.
13	Inowrocław	ul. Król. Jadwigi 7
14	Kartuzy	ul. 3-go Maja 4
15	Koronowo	ul. Bydgoska 21
16	Kościerzyna	ul 3-go Maja 2
17	Kruszwica	ul. Kolejowa 23
18	Lipno	Starostwo Powiatowe
19	Lubawa	Rolnik, tel. 39
20	Mieścisko	Rynek
21	Mogilno	ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka
22	Nakło	ul. Kościelna — Probostwo
23	Nowe Miasto	ul. Łąkowska 11 — Sąd Grodzki
24	Puck	ul. Hallera 6
25	Rypin	Szpital Powiatowy

Lp.	Miejscowość	A d r e s
26	Sępólno	Starostwo Powiatowe
27	Skarszewy	ul. Hallera 25
28	Skórcz	ul. Dworcowa 32
29	Starogard	ul. Hallera 15
30	Strzelno	Rynek 14
31	Świecie	ul. Dworcowa 63 — Starostwo II
32	Szubin	ul. Kcyńska 15
33	Tczew	ul. Sambora 21a
34	Toruń	ul. Szczytna 9
35	Tuchola	ul. Świecka 1.
36	Wąbrzeźno	Starostwo Powiatowe
37	Wągrowiec	Starostwo Powiatowe
38	Wejherowo	Zarząd Miejski
39	Włocławek	ul. Gen. Br. Pierackiego 4
40	Wyrzysk	Bagdad, pow. Wyrzysk
41	Żnin	Rynek 9

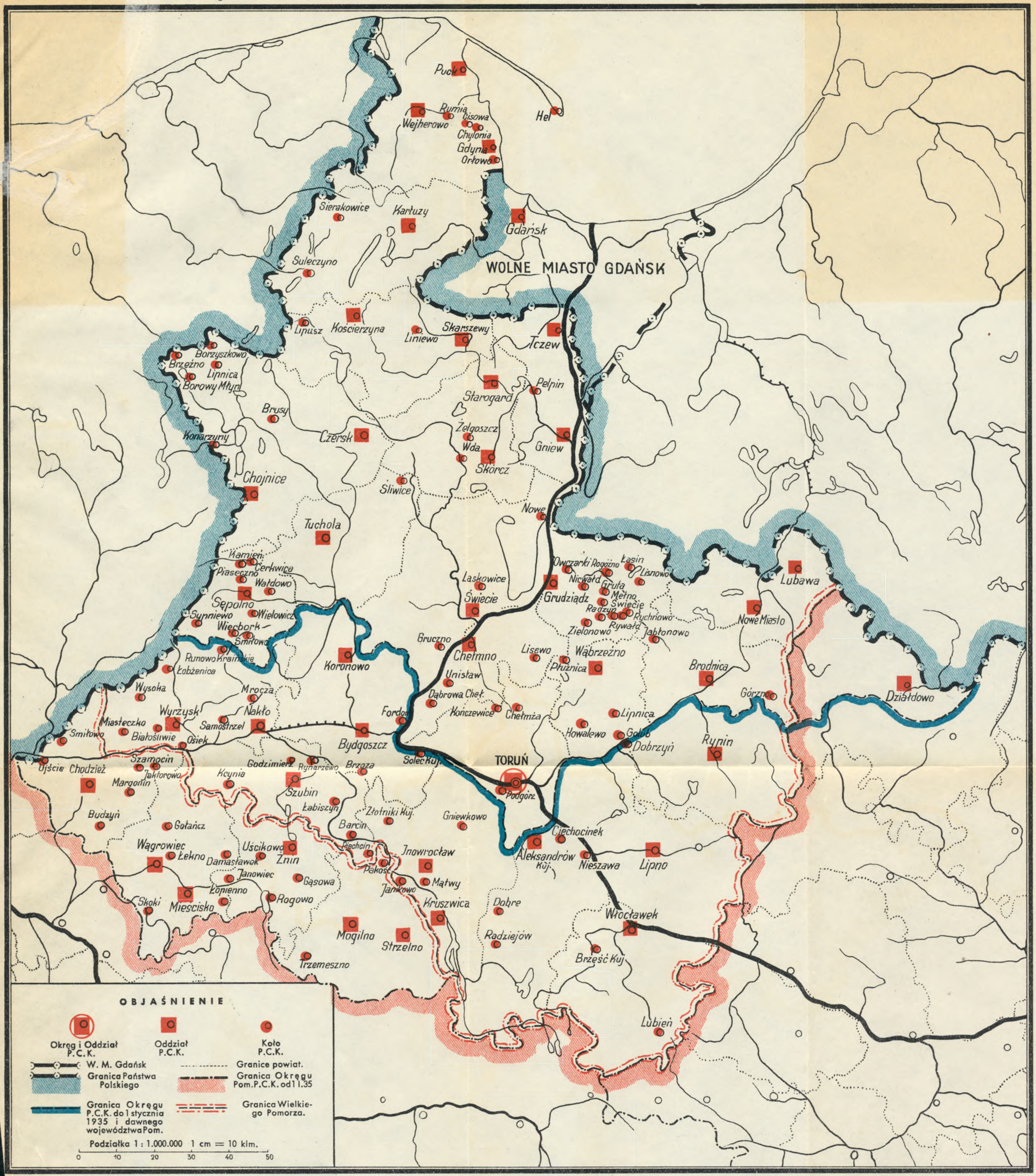
STAN LICZEBNY KÓŁ MŁODZIEŻY NA TERENIE OKRĘGU POMORSKIEGO POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

w końcu roku 1937.

Lp.	Zarząd Oddziału	Ilość Kół	Dziewcząt	Chłopców	Razem
1	Aleksandrów Kuj.	25	680	482	1162
2	Brodnica	30	807	368	1175
3	Bydgoszcz	51	1874	917	2791
4	Chełmno	24	611	399	1010
5	Chodzież	10	279	156	435
6	Chojnice	14	403	275	678
7	Czersk	3	172	52	224
8	Gdynia	17	592	361	953
9	Gniew	15	307	188	495
10	Grudziądz-miasto	19	751	567	1318
11	Grudziądz-powiat	10	328	232	560
12	Inowrocław	24	957	553	1510
13	Kartuzy	7	347	150	497
14	Koronowo	5	145	158	303
15	Kościerzyna	2	138	101	239
16	Kruszwica	2	105	37	142
17	Lipno	4	340	264	604
18	Lubawa	3	101	82	183
19	Mieścisko	1	15	10	25
20	Mogilno	6	206	100	306
21	Nakło	4	220	155	375
22	Nowe Miasto	1	98	50	148
23	Puck	1	26	—	26
24	Rypin	6	139	144	283
25	Sępólno	4	102	119	221
26	Skarszewy	1	35	—	35
27	Skórcz	6	215	65	280
28	Starogard	6	232	101	333
29	Strzelno	2	56	12	60
30	Świecie	12	238	104	342
31	Szubin	12	466	353	819
32	Tczew	8	657	154	811
33	Toruń	63	2454	1546	4000
34	Tuchola	22	678	540	1218
35	Wąbrzeźno	7	129	33	162
36	Wągrowiec	1	3	13	16
37	Wejherowo	13	261	266	527
38	Włocławek	4	695	33	728
39	Wyrzysk	23	718	184	902
40	Żnin	8	240	78	318
		476	16.820	9.402	26.222



OKRĘG POMORSKI POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA



Opracował: Zarząd Okręgu Pomorskiego P. C. K.

Drukarnia J. K. Kuszel — Zrz. b. Prac. Pom. Druk. Roln., Toruń

2,00

